

Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych
Uniwersytetu Warszawskiego

Marcin Przychodniak

Izrael w polityce Chin na Bliskim Wschodzie (1949-2010)

Praca napisana pod kierunkiem
profesora UW dr hab. Jana Rowińskiego

Warszawa, 2012 r.

Spis treści

Wstęp	5
Rozdział I: Geneza systemów polityki zagranicznej Republiki Izraela i Chińskiej Republiki Ludowej	
1.1. System polityki zagranicznej ChRL	13
1.2. System polityki zagranicznej Republiki Izraela	25
Rozdział II: Obecność Chin na Bliskim Wschodzie, ze szczególnym uwzględnieniem relacji pomiędzy narodem chińskim a żydowskim (do 1949 r.)	
2.1. Funkcja regionu bliskowschodniego w polityce Chin – do momentu powstania Chińskiej Republiki Ludowej	34
2.2. Historia relacji chińsko-żydowskich przed 1949 r.	35
2.2.1. Konfucjanizm i judaizm – cechy wspólne	36
2.2.2. Kwestia określenia daty pojawienia się mniejszości żydowskiej w Chinach	37
2.2.3. Procesy osiedlania się i asymilowania mniejszości żydowskiej w Chinach przed 1949 r	39
2.2.4. Wykorzystanie doświadczeń żydowskich w praktyce politycznej Chin	44
2.2.5. Rola mniejszości żydowskiej w Chinach w kontekście starań o utworzenie państwa Izrael	46
2.2.6. Instytucjonalizacja kontaktów chińsko-żydowskich	50
Rozdział III: Dwa etapy polityki Chińskiej Republiki Ludowej wobec Bliskiego Wschodu i Izraela (1949-1978)	
3.1. Podstawowe elementy systemu politycznego ChRL	54
3.2. Tworzenie państwowości Republiki Izraela w warunkach wojny niepodległościowej	58
3.3. Pozycja ChRL i Izraela na arenie globalnej, w ramach konfliktu zimnowojennego	60
3.3.1. Sojusz z ZSRR – pierwszy etap polityki zagranicznej ChRL	62
3.3.2. Podstawowe założenia izraelskiej polityki zagranicznej	66
3.3.3. Nawarstwianie się konfliktu ChRL z ZSRR – ocieplenie relacji z Zachodem	68

3.4.	Główne założenia nowej koncepcji polityki zagranicznej ChRL	77
3.4.1.	Konferencja w Bandungu jako sygnał zmiany funkcjonowania ChRL w społeczności międzynarodowej	81
3.5.	Ciągłość i zmiana w relacjach izraelsko-chińskich i obecności ChRL na Bliskim Wschodzie (1949-1978)	85
3.5.1.	Stanowisko ChRL wobec izraelskiej wojny niepodległościowej i konfliktu izraelsko-palestyńskiego	89
3.5.2.	Współpraca partii komunistycznych ChRL i Izraela	95
3.5.3.	Próby intensyfikacji relacji ChRL-Izrael. Wpływ wojny koreańskiej	96
3.5.4	Miejsce Bliskiego Wschodu w nowej koncepcji polityki zagranicznej ChRL	100
3.5.5.	Relacje z Izraelem w realiach nowej strategii zagranicznej ChRL	111
3.5.6.	Negatywne efekty nowej strategii zagranicznej ChRL dla relacji z krajami Bliskiego Wschodu	115
3.6.	Odbudowa dyplomacji ChRL po rewolucji kulturalnej – wpływ na pozycję ChRL na Bliskim Wschodzie	119
3.6.1.	Wstępne sygnały o możliwym odejściu ChRL od polityki „odrzućenia” w relacjach z Izraelem	121

Rozdział IV: Zmiana nastawienia ChRL do Bliskiego Wschodu – efekt fundamentalnego zwrotu w polityce wewnętrznej i zagranicznej Chin po przejęciu kierownictwa przez Deng Xiaopinga (1978 r. – 1992 r.)

4.1.	Przejęcie władzy przez Deng Xiaopinga, przyjęcie koncepcji modernizacyjnej i zmiany w polityce wewnętrznej i zagranicznej („otwarcie na świat”)	123
4.2.	Geneza nawiązania stosunków dyplomatycznych z USA i późniejsza intensyfikacja relacji z tym krajem	128
4.3.	Miejsce Bliskiego Wschodu w nowej koncepcji polityki zagranicznej ChRL - polityka Deng Xiaopinga	134
4.3.1.	Relacje chińsko-izraelskie w kontekście nowej polityki ChRL na Bliskim Wschodzie. Wojna <i>Yom Kippur</i> i stanowisko ChRL wobec pokoju izraelsko-egipskiego	134
4.3.2.	Geneza i przebieg nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy ChRL a Izraelem. Wpływ na relacje Chin z państwami arabskimi i OWP	141
4.3.3.	Znaczenie pierwszej wojny „w Zatoce Perskiej”	150

Rozdział V:	Stosunki izraelsko-chińskie w końcu pierwszej dekady XXI wieku w świetle bliskowschodniej polityki ChRL. Stan, szanse, wyzwania i perspektywy	
5.1.	Hu Jintao i Jiang Zemin - przywódcy ChRL. Objęcie władzy przez tzw. czwarte pokolenie chińskich liderów	154
5.1.2.	Wzrost znaczenia czynnika ekonomicznego w sytuacji wewnętrznej Chin	156
5.2.	Polityka zagraniczna ChRL w okresie rządów Hu Jintao - dwie koncepcje rozwoju	157
5.3.	Polityka bliskowschodnia ChRL w okresie przywództwa Jiang Zemina i Hu Jintao. Kontynuacja i zmiana w stosunkach z Izraelem	159
5.3.1.	Stanowisko ChRL wobec konfliktu izraelsko-palestyńskiego w XXI w.	163
5.3.2.	Relacje ChRL-Iran jako charakterystyczne dla polityki Chin na Bliskim Wschodzie	172
5.3.3.	Rosnąca współpraca Chin z Arabią Saudyjską	181
5.3.4.	Wpływ „arabskich rewolucji” 2010-2012 na bliskowschodnią strategię Pekinu	184
5.3.5.	Etapy reakcji ChRL na rewolucje społeczno-polityczne w krajach Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej	186
5.3.6.	Oddziaływanie wydarzeń w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie na sytuację wewnętrzną ChRL	191
Zakończenie		195
Bibliografia		205

Wstęp

Opis zmian w polityce zagranicznej ChRL, w tym również dotyczących jej obecności na Bliskim Wschodzie i relacji z Izraelem musi uwzględniać uwarunkowania ograniczające swobodę samodzielnych decyzji władz w Pekinie. Kluczowe pytanie jakie powinien zadać sobie badacz przystępujący do analizy najważniejszych czynników wpływających na wygląd polityki zagranicznej danego państwa brzmi: czy były one uzależnione w większym stopniu od kwestii wewnętrznych, czy też wpływały przede wszystkim z tendencji, które kształtowały się głównie na arenie międzynarodowej i pozostawały poza możliwościami realnego kreowania przez ChRL. Należy jednocześnie zauważyć, że w toku procesu fundamentalnej zmiany polityki zagranicznej Chin lat 70. i 80. wydaje się, że o ile bardziej szczególne w dekadzie lat 70. były jednak czynniki wpływu o charakterze zewnętrznym to w latach 80. stały się wymogiem nowej strategii w rozwoju wewnętrznym.

Przedstawienie szczegółów zmian w polityce zagranicznej ChRL lat 50. i 60. wymaga - w pierwszej kolejności - rozstrzygnięcia wątpliwości definicyjnych związanych z teoretycznym pojęciem zmiany w stosunkach międzynarodowych i odniesienie ich do przyjętych w pierwszym rozdziale pracy założeń metodologicznych. Zgodnie z koncepcją realistyczną w stosunkach międzynarodowych cele polityki zagranicznej danego państwa, czy też „teorii międzynarodowej” - w ramach pojęcia sformułowanego przez jednego z głównych teoretyków tego kierunku M.Wighta i sugerowanego przez angielską szkołę stosunków międzynarodowych - oznacza w dużej mierze wszystkie praktyczne działania państwa w społeczności globalnej. Inny z badaczy tego kierunku J.Frankel definiował politykę zagraniczną jako „rodzaj działań i podejmowanych decyzji w stosunkach z innymi państwami”¹. W tym kontekście koncepcja zmiany w polityce zagranicznej stanowiłaby jedynie pochodną modyfikacji jego interesów na arenie międzynarodowej. Rozwinięcie tej koncepcji można znaleźć także w teoretycznych konstrukcjach późniejszych reprezentantów szkoły realistycznej stosunków międzynarodowych (a dokładniej tzw. chicagowskiej szkoły realizmu politycznego), w tym głównie H.Morgenthaua. Pisał on: „cele polityki zagranicznej muszą być definiowane w oparciu o interes narodowy i wsparte przez odpowiednią siłę”².

¹ J.Fankel, *The making of foreign policy*, [za] T. Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe. Teorie - systemy - uczestnicy*, op. cit., s. 120.

² H.Morgenthau, *Politics among nations. The Struggle for Power and Peace*, Nowy Jork, 1984 r., s. 561-567, [w] J.Peter Pham, *What is in the National Interest? Hans Morgenthau's Realist Vision and American Foreign Policy*, *American Foreign Policy Interest* nr 30, s.260.

Przedstawiciele tej szkoły najczęściej definiowali również interes narodowy jako synonim przetrwania, bezpieczeństwa, potęgi i jej pochodnych³.

Wzrost politycznego i ekonomicznego znaczenia Chińskiej Republiki Ludowej pociągający za sobą zmianę w postrzeganiu jej roli na arenie międzynarodowej w drugiej połowie XX, a w szczególności w pierwszej dekadzie XXI w. jest niezaprzeczalnym faktem. W połączeniu ze zjawiskiem wielobiegunowości świata, słabnącą dominacją jedyne go supermocarstwa - Stanów Zjednoczonych - i właśnie wzrostem „nowych” potęg z regionu azjatyckiego (przede wszystkim Chiny, ale również Indie) jest dzisiaj stale obecny w naukach politologicznych. Tematyka zaś poniższej dysertacji należy właśnie do jednej z ich dyscyplin – stosunków międzynarodowych przy jednoczesnym wykorzystaniu także dorobku m.in. historii politycznej.

Trudno dzisiaj odnaleźć badacza stosunków międzynarodowych, który nie odnosiłby swoich teorii rozbudowy świata globalnego do oddziaływania politycznego czy ekonomicznego Chińskiej Republiki Ludowej⁴/. Większość z tych prac obejmuje jednak głównie wycinek ekonomiczny aktywności zagranicznej Chin skupiając się bądź to na stosunkach z USA lub/i Unią Europejską, bądź to obecności w Afryce, Azji Południowej, czy Południowo-Wschodniej. Duża część autorów świata zachodniego stara się w tym kontekście rozstrzygnąć dylemat: „czy Chiny stają się odpowiedzialnym podmiotem (*responsible stakeholder*) w stosunkach międzynarodowych?” Moim zdaniem i postaram się to również wykazać w niniejszej dysertacji, możliwość udzielenia przekonującej odpowiedzi na to pytanie można uzyskać dokonując właśnie pogłębionej analizy obecności ChRL na Bliskim Wschodzie, w tym jej relacji z Izraelem. Obserwacja i analiza procesów politycznych w tym regionie pozwala bowiem wyodrębnić elementy wspólne i podstawowe dla chińskiego stanowiska w sprawach spornych na arenie międzynarodowej. Umożliwia również wykazanie w jaki sposób Chińska Republika Ludowa modyfikuje swoje zaangażowanie w regionach do niedawna uznawanych przez nią za mniej istotne (w znaczeniu politycznym) i na ile zmiany

³ O.R.Holst, *Theories of International Relations and Foreign Policy: Realism and Its Challengers*, [w] Ch.W.Kegley, *Controversies in International Relations Theory: Realism and the Neoliberal Challenge*, St. Martin's Press, New York, 1995 r., s. 37. [za] R.Zięba, J.Zajac, *Opracowanie na temat prognozy (zdefiniowania i gradacji) interesów narodowych i celów strategicznych w dziedzinie bezpieczeństwa w perspektywie 20 lat*, http://www.spbn.gov.pl/portalsbn/619/3182/Prognoza_interesow_narodowych_i_celow_strategicznych_w_dziedzinie_bezpieczenstwa.html, 4.09.2011 r.

⁴ Dotyczy to szerokiego spektrum prac obejmujących zarówno teorię stosunków międzynarodowych, jak i inne aspekty oddziaływania ChRL na arenie międzynarodowej. Patrz także: S.M.Kim, *Chinese foreign policy faces globalization changes*, [w] red. A.Johnston, R.S.Ross, *New Directions in the Study of China's Foreign Policy*, Stanford, 2006 r.; S.W.Mosher, *Hegemon, Droga Chin do dominacji*, Warszawa 2007 r.; S.Halper, *The Beijing Consensus. How China's authoritarian model will dominate the twenty-first century*, Nowy Jork 2010 r.; A.Etzioni, *Is China a responsible stakeholder?*, *International Affairs*, vol. 87, nr 3, maj 2011 r.

jakie zachodzą w ich polityce względem państw z tego obszaru wynikają z dążeniem do uzyskania statusu mocarstwa światowego. Warto jednocześnie zauważyć, że koncepcja objęcia przez Chiny pozycji „odpowiedzialnego gracza” w rozumieniu większej odpowiedzialności i zaangażowania jako m.in. pretendenta do roli mocarstwa i stałego członka Rady Bezpieczeństwa w utrwaleniu pokoju i stabilizacji oraz rozwiązanie wyzwań globalnych jest kwestionowana przez naukowców chińskich, podkreślających, że ich kraj pozostaje państwem rozwijającym się i nie ma ani dostatecznie rozwiniętych możliwości i kompetencji aby brać na siebie aż taką odpowiedzialność. Za taką postawą kryją się oczywiście także względy taktyczne, m.in. unikanie ujawnienia swoich aspiracji globalnych.

W polityce ChRL na Bliskim Wschodzie, relacje chińsko – izraelskie są jednym z kluczowych elementów. Te zaś, stanowią funkcję priorytetów polityki zagranicznej, określanych możliwościami i aspiracjami Chin w danym okresie, traktowanych jako składnik realizacji długofalowej wizji strategicznej. Wraz z rosnącą pozycją międzynarodową i ich gospodarczym potencjałem, czynniki te przekraczają bariery regionalne i nabierają charakteru globalnego. Dotykają bowiem w swojej istocie zaangażowania innych potęg w kluczowych regionach świata. Punktem wyjścia do analizy wzajemnych relacji Pekin - Tel Awiw są więc interesy polityczne, gospodarcze i szeroko pojęte, o ile są zbieżne - wymogi bezpieczeństwa obu partnerów. Próba opisu powyższych zależności ma istotne znaczenie także w kontekście rozważań na temat polityki zagranicznej ChRL w tym regionie, ale również globalnie. Warta prześledzenia jest także ewolucja zaangażowania międzynarodowego tego państwa od rewolucyjnych koncepcji Mao Zedonga, przez „otwarcie” Deng Xiaopinga, aż do obecnego prymatu kwestii gospodarczych i modyfikacji założeń polityki zagranicznej na progu kolejnej, generacyjnej zmiany władzy. Dlatego, w tym kontekście, oprócz czynnika współczesnego konieczne jest także prześledzenie historii dwustronnych relacji izraelsko-chińskich

Nauka stosunków międzynarodowych zawiera w sobie przynajmniej kilka prób klasyfikacji zaangażowania się Chin w nie-azjatyckich regionach świata, w tym właśnie na Bliskim Wschodzie. Zdaniem amerykańskich badaczy J.B.Altermana i J.W.Garvera (...) „istnieją dwa czynniki zaangażowania Chin na Bliskim Wschodzie: 1. rozwój przyjaznych, wielowymiarowej współpracy i relacji wzajemnego zrozumienia i zaufania ze wszystkimi państwami regionu, co zawiera w sobie neutralność i unikanie sporów z poszczególnymi partnerami; 2. skierowanie zasobów Bliskiego Wschodu, tak aby służyły chińskiemu rozwojowi gospodarczemu”⁵. W swojej pracy koncentruję się głównie na drugim z

⁵J.B.Alterman, J.W.Garver, *The Vital triangle. China, the United States, and the Middle East*, Center for Strategic&International Studies, Waszyngton 2008 r., s. 19. Więcej definicji dotyczących pozycji i polityki Chin

wymienionych czynników, jako najistotniejszym z punktu widzenia przyszłości regionu i polityki chińskiej. Gwałtowna destabilizacja w regionie zachwiałaby bowiem stabilnością gospodarczą samych Chin, a co za tym idzie mogłaby oznaczać zagrożenie dla politycznego układu sił wewnętrznych wraz z centralną rolą Komunistycznej Partii Chin. Dlatego relacje z Izraelem, zwłaszcza w obliczu ostatnich arabskich „rewolucji” są dla Pekinu istotne.

W badaniach mających służyć naukowej weryfikacji wymienionych powyżej teorii oparłem się głównie na koncepcjach realistycznej szkoły stosunków międzynarodowych koncentrując się zwłaszcza na kwestii celów polityki zagranicznej danego państwa w ujęciu H.Morgenthaua. Koncepcja uzależniająca owe cele od realnego interesu narodowego i możliwości jego realizacji (dysponowania siłą) ma swoje odniesienie także w stosunku do ChRL i ewolucji jej polityki na Bliskim Wschodzie. Próbuję również dokonać na gruncie realizmu oceny załamania bądź zachowania stanu równowagi sił w relacjach pomiędzy państwem aspirującym do roli mocarstwa globalnego (Chiny), a państwem będącym mocarstwem regionalnym (Izrael). Staralem się także skonfrontować teoretyczne postrzeganie i interpretację norm w stosunkach międzynarodowych w Chinach z ich praktyką⁶.

Praca została przygotowana m.in. w oparciu o kwerendę zbiorów Biblioteki Narodowej ChRL, podczas stażu w Ambasadzie RP w Pekinie w styczniu 2010 r., a także krytyczną analizę większością publikacji w dziedzinie chińskiej polityki zagranicznej, polityki ChRL na Bliskim Wschodzie w języku polskim i angielskim.

Celem rozprawy jest prześledzenie i opisanie procesu ciągłości i zmiany w polityce Chińskiej Republiki Ludowej na Bliskim Wschodzie, ze szczególnym uwzględnieniem i w kontekście relacji z Izraelem. Najbardziej zależy mi na zanalizowaniu poszczególnych mechanizmów związane z funkcjonowaniem systemów politycznych obydwu państw zarówno na niwie wewnętrznej jak i zewnętrznej. W mniejszym stopniu chciałbym skupić się na linearnym przedstawieniu ciągu wydarzeń w dwustronnych relacjach uznając podobne podejście za wtórne, aczkolwiek wykorzystywane w celu uporządkowania materiału. Chciałbym także wykazać w jaki sposób dochodziło do modyfikacji postawy Pekinu w ww. regionie i jaki wpływ na nie miała sytuacja wewnętrzna i polityka zagraniczna w tym kraju, jak i w Izraelu, a także relacje z ówczesnymi najważniejszymi aktorami na scenie

na Bliskim Wschodzie także w: J.Calabrese, *China's changing relations with the Middle East*, Londyn, 1991 r.; J.W.Garver, *Foreign relations of the People's Republic of China*, Nowy Jork, 1996 r., R.G.Sutter, *Chinese foreign relations. Power and policy since the Cold War*, Plymouth 2010 r.

⁶ Patrz także: B.Womack, *China as a normative foreign policy actor*, Center for European Policy Studies, working document nr 282, 2008 r.

międzynarodowej. Służyć to będzie lepszemu zrozumieniu i uzasadnieniu pewnych generalnych prawidłowości w zachowaniu ChRL na arenie międzynarodowej.

Przedmiotem badań jest rozwój i etapy obecności Chin na Bliskim Wschodzie, w okresie od 1949 do 2012 r., zarówno o charakterze politycznym, gospodarczym i – w mniejszym stopniu – kulturalnym (*soft power*) i militarnym, ze szczególnym uwzględnieniem dwustronnych relacji ChRL-Izrael w warunkach konfrontacji zimnowojennej. Punktem wyjścia będzie analiza źródeł polityki ChRL (zarówno w kontekście wewnętrznym jak i zewnętrznym) w języku chińskim i angielskim oraz praktycznej realizacji tych elementów w bliskowschodniej polityce tego państwa, ze szczególnym uwzględnieniem czynnika izraelskiego.

Relacje ChRL z Izraelem w kontekście jej polityki na Bliskim Wschodzie stanowią element szerszej polityki zagranicznej Chin na arenie międzynarodowej. Strategia obecności ChRL w tym regionie może być traktowana jako symbol, wyróżnik ogólnego zachowania Chin w relacjach z państwami Trzeciego Świata, a co za tym idzie pozycji zajmowanej w konflikcie zimnowojennym, a później - świecie wielobiegunowym. Jednocześnie bogactwo surowcowe tych terytoriów, oraz znaczenie Izraela w polityce USA to czynniki przesądzające o wyjątkowej pozycji państwa żydowskiego w strategii ChRL. Zrozumienie tych prawd zajęło decydentom z Pekinu sporo czasu, a przyczyny takiego stanu rzeczy starałem się zanalizować w swojej pracy. Problemem badawczym będzie wskazanie na kryteria, które określają obecną strategię i taktykę postępowania Chin na Bliskim Wschodzie i w stosunkach z Izraelem.

W osiągnięciu powyższych celów pomocne będą następujące tezy, które zostaną poddane weryfikacji w poszczególnych częściach rozprawy. W pierwszym rozdziale dotyczącym Izraela w polityce zagranicznej ChRL i jej obecności na Bliskim Wschodzie w latach 1949 – 1956 r. poddałem analizie następujące tezy:

1. Bliski Wschód stanowił i aktualnie stanowi ważny element w strategii obecności Chin na arenie międzynarodowej.
2. Czynnikiem w znacznym stopniu kształtującym i mający wpływ na kontakty chińsko-izraelskie i odwrotnie jest stan relacji ChRL - USA.

W rozdziale drugim dotyczącym zmiany polityki chińskiej wobec Bliskiego Wschodu w latach 50. i 60. XX w. znalazła się ocena następującego stwierdzenia:

3. Relacje ChRL z Izraelem kształtują się bardzo dobrze na płaszczyźnie ekonomicznej, natomiast politycznie pozostają wysoce labilne.

W rozdziale trzecim i czwartym dotyczącym głównie współczesnej polityki Chin na Bliskim Wschodzie zbadane zostały kolejne tezy:

4. Rola Izraela w polityce zagranicznej Chin bezpośrednio ma charakter marginalny, natomiast pośrednio pozostaje kluczową i nierzadko wpływa na jej kształtowanie na Bliskim Wschodzie.
5. Najważniejszym partnerem dla Chin na obszarze Bliskiego Wschodu jest Arabia Saudyjska, co warunkuje kontakty Pekinu z innymi państwami arabskimi i Iranem, a także jego działania na forum społeczności globalnej w kontekście irańskiego programu atomowego.
6. Znaczenie Bliskiego Wschodu w polityce zagranicznej Chin XXI w. wynika głównie z jego bogactwa surowcowego i w związku z tym utrzymywania dostaw koniecznych do zachowania przez ChRL wysokiego poziomu wzrostu gospodarczego, a także jego wagi strategicznej.

W potwierdzeniu lub obaleniu powyższych tez pomogą następujące pytania badawcze, na które będę szukał odpowiedzi w procesie badań:

1. Jakie było i jest stanowisko Chińskiej Republiki Ludowej i jego uwarunkowania (wewnętrzne i międzynarodowe) wobec nowopowstałego państwa Izrael i wpływ na kształtowanie polityki bliskowschodniej?
2. Jakie było i jest stanowisko Izraela i jego uwarunkowania (wewnętrzne i międzynarodowe) wobec zwycięstwa rewolucji chińskiej i proklamowania ChRL a także jej udziału w kształtowaniu polityki w ramach bloku radzieckiego?
3. Czynniki wpływające na ewolucję polityki bliskowschodniej Chin w drugiej połowie lat 50., w latach 60. i relacje z państwami arabskimi i Izraelem.
4. Na czym polegały zmiany w układzie sił w trójkącie Moskwa-Pekin-Waszyngton w latach 70. i ich wpływ na politykę bliskowschodnią ChRL?
5. Jakie były nowe założenia i pragmatyczne zmiany w polityce chińskiej na Bliskim Wschodzie po zmianie kursu politycznego na przełomie 1978 i 1979 r. Przyczyny dokonanych korekt i charakterystyczne cechy nowego kursu wobec państw arabskich, Izraela oraz wielkich mocarstw zaangażowanych w regionie. Bilans wcześniejszych 30 lat tej polityki.
6. Na ile miejsce i znaczenie Izraela w polityce zagranicznej ChRL w pierwszej dekadzie XXI w. jest porównywalna z tym z XX w. i w jakich aspektach.

W pracy najmocniejsze zastosowanie znajdzie przede wszystkim metoda systemowa pozwalająca dogłębnie opisać zwłaszcza funkcjonowanie polityki zagranicznej danego państwa. Dzięki jej zastosowaniu będę mógł precyzyjnie porównać kształtowanie się dwustronnych relacji chińsko-izraelskich na przestrzeni wieków. W sytuacji tematów

wymagających przedstawienia dużej ilości materiału na przestrzeni czasu niezbędne wydaje się również wykorzystanie metody historyczno-opisowej. Dzięki temu możliwe stanie się zbadanie poszczególnych faktów związanych z opisywanym przedziałem czasowym i polityczną historią obu krajów. Niejako w jej ramach wykorzystana zostanie również metoda zawartości (analiza dokumentów). Dodatkowo planuję wykorzystać metodę porównawczą konieczną w odniesieniu do zachowania obu państw jako organizmów państwowych w realiach konfliktu zimnowojennego i później.

Prezentowany w pracy doktorskiej materiał praktycznie nie ma odpowiednika w polskiej literaturze przedmiotu. Nie ma bowiem w języku polskim monografii dotyczącej polityki ChRL na Bliskim Wschodzie. W tej sytuacji większość z publikacji skupia się bądź na aspekcie systemowym funkcjonowania chińskiej dyplomacji, czy też na opisie dziejów Chińskiej Republiki Ludowej. Z całą pewnością w tym kontekście niezastąpione okazały się prace prof. Jana Rowińskiego, a zwłaszcza przygotowane przez niego, jako współautora zbiory dokumentów dotyczących polityki zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej. Część z wykorzystanych w dysertacji pozycji dotyczy istoty chińskiej polityki zagranicznej, czy też historii politycznej ChRL i Izraela. Stosunki pomiędzy Chińską Republiką Ludową a Izraelem nie należą do szczegółowo opisanych również w literaturze obcojęzycznej. Większość z badaczy dotyka tego tematu głównie poprzez analizę polityki Chin na Bliskim Wschodzie. Warto wspomnieć w tym kontekście książki Roberta Suttera, czy Johna Garvera. Do najwięcej wnoszących źródeł związanych z tematem pracy należą publikacje izraelskiego badacza, prof. Yizhaka Shichora z Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, na czele z podstawową pozycją jaką jest: „The Middle East in China's Foreign Policy, 1949-1977”. Niezastąpioną pomocą były również publikowane przez niego w wielu periodykach artykuły na temat relacji chińsko-izraelskich.

Niewątpliwie cennym uzupełnieniem pracy badawczej były artykuły naukowe publikowane w czasopiśmie uniwersyteckich z ChRL. Stanowiły one bogate źródło obrazujące postrzeganie problemu przez naukowców chińskich i pozwalały przynajmniej fragmentarycznie wywnioskować oficjalną wykładnię państwa na kwestie polityki Chin na Bliskim Wschodzie i ich relacji z Izraelem. Dodatkowymi źródłami, na którym opiera się poniższa praca doktorska były liczne artykuły naukowe publikowane w mediach naukowych w języku angielskim, a także wspomnienia dyplomatów izraelskich ze swoich misji w Chinach.

**Geneza systemów polityki zagranicznej Republiki Izraela i Chińskiej Republiki
Ludowej i oddziaływających na nie czynników wpływu.**

Analiza relacji chińsko-izraelskich i chińsko-bliskowschodnich na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat nie może się obyć bez przedstawienia systemów polityki zagranicznej obu państw, w których one funkcjonują. Natomiast kompetentne omówienie genezy i czynników wpływających na rozwój danego systemu polityki zagranicznej wymaga od badacza, w pierwszej kolejności wskazania „wnętrza” w jakim dany system funkcjonuje, a z drugiej strony „otoczenia”, w którym znajdują się wszelkie zmienne wpływające na jego działanie. W przypadku zarówno Chińskiej Republiki Ludowej jak i Izraela nie nastręcza to trudności – w pierwszym wypadku mamy do czynienia z formą autorytaryzmu, którą pozwolę sobie - za Stevenem Halperem - nazywać kapitalizmem państwowym⁷. Stanowi on połączenie gospodarki wolnorynkowej z elementami autorytarnymi, co oznacza kontrolę państwa nad większością sektorów życia publicznego. Natomiast istniejące od wielu lat (powstania państwa) konstytucyjne akty normatywne w Izraelu, a zwłaszcza codzienna praktyka w ich stosowaniu pozwala - pomimo istniejących kontrowersji - zaklasyfikować kraj ten do kategorii systemów demokratycznych o podtypie parlamentarno-gabinetowym. Równocześnie, odnosząc systemy polityki zagranicznej w obu krajach do teoretycznych koncepcji nauki o polityce, a zwłaszcza towarzyszących im subteorii z dziedziny stosunków międzynarodowych można postawić tezę, iż brak jest konkretnej idei (teorii), która samodzielnie potrafiłaby opisać system polityki zagranicznej obu krajów i dodatkowo wyjaśnić występujące pomiędzy nimi a ich otoczeniem zależności. Na potrzeby tej pracy zdecydowałem się jako priorytetowe traktować globalne ujęcie systemu polityki zagranicznej, głównie ze względu na jego koncentrację na zależnościach pomiędzy aktorami stosunków międzynarodowych, obejmującą szerokie spektrum zależności. Ważny jest również powiązany z tym ujęciem aspekt globalizacji, gdyż jedynie tak silna jak w XX, a zwłaszcza XXI w. globalizacja międzynarodowych stosunków politycznych i ekonomicznych umożliwiła Chinom prowadzenie dyplomacji z szerokim wykorzystaniem instrumentów

⁷ Patrz także: S.Halper, *The Beijing Consensus. How China Authoritarian Model Will Dominate the Twenty-first Century*, Nowy Jork, 2010 r.

gospodarczych, co ma obecnie kluczowe znaczenie dla ich polityki, szczególnie na Bliskim Wschodzie⁸. Ponieważ - jak już wspomniałem - nie sposób wyczerpać przekonująco zagadnienia wskazując jedynie na jedną z teorii postanowiłem również do opisu problemu wykorzystać podejście realistyczne, w dużej mierze jako rozwiązanie podejmujące kwestie balansu sił pomiędzy Izraelem - mocarstwem regionalnym a Chinami - aspirującymi do światowego przywództwa. Do badań zdecydowałem się przyjąć jako wyjściową metodę systemową, według której dokonam opisu funkcjonowania polityki zagranicznej obu państw. Metoda systemowa nakłada na stosującego ją badacza obowiązek wskazania i wyodrębnienia czterech głównych podsystemów: instytucjonalnego, normatywnego⁹, relacyjnego (komunikacyjnego), funkcjonalnego oraz zanalizowania występujących pomiędzy nimi zależności.

1.1. System polityki zagranicznej ChRL

Nowopowstały system polityki zagranicznej w Chińskiej Republice Ludowej budowany po zwycięskiej wojnie domowej i proklamacji państwa w październiku 1949 r. w dużej mierze stanowił odbicie podobnych „konstrukcji” z innych państw bloku komunistycznego. Tym samym wykorzystując metodę systemową należy najpierw dokonać zastrzeżenia, które nieco zmodyfikuje podejście badawcze, ale zwiększy w ten sposób jego wiarygodność. Pewne elementy znajdujące się w założeniach teorii systemowej i występujące w niej jako odrębne kategorie w przypadku ChRL będą mieć bowiem charakter zintegrowany. Dotyczy to zarówno aspektu normatywnego i instytucjonalnego, które praktycznie ograniczać się będą do „odbioru” poglądów Mao Zedonga, przywódcy ChRL. Wynikało to głównie ze zunifikowania obu aspektów w osobie lidera politycznego, społecznego i kulturowego. Cecha ta - praktycznie niespotykana w systemach demokratycznych - wskazuje bezpośrednio na autorstwo koncepcji polityki wewnętrznej czy zagranicznej i z tego powodu jest nierzadko tuszowana przez propagandę gloryfikującą rolę ciał zbiorowych kontrolnych, np. organów centralnych partii komunistycznej, kontrolujących działania jednostki. Oczywiście tendencja ta miała charakter zróżnicowany i nierzadko obejmujący chociażby grę sił wewnętrznych w ramach KPCh, czy nawet rywalizację pomiędzy ChRL a ZSRR.

⁸ Patrz także: M.Yehuda, *China's multilateralism and regional order*, [w] red. Wu Guoguang, H.Lansdowne, *China turns to multilateralism. Foreign policy and regional security*, Nowy Jork, 2008 r., s. 75.

⁹ Należy w tym przypadku odnotować różnice pomiędzy zachodnim a chińskim rozumieniem pojęcia „norma”. Tłumaczenie słowa „normatywny” jako *biaozhu* nie oddaje bowiem do końca europejskiego znaczenia tego terminu. Więcej w: B.Wormack, *China as a Normative Foreign Policy Actor*, <http://www.ceps.eu>, 3.01.2011 r.

Jednocześnie ze względu na uczestnictwo komunistycznych Chin w bloku sowieckim, relacje komunikacyjne - jakie podobny system polityki zagranicznej danego państwa kształtuje w dużej mierze samodzielnie - zostały w zasadzie - w pierwszych latach istnienia, a zwłaszcza na obszarze Bliskiego Wschodu, scedowane na aparat dyplomatyczny ZSRR. Jednocześnie początkowa szeroka izolacja Chin komunistycznych na arenie międzynarodowej ograniczała wpływ otoczenia na funkcje ich systemu polityki zagranicznej. Wraz z upływem czasu Chiny coraz częściej jednak spełniały funkcję katalizatora bądź mediatora rozwoju sytuacji w danym regionie, czy nawet na świecie. W miarę upływu lat i poszerzania przez Pekin obecności w społeczności międzynarodowej wpływ otoczenia na system polityki zagranicznej nabierał dodatkowego znaczenia i - co będzie również przedmiotem mojej pracy - znacząco ewoluował.

Przez większość okresu historycznego pozostającego w zakresie pracy liderem łączącym „w sobie” aspekt instytucjonalny i normatywny systemu polityki zagranicznej ChRL był oczywiście Mao Zedong. Wynikająca z nieformalnych zależności, „rewolucyjnego” autorytetu i zakulisowych gier politycznych wielość jego kompetencji, a w zasadzie ich praktyczna nieskończoność oznaczała, że *de facto* decydował on o wypełnianiu procedur polityki zagranicznej. Odgrywał rolę *quasi* organu państwowego, którego niemalże każde słowo, a z całą pewnością każda decyzja stanowiła wyraz kolejnej „procedury”, czy nawet nowej idei dotyczącej zachowania Chin na arenie międzynarodowej. Tym samym obok codziennej praktyki zagranicznej decydował także o ideologicznym obliczu dyplomacji ChRL.

Głównym wyznacznikiem trendów, ideologii, kierunków działania i procedur postępowania była więc opinia lidera. Zgodnie z teorią i praktyką systemów komunistycznych musiało to oznaczać, że osoba ta spełniała funkcje – samodzielnie bądź z pomocą niewielkiego grona kolegiального – kluczowej instytucji kształtującej politykę zagraniczną ChRL. Formalne potwierdzenie podobnej praktyki przyniósł VII Zjazd KPCh z 1945 r., kiedy wskazano koncepcje przewodniczącego Mao jako podstawę reguł działania Komunistycznej Partii Chin, a tym samym i państwa. Wytworzyło to specyficzną sytuację, w której praktycznie instytucją chińskiej polityki zagranicznej stał się lider państwa i przewodniczący KC KPCh. Tak silne spersonifikowanie aspektu instytucjonalnego, a pośrednio także normatywnego wpłynęło na system polityczny Chińskiej Republiki Ludowej do dzisiaj.

Tym samym - w pierwszym okresie istnienia ChRL - maoizm stał się elementem kształtującym normatywny aspekt polityki zagranicznej Chin. Teorie Mao stanowiły specyficzną „przeróbkę” prac Marksa i Lenina; swoisty transfer na grunt chiński elementów

charakterystycznych dla marksizmu-leninizmu. Jako podstawowy element koncepcji życia politycznego i społecznego postrzegał on postępujący i ciągły rozwój – zarówno w sensie programowym jak i geograficznym – rewolucji społecznej i ekonomicznej. Tuż po zwycięstwie w wojnie domowej i przejęciu władzy zapowiedział on w jednym ze swoich przemówień, że „(...)jest to jedynie zakończenie pierwszego etapu na długiej drodze chińskiej rewolucji. Dużo bardziej wymagającym i odpowiedzialnym zadaniem jest przeniesienie <<od jednej rewolucji do następnej>>”¹⁰.

Na czym polegała siła oddziaływania Mao i główna wartość jego prac? Nie miały one zbyt oryginalnego charakteru, a stanowiły raczej kompilację kilkunastu aktualnych i klasycznych prądów filozofii politycznej, ekonomii i historii¹¹. Autorzy prac poświęconych filozofii Mao Zedonga podają przynajmniej kilka niezależnych inspiracji polityczno-filozoficznych dla jego koncepcji. Wskazują w tym kontekście na m.in. starożytne chińskie teorie filozoficzne i socjologiczne, głównie taoizm, legizm i konfucjanizm. Opierał się on również na ideologii chińskich ruchów chłopskich, szczególnie tych związanych z powstaniem tajpingów, poglądach chińskich reformatorów i demokratów z przełomu IX i XX wieku, a także niektórych innych, światowych prądach ideologicznych jak np. anarchizm, socjaldarwinizm, czy pragmatyzm¹². Różnorodność zaanektowanych przez przewodniczącego idei oddaje dobrze chińska nazwa maoizmu (*Idee Mao Zedonga*), która w oryginalnym zapisie znakowym nie zawiera w sobie symbolu oznaczającego końcówkę -izm. Fakt ten można z jednej strony interpretować jako podkreślenie wyjątkowości myśli przewodniczącego ale z drugiej strony oznacza także wskazanie na mnogość zawartych w niej cytatów i zapożyczeń. Warto jednakże zaznaczyć, że kryło się za tym także świadome działanie dające się streścić w jednej maksymie - nie zamykać się w ściśle określonej doktrynie.

Na przestrzeni kilkunastu lat Mao Zedong zmonopolizował praktycznie – wykorzystując zarówno własne kompetencje jak i eliminując z ugrupowania poważniejszych konkurentów proces podejmowania decyzji w Komunistycznej Partii Chin. Zgodnie z propagandowymi hasłami ale przede wszystkim nakazami obowiązującego statutu partii, formalnym doradztwem przewodniczącemu partii służyły inne organy. W praktyce - w

¹⁰ *Maoism - Development of Mao's thought after 1949*, <http://science.jrank.org/pages/10061/Maoism-Development-Mao-s-thought-after-1949>, 14.12.2010 r.

¹¹ Przewodniczący Mao nie znał języków obcych. Z tej dziedziny mógł więc korzystać jedynie z tłumaczeń „Manifestu Komunistycznego” i kilku fragmentów prac Lenina.

¹² K.Makowski, *Świat według Mao Zedonga. Doktrynalne podstawy chińskiej polityki zagranicznej (1949-1976)*, Toruń 2006 r., s. 11-12.

omawianym okresie - nie miały one jednak większego wpływu na wybór strategicznych kierunków obecności ChRL na arenie międzynarodowej. Faktyczne decyzje każdego z chińskich liderów (głównie Mao i później ale daleko w mniejszym stopniu i gwałtownie malejącej formie poczynając od Deng Xiaopinga) kształtujące m.in. zachowanie Chin na arenie międzynarodowej były często w dużej mierze wydawane bez rzeczywistej, politologiczno-socjologiczno-kulturowej obserwacji i ewentualnych konsultacji, chociażby z najbliższymi współpracownikami. Sytuacja ta ulegała rosnącej deprecjacji na rzecz kolektywnego wypracowywania decyzji: szerszym oparciu się o opinię ekspertów w wypadku ich następców: Jiang Zemina i Hu Jintao. Formalnie ostateczna decyzja znajdowała się jednak w dalszym ciągu w ich gestii (zasada *san lie yi* – „trzy w jednym”).

Monopol strategiczny Mao Zedonga potwierdzają deklaracje dot. polityki zagranicznej złożone przez KC KPCh w marcu 1949 r. i Ludowo Polityczną Radę Konsultatywną Chin we wrześniu tego samego roku. Oba te gremia debatowały wówczas nad założeniami strategii międzynarodowej ChRL. W wyniku ich prac przyjęto za obowiązujący model propagowany przez Mao Zedonga – trzy doktryny zawarte pod hasłem „budowy nowego”; „(...)posprzątania domu na przyjęcie gości” i „skierowania się w kierunku jednej strony (*yi bienkau*)”¹³. Wszystkie z tych koncepcji tworzyły ideologiczną podstawę pod nowy - maoistyczny - system polityki zagranicznej Chin. Oznaczały m.in. pełne przejrzenie dotychczasowych traktatów, umów czy porozumień międzynarodowych zawartych przez rząd Guomindangu i ich - pod kątem ideologicznym - gruntowną rewizję. Polityka „oparcia się o jedną stronę” oznaczała tymczasem trwałe związanie ChRL z ZSRR i wsparcie w dążeniu do ogólnoświatowej rewolucji i budowy komunizmu.

Warto w tym momencie przypomnieć, że pomimo istotnej warstwy ideologicznej decyzje i poglądy Mao Zedonga stanowiły nierzadko część szerszej gry politycznej wynikającej z bieżącej rywalizacji w KPCh i jako takie nierzadko nie miały one większego związku z perspektywicznym planowaniem polityki zagranicznej. Ideologia – mimo, że często jedynie deklarowana - miała jednak istotne znaczenie zarówno w aparacie partyjnym jak i pośród mas społeczeństwa. Działo się tak głównie ze względu na silne umocowanie idei Mao Zedonga w społeczeństwie i elitach ChRL – naturalny efekt wielkiej ludowej rewolucji i jej charakteru odwołujących się do wzorców ideowych rewolucji bolszewickiej. Z całą pewnością sposób myślenia większości Chińczyków wynikał także z kultu jednostki przewodniczącego Mao. W późniejszej historii ChRL nikt z przywódców nie osiągnął już

¹³ *Formulation of Foreign Policy of New China on the Eve of its Birth*, <http://www.fmprc.gov.cn/eng/ziliao/3602/3604/t18057>, 14.12.2010 r.

podobnego do niego statusu - nie tylko w roli lidera politycznego ale wręcz instytucji państwowej - najważniejszego elementu systemu politycznego.

Dotyczyło to więc zarówno Jiang Zemina jak i Hu Jintao, których oprócz mniej wymiernych czynników ograniczała także zwykła dwukadencyjność, limitowane zwyczajem sprawowanie przez nich najwyższych godności państwowych stanowiące z jednej strony nawiązanie do tradycji konfucjańskich (postać lidera, hierarchy) w Komunistycznej Partii Chin, ale z drugiej strony będące wymierną reprezentacją biurokratycznej hierarchii urzędniczej. Każdy z nich jednak starał się włożyć twórczy wkład w koncepcje chińskiej polityki zagranicznej na wzór przewodniczącego Mao. Stąd też m.in. teoria „pokojuowego rozwoju” (*heping jeuqi*) zaprezentowana przez Hu Jintao. Dobitnie pokazują tę tendencję również nowelizacje konstytucji Chin z 1982 r., włączające w obręb najwyższego chińskiego prawa koncepcje „otwarcia na świat” Deng Xiaopinga i związane z tym zasady zachowania się Chin na arenie międzynarodowej. To właśnie w tym kontekście i zgodnie z treścią powyższego aktu prawnego chińska polityka zagraniczna kształtowana jest dzisiaj według ustalonej hierarchii: zasad marksizmu-leninizmu oraz idei Mao Zedonga i teorii Deng Xiaopinga traktowanych jako wykładnie tendencji i postępowania w codziennej dyplomatycznej praktyce¹⁴. Teoria „ukrywaj swoje możliwości, rób co do ciebie należy” (*taoguang yanghui yousue zuowei*) w polityce zagranicznej Deng Xiaopinga stała się wręcz klasycznym rozwiązaniem strategicznym chińskiej dyplomacji.

Znaczenie poglądów Mao w aparacie politycznym ChRL przetrwało nawet jego śmierć i późniejszą ograniczoną krytykę. Są one częściowo obecne w rzeczywistości politycznej Chin nawet dzisiaj, a nierzadko (w specyficznych przypadkach i przy propagandowym zapotrzebowaniu) stawiane przez władze jako wzór do naśladowania¹⁵.

Należy więc potwierdzić tezę, że myśl polityczna i filozoficzna Mao Zedonga stanowiła podstawę chińskiej polityki zagranicznej. Aspekt normatywny budowały również określone akty prawne pisane jednak w oparciu o ideologię maoistowską i w związku z tym nie stanowiące samodzielnego dorobku prawnego Chińskiej Republiki Ludowej. Stanowiły rzecz wtórną wobec myśli Mao Zedonga. Potrzebne były jednak procedury i instytucje

¹⁴ Zhao Huaipu, *Basic Principles and Overall Strategies of China's diplomacy*, [w] *Contemporary China and its foreign policy*, red. Yang Fuchang, Qin Yaqing, Heng Xiaojun, Pekin, 2002 r., s. 182.

¹⁵ W wyniku polityki otwarcia Chin rozpoczętej przez Deng Xiaopinga podejście do dziedzictwa Mao Zedonga uległo dość uległo znaczącemu przeobrażeniu, chociaż niektóre jego elementy - głównie w sferze mentalnej - pozostały. W obrębie partyjnej nomenklatury można ostatnio zaobserwować renesans idei Mao, szczególnie tych dotyczących funkcjonowania aparatu urzędniczego.

przydatne przy wprowadzaniu głoszonych przez lidera idei w życie i dające formalne, prawne potwierdzenie obowiązującej praktyki.

Przyjęta 20 września 1954 r. Ustawa Zasadnicza (I konstytucja ChRL) wypełniała podobne założenia. Nadawała prawny charakter poprzednio określonym i wskazanym priorytetom, a dodatkowo wskazywała na „właściwe” sposoby ich realizacji. Oprócz budowy systemu politycznego zawierała również kwestie programowe i ideowe. W preambule konstytucji znalazły się m.in. główne zasady funkcjonowania maoistowskich Chin na arenie światowej, czyli tzw. „pięć zasad poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej kraju”. Pod koniec lat 50 i 60. XX w. posłużyły one za podstawę kształtowania kluczowej koncepcji polityki zagranicznej ChRL¹⁶. Znalazło się tam ponadto potwierdzenie innego kluczowego elementu pierwszego okresu obecności Chin na arenie międzynarodowej, czyli sojuszu z ZSRR. Czytamy, że: „(...) kraj nasz nawiązał już stosunki niewzruszonej przyjaźni z wielkim Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i z krajami demokratycznymi; z każdym dniem zacieśnia się przyjaźń naszego narodu z miłującymi pokój narodami całego świata. Przyjaźń ta będzie również w przyszłości rozwijać się i umacniać. Prowadzona przez nasz kraj polityka nawiązywania i rozwijania stosunków dyplomatycznych ze wszystkimi krajami na zasadach równouprawnienia, wzajemnych korzyści oraz wzajemnego poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej, osiągnęła już sukcesy; polityka ta będzie konsekwentnie prowadzona również w przyszłości. Walka o szczytne cele – pokój na całym świecie i postęp ludzkości – to stała polityka naszego kraju w dziedzinie międzynarodowej”¹⁷. W kolejnych rozdziałach ustawy zasadniczej dokładnie przedstawiono także kompetencje szefa Rady Państwowej (rządu), jego zastępców, radców państwa oraz ministrów w ramach polityki zagranicznej ChRL.

Konstytucja nie odzwierciedlała jednak rzeczywistego podziału zadań w ramach struktur państwowych. Prawdziwy porządek definiowała bowiem hierarchia w KPCh. Ponieważ większość z funkcjonariuszy rządowych musiała być jednocześnie członkami ugrupowania, to wytwarzało to w systemie specyficzne uwarunkowania personalno-decyzyjne faktycznie decydujące o realiach polityki zagranicznej. To w ramach tych zależności kształtowały się koncepcje obecności Chin na arenie międzynarodowej, przy oczywistym zastrzeżeniu nadrzędności woli Mao Zedonga.

¹⁶ <http://www.cecc.gov/pages/newLaws/constitutionENG.php>, 19.10.2010 r.

¹⁷ *I konstytucja ChRL z września 1945 r.*, [w] *Polityka zagraniczna Chińskiej Republiki Ludowej 1949-1969, Wybór dokumentów. Część I: 1949-1954*, oprac. S.Kuczera, J.Rowiński, E.Zydzman, Warszawa 1969 r. [za] K.Makowski, *Świat według Mao Zedonga. Doktrynalne podstawy chińskiej polityki zagranicznej*, Toruń 2005 r., s. 21.

Powyższe uwarunkowania odzwierciedlały, w maoistowskim systemie politycznym Chińskiej Republiki Ludowej czerpiącym w dużej części z tradycji sowieckich, ważną instytucjonalną rolę jaką - zaraz po liderze - w relacjach zagranicznych - zgodnie z ideologią i pragmatyką systemu komunistycznego - odgrywać musiała partia. To nie ciała *stricto* umocowane konstytucyjnie miały najrozleglejszą moc sprawczą. W tym kontekście ranga poszczególnych polityków ChRL współzależna więc była od ich umocowania w strukturach partii. Na powyższy proces nakładało się jeszcze tradycyjne chińskie znaczenie koneksji personalnych (np. rodzinnych) poszczególnych działaczy nierzadko nawet ważniejsze od ich formalnego przyporządkowania i wynikających z tego faktu *guanxi* (czyli nieformalnych znajomości, funkcjonujących raczej na niwie służbowej niż prywatnej).

Partia była i do dzisiaj pozostaje najważniejszym instytucjonalnym elementem systemu polityki zagranicznej ChRL. W tym kontekście czynnik ludzki – z wyłączeniem postaci lidera zajmującego jednocześnie najczęściej stanowisko szefa partii – ma dużo mniejsze znaczenie, co wynika zarówno z istoty systemu niedemokratycznego jak i azjatyckiego modelu społecznego preferującego dobro „grupy” nad powodzeniem „jednostki”.

W ramach analizy aspektu instytucjonalnego ważne jest precyzyjne określenie aktorów polityki zagranicznej funkcjonujących w systemie. Definicja przyjęta przez mnie na użytek tej pracy zawarta została w przygotowanym niedawno opracowaniu Sztokholmskiego Instytutu Pokoju (SIPRI). Wskazuje ona na aktorów polityki zagranicznej jako instytucje/organy: „(...), które posiadają moc podejmowania decyzji w zakresie stosunków międzynarodowych; są formalnie częścią kształtowania tej polityki, albo dążą do wpływu na jej kształt”¹⁸. Zgodnie z powyższymi założeniami i dotychczasowym wywodem specyfika i praktyka chińskiego systemu polityki zagranicznej pozwala wyodrębnić i wskazać na Komunistyczną Partię Chin jako główny ośrodek spełniający powyższe kryteria. To ona była i pozostaje najważniejszym „aktorem” i „kreatorem” polityki zagranicznej Chin, praktycznie monopolizując tę dziedzinę.

Zgodnie z chińskim kapitalizmem państwowym niemożliwy jest realny udział innych niż państwowi aktorów polityki zagranicznej. W odróżnieniu od krajów demokracji zachodnich w Chinach brak jest bowiem organizacji pozarządowych, czy niezależnych środków masowego przekazu mogących skutecznie oddziaływać na proces powstawania polityki zagranicznej. Wskazane powyżej opracowanie SIPRI zauważa jednak wzrastającą

¹⁸ L.Jakobson, D.Knox, *Foreign policy actors in China*, SIPRI Policy paper, nr 26, październik 2010 r., s. 2

rolę instytutów badawczych o profilu politologicznym, stosunków międzynarodowych czy ekonomicznym. Ze względu na specyfikę chińskiego systemu politycznego pozostają one oczywiście w ścisłym związku ze strukturami KPCh i państwa. Nierzadko jednak udaje im się wypracować na tyle silną pozycję polityczną, aby móc formułować niezależne sądy dotyczące prowadzonej polityki zagranicznej i mieć na nią istotny wpływ.

Tematykę podziału kompetencji w ramach strategii międzynarodowej Chin porządkuje Lu Ning wyszczególniając główne organy odpowiedzialne w ChRL za tę dziedzinę¹⁹. Jego zdaniem stanowią one część trzech systemów - wpływających na siebie i przenikających się: partyjnego, rządowego i wojskowego. W ramach każdego z nich funkcjonują czasami ściśle określone, ale najczęściej nieformalne zależności, od których faktycznie zależy realizacja koncepcji polityki zagranicznej Chin.

Zgodnie z tym podziałem głównym organem, dla którego zarezerwowane jest prawo podejmowania najważniejszych decyzji jest Stały Komitet Biura Politycznego Komitetu Centralnego KPCh. Składa się on z 9 członków, a jego pracami formalnie kieruje „*primus inter pares*” - obecny przewodniczący państwa i sekretarz generalny partii Hu Jintao²⁰. W ramach tego gremium funkcjonuje podział poszczególnych kompetencji w tym również tych dotyczących polityki zagranicznej i zaangażowania Chin na świecie²¹. Członkowie SK BP KPCh nadzorują w tym kontekście działanie partyjnej biurokracji i są odpowiedzialni za sytuację na swoim „polu”. Żadna z istotnych decyzji dotyczących działania ChRL na arenie międzynarodowej nie może być podjęta bez akceptacji zasiadających tam osób. Charakter chińskiego systemu politycznego tj. specyficzne połączenie kapitalizmu państwowego i autorytaryzmu a w warstwie ideologicznej - komunizmu - wymusza pozostawienie najwyższym organom partyjnym właściwych kompetencji w tym zakresie. Nadrzędność decyzji partyjnych także w polityce zagranicznej jest bowiem jedną z cech decydujących o monopolu władzy KPCh.

Do innych ważnych instytucji chińskiej polityki zagranicznej należą również Biuro Polityczne, Komitet Centralny (KC) oraz tzw. *LSG (Leading Small Groups)* tworzone tematycznie w ramach KC z docelowym przeznaczeniem jako grupy do rozpatrywania i rozwiązywania spraw trudnych. Wprawdzie struktury rządowe ChRL (rząd, premier i minister

¹⁹ Lu Ning, *The Central Leadership, Supraministry Coordinating Bodies, State Council Ministries and Party Departments*, [w] red. D.M.Lampton, *The Making of Chinese Foreign and Security Policy in the Era of Reform, 1978-2000 r.*, Stanford, 2001 r., s. 39.

²⁰ Liczebność tegoż komitetu ulegała fluktuacjom ulegając zwiększeniu bądź zmniejszeniu. Obecny kształt tego gremium ustalono podczas ostatniego kongresu w 2007 r., rozszerzając jego skład do dziewięciu osób.

²¹ Lu Ning, *The Central Leadership, Supraministry Coordinating Bodies, State Council Ministries and Party Departments*, op. cit., s. 40.

spraw zagranicznych) były i nadal pozostają jedynie wykonawcami pomysłów i projektów kreowanych w ramach KPCh²² to jednak otwarcie kraju na współpracę ze światem i rosnące znaczenie elementów wolnorynkowych spowodowało większą rolę w tym kontekście zarówno Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Handlu Zagranicznego, a także chińskich koncernów państwowych, tzw. *SOE*. Te ostatnie nierzadko stanowią swoiste „państwa w państwie” pozostające pod słabą kontrolą rządu. Możliwość modyfikacji przez nie prowadzonej polityki zagranicznej jest w dużym stopniu zależna od wpływów i personalnych powiązań wynikających z zasiadania członków gabinetu w organach partii. Proces ten opisuje m.in. I.Ślomończyńska: „(...) formalno prawne podstawy funkcjonowania państwa określają ChRL mianem socjalistycznego państwa dyktatury ludowodemokratycznej. Natomiast głębsza analiza rzeczywistego funkcjonowania systemu wskazuje na to, że ośrodek decyzyjny znajduje się w zupełnie innym miejscu tego systemu, zaś procesy decyzyjne przebiegają odmiennie od formalnie zakładanych. (...) Formalne kompetencje mają praktycznie znaczenie drugorzędne”²³. Podobny biurokratyczny i niejasny – aczkolwiek co trzeba ponownie podkreślić charakterystyczny dla państw „pochodzenia” komunistycznego - rozdział spraw „państwowych”, „prywatnych” i „partyjnych” negatywnie wpływa na efektywność systemu polityki zagranicznej ChRL i potęguje niejasność odbioru strategii Chin na arenie międzynarodowej. Dodatkowo sprawowanie funkcji partyjnych i państwowych przez te same osoby wzmacnia zamieszanie, chaos i wywołuje „spychanie” odpowiedzialności na innych.

W ramach analizy systemowej warto jednocześnie wskazać - obok aspektu normatywnego i instytucjonalnego także na liczne zmienne zależne i niezależne od opisywanego podmiotu, które w zależności od stopnia nasilenia potrafią nierzadko doprowadzić do znaczącej modyfikacji założeń polityki zagranicznej ChRL. Jedną z istotnych cech jest przekonanie o własnej, wysokiej i narodowej wartości oraz przewadze w wielu dziedzinach na arenie międzynarodowej²⁴. R.Sutter wspomina o kilku najważniejszych punktach pokazujących w jaki sposób chińskie elity (wspomagane przez propagandę) widzą rywalizację na arenie międzynarodowej i miejsce Chin. Jest to wizja dość pesymistyczna. Po pierwsze: „(...) świat jest wypełniony przez rywalizujące ze sobą bez skrupułów rządy”. Po drugie: „(...) aby przeżyć i się rozwijać Chiny potrzebują siły (...) wojskowej, ekonomicznej i

²² Aktualnie istnieje kilka takich grup, m.in.: do bieżących spraw ekonomicznych, kwestii Tajwanu.

²³ I.Ślomończyńska, *Procesy decyzyjne w ChRL*, [w] *Chiny w stosunkach międzynarodowych*, red. K.Iwańczyk, A.Ziętek, Lublin 2003 r., s. 20.

²⁴ Zespół wymienionych czynników miał oczywiście dość ograniczony wpływ na politykę zagraniczną ChRL na przełomie lat 40. i 50. Zdecydowałem się jednak przedstawić go w tym właśnie miejscu pracy, ze względu na jego częściową uniwersalność i użyteczność do przedstawienia specyficznego dla chińskich elit sposobu myślenia o pozycji i roli własnego kraju na arenie międzynarodowej.

politycznej. Jeśli kraj nie jest zjednoczony obce siły wykorzystają nieporozumienia do wykorzystania Chin, tak jak czyniły to już wcześniej”. Po trzecie: „(...) Chiny powinny się rozwijać aby odzyskać to co zostało im kiedyś zabrane”. Po czwarte: „Chiny nie dążą do dominacji nad międzynarodowym porządkiem. Powinny natomiast pracować na rzecz jego stabilizacji w sposób najlepiej służący ich interesom²⁵”. Podobną tezę stawia profesor E.Haliżak niejako dodając również jej częściowe uzasadnienie: „(...) Chiny nie odcinają się (...) od swojej tradycji historycznej, według której Państwo Środka jest kluczowym elementem postrzegania obecności Chin w społeczności międzynarodowej(...). Poczucie własnej wyjątkowości jest więc logicznym następstwem takiej wizji świata”²⁶. Z tym przekonaniem wiąże się również perspektywiczny cel chińskiej polityki zagranicznej i organów państwa tj. dążenie do osiągnięcia statusu światowego mocarstwa i potwierdzenie swojego prymatu na arenie międzynarodowej.

Wyrazem podobnego myślenia są cztery główne poglądy kształtujące przez wiele lat postrzeganie obecności Chin w społeczności międzynarodowej. Po pierwsze: sprzeczność między pełną chwałą przeszłością a XIX w. i XX w. zacofaniem²⁷, za co „winą” obarczane są mocarstwa zachodnie i Japonia. W świadomości Chińczyków powszechne jest bowiem poczucie upokorzenia, jakiego doznali, będąc zmuszeni do zawarcia nierównoprawnych traktatów i ekonomicznego wykorzystania przez Zachód. Uważają, że obecne sukcesy gospodarcze kraju i jego rosnąca pozycja na arenie międzynarodowej stanowią swoisty rodzaj „zemsty”. Jest to również przyczyną niechęci Pekinu do wzięcia odpowiedzialności za rozwiązywanie pewnych kwestii spornych dotyczących m.in. KRLD, czy Iranu. O istotnym charakterze tego poczucia krzywdy świadczy częstotliwość w jakim pojawia się ono w większości opracowań naukowych chińskich autorów poświęconych dyplomacji czy polityce zagranicznej ChRL, wykonanych zarówno na użytek krajowy jak i międzynarodowy²⁸. Po drugie: sprzeczność między przekonaniem o światowym znaczeniu własnego kraju (wykorzystywanym jednak głównie dla promowania własnych interesów a nie jako *responsible stakeholder*) i odpowiadający temu relatywnie niski status w społeczności międzynarodowej. Po trzecie: sprzeczność między wielkomocarstwowymi aspiracjami Chin a

²⁵ R.Sutter, *Chinese foreign relations. Power and policy since the cold war*, Nowy Jork, 2010 r., s. 51.

²⁶ E.Haliżak, *Polityka zagraniczna ChRL: uwarunkowania decyzyjne i wizje rzeczywistości międzynarodowej*, [w] *Chiny. Przemiany państwa i społeczeństwa w okresie reform 1978-2000*, red. K.Tomala, Warszawa 2001 r., s. 223.

²⁷ Nie należy zapominać, że ChRL formalnie należy w dalszym ciągu do grona państw rozwijających, z bardzo niskim PKB *per capita* i poważnymi problemami w wielu kluczowych sektorach gospodarczych i społecznych.

²⁸ Patrz także: Li Zhiyong, *The core problems of Chinese diplomacy*, *Contemporary International Relations*, nr styczeń/luty 2010 r., s. 110; Cui Liru, *Thirty years's of China diplomacy: trajectory and challenges ahead*, *Contemporary International Relations*, nr listopad/grudzień 2009 r., s. 3.

- mimo wszystko - obecnymi ekonomiczno-technologiczno-wojskowymi możliwościami ich realizacji. Po czwarte: różnica między obecnym statusem Chin, a tym co chcą osiągnąć w przyszłości i powiązana z tym faktem konieczność dalszego utrzymania wysokiego stopnia rozwoju.

Wymienione powyżej czynniki wpływają silnie na wytworzenie się kolejnej zmiennej oddziałującej na kształtowanie chińskiej polityki zagranicznej, czyli koncepcji, że uwaga ChRL na arenie międzynarodowej powinna być skupiona głównie na „większych” państwach-podmiotach, wśród których wymienia przede wszystkim USA, Rosję, Niemcy, Unię Europejską, czy Japonię.

Inne, istotne zmienne wpływające na proces konstruowania polityki zagranicznej ChRL opisuje J.Rowiński: „Występują one przez cały czas istnienia Republiki Ludowej (choć sposób ich widzenia i rozumienia ulega oczywiście ewolucji). Chodzi tu o: (...) „zagwarantowanie niepodległości, zapewnienie suwerenności i bezpieczeństwa narodowego, obronę integralności terytorialnej kraju, reunifikację oderwanych terytoriów, zachowanie tożsamości narodowej, obronę wybranego modelu ustrojowego czy dążenie do przekształcenia Chin w mocarstwo globalne, a także zjawisko ścisłego podporządkowania działań na arenie międzynarodowej wymogom opcji rozwoju wewnętrznego, aczkolwiek różnie w różnych okresach formułowanym. Czynniki zmienne: dobór partnerów i sojuszników, konfiguracja aliansów (...), charakter kontaktów gospodarczych ze światem zewnętrznym (...) stopień zaangażowania i aktywność w polityce światowej (...), motywacje ideologiczne (...), stosunek do zagrożeń globalnych i współzależności świata (...), percepcja przemian na świecie (...) postrzeganie miejsca Chin w globalnym układzie sił”²⁹. Wyliczone przez prof. Rowińskiego elementy warunkujące praktykę chińskiej polityki zagranicznej pokazują, że niezależnie od istniejących realiów i aktualnej sytuacji na świecie (czy to w latach 50. czy 70.) były one dość zbieżne. Tym samym można postawić tezę, że pomimo wielu lat zmiennych warunków otoczenia i realiów społeczności międzynarodowej, a także istotnych zmian gospodarczych, społecznych, kulturowych czy politycznych działania Chin na arenie międzynarodowej mają ustabilizowany i stały charakter skoncentrowany na wypełnieniu wymienionych powyżej kilkunastu istotnych czynników.

Odrębnym „motorem” i kluczową zmienną w polityce zagranicznej Chin wydają się być również - wcześniej już wstępnie zarysowane - kwestie tradycji historycznej i wynikających z niej ambicji politycznych. J.W.Garver zauważa: „Głównym motywem

²⁹ J.Rowiński, *Ewolucja polityki zagranicznej Chin*, Warszawa 1989 r., s. 5.

interpretacji polityki historycznej przez KPCh, jest walka (...) przeciwko <<upokorzeniu>> Chin przez zachodnich imperialistów podczas 110 lat od 1839 do 1949 r. (od pierwszej wojny opiumowej, do utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej³⁰)”. Ważny jest wówczas wspólny dla marksizmu i konfucjanizmu motyw historii - relacje pomiędzy władzą a moralnością tworzone są poprzez naukę historii - a ściślej rzecz biorąc jej analizę w kontekście zmian społecznych. J.W.Garver dodaje jeszcze, że „przywódcy ChRL zawsze odczuwali potrzebę aby wpisać swoją politykę zagraniczną w kategorii historycznego eposu”³¹ - o szerokich granicach i olbrzymim metaforycznym znaczeniu.

Na występowanie podobnych zależności wskazuje również J. Rowiński: „Odrodzenie wielkości chińskiej nacji (*zhongguo minzu de weidade fuxing*) i przywrócenie Chinom należnego światowemu mocarstwu miejsca w społeczności międzynarodowej pozostawało od ponad 150 lat podstawowym dążeniem przywódców, elit rządzących i społeczeństwa (...)”³². Tym samym tendencje Chin do rozszerzania swoich wpływów na świecie, w połączeniu z silnymi nastrojami nacjonalistycznymi dawały również podłoże pod aktywną politykę zagraniczną lat 40. i 50., w tym także na Bliskim Wschodzie. Cytując dalej prof. Rowińskiego: „(...) Jednym z filarów tej ideologii pozostaje „powrót do korzeni kulturowo-cywilizacyjnych” i świetności Niebiańskiego Cesarstwa, z czym wiąże się niezachwiane przekonanie, iż odzyska ono swoje centralne miejsce <<pod kopułą Niebios>>”³³. Taki dogmat filozoficzno-polityczny pozwala Chinom wprowadzać określone cele polityczne na arenę międzynarodową, które powoli, w miarę możliwości, aczkolwiek konsekwentnie należy realizować”. W podobnym duchu pisze A. Halimarski, który wskazuje na fakt, że „(...) polityka zagraniczna Chin stanowi istotny element składowy długofalowego planu budowy chińskiej supremacji w Azji, a więc poddania w tej lub innej formie kontroli rejonów, które zostały uznane w Pekinie za <<historyczne strefy wpływów i oddziaływania>> Państwa Środka. Tym samym oznacza to nawiązywanie w nowych warunkach historycznych [i od siebie dodam według nowych środków i metod - przyp. M.P.] do mrocznych kart ekspansji feudalnych władców Niebiańskiego Cesarstwa, którzy przez ponad 20 wieków próbowali podporządkować swojej władzy narody Półwyspu Indochińskiego”³⁴.

³⁰ J.W.Garver, *Foreign relations of the People's Republic of China*, New Jersey 1983 r., s. 4.

³¹ Ibidem, s. 3.

³² J.Rowiński, *Chiny: nowa globalna potęga? Cień dawnej świetności i lat poniżenia*, [w] *Dokąd zmierza świat*, red. A.D.Rotfeld, Warszawa 2008 r., s. 349.

³³ Ibidem, s. 350.

³⁴ A.Halimarski, *Trzy kręgi polityki zagranicznej Chin*, Warszawa 1982, s. 95.

Mnogość przedstawionych powyżej zmiennych przy nadal ciągle niedostatecznym potencjale gospodarczym nie pozwala obecnie Chinom prowadzić polityki zagranicznej na tak hegemonicznym poziomie jaki byłby wymagany do realizacji ww. perspektywicznych celów. Obecnie ulega ona jednak modyfikacji ukierunkowanej na mocniejsze akcentowanie własnych interesów. Władze ChRL zdecydowały się tym samym nieznacznie naruszyć stałą i wspomnianą już wcześniej w tej pracy cechę chińskiej polityki zagranicznej – ”ukrywaj swoje możliwości, rób co do Ciebie należy”. Zgodnie z tą koncepcją obecność ChRL na arenie międzynarodowej powinna zawierać w sobie również cechy wieloznaczności i wielowarstwowości. Dlatego też, Chiny prowadzą często politykę zagraniczną w sposób, który nierzadko mógłby sprawiać wrażenie ukierunkowanej na dwóch przeciwnych odbiorców. Zgodnie z tym paradygmatem z jednej strony władze w Pekinie nie wahały się nieraz przed wykorzystaniem siły na arenie krajowej i zagranicznej w celu realizacji postulatów w polityce zagranicznej. Z drugiej strony niejednokrotnie dały dowód, że nieobca jest im polityka ostrożna, lawirująca pomiędzy antagonistycznymi stanowiskami i nie stawiająca sprawy na „ostrzu noża”.

1.2. System polityki zagranicznej Republiki Izraela

W odróżnieniu od Chińskiej Republiki Ludowej teoretyczne podstawy polityki zagranicznej Izraela (a tym samym ich aspekt normatywny), oddziałujący później na jego politykę w Azji i konkretnie wobec Chin mają swoje źródła na długo przed powstaniem państwa. Ideologia Chińskiej Republiki Ludowej była bowiem w tym kontekście w dużej mierze zapożyczeniem części idei marksistowskich i praktyki działania sowieckiej Rosji. Zostały one przetworzone przez Mao Zedonga tak aby oddawały chińską specyfikę i nadawały się do adaptacji w codziennej praktyce politycznej.

W odróżnieniu więc od Chin - syjonizm czyli izraelska doktryna państwowotwórcza, odpowiedzialna za sformowanie państwa i systemu polityki zagranicznej - pojawiła się na długo przed jego powstaniem. Korzystając z terminologii systemowej należałoby tym samym zakwalifikować ideologię syjonistyczną jako element normatywny w systemie izraelskiej polityki zagranicznej. Oczywiście podobna klasyfikacja jest w tym kontekście i odniesieniu do tego właśnie ideologicznego prądu dużym uproszczeniem to daje jednak w ogóle możliwość dokonania zwięzłego porównania i opisu zjawiska.

Popularność i jednoczesna egalitarność proponowanej filozofii sprawiły, że w realiach XIX w. i trudnej sytuacji materialnej większości europejskich Żydów w miarę szybko zdobyła

ona rzesze zwolenników. Deklarujący się jako jej stronnicy przedstawiciele części emigracji żydowskiej, nie widzieli w Europie możliwości dalszej asymilacji i spokojnego życia, a jedynie prawdopodobieństwo trudnej koegzystencji z tamtejszymi narodami. Dlatego też idea powołania własnego państwa, wcześniej uważana za „obłąkaną” i „nierealną” coraz silniej była popierana przez ludność żydowską.

Samo powstanie państwa Izrael nie przyczyniło się tym samym do wypracowania nowego modelu teoretycznego polityki zagranicznej tego kraju. Zadziałał tutaj mechanizm, zgodnie z którym to syjonizm został przystosowany na potrzeby nowopowstałego państwa. To właśnie ten ruch filozoficzno-polityczny nadzieje patriotyczne rozbudził i – co należy wyraźnie podkreślić – nadał im teoretyczny, ideologiczny wyraz.

Syjonizm sam w sobie nie był oczywiście jednorodną filozofią polityczną. W dużym uproszczeniu opisując istniały w nim dwa mocno zwalczające się główne nurty: świecki i religijny. Oczywiście przyczyną powołania do życia ruchu tej filozofii nie były argumenty religijne, a przez długi okres czasu syjoniści wcale nie zamierzali szukać miejsca dla Żydów w Palestynie. Tym samym z jednego głównego pnia wyrosły dwa dość odrębne – jeśli nie w samych hasłach, to z całą pewnością w metodach działania - prądy ideologiczne. Syjonizm „świecki” poświęcony był w całości idei stworzenia niezależnego państwa żydowskiego. Syjonizm „religijny” natomiast koncentrował się na pielęgnowaniu koncepcji powołania państwa żydowskiego jako miejsca przyszłego przyjścia Mesjasza i religijnego wybawienia. Nie przyjmował jednak poglądów niektórych judaistycznych sekt odrzucających – z powodów religijnych – prawomocność powstania państwa Izraela.

Wraz z pojawieniem się Izraela na mapie, dominującym na scenie politycznej był syjonizm „świecki”. Prawdziwym jest twierdzenie Claudii Baumgart, która napisała, że: „(...) religijny syjonizm miał mniejsze znaczenie w pierwszych, formujących to państwo latach, a odgrywać zaczął większą rolę w dekadach poprzedzających wojnę 1967 r., zwłaszcza wykorzystywany przez osadników na Terytoriach Okupowanych”³⁵. W Izraelu przełomu lat 40. i 50. elity polityczne i społeczne odpowiedzialne za jego formowanie złożone były głównie z Żydów pochodzenia aszkenazyjskiego. Większość z nich, pochodząca z Polski, ZSRR czy Niemiec wychowana była w „świeckości” i nie widziała żadnej potrzeby w podkreślaniu boskiego charakteru idei syjonistycznych, a zwłaszcza wywodzenia z nich kwestii terytorialnych i uzasadniania obecności Żydów na terytorium Palestyny. W późniejszym okresie władze w Tel Awiwie wpadły rzeczywiście w swoistą pułapkę: otóż

³⁵ C.Baumgart, *Religious Zionism and Israeli Foreign Policy*, 2006 r., s. 2.

głosząc konieczność rozbudowy państwa dla Żydów i namawiając rozsianych po świecie emigrantów do powrotu doprowadziły do zachwiania tych proporcji i – zwłaszcza w późniejszym okresie czasu – uaktywnienia się religijnych postulatów. *Aliji* dokonywali Żydzi najsilniej zdeterminowani do przyjazdu – najczęściej właśnie zmotywowani religijnie. Dużą część z nich stanowiły i do dzisiaj stanowią młode żydowskie rodziny z USA i Kanady (Ameryki Północnej) których religijne zaciętrzewienie i radykalizm poglądów był wprost proporcjonalny do braku tolerancji. To oni stanowili zaplecze izraelskiej religijnej prawicy, dzisiejszych *haredim*, prawicowych religijnych Żydów. Prawdziwym problemem kwestia świeckości ruchu zaczęła być więc dopiero w latach 60., kiedy właśnie - po zwycięskiej wojnie sześciodniowej - Izrael zapewnił sobie kontrolę na Zachodnim Brzegu Jordanu, wschodnią Jerozolimą i Strefą Gazy.

W ramach aspektu normatywnego kluczową kwestią określającą aktywność Izraela na arenie międzynarodowej jest obowiązujące w tym kraju prawo konstytucyjne. Nie ma ono jednakże charakteru jednolitego; składa się na nie kilkanaście aktów prawnych najwyższej rangi. Co ważne w jego ramach wprowadzono również pierwsze świeckie regulacje, tworząc izraelskie prawo stanowione³⁶. Wcześniej organizacja społeczności żydowskiej oparta była wyłącznie na zasadach religijnego i rytualnego prawa żydowskiego (tzw. *halachy*)³⁷.

System polityki zagranicznej Izraela ma swoje normatywne umocowanie głównie w kilku z wspomnianych wcześniej aktów konstytucyjnych. Jego działanie opisuje przede wszystkim dekret o prawie i administracji z 21 maja 1949 r. zawierający podstawowe kompetencje Tymczasowej Rady Państwa powstałej po ogłoszeniu niepodległości. W mniemaniu autorów tego dokumentu procedowanie przez ten organ miało mieć charakter tymczasowy, do przeprowadzenia wyborów parlamentarnych. Po elekcji z 25 stycznia 1949 r. nowy organ – Zgromadzenie Konstytucyjne miał przystąpić do opracowania dokumentu nowej konstytucji. Ze względu jednak na duże różnice zdań wśród deputowanych doszło jedynie do przyjęcia w lutym 1949 r. ustawy przejściowej regulującej tymczasowo podstawy ustroju państwa - tzw. „Małej Konstytucji”³⁸. Na problemy z przyjęciem przez Knesset dokumentu konstytucyjnego wpływ miała konieczność wejścia w skład koalicji rządowej partii religijnych. Jej „świecka” część obawiała się zbyt dużych ustępstw wobec religijnej prawicy i w związku z tym wydłużała cały proces. Ostatecznie jednak w czerwcu 1950 r. parlament przyjął tzw. ustawę Harariego wprowadzającą zasady tworzenia przyszłej

³⁶ Jego podstawy zostały już jednak stworzone w okresie mandatu brytyjskiego, z inicjatywy Agencji Żydowskiej.

³⁷ S.Kogut, *System Konstytucyjny Izraela*, Warszawa 2002 r., s.14.

³⁸ Ibidem, s. 20.

konstytucji etapami, poprzez uchwalanie kolejno jej rozdziałów³⁹. Warty jednocześnie zauważenia jest fakt, że w przeciwieństwie do większości innych systemów politycznych, w których konstytucja ma charakter nadrzędny wobec innych aktów prawnych - w Izraelu wspomniane wyżej ustawy mogą być zmieniane także z wykorzystaniem ustaw zwykłych. Było to również o tyle istotne że umożliwiało normalne funkcjonowanie powyższych organów nawet w przypadku braku ostatecznych konstytucyjnych regulacji prawnych.

Jako istotne z punktu widzenia normatywnego aspektu analizy systemowej należy wymienić przede wszystkim dwa akty prawne: Ustawę zasadniczą o Rządzie z 13 sierpnia 1968 r. i Ustawę zasadniczą o Prezydencie Państwa z 16 czerwca 1964 r. Termin przyjęcia obydwu dokumentów wyraźnie wskazuje, że wcześniejsza praktyka funkcjonowania polityki zagranicznej istotna przecież dla niniejszej pracy opierać się musiała również o normy prawa zwykłego, zawartego w ustawach i „Małej Konstytucji”. Pomimo bardzo późnej daty powstania dokumenty te zostały wymienione w tej części pracy ze względu na swój konstytucyjny charakter, jednakże należy wyraźnie zaznaczyć, że zakres ich obowiązywania był ograniczony, chociaż oczywiście nie zmieniający wcześniejszych reguł tzw. „zwykłych” w sposób rewolucyjny.

Aspekt instytucjonalny izraelskiej polityki zagranicznej jest ściśle związany z nałożonymi na nią normatywnymi ograniczeniami. Ma ona charakter demokratyczny, zgodnie z przyjętymi przez elity polityczne założeniami ustrojowymi. Jej funkcjonowanie wynika właśnie z koncepcji przyjętych najpierw w lutym 1949 r. w ramach „Małej Konstytucji”, w której nakreślono ścisłą strukturę państwa, a później kolejnych aktów prawnych o charakterze nadrzędnym. Zgodnie z zamierzeniami autorów takiego rozwiązania miało ono mieć charakter tymczasowy. Przetrwało jednak w izraelskim systemie prawnym do dzisiaj i wspólnie z grupą przyjmowanych systematycznie ustaw zasadniczych stanowi komplet konstytucyjnych aktów prawnych kształtujących instytucjonalny układ obejmujący również kwestie polityki zagranicznej.

Zgodnie z nimi politykę zagraniczną kształtuje przede wszystkim premier (szef rządu). Jako pierwszy stanowisko to zajął w 1949 r. Dawid Ben Gurion. On też formalnie samodzielnie, a w praktyce biorąc pod uwagę wskazania koalicji parlamentarnej w Knesecie, wskazuje własnych ministrów. Realizacją polityki zagranicznej zajmuje się już wspólnie z ministrem spraw zagranicznych. W rządzie Dawida Ben Guriona pierwszym ministrem spraw zagranicznych został Mosze Sharett. Korzenie tego urzędu wywodziły się jeszcze z czasów

³⁹ Ibidem, s. 21.

Agencji Żydowskiej⁴⁰ stanowiąc w zasadzie kontynuację dotychczasowego departamentu politycznego tej organizacji⁴¹. Premier i minister spraw zagranicznych są najważniejszymi organami w systemie polityki zagranicznej Izraela. Funkcja przewodniczącego największej frakcji partyjnej w Knesecie (organie kontrolnym rządu) jaką zazwyczaj zajmuje szef rządu dodatkowo zwiększa jego kompetencje i potwierdza prawie nieograniczoną moc kształtowania polityki zagranicznej kraju.

Funkcja prezydenta pozostaje w tych uwarunkowania funkcją czysto gabinetową, ograniczoną do oficjalnego reprezentowania kraju na uroczystościach państwowych, mianowania reprezentantów dyplomatycznych i podpisywania umów zagranicznych ratyfikowanych przez Kneset⁴². Nie ma on większych możliwości bezpośredniego wpływu na codzienność i przyszłość polityki zagranicznej swojego kraju. Pewien istniejący aczkolwiek pośredni wpływ głowy państwa na realia i bieżącą politykę Izraela wynika przede wszystkim z wypracowanego przez niego wcześniej autorytetu politycznego, doświadczenia życiowego i innych przymiotów osobistych. Zasadza się on jednak wówczas na personalnym prestiżu prezydenta niż na jego formalnych kompetencjach jako głowy państwa.

Spośród innych instytucjonalnych aktorów izraelskiej polityki zagranicznej silną obecność w systemie polityki zagranicznej zajmują również środki masowego przekazu, a także - choć bardziej w późniejszym okresie czasu - organizacje pozarządowe. Istotny wpływ na kształtowanie polityki zagranicznej Izraela mają również Siły Obronne Izraela (*Israel Defence Forces - IDF*). Ze względu na trwałe zagrożenie istnienia kraju problem zapewnienia bezpieczeństwa implikował, zdecydowaną obecność wysokich rangą oficerów i samych struktur wojskowych w procesie kształtowania izraelskiej polityki zagranicznej, czego m.in. przejawem są kariery polityczne emerytowanych wysokich rangą dowódców wojskowych.

Pośród zmiennych zależnych wpływających na kształtowanie systemu polityki zagranicznej Izraela ważne było - obok funkcjonowania realnych instytucji - również dążenie do wykorzystywania tzw. dyplomacji publicznej (*public diplomacy*). Pojęcie to rozumiem zgodnie z definicją E.Giboa, czyli jako „wykorzystywanie informacji i kampanii perswazyjnej

⁴⁰ Patrz także: H.M.Sachar, *A History of Israel. From the rise of Zionism to our time*, Nowy Jork, 1996 r., s. 355.; S.Kogut, *System konstytucyjny Izraela*, op. cit., s.14.

⁴¹ Powstała ona w 1929 r., z inicjatywy Światowej Organizacji Syjonistycznej z zadaniem wywierania wpływu na Wysokiego Komisarza w Palestynie i propagowania idei żydowskich w tym regionie i na arenie międzynarodowej.

⁴² *Basic Law: The President of the State*, http://www.knesset.gov.il/laws/special/eng/basic12_eng.htm, 23.01.2011 r.

na arenie międzynarodowej w celu obrony i promocji wyznawanych przez siebie poglądów⁴³. Polityka tego typu początkowo zaniedbywana przez Izrael, a do dzisiaj często nieskuteczna z czasem może spowodować coraz większe negatywne skutki na arenie międzynarodowej. Niekorzystna pozycja państwa w strukturach ONZ powodująca nierzadko poważne zagrożenie wprowadzeniem sankcji stanowi najbardziej dobitne potwierdzenie fiaska izraelskiej polityki w tym zakresie.

Czynnikiem kluczowym dla charakteru nowego państwa i jednocześnie zmienną zależną wpływającą na przyszłe zasady jego polityki zagranicznej była decyzja o świeckim bądź religijnym charakterze nowego państwa. Wskazywałem już wcześniej na wagę tego zjawiska w odniesieniu do ideologii systemu normatywnego stojącej u podstawy państwa. Miał on również duże znaczenie w odniesieniu do norm rządzących systemem izraelskiej polityki zagranicznej. Stosowanie bowiem kryterium etnicznego przez izraelską ortodoksję wpływa na politykę zagraniczną Izraela w kluczowy sposób, zwłaszcza w sytuacji, gdy jej głównym elementem jest potrzeba rozwiązania konfliktu izraelsko-arabskiego i palestyńsko-izraelskiego - opierającego się w dużej mierze o kryterium etniczne. Jak pisze Uri Hupper: „pewne suwerenne struktury państwowe oraz systemy finansowane przez budżet państwa zostały wpisane w ramy etniczne”⁴⁴. Dodaje on jeszcze dużo ostrzej „demokracja nie jest wartością żydowską”⁴⁵. Zauważa jednocześnie, że „(...) nagle zauważono, że państwo świeckie zderza się z koncepcją religijną nie tylko w sferze moralnej, lecz również w pojęciu suwerenności”⁴⁶. Tutaj trzeba również wspomnieć o ugrupowaniach nurtu religijnego, które nie tylko nie krytkowały założeń syjonistycznych, ale również je wspierały. Jednym z głównych autorytetów podobnego prądu politycznego był rabin Abraham Icchak ha-Kohen Kooka, który twierdził, że „(...) świecki a nawet ostentacyjnie wrogi ortodoksji syjonizm, który utwierdzał sekularną państwowość, operował hasłami liberalizmu i syjonizmu (...) jest ziszczeniem woli Boga (...)”⁴⁷.

Warto jednocześnie w tym kontekście zadać sobie pytanie – być może pozostawiając je nawet bez ostatecznej odpowiedzi - czy czynnik religijny ma w systemie izraelskiej polityki zagranicznej znaczenie zmiennej czy też może jest elementem normatywnym a nawet instytucjonalnym tego systemu? Z jednej strony mowa jest bowiem o pewnych normach

⁴³ E.Gilboa, *Public diplomacy: The Missing Component in Israel's Foreign Policy*, Israel Affairs, vol. 12, nr 4, s. 717.

⁴⁴ U.Huppert, *Izrael w cieniu fundamentalizmów*, Warszawa, 2007 r., s. 15.

⁴⁵ Ibidem, s. 15.

⁴⁶ Ibidem, s. 21.

⁴⁷ Ibidem, s. 22.

religijnych narzucanych całości społeczeństwa przez wierzącą mniejszość. Z drugiej strony ta mniejszość - na skutek specyficznych uregulowań prawnych przedstawionych również powyżej - wypracowała specyficzny establishment wspierający główne idee tego ruchu i starający się nie dopuścić do ich naruszenia. Fakt ten pozwalałby wykazać, że ma on cechy zinstytucjonalizowanej grupy wpływającej na faktyczne oblicze polityki zagranicznej Izraela.

Problem „świeckości” bądź „religijności” państwa pozostał nierozwiązany do dzisiaj. Konieczność dokonania powyższego wyboru i uregulowania najważniejszych kwestii wynikała także z bieżących uwarunkowań politycznych m.in. wyników pierwszych wyborów parlamentarnych, w których ugrupowania religijne zdobyły znaczącą reprezentację. W wyborach powszechnych do Zgromadzenia Konstytucyjnego (które później przeobraziło się w pierwszy Knesset) w styczniu 1949 r. Zjednoczony Front Religijny (*United Religious Front* – tworzony przez dwie partie religijne: *Mizrachi* i *HaPoel Ha Mizrachi*⁴⁸) zajął trzecie miejsce zdobywając ponad 50 tys. głosów i 16 mandatów⁴⁹. Większość uzyskały wówczas partie lewicowe: *Mapai* i *Mapam*, którym w udziale przypadła misja sformowania gabinetu. Tym samym ugrupowania religijne znalazły się w zainteresowaniu zwycięskich partii lewicowych jako ewentualni koalicjanci. Tworzony przez Dawida Ben Guriona rząd potrzebował ich głosów do uzyskania większości.

Dylemat pogodzenia lewicowej większości z prawicową mniejszością został rozstrzygnięty poprzez wyłączenie pewnych sfer poza kompetencję koalicyjnych partii ortodoksyjnych. W zamian za wprowadzenie własnych przedstawicieli do rządu i płynącą z tego faktu możliwość podejmowania decyzji w sprawach społecznych oraz obietnicę finansowania przez państwo edukacji religijnej i instytucji socjalnych prowadzonych przez ortodoksyjne gminy żydowskie zgodziła się wówczas zrezygnować z możliwości kształtowania polityki zagranicznej Izraela, co w praktyce oznaczało brak polityków tych partii i ich środowisk na stanowiskach ministra spraw zagranicznych czy obrony⁵⁰. Opisany powyżej podział stanowił formalną część mowy koalicyjnej i obowiązywał nawet wówczas, gdy udział partii religijnych nie był konieczny do powołania większościowego gabinetu⁵¹.

⁴⁸ Z połączenia tych dwóch ugrupowań powstanie *Mafdal* – Narodowa Partia Religijna, do dzisiaj zasiadająca w Knesecie.

⁴⁹ W początkowym okresie istnienia państwa cztery ugrupowania reprezentowały żydowskie środowiska ortodoksyjne. Dwie z nich – *Mizrachi* i *HaPoel Ha Mizrachi* - odrzucały ruch syjonistyczny i odmawiały współpracy w jego ramach na izraelskiej scenie politycznej. Dwie inne - *Agudat Israel* i *Poalei Agudat Israel* - rozwijały się wspólnie z ideologią syjonistyczną

⁵⁰ U. Huppert, *Izrael w cieniu fundamentalizmów*, op. cit., s. 14.

⁵¹ Regułę tę naruszył dopiero rząd B.Netanyahu z 2009 r., w którym ministrem spraw zagranicznych został Avigdor Liberman ze skrajnie prawicowej frakcji Izrael-Nasz Dom (*Israel Beteinu*).

Wprowadzenie podobnego ograniczenia wynikało z głębokiego zrozumienia przez polityków tego kraju konieczności stabilizacji systemu politycznego, w tym obecności Izraela na arenie międzynarodowej. W obliczu ciągłego zagrożenia zewnętrznego wytworzenie wewnętrznych mechanizmów chroniących system przed niespodziewaną destabilizacją i zapewniających krajowi bezpieczeństwo było priorytetem dla izraelskiej klasy politycznej. Spór świecko-religijny należał i należy bowiem do podstawowych konfliktów w jej obrębie stając się już niemalże immanentną cechą systemu politycznego. Elity polityczne i społeczne tamtych czasów zdawały sobie więc sprawę z konieczności wypracowania kompromisu w polityce zagranicznej, zwłaszcza w pierwszych latach istnienia państwa, tak aby zapewnić poczucie jedności, nie dopuszczając do wykluczenia żadnych grup społecznych czy religijnych i zapewniając sprawne funkcjonowanie państwa.

Podobne kompromisowe „układy” polityczne nie oznaczały w żadnej mierze odsunięcia „świeckiej” ideologii syjonistycznej „na bok” – była ona wszak w dalszym ciągu podstawowym fundamentem teoretycznym funkcjonowania państwa, wyznaczała główne kierunki prowadzonej polityki i zapewniała przynajmniej filozoficzną i ideologiczną odpowiedź na kluczowe zagadnienia dla izraelskich decydentów, także w zakresie polityki zagranicznej.

Nadrzędnym elementem wpływającym na system izraelskiej polityki zagranicznej Izraela jest bezpieczeństwo państwa. Sytuacja ciągłego konfliktu i zagrożenia suwerenności kraju wymuszała na decydentach określone podejście do relacji międzynarodowych. Ideologiczne tezy syjonizmu ustępowały przed politycznym pragmatyzmem. Ciągłe zagrożenie stymulowało również zwiększoną obecność armii w systemie politycznym, która - w „standardowych” demokracjach – podlega przecież większej kontroli i cieszy się mniejszą autonomią i autorytetem. *IDF (Israel Defence Forces – Siły Obronne Izraela)* mają duży wpływ na system polityki zagranicznej kraju, zarówno w zakresie instytucjonalnym jak i personalnym. Warto w tym kontekście przywołać kariery polityczne poszczególnych wysokich oficerów armii izraelskiej, którzy po zakończeniu kariery zostawali deputowanymi do Knesetu, ministrami obrony, spraw zagranicznych czy szefami rządu.

Częścią aspektu systemowego lokującą się gdzieś pomiędzy kwestiami instytucjonalnymi a normatywnymi jest багаż tzw. „żydowskości”, czyli w ogólnym zarysie kultury, tradycji i historii narodu żydowskiego. „Żydowskość” ta widoczna była w ruchu syjonistycznym, który również formułował większość twierdzeń w sposób charakterystyczny dla swojego narodu, z całym багаżem historycznym i tradycyjnym, jaki się z tym wiązał. W artykule poświęconym wpływowi „kwestii żydowskiej” na izraelską politykę zagraniczną

Alan Dowty pisze następująco: „(...) izraelskie podejście do świata jest (...) kształtowane przez swoją kulturę polityczną. Żydowski punkt patrzenia na świat, produkt unikalnej historii i okoliczności działa jako podstawa, dzięki której decydenci patrzą i działają. (...) ruch syjonistyczny i państwo Izrael rozwiązują trudne kwestie w sposób tradycyjnie żydowski”⁵². Opisując powiązania pomiędzy „żydowskością” a polityką zagraniczną prof. Dowty wyklucza jednak możliwość istnienia samodzielnej teorii polityki zagranicznej posiadającej właśnie w dużej mierze specyficznie żydowskie cechy. Należy się z nim w tej kwestii zgodzić. Pomimo charakterystycznego „posmaku” prowadzona przez Izrael polityka zagraniczna, zwłaszcza w pierwszych latach jego istnienia zawiera elementy zbieżne z przyjętymi w świecie zasadami mieszcząc się w granicach istniejących teorii i reguł. Jest mocno pragmatyczna i ukierunkowana na realizację własnych interesów. Izraelska retoryka polityki zagranicznej ma bowiem w sobie dużo *Realpolitik* ale jednocześnie ze względu na niezwykle daleko wyznaczone cele musiała mieć w sobie – jak pisze R.Cohen – cechy „nierealizmu” (*unrealism*). Pisze on w taki sposób o sukcesach syjonistycznej polityki zagranicznej: „(...)aby zrehabilitować zmiażdżonych ludzi i zbudować państwo wymagało sporych dawek ideologicznego romantyzmu, bohaterskiej mitologii, (...) iluzji i retorycznej hiperboli (...)”⁵³. I dodaje: „Ben Gurion podniósł (...) rację stanu do politycznego najważniejszego celu. Państwo tłumaczyło swoje postępowanie jedynie jako *raison d`etat* (...)”⁵⁴. Tym samym nie pozostawia on wątpliwości co do proporcji pomiędzy ideologią a pragmatyzmem w izraelskiej polityce zagranicznej. Wyraźnie wskazuje, że pomimo wartości syjonistycznych, tradycji judaistycznych i dziedzictwa *Shoah* polityka Izraela na arenie międzynarodowej nie różniła się zbytnio od innych państw europejskich. Nic poza spełnieniem tradycyjnych obowiązków państwa wynikających z jego głównej definicji, czyli przede wszystkim utrzymania suwerenności określonej grupy nad danym terytorium i ludnością, nie wchodziło w skład izraelskiej polityki zagranicznej.

⁵² A.Dowty, *Israeli foreign policy and the Jewish question*, Middle East Review of International Affairs, vol. 3, nr 1, marzec 1999 r. s. 1.

⁵³ R.Cohen, *Israel`s Starry-Eyed Foreign Policy*, <http://www.meforum.org/221/israels-starry-eyed-foreign-policy>, 29.10.2010 r.

⁵⁴ Ibidem, <http://www.meforum.org/221/israels-starry-eyed-foreign-policy>, 29.10.2010 r.

II rozdział

Obecność Chin na Bliskim Wschodzie, ze szczególnym uwzględnieniem relacji pomiędzy narodem chińskim a żydowskim (do 1949 r.).

2.1. Funkcja regionu bliskowschodniego w polityce Chin - do powstania Chińskiej Republiki Ludowej

W swoim artykule „Chiny na Bliskim Wschodzie” Li Shaoxian i Tang Zhichao podają okres funkcjonowania Jedwabnego Szlaku (*Silk Road*) - 5 stulecie p.n.e. – jako pierwszy z istotnych punktów styku Chin z państwami i narodami z tego obszaru świata. Nie prowadził on wprawdzie bezpośrednio w region Zatoki Perskiej i Półwyspu Synaj ale znacząco oddziaływał na relacje bliskowschodnie Chin. Już jednak dwa stulecia później więzy łączące Bliski i Daleki Wschód były znacznie mocniejsze opierając się na współpracy dwóch, jedynych i równorzędnych imperiów: chińskiego i arabskiego⁵⁵. Szczyt ich wzajemnych kontaktów przypadł na czasy dynastii Tang i dopiero inwazja europejskich podmiotów i spowodowany tym upadek obu imperiów przyniósł praktyczne zamrożenie obecności ChRL na Bliskim Wschodzie.

Ważnym elementem chińskiej obecności na Bliskim Wschodzie były przez wiele stuleci jedynie kwestie handlowe, a nie polityczne. Z drugiej strony władcy ówczesnych Chin obawiali się m.in. możliwości podboju przez inne narody i poprzez misje dyplomatyczne starali się przed tym zabezpieczyć. Ta ostatnia przyczyna była również pośrednio powodem wysłania około 140 r. p.n.e. Zhang Qiana⁵⁶, specjalnego wysłannika cesarza chińskiego, który docierając - poprzez tereny Azji Centralnej na Bliskim Wschód - stał się tym samym pierwszym chińskim dyplomatą na tych terenach. Jego misja miała pierwotnie charakter pokojowy, wręcz nastawiony na zawarcie ewentualnych sojuszy, a w sytuacji gdyby było to niemożliwe – próbę stopniowego uregulowania relacji. Podobnych do Zhang Qiana misji wysyłano nawet 10 rocznie.

Nie sposób w tym miejscu nie wspomnieć również o piętnastowiecznych podróżach admirała Zheng He, który wraz ze swymi okrętami dopłynął m.in. do rejonu Zatoki Perskiej, zachodniej Azji i części krajów afrykańskich. Na tereny dzisiejszego Bliskiego Wschodu

⁵⁵ Li Shaoxian, Tang Zhichao, *China in the Middle East*, Contemporary International Relations, styczeń/luty 2007 r, s. 1.

⁵⁶ Zhang Qian - zagraniczny wysłannik cesarza Chin z dynastii Han. Efektem jego misji było zaktywizowanie się handlu Chin z tymi regionami, a tym samym i intensyfikacji handlu na Jedwabnym Szlaku (*Silk Road*).

przedstawiali się również inni wysłannicy cesarza, jak np. Chen Chen (1414-1420), czy Hong Bao (1405-1433), który odwiedził m.in. Mekkę i Medynę. Pomimo przełomowego charakteru ww. wydarzeń należy stwierdzić, że obecność i kontakty Chin z państwami Bliskiego Wschodu miały wówczas charakter marginalny.

2.2. Historia relacji chińsko-żydowskich przed 1949 r.

Jednym z niezwykle interesujących elementów obecności Chin na Bliskim Wschodzie przed 1949 r. - czyli utworzeniem państwa Izrael - były kontakty z narodem żydowskim. Próbując więc scharakteryzować obecność Chińskiej Republiki Ludowej na Bliskim Wschodzie i wielowymiarowe oddziaływania polityczno – gospodarcze - społeczne jakie ta obecność ze sobą niosła nie sposób nie odnieść się do ich dziedzictwa dla obecnych stosunków pomiędzy obydwoma krajami.

Kontakty polityczne, kulturalne i gospodarcze pomiędzy narodem chińskim a narodem żydowskim mają wielowiekową i nie do końca opisaną - zwłaszcza w polskojęzycznych publikacjach - historię. Rozległość okresu historycznego, w swej niemałej części dotychczas niesportretowanego powoduje, że w przestrzeni publicznej funkcjonuje sporo mitów *a propos* łączących oba podmioty relacji. Według jednego z nich np. Chiny to jedyny kraj azjatycki, w którym Żydzi nieprzerwanie żyją od ponad tysiąca lat. Przykładem na niemalże mityczne więzy łączące obydwa narody są m.in. siedemnastowieczne teorie sefardyjskiego rabina z Lizbony Menasseha Ben Israela. Był on autorem koncepcji „dziesięciu zaginionych plemion”, którą wywiódł z tradycyjnych wierzeń, mitów żydowskich i biblijnych. Twierdził, że Żydzi mieszkający w Chinach stanowią jedno z „zaginionych plemion”, a skupienie członków wszystkich plemion w jednym miejscu gwarantować miało - zdaniem rabina - życie wieczne. On i jego zwolennicy zwrócili się nawet do monarchii brytyjskiej (pod władaniem, której pozostawali) o udzielenie zezwolenia na przybycie owego „zaginionego plemienia” do Zjednoczonego Królestwa. W 1656 r. podobna zgoda nadeszła. Planu swego jednak nie zrealizowali⁵⁷.

Za dowód zamierzonych kontaktów żydowsko-chińskich, a jednocześnie symbol zbyt daleko idących interpretacji naukowych uchodził fragment z biblijnej księgi św. Izajasza: „(...)Oto ci przychodzą z daleka, oto tamci z Północy i z Zachodu, a inni z krainy Sinitów” (Iz 49,12).” Teza, iż autor miał na myśli ludzi z Dalekiego Wschodu, najprawdopodobniej

⁵⁷ I.D.Kalmar, D.J.Penslar, *Orientalism and the Jews*, Liban, 2005 r., s. 69.

Chińczyków, została jednak negatywnie zweryfikowana przez badaczy. Wskazali oni, że archeolodzy świata zachodniego opisujący termin *Sinim* jako odniesienie do chińskiej dynastii Qin (Ch'in – 221 p.n.e. - 226 n.e.) byli i do dzisiaj są w błędzie. Pomylili bowiem okresy historyczne. Święty Izajasz, autor zacytowanego powyżej fragmentu Pisma Świętego, żył bowiem w VIII w. p.n.e. a owa dynastia rządziła Państwem Środka kilkaset lat później. Obecnie, zapisany w Biblii termin „Sinitów” interpretuje się raczej jako określenie miasta Aswam w południowym Egipcie⁵⁸, niż starożytnych Chin.

2.2.1. Konfucjanizm i judaizm – cechy wspólne

Także podstawowe dla Chińczyków i Żydów systemy filozoficzno-religijne (konfucjanizm i judaizm), stanowiące podstawę tradycji, kultury i społecznych norm zachowań, mają pewne cechy wspólne. Na podobną zbieżność przedstawiciele teorii o szczególnej bliskości narodów żydowskiego i chińskiego powołują się od dość dawna. W XIX w. jeden z urzędników chińskiego rządu Wu Tingfang (Wu Dingfang⁵⁹) stwierdził nawet: „istnieje zbieżność pomiędzy Konfucjuszem a Mojżeszem – w reprezentowanych przez siebie doktrynach i sposobie nauczania (...) Chińczycy i Żydzi zawsze byli przyjaciółmi a nie wrogami (...) oba narody były prześladowane, nie ze względu na swoje wady ale ze względu na swoje cnoty (...)”⁶⁰. Zbieżna tożsamość obu systemów filozoficznych wyrażała się w przestrzeganiu przez Żydów następujących kwestii „podobnych” do założeń konfucjanizmu, w tym przede wszystkim specjalnej pozycji rodziny, więzów spajających społeczność lokalną, zasady szacunku dla starszych i przełożonych, hierarchicznego układu podległości, zaufania dla mowy ustnej, czy specjalnego akcentowania znaczenia słowa pisanego. Jak pisze C.P.Fitzgerald: „Żydzi znacznie lepiej (...) zaaprobowali konfucjańskie obrzędy (...) niż na przykład chrześcijanie. (...) w trzech sprawach pozostawali nieugięci (...): odrzucali poligamię, odmawiali jedzenia wieprzowiny i chronili zwyczaj obrzezania.”⁶¹

⁵⁸ S.Shapiro, *Jews in Old China, Studies by Chinese scholars*, Nowy Jork, 2001 r., s. 8.

⁵⁹ Wu Dingfang - chiński polityk i dyplomata, minister spraw zagranicznych Republiki Chin w pierwszej połowie XX wieku, a później premier chińskiego rządu. Żył w latach 1842 - 1922.

⁶⁰ G.Perednik, *Bridges between China and Israel*, <http://www.wzo.org.il/en/resources>, 4.10.2008 r.

⁶¹ C.P.Fitzgerald, *China, a short cultural history*, Londyn 1961 r., s. 30. [za] J. Rowiński, *Losy diaspory żydowskiej w Chinach i jej polskie ślady*, op. cit., s. 3

2.2.2. Kwestia określenia daty pojawienia się mniejszości żydowskiej w Chinach

Część z badaczy plasuje początki żydowskiej obecności na terenach Chin w czasach dynastii Zhou - 1045 p.n.e. - 256 p.n.e., co wydaje się jednak być mało prawdopodobne⁶². Pierwsze częściowo wiarygodne i dość rzetelne informacje dotyczące obecności przodków dzisiejszych Izraelitów na terytorium Chin odnajdujemy w historii Żydów, którzy po zdobyciu Jerozolimy przez rzymskiego cesarza Tytusa w 76 r. n.e. przedostali się przez Persję do Państwa Środka i tam właśnie osiedlili. Podobne fakty potwierdzają zapisy kronikarskie z IX w. n.e., spisane przez arabskiego podróżnika Sulejmana, w których przytacza on opowieści dotyczące spotkanych przez siebie w Chinach Żydów. Potwierdzają to także treści kronik innych autorów: Ibn Churdadhibi, Abu Zaida as-Sirafiego, Ibn Wahaba. Ten ostatni m.in. opisuje swój przyjazd w X w. n.e. do ówczesnej stolicy Cesarstwa Chińskiego i audiencję u cesarza. W toku opowieści podkreśla, bardzo mocno, swoje zdziwienie wynikające ze znawstwa z jakim cesarz chiński poruszał się w tematyce religijnej, dotyczącej chrześcijaństwa, islamu i właśnie judaizmu⁶³.

Należy jednak zaznaczyć, że fakt wczesnej obecności Żydów w Chinach (a już z całą pewnością poziom ich narodowej i religijnej identyfikacji) jest do dzisiaj podważany przez część naukowców zajmujących się tym tematem. Szczególnie intensywnie dyskutowane są zwłaszcza dzieje - powszechnie uważanej za archetypiczną i charakterystyczną dla historii dziejów żydowskich w Chinach – kolonii w mieście Kaifeng. Część z badaczy powołując się na przeprowadzone badania archeologiczne, antropologiczne i źródłowe podtrzymuje, że istniała ona naprawdę i - co być może istotniejsze - „żydowskość” jej reprezentantów była w pełni świadoma i objawiała się m.in. przestrzeganiem zwyczajów religijnych i społecznych judaizmu. Część jednakże uważa, że duży fragment dowodów na jej istnienie jest mylnie interpretowany⁶⁴. Rozstrzygnięcie sporu pozostaje poza możliwościami badawczymi autora niniejszej pracy. Trzeba w tym miejscu zauważyć, że stuprocentowe rozwiązanie ww. wątpliwości jest najprawdopodobniej obecnie niemożliwe. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest głównie upływ czasu i wynikające z tego faktu braki w archiwach ChRL. Po analizie dostępnych materiałów i publikacji na ten temat należy jednak wyrazić przypuszczenie, że

⁶² D.Leslie, *The survival of the Chinese Jews: the Jewish community of Kaifeng*, Amsterdam 1972, s. 5.

⁶³ L.Goldberg, *Osadnictwo żydowskie w Chinach*, Midrasz, nr 1 (141), s. 11.

⁶⁴ Wątpliwości zgłasza m.in. prof. Zhou Xu, która dowodzi, że określanie części mieszkańców miasta Kaifeng jako Żydów jest nadużyciem ze względu na brak dowodów ich identyfikacji religijno-kulturowej. Teorie dotyczące obecności Hebrajczyków w Chinach opierają się bowiem głównie na zapisach kronikalnych a zawarte tam opisy nie zawsze pozwalają rozróżnić czy autor pisze właśnie o Żydach czy też raczej innych społeczności o podobnym charakterze obrzędowości (np. muzułmanach).

dzieje mniejszości żydowskiej w dawnych Chinach, a zwłaszcza społeczności w Kaifeng nie należą jednak do sfery mitycznej. Potomkowie tamtych Żydów do dzisiaj żyją w Chińskiej Republice Ludowej.

Większość z uczonych zajmujących się dziejami Żydów w Chinach opisujących przybycie pierwszych Hebrajczyków i ich samoidentyfikację religijno-kulturową wskazuje na epokę dynastii Hanów i panowanie cesarza tej dynastii Ming Di (206 p.n.e. - 220 n.e.) jako najbardziej prawdopodobny termin przybycia do Państwa Środka. Wskazywali na ten właśnie okres także jako moment pojawienia się przedstawicieli gminy żydowskiej w Kaifengu⁶⁵. Niektórzy z naukowców sytuują takie zdarzenie dopiero na czasy dynastii Tang (618-907 n.e.), a nawet Północnych Songów (960 - 1126 r. n.e.). Duża część badaczy wiąże fakt szerokiej aktywności żydowskich kupców w Chinach z ich udziałem w handlu na Jedwabnym Szlaku, nawiązywanych kontaktach w głębi kontynentu azjatyckiego i generalnym pojawieniem się w Państwie Środka (m.in. w Chang'an, dzisiejszym Xi'an, stolicy 12 chińskich dynastii). Jedną z pierwszych wzmianek na ten temat - opowieść arabskiego podróżnika Abu Zajda - podaje historię z 879 r. kiedy Kanton wzięty szturmem oddziały rebelianckie Huang Zao a około 120 tys. cudzoziemców, właśnie Żydów, ale i Arabów czy wyznawców zoroastryzmu zostało zamordowanych⁶⁶.

Większość z teorii wskazuje jednak na okres dynastii Han jako najbardziej prawdopodobny czas pojawienia się pierwszych Żydów w Chinach⁶⁷. Do najpoważniejszych dowodów przemawiających za takim a nie innym wskazaniem okresu historycznego i potwierdzających tę datę należy analiza źródeł pisanych, np. zachowanych steli z synagogi pokrytych napisami opisującym dzieje tej społeczności. Pośrednio potwierdzają to również listy jezuickich misjonarzy w osiemnastowiecznych Chinach, w których opisują oni swoje spotkania z ówczesną mniejszością żydowską, a także relacje wysłanników hierarchów kościoła realizujących cele misjonarskie.

Pomimo wcześniejszego pojawienia się mniejszości żydowskiej na tych terenach, w piśmiennictwie i literaturze chińskiej niewiele jest jednak źródeł traktujących o obecności Żydów w Chinach, zarówno w okresie średniowiecznym jak i czasach bardziej współczesnych. Z tych, które się do dzisiaj zachowały można m.in. wywnioskować, że w tamtym okresie istniały dwa określenia na Żydów w języku chińskim: *Zhuhu* (pochodzące od arabskiego wyrażenia - *Djuhu*) i *Wotuo* (wywodzące się europejskich określeń tej nacji, które

⁶⁵ J. Rowiński, *Losy diaspory żydowskiej w Chinach i jej polskie ślady*, Stosunki Międzynarodowe nr 3-4, 2004 r., s. 1.

⁶⁶ Ibidem, s. 2.

⁶⁷ Xu Xin, *The Jews of Kaifeng, China. History, culture and religion*, Jersey City 2003 r., s. 18-22.

dotarły do Chin za pośrednictwem podbijających wcześniej tereny Europy Mongołów). Ustalenia te są jednak na tyle niepewne, że nawet to ostatnie określenie stało się przyczyną kontrowersji badawczych i dyskusji pośród chińskimi naukowcami. Część bowiem z nich uważa, że termin *Wotuo* dotyczy nie tyle samych Żydów a bardziej ówczesnych lokalnych islamskich organizacji, a pomyłka ta związana jest z błędną transkrypcją fonetyczną tego słowa z języka mongolskiego. Problem ten ma wprowadzić dość symboliczne znaczenie ale jego rozstrzygnięcie pozwoliłoby jednocześnie pozwala wskazać, w którym chińskim dokumencie po raz pierwszy pojawia się znak oznaczający osobę pochodzenia żydowskiego. Jeśli bowiem przyjąć, że jest to słowo *Wotuo* to pierwszy fakt jego użycia odnotowujemy w rozdziale 29 Kodeksu Administracyjnego dynastii Yuan z 1263 r., dotyczącego „zarządzania końmi”. Jeśli jednak nie jest to prawdą to wówczas za debiut należy uznać wykorzystanie znaków, które oznaczały *Zhuhu* i *Hui Hui* w Księdze 57 Kodeksu Praw i Regulacji dynastii Yuan z 1280 r.⁶⁸

2.2.3. Procesy osiedlania i asymilowania się mniejszości żydowskiej w Chinach przed 1949 r.

Dzięki szerokim badaniom archeologicznym – także z wykorzystaniem zdobyczy antropologii i historii - przeprowadzonym przez uczonych chińskich i izraelskich możemy dzisiaj, z dużą dozą prawdopodobieństwa wyszczególnić poszczególne procesy osiedlania się i asymilowania mniejszości żydowskiej w Chinach przed 1949 r. i powstaniem Chińskiej Republiki Ludowej⁶⁹. Przedstawiony przeze mnie wybór z całą pewnością nie prezentuje pełnego zjawiska; przytaczam go głównie ze względu na potrzebę naświetlenia zróżnicowanego charakteru niżej wymienionych grup żydowskich przybywających do Chin w różnym czasie i z odmiennych powodów. Sam napływ ludności pochodzenia żydowskiego na tereny Państwa Środka nie miał i nie ma również dzisiaj charakteru stałego związanego z wizerunkiem tego kraju u Izraelitów. Przez cały czas połączony był raczej ze światowymi trendami gospodarczo-społecznymi i globalną sytuacją polityczną niż bezpośrednim pragnieniem Hebrajczyków do osiedlania się właśnie w Chinach.

Najstarszym środowiskiem żydowskim w Chinach są tzw. Żydzi z Kaifeng. Ze względu na swój (bardzo prawdopodobny) żydowski charakter, kultywowanie tradycji i zwyczajów religijnych są oni uznawani za symboliczny i najbardziej typowy przykład

⁶⁸ S.Shapiro, *Jews in old China. Studies by Chinese scholars*, op. cit., s. 14.

⁶⁹ D.J.Elazar, *Are there really Jews in China?: An update*, <http://www.jcpa.org/dje/articles2/china>, 21.01.2009 r.

judaistycznej obecności w Chinach. Z tych powodów są także najbardziej popularnym obiektem badań.

Tak jak kwestia pierwszego pojawienia się Żydów w Chinach pozostaje pośród badaczy kontrowersyjna tak samo nie ma wśród nich zgody co do określenia w miarę dokładnego terminu założenia kolonii w Kaifeng. Z całą pewnością jej istnienie stało się znane w momencie, gdy jeden z tamtejszych Żydów (a konkretnie rabin Al Tian) przybył do Pekinu i udał się na jedno z nabożeństw odprawianych przez jezuickich misjonarzy. Tam z ciekawości zaczął wypytować o szczegóły wiary, głównie ze względu na widoczne dla niego podobieństwa z własnymi obrzędami. Tak właśnie spotkał on w 1605 r., w Pekinie jezuitę Mateo Ricciego (Li Matou, 1552 – 1610). 26 lipca 1605 r. duchowny sporządził obszerny list relacjonujący spotkanie, do Claudio Aquavii, swojego zakonnego przełożonego, co jednocześnie stało się jednym z pierwszych źródłowych dowodów na istnienie owej społeczności w Chinach. Jezuita dodatkowo opisał całą sytuację w swoim dzienniku⁷⁰, wskazując m.in. na skargi Żydów dotyczące działania administracji cesarskiej na ich terenach. Obrazu późniejszych losów kolonii w Kaifeng możemy doszukać się m.in. w sporządzonych w XIX i XX w. tekstach protestanckich duchownych, którzy w 1850 r. udali się tam na polecenie biskupa Georga Smitha z Hongkongu. Jego nakaz wynikał zaś z prośby otrzymanej od Londyńskiego Towarzystwa Promocji Chrześcijaństwa pośród Żydów o wysłanie grupy badawczej do Kaifengu, w celu rozpoznania możliwości misyjnych.

Miasto Kaifeng leży w odległości więcej niż 450 km od dzisiejszego Pekinu (obecnie tereny prowincji Henan). Stanowiło ono stolicę Chin w czasach państwa Wei (III w n.e.), było również głównym miastem dynastii Zhuo i siedzibą jednej z rodzin rywalizujących w okresie Pięciu Dynastii (907 - 960 r. n.e.). Swój rozkwit jednak osiągnęło za czasów dynastii Północny Song (960 - 1126 r. n.e.). Nazywało się wówczas Bianlian. Jego położenie w niedalekiej odległości od Rzeki Żółtej przyspieszyło rozwój i ułatwiało komunikację z resztą kraju oraz transport towarów. Dzięki podobnym udogodnieniom liczba ludności w tamtym czasie szybko wzrastała. Wśród mieszkańców byli również Żydzi, kupcy z Jedwabnego Szlaku, którzy w celach handlowych często odwiedzali chińską stolicę. Przybywający Żydzi osiedlali się również w położonym niedaleko Luoyangu, Quanzhou (prowincja Fujian) Nankinie (prowincja Jiangsu), Hangzhou oraz Ningbo (prowincja Zhejiang).

⁷⁰ Napisany w języku włoskim, opublikowany po raz pierwszy w języku łacińskim w 1615 r.

Nie do końca jest jasne jaki był dokładnie ich kraj pochodzenia. Różne źródła wskazują bądź to na Indie⁷¹, Persję⁷² czy inne kraje Bliskiego Wschodu. Najbardziej prawdopodobną przyczyną ich migracji były prześladowania kulturowo-religijne. Zachowały się i są przetłumaczone oraz naukowo opracowane stele wmurowywane przez ową społeczność wraz z wybudowaniem każdej kolejnej synagogi⁷³ opisujące okoliczności i wydarzenia z życia tamtejszej ludności. Według umieszczonych tam napisów świadomość tożsamości żydowskiej owych mieszkańców była dość wysoko rozwinięta. Żydzi z Kaifeng powoływali się na ciągłość swojej religii, wywodząc ją od Abrahama, o którym pisali „potomek Pangu⁷⁴/Adama w dziewiętnastym pokoleniu”⁷⁵. Początek ich migracji do Chin dało najprawdopodobniej zaproszenie jakie wystosował do Hebrajczyków cesarz z dynastii Song (960-1279 r.), zezwalając im na osiedlenie się w tym miejscu i prowadzenie bawelnianej manufaktury. Cesarz chiński miał stwierdzić: „Przybyliście na naszą Środkową Równinę. Zachowajcie rytuały swoich przodków i osiedźcie w Bianlian”. Same inskrypcje na stellach znalezionych w Kaifeng podają trzy różne daty takiego wydarzenia, a według niektórych autorów wskazują nawet na trzy różne dynastie: Song (960-1279), Han (206 p.n.e. – 220 n.e.) i Zhou (1066 – 256 p.n.e.)⁷⁶. Pomimo problemów chronologicznych niektórzy naukowcy, obok podania przypuszczeń dotyczących określonej dynastii niektórzy z naukowców pokusili się nawet o wyznaczenie dokładnej daty przybycia tamtejszych Żydów do Kaifeng - 998 r.⁷⁷ n.e. Nie wiadomo jednak (i raczej nie można tego wykluczyć), czy nie było na tym terenie żadnego innego osadnictwa żydowskiego. Z całą pewnością najwięcej przybyszy żydowskich napłynęło do Kaifeng, jednak w okresie dynastii Song (960-1276 r. n. e.) i mongolskiej Yuan (1280-1367 n.e.).

Z wspomnianego powyżej cesarskiego zaproszenia skorzystało około siedemdziesięciu rodzin żydowskich. Byli oni głównie rzemieślnikami, których rodziny uzyskały pozwolenie na osiedlenie się w stolicy królestwa i prawo do przestrzegania swoich

⁷¹ W zachowanych synagogałnych stelach znaleźć można następujące inskrypcje: „(...) nasza religia została przeniesiona do Chin z Tianzhu.” Termin ten oznacza dzisiejsze Indie. [za] S.Shapiro, *Jews in old China. Studies by Chinese scholars*, op. cit., s. 16.

⁷² Na ich perskie pochodzenie wskazuje m.in. Jan Rowiński odnotowując fakt posługiwania się przez nich dialektem charakterystycznym dla Persji. Język ten odgrywał wówczas zresztą podobną rolę dla diaspory żydowskiej w Azji Południowo-Wschodniej, co *jidysz* w Europie. Patrz.: J.Rowiński, *Losy diaspory żydowskiej w Chinach i jej polskie ślady*, op. cit., s. 2.

⁷³ Na terenie miejscowości Kaifeng postawiono w sumie - w wyniku zniszczeń wywołanych pożarami i klęskami żywiołowymi - kilkanaście synagog. Za każdy razem bez problemów miejscowa społeczność uzyskiwała zgodę cesarza na odbudowę a nierzadko również i dofinansowanie projektu.

⁷⁴ Jeden z chińskich bohaterów mitologicznych. Uważany za twórcę wszechświata.

⁷⁵ S.Shapiro, *Jews in old China. Studies by Chinese scholars*, op. cit., s. 16.

⁷⁶ Chen Yuan, *The academic theses of Chen Yuan*, vol. I, Pekin, 1980 r., s. 275, [za] Ibidem, s. 118.

⁷⁷ S.Shapiro, *Jews in old China. Studies by Chinese scholars*, op.cit., s. 142.

obyczajów i wiary⁷⁸. Na obszarze tamtejszej gminy żydowskiej funkcjonowała wspomniana już powyżej synagoga. Nie znaleziono żadnych dowodów na jej istnienie przed 1163 r., co wskazuje, że najprawdopodobniej powstała w okolicach właśnie tej daty⁷⁹. Według zachowanych źródeł miało to nastąpić w pierwszym roku okresu *Long Xing* panowania cesarza Xiao Zong z dynastii Song, czyli właśnie w 1163 r. Przywódcą Żydów w dzisiejszym Kaifeng był wówczas *Wusida*⁸⁰ Liewei. W szczytowym okresie (czasy dynastii Ming, 1368 – 1644 r.) społeczność liczyła około 5 tys. ludzi⁸¹.

Ludność żydowska ulegała bardzo silnym wpływom swoich muzułmańskich sąsiadów⁸² i chińskiej większości. W środkowym Średniowieczu tamtejsze ludy żydowskie zaczęły coraz silniej podlegać sinizacji, m.in. w 1489 r. coraz powszechniej przyjmowały chińskie imiona i przyjmując trzy główne chińskie określenia jako nazwiska: An, Zhou i Zuo⁸³. Gmina żydowska zaczęła podupadać, aż ostatecznie w XIX w. zakończyła swoje faktyczne istnienie. W 1860 r. zniszczona w powodzi została ostatnia tamtejsza synagoga, nie było żadnego rabina, a społeczność nie mówiła już po hebrajsku i nie dochowywała obyczajów religijnych. Pod koniec XIX w. ze 1000 osób tylko siedem rodzin zachowało nazwisko o brzmieniu żydowskim, pozostałe przyjęły chińskie⁸⁴. Ostatni rabin w gminie Kaifeng miał umrzeć w pierwszej połowie XIX w. i po nim nie było już żadnej osoby, która potrafiłaby czytać po hebrajsku. W ten sposób żydowska gmina w Kaifeng przestała istnieć.

Dzisiaj nie ma tam już Żydów – praktykujących (religijnych), większość uległa asymilacji i sinizacji. Pozostała jednak mentalność, którą daje się wychwycić w kontaktach z pojedynczymi ludźmi. O fenomenie społeczności Żydów w Kaifeng świadczyć może także stosunek rdzennych Chińczyków do jej przedstawicieli (mniej lub bardziej zaasymilizowanych). To właśnie reprezentanci tej mniejszości, byli przez chińską większość traktowani jako „swoi” a nie - w przeciwieństwie do innych migracji i mniejszości - jako „obcy”.

⁷⁸ L.Goldberg, *Osadnictwo żydowskie w Chinach*, op. cit., s. 11.

⁷⁹ D.Leslie, *The survival of the Chinese Jews: the Jewish community of Kaifeng*, op. cit., s. 24.

⁸⁰ Termin *wusida* wywodził się od perskiego określenia mistrza danego cechu – *usta* - który wywodzący się z tamtych terenów Żydzi przekształcili w słowo opisujące głównego rabina.

⁸¹ *Why is Israel ignoring China's Jews*, <http://www.israelnews.com/web>, 4.10.2008 r.

⁸² Charakterystycznym przykładem nakładanie się różnych tradycji religijnych w tamtym regionie jest źródłostów słowa *manula* określającego żydowską radę starszych (najprawdopodobniej ówczesny odpowiednik rady gminy żydowskiej) a wywodzące się bezpośrednio od arabskiego terminu *mullah*. O mocnych związkach środowisk żydowskich z muzułmańskimi w tamtym regionie Chin świadczy także nazwa używana na co dzień jako określenie synagogi: Starożytna Świątynia Synagoga Czystości i Prawdy (*Ancient Temple Synagogue of Purity and Truth*) zbieżna z tradycyjnym określeniem meczetu jako Świątyni Czystości i Prawdy (*Temple of Purity and Truth*).

⁸³ D.Leslie, *The survival of the Chinese Jews: the Jewish community of Kaifeng*, op. cit., s. 28.

⁸⁴ J. Rowiński, *Losy diaspory żydowskiej i jej polskie ślady*, op. cit. s. 4

Drugą z chińskich emigracji żydowskich reprezentowali amerykańscy kupcy, którzy pod koniec XVIII w., a także w XIX i XX w. przyjeżdżali do Chin prowadzić interesy. Większość z nich osiedlała się w Kantonie i Makau. Równoległe do tych pionierów napływała do Państwa Środka emigracja Żydów bliskowschodnich, sefardyjskich⁸⁵ mówiących po arabsku i pochodzących w dużej części z Iraku. Z tego względu zdobyli sobie oni szybko miano Żydów z Bagdadu albo lewantyjskich Żydów. Osiedlali się oni jednak na terenach mniej atrakcyjnych nie wchodząc w żadne istotne interakcje z poprzednią grupą. Charakterystyczną cechą obydwu środowisk było silne, polityczne zaangażowanie dużej części jej przedstawicieli. Wraz z tą falą napływową, która w swej przeważającej większości osiedlała się jednak w Szanghaju odrodziło się również chińskie centrum żydowskiej tożsamości. Z czasem przerodziła się ono w grupę otwarcie wspierającą dążenia syjonistyczne zmierzające do powstania niepodległego państwa izraelskiego i wpływającą na chińskie elity aby podobny fakt zaakceptowały i wsparły na arenie międzynarodowej. Część z ówczesnych Żydów wykorzystała wówczas wypracowane dzięki swoim handlowym koneksjom wpływy w aparacie władzy. Trzon tej polityki realizowali głównie ludzie stosunkowo młodzi skupieni wokół ukazującej się w latach 1904-1941 gazety żydowskiej w języku angielskim - „Israel Messenger” - która w krótkim czasie stała się oficjalnym organem organizacji syjonistycznej w Chinach na początku XX w.

Trzecią grupę Żydów przybywających do Chin jeszcze przed powstaniem republiki, wojną domową i rewolucją komunistyczną stanowili żydowscy robotnicy, związani głównie z budową Kolei Wszechsyberyjskiej (eksterytorialnej Kolei Wschodnio-Chińskiej). Osiedlali się w Mandżurii, na północnym wschodzie Chin uciekając z Rosji przed antysemityzmem, wojnami i pogromami. Dość szybko rozprzestrzenili się po Państwie Środka tworząc duże skupiska ludzkie w Harbinie, Tianjimie i Mukdenie (Shenyang). Grupa ta w swej większości przestała istnieć gdy Mandżurię opanowali Japończycy (1931-1932) a Cesarstwo Rosyjskie sprzedało Wschodniochińską Kolej Żelazną. Większość z Żydów harbińskich udała się wówczas emigrację do Stanów Zjednoczonych, bądź przeniosła do Szanghaju czy Tianjinu⁸⁶.

Okres II wojny światowej był niejednoznacznym momentem w historii Żydów w Chinach. Okupacja japońska zmodyfikowała dotychczasową pozytywną politykę władz chińskich. Warto jednakże zauważyć, że propaganda Japonii traktowała mieszkańców żydowskich Chin jako obywateli drugiej kategorii jedynie ze względu na fakt, że mieszkali na

⁸⁵ Terminem tym określa się Żydów pochodzących z Hiszpanii, Portugalii ale również krajów afrykańskich i Bliskiego Wschodu. W odróżnieniu od Żydów aszkenazyjskich, którzy w większości wywodzą się z krajów Europy Środkowo-Wschodniej (Niemcy, Polska, Rosja).

⁸⁶ L.Goldberg, *Osadnictwo żydowskie w Chinach*, op. cit., s. 13.

terenie Państwa Środka. Nie różnicowała ich dodatkowo ze względu na wyznanie czy pochodzenie „rasowe”. W przeciwieństwie do swojego niemieckiego sojusznika Cesarstwo Japonii nie podzielało jego antysemickich poglądów. Umożliwiło to tym samym powstanie w Szanghaju swoistej enklawy na arenie międzynarodowej, dającej Żydom schronienia i możliwość przeżycia. Jak pisze Jan Rowiński: „(...) poza okupacją japońską znalazły się wówczas dzielnice międzynarodowa i francuska, które utrzymywały kontakt ze światem zewnętrznym jedynie drogą morską. (...) w okresie pomiędzy 1937 r. a 1939 r. wszyscy cudzoziemcy przybywający do tego miasta drogą morską nie potrzebowali ani wiz, ani określonej kwoty środków finansowych, nie musieli także przedstawiać świadectwa zatrudnienia, słowem tego wszystkiego co w normalnych warunkach dawało prawo uzyskania zgody policji na zamieszkanie. (...) Tak więc <<ogród awanturników>> (...) stawał się <<ziemią obiecaną>> dla uchodźców żydowskich(...)”⁸⁷.

2.2.4. Wykorzystanie doświadczeń żydowskich w praktyce politycznej Chin

Podejście władz chińskich do emigracji żydowskiej - w całym okresie poprzedzającym rewolucję - pozostawało na bardzo podobnym poziomie. W odróżnieniu m.in. od polityki sąsiednich Indii, przez większość okresu trwania Cesarstwa Chińskiego dominowało podejście o charakterze liberalnym. Władze zezwalały Żydom na praktykowanie własnej religii, zwyczajów i obyczajów. Jest to zwłaszcza widoczne w wypadku środowiska żydowskiego w Kaifeng, co ilustrują zgody na budowę i dofinansowanie remontu oraz odbudowy - po klęskach żywiołowych miejscowej synagogi. O szczególnych nastawieniu miejscowych władz do Żydów świadczy m.in. fakt wprowadzenia regulacji prawnej mówiącej, że „obcy i noszący wieprzowinę nie mogą przechodzić w pobliżu bożnicy”⁸⁸. Okres republikański (1912-1949) to również czas niezwykle liberalnej polityki władz chińskich wobec Żydów. Pośrednio świadczy o tym fakt przyjazdu wówczas więcej niż 40 tys. Hebrajczyków do Chin. Otrzymywali oni pozwolenia na pobyt, zakładanie własnych organizacji politycznych, kulturowych, religijnych i budowę synagog.

Żydzi europejscy doceniali pozytywne podejście Republiki Chin do emigracji. Stanowiło to bowiem charakterystyczną różnicę w odniesieniu do traktowania w krajach europejskich. Żyjący na Starym Kontynencie wyznawcy judaizmu skarżyli się na

⁸⁷ J. Rowiński, *Losy diaspory żydowskiej w Chinach i jej polskie ślady*, op. cit., s. 9.

⁸⁸ W. White, *Chinese Jews*, Toronto, 1942 r. s. 80 [za] Xin Xu, *Chinese policy towards Kaifeng Jews*, East Asia, 2006 r. vol. 23, nr 2, s. 89.

dyskryminację i w związku z tym decydowali na wyjazd. Ważna była dla nich także zdecydowana polityka rządu Chin w sprawie antysemickich postulatów. Jej symbolem było złożenie 13 maja 1933 r. przez wdowę po dr. Sun Zhongshan (Sun Yat-sen), pierwszym prezydencie Republiki Chińskiej i przywódcy rewolucji Xinhai (1911 r.) - Song Qinglin - na czele delegacji wybitnych działaczy Chińskiej Ligi Praw Człowieka - protestu na ręce Konsula Generalnego Niemiec C.W.Behrenda przeciwko kampanii antysemickiej.

Wraz z nadejściem XX wieku relacje żydowsko – chińskie weszły w nową fazę. Stosunek chińskiej opinii publicznej do sprawy żydowskiej i syjonizmu pozostawał przez lata przedrewolucyjne dość jednoznaczny. Choć oczywiście niuanse ulegały zmianie a rzeczywistość polityczna wpływała na poglądy elit to jednak „współzycie” syjonizmu z konfucjanizmem miało praktycznie zawsze pozytywny charakter. Stanowiło „swoistą” symbiozę, która przyczyniła się w późniejszym okresie (po upadku cesarstwa) do budowy relacji międzypaństwowych i dobrych stosunków pomiędzy Izraelem a Chińską Republiką Ludową, zwłaszcza w trakcie pierwszych lat istnienia obu państw.

Szczególnym przykładem ponadprzeciętnego charakteru chińsko-żydowskich stosunków i fascynacji ideologią syjonistyczną było stanowisko działaczy i polityków ruchu „4 maja”⁸⁹, który szczególnie poczuwał się do więzi z innymi „oświeceniowymi/odrodzeniowymi” prądami umysłowymi na świecie, w tym właśnie syjonizmem. Ideologia ta stanowiła dla jego przywódców niemałą inspirację a zwłaszcza działania mniejszości żydowskiej w Palestynie służące podtrzymaniu jedności narodowej i więzi społecznych. W zbieżny sposób chińscy „odnowiciele” patrzyli m.in. na znaczenie znajomości i użycia tego samego języka pośród członków jednego narodu. W październiku 1919 r. Narodowy Związek Stowarzyszeń Edukacyjnych w Chinach zalecił wprowadzenie przez rząd specjalnych rozwiązań promujących i uznających *putonghua* jako urzędowy dialekt języka chińskiego, co faktycznie nastąpiło w 1921 r. Rozwiązanie to było niemalże

⁸⁹ Incydem, który sprowokował masowe wystąpienia studentów z Uniwersytetu Pekńskiego i innych pekińskich uczelni z 4 maja 1919 r. była decyzja Konferencji Wersalskiej o przyznaniu Cesarstwu Japonii dawnych niemieckich koncesji w Shandongu. Wystąpienia te przerodziły się w strajk powszechny i trwały przez blisko cały rok, połączone z bojkotem japońskich towarów i starciami z japońskimi rezydentami. Trzonem stanowiącym intelektualne zaplecze tych protestów i zmian w Chinach w ich wyniku następujących było środowisko skupione wokół periodyku *Xin Qingnian* (Nowa Młodzież) na Uniwersytecie Pekńskim, m.in. Chen Duxiu i Hu Shi. Ich elementem był tak zwany Ruch Nowej Kultury postulującym m.in. wykorzystanie w dużym stopniu kultury i zmian w języku jako instrumentów dotarcia do mas chińskich. Pozostawał ukierunkowany na odnowę polityczną i kulturalną. Podłożył także podwaliny pod późniejsze przemiany rewolucyjne. Więcej o Ruchu 4 maja w: J.Polit, *Chiny*, Warszawa 2004 r., s. 88-94; J.K.Fairbank, *Historia Chin, Nowe spojrzenie*, Warszawa-Gdańsk 2003 r. s. 248-249; *Nowożytna historia Chin*, red. S.L.Tichwinski, Warszawa 1979 r., s. 657-663; *Nowożytna historia Chin*, red. R. Słowiński, Kraków 2005 r., s. 349 – 354.

identyczne z wprowadzonym przez syjonistów w Palestynie programem nauki języka hebrajskiego⁹⁰ i zostało świadomie zaczerpnięte z tego właśnie źródła.

Po powstaniu Republiki Chin narodowcy i „prawicowcy” skupieni wokół Czang Kaj-szeka (Jiang Jieshi) postrzegali dążenie Żydów do posiadania własnego państwa i wyrażający ten kierunek ruch syjonistyczny jako jeden z typowych dla początków XX w. światowych ruchów nacjonalistycznych. Warto tym samym zauważyć, że - co znajduje potwierdzenie w wielu wydarzeniach chińskiej sceny politycznej tamtych czasów - ten okres Republiki Chin to zapewne jedyny w dziejach państwa chińskiego moment ograniczonej i raczkującej względnej demokracji i pluralizmu politycznego (oczywiście dalekiego nawet od ówczesnych standardów europejskich). Był to również najbardziej intensywny czas rozwoju żydowskiego życia społecznego, politycznego i kulturalnego w Chinach XX w. Dla dużej części inteligencji chińskiej sprawa żydowska i syjonizm jawiły się wówczas jako wyraz idei nowego świata, w przeciwieństwie do przestarzałych systemów obecnych w innych krajach Europy i Azji. Część chińskich elit postrzegała syjonizm jako dążenie do posiadania własnej ojczyzny; na podobieństwo do koncepcji zjednoczenia „jednej rasy” Chińczyków, aby zbudować „Wielką Republikę Chin (*Da Zhonghua minguo*)”⁹¹. Dlatego też część z „prawicowych” polityków - m.in.: Hu Xuyu - głosiła tezę, że bez swojej ojczyzny nawet Żydzi, którzy przetrwali przez wieki bez swojego kraju stają przed groźbą zaniknięcia w antysemickiej i ksenofobicznej Europie.

2.2.5. Rola mniejszości żydowskiej w Chinach w kontekście starań o utworzenie państwa Izrael

Dla przyszłego nawiązania stosunków dyplomatycznych i rozbudowy relacji bilateralnych kluczowe znaczenie miała działalność wspomnianego przeze mnie wcześniej środowiska szanghajskich Żydów. W 1903 r. powstała w tym mieście lokalna organizacja syjonistyczna pod kierownictwem żydowskiego emigranta z Bagdadu, Nissima Eliasa Benjamina Ezra⁹² (1883 – 1936). W 1904 r. założył on miesięcznik „Israel's Messenger”, który popularyzując idee syjonistyczne na tych terenach stał się w zasadzie organem prasowym lokalnej organizacji żydowskiej, a przede wszystkim forum gromadzącym zarówno wiernych wyznawców syjonizmu jak i zaledwie sympatyków tej ideologii. Inne

⁹⁰ Xun Zhou, *Chinese perceptions of the "Jews" and Judaism: a history of the Youtai*, Richmond 2001 r., s. 119.

⁹¹ Ibidem, s. 115.

⁹² Nissim Elias Benjamin Ezra - pochodził z Pakistanu, sekretarz Szanghajskiej Organizacji Syjonistycznej. Od 1904 do 1936 r. założyciel i główny redaktor miesięcznika „Israel's Messenger”.

znane żydowskie czasopisma tego okresu z Szanghaju to m.in.: „*Our Live*” (*Unsere Leben*) istniejący od 1941 r., czy dwutygodnik *Tagar* wydawany w kilku wersjach językowych⁹³.

Na przełomie lat 30. i 40. Szanghaj zamieszkiwało około 30 tys. Żydów⁹⁴. Jedynie około 1 tys. z nich stanowili ci którzy przybyli tam wiek wcześniej, w swej większości Sefardyjczycy z Iraku oraz Aszkenazyjczycy (5 tys.) z Rosji. Największą grupę stanowili uciekinierzy wojenni z terenów Europy Środkowej i Wschodniej: Niemiec, Polski i innych krajów pozostających wówczas pod okupacją hitlerowską⁹⁵. Istniała prężna gmina żydowska i kilka synagog. Syjonizm był dla zgromadzonych w Szanghaju Żydów wyrazem ich solidarności narodowej i konieczności wsparcia dążenia posiadania własnego państwa na terenie Palestyny. Zdawali sobie oni jednocześnie sprawę, że kluczowe dla pozytywnego rozwiązania tego problemu będzie uzyskanie poparcia dla swoich dążeń u najważniejszych państw na arenie międzynarodowej. Wiedzieli, że dla legalnego charakteru powstania państwa Izrael konieczne jest jego usankcjonowanie przez społeczność międzynarodową.

Wstępem i polem do zyskania doświadczenia w staraniach o „powołanie” państwa było doświadczenie płynące z wcześniejszego działania ukierunkowanego na uzyskanie międzynarodowego poparcia po ogłoszeniu deklaracji Balfoura z 2 listopada 1917 r.⁹⁶. Pomóc w tym miało dotarcie przedstawicieli mniejszości żydowskiej do chińskich elit politycznych, z wykorzystaniem doradztwa ze strony m.in. Brytyjczyków czy Francuzów. Jednym z takich „przekazników” był m.in. George M. Morisson, doradca rządu Republiki Chińskiej i były korespondent dziennika „*London Times*”. Nie ma jednak pewności aby to właśnie on przyczynił się do ostatecznego powodzenia akurat tego właśnie projektu. Najprawdopodobniej prośbę Szanghajskiej Organizacji Syjonistycznej (*Shanghai Zionist Organization* – *SAZ*) dotyczącą wsparcia dla Deklaracji Balfoura przedstawili chińskim władzom urzędnicy amerykańskiej dyplomacji do spraw chińskich: Paul S. Reinsch i Charles S. Lobinger. Obu udało się dotrzeć do wiceministra spraw zagranicznych Republiki Chin, Chen Lu⁹⁷. Ten zaś 14 grudnia 1918 r. wysłał list do Elly S. Kadoorie, przewodniczącej *SAZ*,

⁹³ J. Rowiński, *Losy diaspory żydowskiej w Chinach i jej polskie ślady*, op. cit., s. 8.

⁹⁴ We wspomnieniach honorowego konsula Izraela w Szanghaju Isadora A. Magdida w 1940 r. mieszkało w tym mieście około 35-36 tys. Żydów, [za] I.A. Magdid, „*I was there*”. *The Viewpoint of an Honorary Israeli Consul in Shanghai, 1949-1951* [w] red. J. Goldstein, *China and Israel, 1948-1998: a fifty years perspective*, Westport, 1999 r., s. 42.

⁹⁵ Ibidem, s. 42.

⁹⁶ Deklaracja Balfoura była listem wysłanym w listopadzie 1917 r. przez przedstawiciela brytyjskiego rządu do barona Rotszylda, w którym stwierdził on m.in., że „Rząd Jego Królewskiej Mości patrzy z zadowoleniem na ustanowienie w Palestynie państwa narodowego dla narodu żydowskiego”. Została ona przygotowana i przedstawiona również z inspiracji brytyjskich środowisk żydowskich w tym m.in. Chaima Weizmanna (1847-1952) przyszłego prezydenta państwa Izrael.

⁹⁷ J. Goldstein, *The Republic of China and Israel (1911-2003)*, op. cit., s. 225.

w którym poinformował, że w sprawie syjonistycznych aspiracji rząd chiński przyjmuje postawę podobną do brytyjskiej. Tym samym inicjatywa SAZ zakończyła się pełnym sukcesem a władze chińskie po raz kolejny potwierdziły swoje przywiązanie do idei syjonistycznych

Formalne potwierdzenie zainteresowania Republiki Chin realizacją deklaracji Balfoura nie zakończyło oczywiście zaangażowania chińskich Żydów we wspieranie idei utworzenia Izraela w Palestynie. W dalszym ciągu konieczna była mobilizacja społeczności międzynarodowej mająca na celu zdobywanie sympatii dla planów syjonistycznych. Dzięki szerokim kontaktom politycznym w chińskim establishmencie udało się liderowi żydowskiej mniejszości uzyskać list od Sun Zhongshana (Sun Yat-sena), w którym chiński przywódca deklarował pełne poparcie dla ich idei. Podkreślał, że przekaz ten ma świadczyć o jego osobistej sympatii do narodu żydowskiego. Przywódca Republiki Chin pisał w następujący sposób: „(...)Pragnę zapewnić o mojej sympatii dla pańskiego ruchu, który należy do najwartościowszych z ruchów dzisiejszych czasów. Wszyscy którzy kochają demokrację nie mogą zrobić nic innego ponad wsparcie syjonizmu w staraniach o przywrócenie Pana wspaniałego i o dużej tradycji narodu (...)”⁹⁸ do życia. Starania o międzynarodowe wsparcie zakończyły się także innym konkretnym i formalnym sukcesem żydowskich reprezentantów. 17 maja 1922 r. delegat Republiki Chin przy Lidze Narodów wyraził poparcie swojego kraju dla pomysłu wprowadzenia pod obrady organizacji punktu dotyczącego omówienia sytuacji związanej z wydaniem deklaracji Balfoura i globalnym położeniem narodu żydowskiego.

Opisana powyżej działalność żydowskiej mniejszości w Chinach i jej polityka wokół deklaracji Balfoura stanowiła jedynie próbę przed właściwym dyplomatycznym wyzwaniem w trakcie konferencji założycielskiej Organizacji Narodów Zjednoczonych w San Francisco (30.04.1945 r. - 8.06.1945). Żydowscy politycy obawiali się, że potwierdzenie przez nowe gremium mandatu brytyjskiego na terenie Palestyny będzie musiało prowadzić do znacznego odsunięcia w czasie perspektywy utworzenia państwa żydowskiego. Do podobnego wniosku skłaniał ich ewidentnie proarabski charakter ostatnich lat rządów brytyjskiego komisarza, a także (a nawet przede wszystkim) fakt wydania kolejnej Białej Księgi z 1939 r. - zdaniem polityków żydowskich - cofającej polityczną możliwość powstania Izraela do okresu przed tzw. deklaracją Balfoura.

W okresie mandatu brytyjskiego w Palestynie, a więc przed przyjęciem oenzetowskiej rezolucji i wybuchem wojny niepodległościowej to środowiska żydowskie stanowiły główną

⁹⁸ Sun Yan-Tsen, *To N.E.B.Ezra, The Collected works of Sun Yan Tsen* 5, Pekin, 1985, s. 256-257, [za] Xin Xu, *Chinese policy towards Kaifeng Jews*, op. cit., s. 89.

stronę inicjatywną w relacjach z Chinami. W 1947 r. coraz silniej zaczynały one odczuwać możliwość zmiany dotychczasowej pozytywnej polityki Republiki Chin wobec planów partycji Palestyny i utworzenia państwa Izrael. Ruch syjonistyczny był praktycznie przekonany, że nie zamierza ona dłużej wspierać jego dążeń. Jakże były tego przyczyny? Część izraelskich historyków uważa, iż wynikało to m.in. z coraz większego wpływu środowisk muzułmańskich (pochodzenia arabskiego) w Chinach. Panuje przekonanie, że niektórym z nich udało się uzyskać większe wpływy w chińskim aparacie władzy⁹⁹. Ruch syjonistyczny postanowił więc zintensyfikować działalność własnej diaspory w Państwie Środka. Wybijającą się postacią w tym zakresie była Judith Ben-Eliezer, która stworzyła w Szanghaju filię rewizjonistycznego odłamu organizacji syjonistycznej - protoplasty późniejszej partii *Likud*¹⁰⁰. Wspomniana działaczka została niejako zobligowana w ramach własnego środowiska politycznego i żydowskiej diaspory do zapewnienia politycznego wsparcia Republiki Chin dla oenzetowskiego planu podziału Palestyny. W tym celu odbyła szereg podróży do ówczesnej stolicy Państwa Środka, Nankinu, gdzie przedstawiła stanowisko żydowskie w tej sprawie. Do lata 1947 r. udało jej się uzyskać zapewnienie o wsparciu żydowskich dążeń ze strony Sun Fo, wiceprezydenta Republiki Chińskiej i przewodniczącego jednej z izb ustawodawczych, który w przesłanym osobistym liście zapewniał o swoim poparciu dla sprawy¹⁰¹. Podobne stanowisko mogło napawać optymizmem środowiska syjonistyczne. Wydawało się, bowiem że i tym razem udało się zrealizować zakładane wcześniej cele. W ostatecznym głosowaniu 29.11.1947 r. na forum ZG ONZ strona chińska wstrzymała się jednak od głosu, co zagroziło pozytywnemu dla syjonistów zakończeniu elekcji¹⁰². Należy więc ocenić, że działania diaspory żydowskiej w Chinach - w porównaniu do wcześniejszych okresów - zakończyły się więc stosunkowym niepowodzeniem. Rezolucja została jednak przyjęta i mimo, że nie rozwiązała problemów ówczesnego państwa żydowskiego to stanowiła uznanie świata dla jego możliwości i znaczenia. Sama Judith Ben-Eliezer w listopadzie 1948 r., opuściła Szanghaj, udając się do Izraela.

⁹⁹ J.Goldstein, *The Republic of China and Israel (1911-2003)*, op. cit., s. 230.

¹⁰⁰ Centrum działalności tego właśnie odłamu ruchu syjonistycznego był w Chinach wcześniej Harbin. Jednakże w 1945 r. Armia Czerwona zajęła miasto, a następnie zdelegalizowała wszelką działalność żydowską i deportowała na Syberię szereg ważnych działaczy tego ruchu [za] Ibidem, s. 230.

¹⁰¹ J.Goldstein, *The Republic of China and Israel (1911-2003)*, op.cit., s. 231.

¹⁰² Istnieją jednak opinie twierdzące, że wstrzymanie się Republiki Chin od głosu pomogło w przyjęciu rezolucji. Patrz także: A.Shai, *Sino-Israeli Relations: Current Reality and Future Prospects*, Tel-Awiw, 2009 r. s. 18.

2.2.6. Instytucjonalizacja kontaktów chińsko-żydowskich

14 maja 1948 r., prawie równocześnie z przyjęciem przez ZG ONZ rezolucji decydującej o podziale Palestyny niepodległość ogłosił jednostronnie Izrael¹⁰³. W kontekście dotychczasowych relacji z Chinami oznaczało to głównie zinstytucjonalizowanie wcześniejszych kanałów komunikacji pomiędzy środowiskami syjonistycznymi a Państwem Środka. Kluczowej zmianie uległy cele środowisk żydowskich – najważniejszym stało się jak najszybsze sprowadzenie do Izraela rozproszonej po świecie (w tym Chinach) diaspory. Istotne stało się także pozyskanie na rzecz nowopowstałego państwa sympatii i poparcia ze strony poszczególnych członków społeczności międzynarodowej. W tym kontekście Izrael nie był priorytetem polityki zagranicznej ChRL. Symbolem niskiego zaangażowania izraelskiej służby zagranicznej w kontaktach z Państwem Środka było podejście do uruchomienia w Szanghaju - mieście zamieszkiwanym przez największą żydowską mniejszość w Chinach - pierwszej izraelskiej placówki dyplomatycznej na terenie tego kraju. Powstały niedługo przed utworzeniem państwa plan Waltera Eytana¹⁰⁴ dotyczący budowy izraelskiej służby cywilnej i zagranicznej uwzględniał Szanghaj jako miasto „drugiej kategorii”, przeznaczone jedynie na siedzibę konsulatu generalnego.

Sytuacja polityczna w samych Chinach stawała się coraz bardziej skomplikowana dla izraelskich dyplomatów. Coraz częściej reprezentanci organizacji syjonistycznych i narodu żydowskiego zmuszeni byli konfrontować się z sytuacją rosnącej w siłę Komunistycznej Partii Chin i perspektywą zdobycia przez nią pełni władzy w Chinach. Nie mogli zignorować istotnego znaczenia i zwycięstw Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej w trakcie wojny domowej.

Silne podłoże rewolucyjne leżące u podstaw Chińskiej Republiki Ludowej i jej marksistowska podstawa ideologiczna nie budziły większych sympatii w Izraelu. Pomimo elementów pozornie zbieżnych dotyczących m.in. kwestii dot. pracy i własności, dokładniejsze poznanie pozwalało wysnuć wniosek, że oba kierunki ideologiczne: syjonizm i marksizm (w wydaniu chińskim) traktują poszczególne te sprawy inaczej. Ewentualne kontakty i dość pozytywne wstępne nastawienie obu stron do siebie wynikało raczej z podobieństwa doświadczenia budowy niepodległego państwa. Były oczywiście ruchy

¹⁰³ Więcej na temat genezy powstania państwa Izrael w m.in.: H.M.Sachar, *A History of Israel from the rise of zionism to our time*, Nowy Jork, 1996 r., s. 279-309; A.Chojnowski, J.Tomaszewski, *Izrael*, Warszawa 2003 r., s. 64-109.

¹⁰⁴ Walter Eytan: izraelski dyplomata, dyrektor generalny MSZ Izraela w latach 1948 – 1959; od 1959 do 1970 r. - ambasador Izraela we Francji.

polityczne w Izraelu, które starały się nawiązać bliższą współpracę z ChRL i głosić, a nawet wprowadzać w życie ideały komunistyczne i maoistowskie ale nie odgrywały one większej roli.

Syjonizm stawał się jednym z ważniejszych sojuszników Chin porewolucyjnych i wizji politycznej Mao Zedonga. Wskazują na to m.in. publikacje w komunistycznych organach prasowych, które ukazywały się w pierwszych latach 40. XX w.¹⁰⁵. To najprawdopodobniej dzięki tej obserwacji powstała jedna z ważniejszych koncepcji przewodniczącego Mao dotycząca stref pośrednich rozwinięta później w latach zimnej wojny. Zawierała ona w sobie trzy podstawowe elementy: 1. nieuchronność konfrontacji sił rewolucyjnych i kontrewolucyjnych, 2. konieczność wyboru określonej strony, 3. istnienie tzw. stref pośrednich pomiędzy głównymi stronami konfliktu. Stwierdził on wówczas, że głównym motorem napędowym zimnej wojny nie jest rywalizacja USA-ZSRR a raczej USA – kraje niezaangażowane z Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej¹⁰⁶. W późniejszym okresie stanie się ona podstawą polityki zagranicznej ChRL. Koncepcja ścisłej współpracy z partiami antyimperialistycznymi w ramach rywalizacji i walki ze światowym imperializmem nakazywała ChRL udzielanie poparcia Izraelowi i strukturom nowego państwa. Podobna strategia polityczna stała się jednak obowiązująca dopiero po ogłoszeniu przez Izrael niepodległości. Wcześniej, gdy mandat nad Palestyną sprawowała Wielka Brytania, międzynarodówka komunistyczna (a wraz z nią KPCh) postrzegała i prezentowała syjonizm jako ruch kolonialno-osadniczy łamiący prawa lokalnej ludności we współpracy z brytyjskim imperializmem¹⁰⁷.

Izraelską odpowiedzią na uelastycznienie stanowiska Chin wobec Bliskiego Wschodu była próba jego wykorzystania do zwiększenia masowych przyjazdów diaspory żydowskiej do nowopowstałego państwa. Rządzący rozważając dalszy rozwój kontaktów z Chinami musieli odpowiedzieć sobie na dwa podstawowe pytania: po pierwsze, która ze stron chińskiej wojny domowej kontroluje jaką część terytorium Państwa Środka i po drugie, która ze stron będzie potrafiła najlepiej zorganizować wyjazd Żydów do Izraela i w ogóle wyrazić zgodę na podobne działania. Kierunek chiński był dla władz izraelskich istotny ze względu na dużą

¹⁰⁵ Warto wskazać m.in. na komentarz Qiao Guanhua – dziennikarza i późniejszego wiceministra spraw zagranicznych i szefa dyplomacji ChRL. Analizując sytuację na Bliskim Wschodzie prezentował ją bowiem jako ważny element II Wojny Światowej. Podobną tematykę prezentował - opublikowany następnego dnia - komentarz do tego artykułu poważnie zwracający uwagę na niebezpieczeństwo zwycięstwa Niemiec w tym regionie, przejścia na wschód i połączenia sił z Japonią. Patrz Y.Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy 1949-1977*, Londyn, Nowy Jork, Melbourne, 1979 r., s. 10.

¹⁰⁶ Ibidem, s. 12.

¹⁰⁷ J.Benin, *Was the red flag flying there? Marxist policy and the Arab – Israeli conflict in Egypt and Israel 1945-1965*, Los Angeles, 1990 r., s. 24.

ilość znajdujących się tam emigrantów (m.in. w Szanghaju). Priorytetem stało się więc podtrzymywanie pozytywnych kontaktów z przedstawicielami Chin kontrolującymi w wyniku zwycięstw w wojnie domowej większą część terytorium¹⁰⁸. Ponieważ szala zwycięstwa zaczynała się już przechylać na rzecz Komunistycznej Partii Chin kontakty Izraela z Partią Narodową i dotychczasowymi władzami Republiki Chin musiały ulec stopniowemu ograniczeniu. Dlatego też, pomimo faktu powołania w grudniu 1948 r. Moshe Yuwała na stanowisko konsula izraelskiego w Szanghaju Jerozolima nie zdecydowała się - aby nie drażnić władz komunistycznych - na formalne wystąpienie do Republiki Chin o nadanie swojemu wysłannikowi statusu dyplomatycznego¹⁰⁹. Aby nie zamykać ostatecznie szansy na nawiązanie stosunków z Republiką Chin Izrael pracował nad rozszerzeniem tych relacji m.in. w ramach starań o członkostwo w ONZ. Stopniowo jednak wycofywał się z kontaktów politycznych z Republiką Chin. Mimo, że w marcu 1949 r. oficjalnie uznała ona Izrael, to jak się miało później okazać było to ostatnie wspólne przedsięwzięcie obu podmiotów, aż do wznowienia kontaktów w latach 70.

Państwo żydowskie nie odwzajemniło złożonej wcześniej przez rząd w Nankinie deklaracji o uznaniu nowego państwa¹¹⁰. Dążył bowiem do formalnego nawiązania relacji z Chinami komunistycznymi. Władze Izraela podjęły bowiem decyzję, że z ww. powodów korzystniejsza dla ich kraju będzie jednak akceptacja prawno-międzynarodowa Chińskiej Republiki Ludowej. Trzeba jednocześnie pamiętać, że kierujący wówczas państwem rząd miał charakter socjaldemokratyczny o sympatiach prokomunistycznych, co również miało pozytywny wpływ na koncepcję nawiązania relacji z Chinami. 9 stycznia 1950 r. ówczesny premier Izraela Moshe Szarett zatelefonował do premiera ChRL Zhou Enlaia, któremu zakomunikował: „Mam przyjemność poinformować, że państwo Izrael uznało wasz rząd jako oficjalne przedstawicielstwo narodu chińskiego”. Odpowiedź ChRL była zdystansowana i krótka: „Uznajemy i dziękujemy”¹¹¹. Pionierski charakter tej decyzji był szczególnie widoczny na arenie międzynarodowej - w tamtym okresie nowe Chiny nie były generalnie

¹⁰⁸ Szanghaj został zdobyty przez wojska komunistyczne 27 maja 1949 r. W miejscach gdzie narodowcy nadal sprawowali władzę ich ksenofobiczne podejście do mniejszości żydowskiej niejednokrotnie przyspieszało podejmowanie przez Żydów decyzji o opuszczeniu Chin. [za] J. Goldstein, *The Republic of China and Israel (1911-2003)*, op. cit., s. 235.

¹⁰⁹ Występował w Chinach w charakterze oficera emigracyjnego, [za] Ibidem, s. 236.

¹¹⁰ Obok kwestii emigracji żydowskiej za interesujące i potwierdzające izraelskie dążenie do ustanowienia relacji z Chińską Republiką Ludową należy uznać porównanie dualizmu władz chińskich (ChRL i Republika Chin) ze sytuacją władz izraelskich i możliwego wykorzystania go jako precedensu i modelu w konflikcie bliskowschodnim, [za] Ibidem, s. 238.

¹¹¹ Ibidem, s. 239.

uznawane w ramach społeczności światowej. Tym samym przyspieszeniu uległ proces wychodzenia Chin komunistycznych z międzynarodowej izolacji.

Izraelska zmiana priorytetów w polityce zagranicznej dotyczącej Chin wynikała w dużej mierze z bieżących interesów politycznych tego państwa. Pomimo ideologicznych sporów władze w Tel-Awiwie rozumiały potrzebę pozyskania jak największej liczby sojuszników na arenie międzynarodowej, zwłaszcza przy niepewnej sytuacji politycznej i bezpieczeństwa. Wizerunek państwa i związane z tym jego pozycja w ramach globalnych systemów politycznych były już wówczas nienajlepsze i dlatego rząd izraelski zdawał sobie sprawę z negatywnych perspektyw podobnej polityki i konieczności posiadania „zwolenników” także i pod drugiej stronie konfliktu zimnowojennego. Skutki podobnego działania okazały się być stosunkowo pozytywne w odniesieniu do zakładanych celów. Powstała bowiem sytuacja polityczna, w której sprawie funkcjonującego chińsko-izraelskiego porozumienia przyczyniającego się do wyjaśnienia wzajemnych relacji.

Dwa etapy polityki Chińskiej Republiki Ludowej wobec Bliskiego Wschodu i Izraela (1949 – 1978)

3.1. Podstawowe elementy systemu politycznego ChRL

Jak pisze Jan Rowiński: „W latach 1949-1977 budowa potęgi Chin i jej wielkości miała być i była realizowana (...) <<na skróty>>, drogą rewolucyjną zarówno na froncie wewnętrznym jak i na forum międzynarodowym”¹¹². Pierwsze lata funkcjonowania Chińskiej Republiki Ludowej po 1949 r. to przede wszystkim etap adaptowania komunistycznego systemu politycznego - w warstwie ideologicznej jak i administracyjnej - do bieżącej sytuacji w kraju. Cechowało go przede wszystkim dążenie do realizacji przez Mao Zedonga koncepcji rewolucyjnych - przy współpracy i inspiracji ZSRR, zgodnie z założeniem „uczyć się od starszych braci radzieckich (*xiang sulian laodage xuexi*)”. 1 października 1949 r. na pierwszej swojej sesji Ludowa Polityczna Rada Konsultatywna ChRL (LPRK – *Zhonguo Renmin Zhengzhi Xieshang Hui*) przyjęła dokument: „Wspólny program Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej”. Obejmował on nie tylko programowe założenia tej instytucji, ale także prawa i obowiązki obywateli, organizację i kompetencje organów państwowych, organizację struktur administracyjnych oraz założenia polityki w dziedzinach: gospodarki, kultury, oświaty, polityki narodowościowej i zagranicznej. Jest on do dzisiaj uważany za pierwszą „ustawę zasadniczą” Chińskiej Republiki Ludowej¹¹³. Zgodnie z jego zapisami najważniejszym organem ChRL była Centralna Ludowa Rada Rządowa (*Zhongyang Renmin Zhengfu Weiyuanhui* - CLRR), która wraz z Radą Administracyjną, Chińsko Ludowo-Rewolucyjną Radą Wojskową, Najwyższym Sądem Ludowym i Najwyższą Prokuraturą Ludową tworzyła Centralny Rząd Ludowy. Na jego czele stanął Mao Zedong, niejako potwierdzając swoją niekwestionowaną i najważniejszą rolę w systemie politycznym ChRL. Jak piszą J.Rowiński i W.Jakóbiec: „W powyższym dokumencie zawarto także określenie Chińskiej Republiki Ludowej jako państwo <<nowej demokracji - *xin minzhuzhuyi*>> -

¹¹² J.Rowiński, *Ewolucja polityki zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej (1949-2011)*, [w] *Wielkie przemiany w Chinach. Próba bilansu reform Deng Xiaopinga*, red. K.Gawlikowski, M.Ławacz, Warszawa 2012 r., s. 225.

¹¹³ J.Rowiński, W.Jakóbiec, *System konstytucyjny Chińskiej Republiki Ludowej*, Warszawa, 2006 r., s. 23.

chiński synonim demokracji ludowej. Państwo to było pod względem ustrojowym <<demokratyczną dyktaturą ludu>> (...)”¹¹⁴. CLRR przyjęła wkrótce potem podstawowe akty prawne tego okresu, tj. dot. reformy rolnej, związków zawodowych, tymczasowych zasad działania sądów i prokuratury, kar za korupcję, jak również ordynację wyborczą. Jakie było uzasadnienie dla takiego, a nie innego ukształtowania systemu politycznego? A.Halimarski pisze, że podobny układ miał przede wszystkim służyć realizacji interesów Chińskiej Republiki Ludowej – celów rzeczywistych nie zaś ideowych. Jak były one wówczas definiowane? Określił je sam Mao Zedong mówiąc: „Dzisiejsze warunki na arenie międzynarodowej są korzystne dla osiągnięcia przez nas zakładanych celów gospodarczych w czasie naszej transformacji. Aby doprowadzić je do końca potrzebujemy jednak okresu pokojowego budowania. (...) Nasi towarzysze z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Departamentu Spraw Międzynarodowych KC KPCh oraz sił zbrojnych będą musieli to zapewnić (...)”¹¹⁵.

Zarówno koncepcje chińskiej polityki wewnętrznej jak i zagranicznej od początku zmagaly się jednak z podobnym problemem: jak zachować integralność narodową i nie dać się „zwesternizować”, a z drugiej strony, jak w tym samym czasie dogonić w poziomie rozwoju państwa zachodnie? Dotykały również wielu nierzadko przeciwstawnych obszarów: rozdziału władzy, bogactwa i statusu społecznego pomiędzy różnymi instytucjami, przywódcami i regionami”¹¹⁶. Podobne jak pod koniec lat 40. dylematy władz w Pekinie można odnaleźć również w decyzjach kierownictwa KPCh w Chinach przełomu lat 50. i 60. Dotyczyło to m.in. powszechnego wówczas - w naczelnym organach państwowych - przekonania o zewnętrznym zagrożeniu integralności terytorialnej państwa i bezpieczeństwa ekonomicznego państwa, co umiejętnie podsycane przez propagandę stawało się „obowiązującym myśleniem” i przyczyną zakulisowych gier w KPCh. Stan swoistego napięcia politycznego i emocjonalnego poszczególnych działaczy stanowił tym samym swoisty środek mobilizacji wewnętrznej zastosowanej właśnie m.in. w okresie Wielkiego Skoku - radykalnej reformy społeczno-gospodarczej obejmującej m.in. reformę rolną - kolektywizację jak i intensyfikację industrializacji. Mentalność działaczy KPCh związana z rywalizacją polityczną wewnątrz ugrupowania znalazła później swój wyraz w „rewolucji

¹¹⁴ Ibidem, s. 24.

¹¹⁵ *Summing up at the 6th Enlarged Plenum of the 7th Central Committee*, październik 1955 r., s.14-15., [za] Ibidem, s. 39.

¹¹⁶ K.Liberthal, *Domestic policy and foreign policy*, [w] *China's foreign relations in the 1980's*, red. H.Harding, New Haven, Londyn, 1984, s. 43-45.

kulturalnej”¹¹⁷. Podobny sposób myślenia i zachowanie wysokich rangą urzędników partyjnych, stanowiące immanentny element systemu politycznego ChRL zaczęły tracić stopniowo na aktualności po zakończeniu „rewolucji kulturalnej”, podczas której uległy zresztą takiemu wyolbrzymieniu, że po prostu straciły jakiekolwiek uzasadnienie.

Z początkiem lat 70. impet „rewolucji kulturalnej” ulegał wyczerpaniu, a sytuacja na wewnętrznej scenie politycznej ChRL powoli zaczynała się normować. Proces uspokojenia nastrojów obejmował jednak głównie okres *zhouenlaiowskiej* normalizacji (1970-1973), aby później ponownie wejść na drogę konfrontacji i czystek partyjnych. Inicjatywy wykorzystywania napięcia polityczne w KPCh do utrzymania kontroli nad partią podejmowane zarówno przez Mao Zedonga, jego żonę Jiang Qing¹¹⁸ (członkinię Biura Politycznego KC KPCh od 1969 r.), czy innych stronników „frakcji radykalnej, tzw. bandy czworga, znajdowały również swoje negatywne odzwierciedlenie w polityce zagranicznej ChRL.

Głównym kreatorem a jednocześnie wykonawcą działań „normalizacyjnych” w chińskiej dyplomacji był premier Zhou Enlai¹¹⁹, który zwłaszcza w odniesieniu do relacji Chin na arenie międzynarodowej starał się na bieżąco minimalizować jej negatywne skutki. W 1974 r. - kiedy zachorował na chorobę nowotworową - jego obowiązki przejął rehabilitowany nagle w 1973 r., a określany jako „chiński Chruszczow nr 2” - Deng Xiaoping, powołany ponownie na stanowisko wicepremiera. 17 stycznia 1975 r. uchwalono kolejną konstytucję ChRL sankcjonującą sytuację i organy administracyjno-gospodarcze ukształtowane podczas „rewolucji kulturalnej” (komitety rewolucyjne i komuny ludowe), ograniczającą kompetencje organów partii i kładącą w dalszym ciągu nacisk na wsparcie dla instytucji „rewolucyjnych” w ramach KPCh. Zniesiono również funkcję przewodniczącego ChRL. Pomimo faktycznie tak daleko idących zmian formalnie była ona jednak jedynie

¹¹⁷ Wielka Proletariacka Rewolucja Kulturalna (*wuchan jieji wenhua da leming*), nazywana również dekadą chaosu (*shi nian da lun*) inspirowana i zorganizowana przez Mao Zedonga; trwała do 1976 r. aby przeprowadzić czystki wewnątrzpartyjne i skonsolidować władzę w KPCh. Odbывała się głównie pod hasłami walki z „burżuazyjną przeszłością” i sprzeciwu wobec rzekomej groźby pokojowej resuscytacji kapitalizmu, prowadzoną przez młodzież, za którą stała armia. Więcej w: J.Polit, *Chiny*, Warszawa 2004 r., s. 248-270; J.Chang, J.Halliday, *Mao*, Warszawa 2007 r., s. 499-606; J.Fenby, *Chiny. Upadek i narodziny wielkiej potęgi*, Kraków 2009 r., s. 634-665; *Leksykon wiedzy o Chinach współczesnych*, red. T.Sanjuan, Warszawa 2009 r., s. 231-232.

¹¹⁸ Jiang Qing: ur. w marcu 1914 r., aktorka, czwarta żona Mao Zedonga. Przywódczyni stronnictwa radykalnego w czasach rewolucji kulturalnej, po śmierci Mao została pozbawiona funkcji publicznych, a w 1981 skazana na karę dożywocia.

¹¹⁹ Zhou Enlai: ur. w marcu 1898 r. W latach 1949 - 1958 - premier i minister spraw zagranicznych ChRL. Świetny realizator narzuconej strategii politycznej, sprawny dyplomata. Od 1956 r. członek Stałego Komitetu Biura Politycznego KC KPCh i zastępca przewodniczącego KC KPCh.

nowelizacją starego tekstu, nie spełniająca przy tym elementarnych wymogów stosowanych przy akcie prawnym tej rangi¹²⁰.

17 stycznia 1975 r., na sesji Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, Zhou Enlai przedstawił program tzw. "czterech modernizacji" (*si ge xiandaihua*) - przeciwny dotychczasowej logice rewolucyjnej - mający wspomagać unowocześnianie kraju, w sektorach rolnictwa, przemysłu, obrony, nauki i techniki¹²¹. Nie był jednak w stanie rozpocząć ich wdrażania - zmarł 8 stycznia 1976 r. Okoliczność jego śmierci - w optyce frakcji radykałów i wspierającego jeszcze Mao Zedonga - miała zostać wykorzystana jako pretekst do kolejnej czystki partyjnej. Próby wysunięcia sfingowanych oskarżeń wobec dziedzictwa Zhou Enlaia i jego współpracowników zaowocowały jednak demonstracjami społecznymi. Jak pisze Jakub Polit: „Owe pierwsze masowe wystąpienia przeciw reżimowi przedkładające patriotyzm ponad komunizm zostały naturalnie uznane za kontrrewolucję(...)”¹²². Waldemar Dziak i Jerzy Bayer w następujący sposób opisują wydarzenia z pogrzebu i żałoby po premierze: „W nocy z 4 na 5 kwietnia policja polityczna z rozkazu Jiang Qing usunęła setki kwiatów wieńców i szarf żałobnych pozostawionych na placu. Dało to początek wydarzeniom nazywanym przez historyków chińskich ruchem 5 kwietnia (*siwu yundong*), co po chińsku natychmiast się kojarzy z Ruchem 4 maja (*wusi yundong*)”¹²³. Podczas późniejszego procesu „bandy czworga” (*si ren bang*) ujawniono również kulisy wydarzeń związane z ceremonią pogrzebową Zhou Enlaia, podczas której jeden z członków partyjnego kierownictwa zarzucił p.o. premiera Deng Xiaopingowi zdradę ideałów lewicowych i próbę organizacji przewrotu. Wystąpienia społeczne związane z żałobą po premierze zostały stłumione a odpowiedzialnością za ich organizację obarczono Deng Xiaopinga i usunięto z zajmowanych stanowisk.

9 września 1976 r. zmarł Mao Zedong. Tarcia w aparacie władzy związane z procesem walki o schedę po nim zakończyły się - dzięki interwencji armii (w czym kluczową rolę odegrał marszałek Ye Jianying¹²⁴) - odsunięciem głównych pretendentów do sukcesji po nim, a zwłaszcza Jiang Qing i jej współpracowników (Zhang Chunqiao¹²⁵, Yao Wenyan¹²⁶, Wang

¹²⁰ J.Rowiński, W.Jakubiec, *System konstytucyjny Chińskiej Republiki Ludowej*, Warszawa 2006 r., s. 28-30.

¹²¹ J.Polit, *Chiny*, op.cit., s. 267.

¹²² Ibidem, s. 269.

¹²³ W.J.Dziak, J.Bayer, *Mao*, Warszawa 2007 r., s. 252.

¹²⁴ Ye Jianying: ur. w kwietniu 1897 r., wojskowy, od 1955 r. – marszałek ChRL. Od 1945 r. - członek KC KPCh. W latach 1978-1983 sprawował funkcję przewodniczącego Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Przedstawicieli Ludowych.

¹²⁵ Zhang Chunqiao: ur. w 1917 r., dziennikarz, od 1958 r. jeden z komisarzy szanghajskiego komitetu miejskiego KPCh, gdzie współpracował z Jiang Qing. Czołowy organizator rewolucji kulturalnej, w latach 1967-1969 był zastępcą przewodniczącego grupy ds. rewolucji kulturalnej przy KC KPCh. Od 1969 r. - członek Biura

Hongwen¹²⁷). Podczas posiedzenia Biura Politycznego KC KPCh w nocy z 5 na 6 października 1976 r. zostali oni zatrzymani i uwięzieni. W konsekwencji pierwszą osobą w państwie został wskazany przez nowych przywódców ChRL mało znany działacz partyjny z prowincji Hunan - Hua Guofeng¹²⁸ - który w rywalizacji partyjnej opowiedział się tym razem po stronie frakcji „pragmatyków”. Choć formalnie - po otrzymaniu w październiku 1976 r. nominacji na przewodniczącego KC i partyjnej Centralnej Komisji Wojskowej - zgromadził on w swoim ręku nawet większy zakres władzy niż dotychczasowy przewodniczący (był również szefem Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i premierem) to jednak ze względu na swoje niskie umocowanie polityczne i brak charyzmy szybko został zmuszony do rezygnacji i oddania pełni władzy na rzecz zrehabilitowanego w lipcu 1977 r. Deng Xiaopinga¹²⁹. Oprócz dużej części aparatu partyjnego i wpływów w establishmencie wojskowym – co miało decydujące znaczenie - domagała się tego m.in. chińska opinia publiczna, która wówczas - praktycznie po raz pierwszy w historii ChRL - w znaczący sposób się uaktywniła.

3.2. Tworzenie państwowości Republiki Izraela w warunkach wojny niepodległościowej

Popołudniem 14 maja 1948 r. przywódcy *Yishuv* zgromadzili się w jednym z muzeów Tel-Awiwu, gdzie Dawid Ben-Gurion odczytał Deklarację Niepodległości ogłaszając utworzenie państwa Izrael¹³⁰. 16 maja 1948 r. sąsiednie państwa arabskie (Egipt, Transjordania, Syria i Liban, wspierane przez Irak), dążąc do zmiany *status quo* i odrzucając postanowienia ONZ dotyczące podziału Palestyny wypowiedziały wojnę nowopowstałemu

Politycznego, od 1973 – członek Stałego Komitetu Biura Politycznego, kandydat „bandy czworga” na następcę Mao.

¹²⁶ Yao Wenyan: krytyk literacki, w 1965 r. napisał - na zamówienie Jiang Qing - artykuł atakujący jedną z aktualnych sztuk teatralnych, co uznawane jest za początek rewolucji kulturalnej. Dzięki protekcji żony Mao w 1969 r. został członkiem Biura Politycznego partii, aresztowany w 1976 r., w 1981 r. skazany na 20 lat więzienia.

¹²⁷ Wang Hongwen: ur. w 1935 r., pracownik fabryki tekstylnej w Szanghaju, gdzie zwrócił na siebie uwagę wywieszając agresywne wobec dyrekcji hasła propagandowe. W 1967 r. stanął na czele grupy rewolucyjnej, która obaliła komitet partii w Szanghaju. W latach 1969-1976 członek KC KPCh, w latach 1973-1976 członek Stałego Komitetu KC KPCh, wiceprzewodniczący KC i Komisji Wojskowej KC KPCh. W 1981 r. skazany na dożywocie.

¹²⁸ Hua Guofeng: ur. w lutym 1921 r. W 1949 r. sekretarz KPCh w prowincji Hunan. W 1973 r. nieoczekiwanie wybrany do Komitetu Centralnego KC KPCh i Biura Politycznego, a dodatkowo w 1975 r. został także ministrem bezpieczeństwa. Wskazany przez Mao Zedonga jako jego następcę, wprowadził kult poprzednika; usunięty ze stanowiska na skutek działań opozycji wewnątrzpartyjnej kierowanej przez Deng Xiaopinga.

¹²⁹ Otrzymał on stanowisko wiceprzewodniczącego KC KPCh, wicepremiera, szefa sztabu generalnego i wiceprzewodniczącego Komisji Wojskowej KC.

¹³⁰ B.Morris, *Righteous victims. A History of Zionist-Arab Conflict. 1881-2001*, Nowy Jork, 2001, s. 215.

państwu. Pomimo przewagi liczebnej oraz ogromnych dysproporcji finansowych, logistycznych i gospodarczych pomiędzy stronami konfliktu, brak organizacji i jednolitego dowództwa u Arabów stanowiły najważniejsze przyczyny izraelskiego zwycięstwa¹³¹. Zapoczątkowany 24 lutego 1949 r. na wyspie Rodos porozumieniem z Egiptem, a zakończony 20 czerwca 1949 r. umową z Syrią proces formalnego zawieszenia broni kończył działania zbrojne¹³². Na ich mocy Izraelowi udało się - po raz pierwszy w swojej nowożytnej historii - obronić własną państwowość i w rzeczywistości świeżej „po *Shoah*” uchronić naród żydowski przed kolejną zagładą, tym razem ze strony państw arabskich.

Jednak izraelskie zwycięstwo dobitnie usankcjonowało stan konfliktu w regionie i tym samym wpisało jego pragmatykę w polityczną codzienność Bliskiego Wschodu na kilkadziesiąt następnych lat. Położyło tym samym podwaliny pod sytuację, którą dzisiaj określamy mianem konfliktu izraelsko-palestyńskiego. To wówczas uformowały się jego podstawowe przyczyny, np. wielotysięczna emigracja arabska.

Sytuacja wewnętrzna w Izraelu lat 40. i 50. zdominowana była oczywiście przez kwestie związane z bezpieczeństwem państwa. Równolegle jednak do konfliktu zbrojnego rozbudowywały się w kraju całkiem sprawnie struktury demokratyczne. Pierwsze wybory parlamentarne z 25 stycznia 1949 r., wygrały środowiska lewicowe. Pierwsza z partii - *Mapai* - uzyskała 35, 7 proc. głosów, a druga – *Mapam* - 14,7 proc. głosów. Trzecia była koalicja ugrupowań religijnych - *United Religious Front* (URF) z poparciem 12,2 proc. Izraelczyków¹³³. Pierwsza sesja nowego parlamentu odbyła się 14 lutego 1949 r. Parlament wybrał wówczas oficjalnie Chaima Weizmanna¹³⁴ na stanowisko prezydenta Izraela, który równolegle powierzył misję sformowania gabinetu szefowi najliczniej reprezentowanego w parlamencie ugrupowania - Dawidowi Ben Gurionowi¹³⁵. Po niedługim okresie partyjnych konsultacji powołano gabinet koalicyjny, w skład którego weszły, oprócz *Mapai*, także URF,

¹³¹ Więcej w: Ibidem, s. 161-259; A.Chojnowski, J.Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 86-100; H.M.Sachar, *A history of Israel. From the rise of zionism to our time*, op. cit., s. 315-347; Ch. Herzog, *The Arab-Israeli wars*, wyd. Vintage Books, Nowy Jork 1984 r., s. 15 – 105.

¹³² Do 2010 r. Izrael zawarł traktaty pokojowe kończące formalnie wojnę niepodległościową jedynie z Egiptem (1979 r.) i Jordanią (1993 r.). Patrz także: B.Morris, *Righteous victims. A History of Zionist-Arab Conflict. 1881-2001*, op.cit., s. 249-252.

¹³³ http://www.knesset.gov.il/description/eng/eng_mimshal_res1_z02.11.2010_r.

¹³⁴ Chaim Weizmann: chemik, założyciel Demokratycznej Partii Syjonistycznej. Przyczynił się do ogłoszenia tzw. deklaracji Balfoura. W latach 1920-1931 przewodniczący Światowej Organizacji Syjonistycznej. W 1949 r. został przewodniczącym Tymczasowej Rady Państwa.

¹³⁵ Dawid Ben Gurion: ur. w październiku 1886 r. w Płońsku (kiedyś Cesarstwo Rosyjskie, dzisiaj Polska). W 1935 r. przewodniczący Agencji Żydowskiej w Palestynie; pełniąc tę funkcję 14 maja 1948 r. odczytał Deklarację Niepodległości, po czym otrzymał od parlamentu misję objęcia stanowiska pierwszego premiera Izraela. Pełnił tę funkcję do 1954 r., aby wówczas wycofać się z życia politycznego. Szefem rządu został ponownie w okresie od listopada 1955 r. do czerwca 1962 r.

konserwatyści i ugrupowania sefardyjskie¹³⁶. Ministrem spraw zagranicznych został w nim członek *Mapai* - Mosze Szarett; funkcję ministra obrony narodowej objął zaś sam premier Dawid Ben Gurion. Kierowany przez niego gabinet łączył w sobie zarówno program lewicowy, jak i ortodoksyjny (konserwatywny).

3.3. Pozycja ChRL i Izraela na arenie globalnej, w ramach konfliktu zimnowojennego.

Oficjalne uznanie przez Izrael istnienia Chińskiej Republiki Ludowej w 1949 r. - choć nie miało charakteru dwustronnego i nie prowadziło do formalnego nawiązania stosunków dyplomatycznych¹³⁷ to jednocześnie stanowiło istotną cezurę w relacjach pomiędzy obydwooma państwami. Nabierały one wówczas charakteru quasi-formalnego i wielowymiarowego, co zmuszało oba państwa do zastąpienia starych kanałów komunikacji - nowymi i nadania im zupełnie nowej treści. Towarzyszący temu proces „docierania” i dookreślania wzajemnych stosunków oznaczać więc musiał niemalże „automatyczne” ich rozszerzenie i intensyfikację. Oba państwa, mimo że w dalszym ciągu nie łączyły ich żadne formalne więzy dyplomatyczne i w zasadzie oba się na płaszczyźnie prawnej nie uznawały rozpoczęły w ten sposób proces, na którego dalekim końcu znalazło się uruchomienie pełnoprawnych relacji.

Od samego początku stosunki bilateralne pomiędzy obydwooma podmiotami podlegały oddziaływaniu określonych czynników, z biegiem czasu dodatkowo ulegających przeobrażeniom i modyfikacjom. Zostaną one w swej większości omówione w dalszej części pracy; w tej chwili należy zaznaczyć, że podstawową kwestią jaka wpływała na ich relacje były podjęte wówczas decyzje o wyborze koncepcji zaangażowania politycznego na arenie międzynarodowej i ściśle z tym faktem związana - aż do końca lat 80. - zależność od zimnowojennego układu sił. Praktycznie prześledzenie tylko tej kwestii pozwalałoby na dość wyraźne wyodrębnienie i opisanie ról jakie Izrael - w swej polityce zagranicznej - przypisywał Chinom i miejsca jakie dla Izraela na Bliskim Wschodzie widziała Chińska Republika Ludowa.

Zarówno Izrael jak i Chiny funkcjonowały pod koniec lat 40., w realiach społeczności międzynarodowej jako pełnowymiarowe organizmy państwowe – tj. posiadające suwerenną zdolność do zarządzania społeczeństwem na określonym terytorium i świadomego

¹³⁶ H.M.Sachar, *A history of Israel. From rise of Zionism to our time*, op. cit., s. 356.

¹³⁷ Izrael był jednym z sześciu krajów, które uznały ChRL ale nie ustanowiły z nią stosunków dyplomatycznych. Poza nim były to również Wielka Brytania, Cejlon, Norwegia, Afganistan i Holandia.

uczestnictwa w społeczności globalnej. Wyjście z etapu narodowego i powołanie do życia organizmu państwowego wymagało aktualizacji założeń polityki zagranicznej – odpowiednich dla nowej sytuacji, celów i wyzwań. Dodatkowo, przed obydwoma organizmami państwowymi zaistniała konieczność identyfikacji ideologicznej i politycznej w społeczności międzynarodowej – także w ramach systemu ONZ. Zarówno ideologia komunistyczna jak i syjonistyczna stanowiące przecież podłoże teoretyczne i ideologiczne dla powstania obydwu państw dostarczały bowiem jedynie podstawowych założeń programowych, co w realiach uzyskanej państwowości było niewystarczające. Codzienne funkcjonowanie sformalizowanego aparatu dyplomatycznego reprezentującego dane państwo wymagało również opracowania procedur funkcjonowania profesjonalnej służby zagranicznej.

Oczywistością wydaje się być stwierdzenie, że rozwój sytuacji międzynarodowej w latach 40. i 50. pozostawał zdominowany przez zimnowojenną¹³⁸ rywalizację Stanów Zjednoczonych i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Zarówno powstanie Izraela jak i Chińskiej Republiki Ludowej oraz bardzo słabe i powierzchowne ale jednak istniejące między nimi wzajemne relacje nie mogły więc – jak wcześniej już zaznaczałem – nie podlegać realiom tego konfliktu. Trudno przy tym ocenić na ile strategia polityczna ChRL i Izraela podlegała jego logice i wynikała w dużej mierze z decyzji podejmowanych w Moskwie i Waszyngtonie, a na ile stanowiła świadomy wyraz intencji obu państw opierającej się na pragmatycznej ocenie własnych możliwości i wierności ideologicznym założeniom. Włączenie obu państw do społeczności międzynarodowej oraz tryb kształtowania się ich wzajemnych relacji podlegał więc nieustannemu określaniu i definiowaniu w kontaktach tych państw z ZSRR i USA. Praktycznie wynikał z rozwoju sytuacji w czworokącie USA-ZSRR-Izrael-Chiny.

¹³⁸ Ang. *Cold war* – termin określający ukształtowany po II wojnie światowej stan stosunków między USA i ZSRR i ich sojusznikami od 1947 r. do 1991 r. Określenie przyjęte w naukach historycznych i politycznych jako opis bipolarnego podziału na arenie międzynarodowej oznaczającego utworzenie stref wpływów i sojuszy przez Stany Zjednoczone i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich [za] *Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, red. Cz.Mojsiewicz, Wrocław 2000 r., s. 387; Patrz także: *The Cambridge History of Cold War*, red. M.P.Leffler, O.A.Vestad, Cambridge 2010 r., D.S.Painter, *The Cold War. An international history*, Nowy Jork, 1999 r.

3.3.1. Sojusz ze ZSRR - głównym czynnikiem w pierwszym etapie polityki zagranicznej ChRL

Zależność polityczną, gospodarczą i ideologiczną Chińskiej Republiki Ludowej od ZSRR można określić jako podstawową o niemalże pierwotnym charakterze, co - zwłaszcza w pierwszym etapie funkcjonowania państwa – oddziaływało zarówno na politykę wewnętrzną jak i zagraniczną ChRL. Do powstania Chin ludowych i zwycięstwa w wojnie domowej z Partią Narodową znacząco przyczyniło się finansowe, logistyczne i osobowe wsparcie ZSRR. Same założenie KPCh i udział w nim funkcjonariuszy WKPb i Kominternu pozostaje do dzisiaj nie do końca niewyjaśniony ale faktem jest głębokie ideologiczne, finansowe i organizacyjne powiązanie obydwu organizacji. Podobna przeszłość musiała oznaczać wytworzenie politycznej zależności Pekinu od Moskwy ale i mentalnych powiązań elit obydwu krajów. Suwerenność decyzyjna ChRL, zwłaszcza w polityce zagranicznej, podlegała w związku z tym ścisłym ograniczeniom, co było również widoczne na Bliskim Wschodzie.

Już w dniu proklamacji Chińskiej Republiki Ludowej (1.10.1949 r.) Mao Zedong przemawiając do zgromadzonych na placu Tian'anmen i przedstawiając deklarację Rządu Centralnego Chińskiej Republiki Ludowej zaproponował nawiązanie stosunków dyplomatycznych „z każdym państwem, które gotowe jest przestrzegać zasad równości, korzyści wzajemnych i wzajemnego poszanowania integralności terytorialnej i suwerenności”¹³⁹. W czerwcu 1949 r. oświadczył, że „Nowe Chiny” opowiedzą się po jednej ze stron w walce pomiędzy imperiaлизmem a socjalizmem, a oświadczenie to rozwinął później w odpowiedzi na list gratulacyjny od przewodniczącego Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, w którym napisał, że celem Chin jest zwycięstwo w walce z imperiaлизmem, na czele którego stoją USA¹⁴⁰.

Zasady prowadzenia polityki zagranicznej przez Chińską Republikę Ludową zawarte zostały we wspomnianym już wcześniej Ogólnym Programie Ludowej Konsultatywnej Rady Politycznej uchwalonym 29.09.1949 r. W ww. programie swoje odzwierciedlenie znalazł oczywiście sojusz ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, w formie tzw.

¹³⁹ *Deklaracja Rządu Centralnego Chińskiej Republiki Ludowej*, Pekin, 01.10.1949 r. [w] *Polityka zagraniczna Chińskiej Republiki Ludowej 1949-1969 r. Wybór dokumentów*, Część I: 1949-1954 r, oprac. S.Kuczera, J.Rowiński, E.Zysman, Warszawa 1969 r. s. 3, [za] K.Makowski, *Świat według Mao Zedonga. Doktrynalne podstawy chińskiej polityki zagranicznej, 1949-1976*, Toruń, 2006 r., s. 15.

¹⁴⁰ *Mao Zedong, Schriften, Dokumenten, Reden und Gesprache. Deutsche Bearbeitung und chinesische Originalfassung*, vol. I: 1949-1955, oprac. H.Martin, C.Hause Verlag, Munchen-Vien 1979 r. [za] *Ibidem*, s. 16.

zaleceń sojuszniczych: „ChRL prowadzi walkę wspólnie z ZSRR, krajami demokracji ludowej i narodami ciemiężonymi przeciwko imperialistycznej agresji”¹⁴¹.

30 letni Układ o Sojuszu i Przyjaźni pomiędzy ChRL a ZSRR został podpisany 14.02.1950 r. Opierał on relacje pomiędzy obydwooma państwami na trzech filarach: stosunkach pomiędzy partiami, współpracy wojskowej i kontaktach gospodarczych¹⁴². Fakt ten uzupełniał oficjalny początek trwającego już wówczas *de facto* okresu ścisłego sojuszu Chińskiej Republiki Ludowej z ZSRR. Jednocześnie obie strony dokonały podziału stref wpływów na arenie globalnej - zgodnie z propozycją Stalina z lipca 1949 r. w czasie rozmów z delegacją KC KPCh kierowaną przez Liu Shaoqi¹⁴³ Pekin oddawał Moskwie prawo do traktowania europejskiej i bliskowschodniej strefy wpływów jako własnej; dla siebie przejmując dominację na terenie Azji Wschodniej i Azji Południowo-Wschodniej.

Wyjeżdżając w grudniu 1949 r. na rozmowy ze Stalinem Mao Zedong wygłosił na dworcu specjalne przemówienie, w którym zawarł aktualną i potwierdził wcześniejszą charakterystykę relacji łączących oba kraje. Uznając je za bardzo przyjazne, jako najważniejsze zadanie wskazał umacnianie frontu pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele, opozycję wobec „podżegaczy wojennych”, umacnianie stosunków między Chinami a ZSRR i rozwijanie przyjaźni między narodami obu krajów. Wychwalał geniusz polityki międzynarodowej Stalina i podkreślał wielkość Chin i Związku Radzieckiego. Samo spotkanie z radzieckim przywódcą obnażyło jednak słabości sojuszu i nierównowagę wzajemnych relacji obydwu przywódców. J.Stalin niechętnie bowiem podchodził do bezpośrednich relacji z Mao.

Uregulowanie relacji z ZSRR stanowiło dogodny moment do konsolidacji polityki zagranicznej. W przemówieniu wygłoszonym w trakcie VI plenum KPCh VII kadencji przewodniczący Mao Zedong jednoznacznie opisał pozycję ChRL na arenie międzynarodowej. Uznał obrany kierunek w polityce zagranicznej za słuszny, m.in. ze względu na: „umacnianie się (...) ogólnoswiatowego frontu pokoju i demokracji ze Związkiem Radzieckim na czele, postępujący proces uwalniania się od imperialistycznego ucisku narodowych ruchów wyzwoleniczych ciągle się rozwijających, pojawienie się różnic i

¹⁴¹ A.Haliżmarski, *Trzy kręgi polityki zagranicznej Pekinu*, Warszawa 1982 r., s. 12.

¹⁴² L.M.Lueth, *Chiny-ZSRR. Zimna wojna w świecie komunistycznym*, Warszawa 2011 r., s. 45

¹⁴³ Liu Shaoqi: ur. w listopadzie 1898 r., uczestnik Długiego Marszu, w latach 1954-1959 przewodniczący Stałego Komitetu OZPL, krytykował założenia „Wielkiego Skoku”, co uczyniło z niego wroga Mao Zedonga. Od kwietnia 1959 r. do października 1968 r. był przewodniczącym ChRL. W czasie rewolucji kulturalnej potępiony, usunięty ze wszystkich stanowisk i z partii. Umieszczono go w więzieniu, gdzie w 1969 r. zmarł.

rozbieżności w obozie imperializmu (...)”¹⁴⁴. Na dążenie do utrzymania pokoju i zapobieżenia ewentualnej wojnie światowej wskazywał także w przemówieniu na forum Stałego Komitetu Ogólnochińskiej Ludowej Rady Polityczno-Konsultatywnej w październiku 1951 r.

Zasady chińskiej polityki zagranicznej znalazły swoje podsumowanie w uchwale VIII Zjazdu KPCh w 1956 r. Zapisano tam: „dalsze umacnianie i ugruntowanie wiecznej, braterskiej i nienaruszalnej przyjaźni z wielkim Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami demokracji ludowej; ustanowienie i rozwijanie przyjaznych stosunków z krajami Azji, Afryki i innymi państwami akceptującymi pięć zasad”. Brzmiały one następująco:

1. ustanowienie i rozwijanie normalnych stosunków dyplomatycznych, ekonomicznych i kulturalnych relacji ze wszystkimi krajami, które życzą sobie ustanowienia takich stosunków;
2. kontynuowanie walki przeciwko używaniu w stosunkach międzynarodowych siły zbrojnej i polityki gróźb użycia tej siły, przeciwko polityce przygotowań do nowej wojny; udzielanie poparcie ruchowi narodów całego świata o pokój, rozwijanie przyjacielskich stosunków z narodami wszystkich krajów;
3. występowanie przeciwko kolonializmowi, udzielanie poparcia wszelkiej walce w Azji, Afryce i Ameryce Łacińskiej, skierowanej przeciwko kolonializmowi i w obronie suwerenności narodowej;
4. udzielanie poparcia socjalistycznemu ruchowi klasy robotniczej i mas pracujących całego świata, umacnianie internacjonalistycznej solidarności proletariatu wszystkich krajów; wychowanie narodu, aby w swych stosunkach ze wszystkimi krajami i narodami innych państw stał na stanowisku rzeczywistej równości i zdecydowanie występował przeciwko poglądom wielkomocarstwowym”¹⁴⁵.

Przyjęta deklaracja z całą pewnością wzmacniała sojusz polityczny i ideologiczny Chin i ZSRR. Umieszczono w niej jednak akcenty sygnalizujące nadchodzące zmiany w polityce zagranicznej ChRL i relacjach z ZSRR. Duży nacisk retoryczno-ideologiczny jaki deklaracja kładzie na wyzwolenie, samostanowienie i równouprawnienie innych narodów, w szczególności Afryki i Azji każe traktować je jako koncepcje zaistnienia ChRL jako „przewodnika” państw kolonialnych w walce z imperializmem były coraz silniejsze. Pod koniec lat 40. i przez lata 50. Chiny cały czas podkreślały w propagandzie konieczność

¹⁴⁴ K.Makowski, *Świat według Mao Zedonga. Doktrynalne podstawy chińskiej polityki zagranicznej (1949-1976)*, op. cit., s. 18.

¹⁴⁵ A.Haliżmarski, *Trzy kręgi polityki zagranicznej Chin*, Warszawa, 1982 r., s. 13-14.

dokonania przez „narody niezaangażowane” „wolnościowych” rewolucji. Stanowiło to wstęp do późniejszej koncepcji objęcia przez ChRL przywództwa pośród państw „niezaangażowanych”.

Relacje chińsko-radzieckie nie miały charakteru stosunków dwóch równoprawnych partnerów, ale bez wątpienia stanowiły - zarówno w ramach samego bloku, jak i na arenie międzynarodowej - znaczący duet. Ich współpraca i wzajemny podział stref wpływów funkcjonowała jednak bardziej na bazie politycznego pragmatyzmu zgodnie z aktualnym interesem ChRL i ZSRR. Obie strony - mimo wielu zatargów - utrzymywały więc praktycznie poprawne, a czasami nawet bliskie stosunki.

W latach 50. głównym propagandowym motywem funkcjonowania państwa chińskiego było „kopiowanie” prowadzonej przez ZSRR polityki, zarówno pod względem gospodarczym jak i społecznym. Opracowane przez Mao Zedonga koncepcje rozwoju kraju pozostawały niemalże zbieżne z praktyką ZSRR, a uchwalona w 1954 r. konstytucja ChRL prawie jednoznacznie powieliała ideologię i podstawowe założenia systemowe zawarte w podobnym akcie prawnym stalinowskiego Związku Rad. Oba państwa współpracowały zresztą nie tylko na gruncie politycznym ale także gospodarczym czy kulturalnym. Nie była to oczywiście kooperacja równoprawna – to władze w Moskwie odgrywały w niej kluczową rolę i niemal do końca lat 50. zajmowały pierwszoplanową pozycję, także narzucając w ramach bloku stanowisko w konkretnych kwestiach istotnych na arenie międzynarodowej. ZSRR wspierał również w znaczącym wymiarze gospodarkę Chin udzielając jej w latach 1950-1960 r. pomocy o wartości około 1,5 mld. USD¹⁴⁶, w tym m.in. „pilotując” ponad 211 projektów planu pięcioletniego z 1956 r. Pozostawał także podstawowym partnerem Chin, w kontekście sprzedaży uzbrojenia praktycznie zapewniając zaopatrzenie, a tym samym prawidłowe funkcjonowanie Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej¹⁴⁷. Wszystkie te fakty praktycznie oznaczały, że to ZSRR był gwarantem stabilności politycznej i gospodarczej w ChRL, a także jej bezpieczeństwa międzynarodowego. Tym samym realne możliwości oddziaływania maoistowskich Chin na sytuację międzynarodową (w tym również na Bliskim Wschodzie) były ograniczone w dużej mierze jedynie do propagandowej, antyamerykańskiej, a później antyradzieckiej retoryki.

Symbolicznym przykładem współpracy ale i rozbieżności pomiędzy Moskwą i Pekinem było wspólne zaangażowanie w ramach wojny koreańskiej z 1950 r. Poza bowiem

¹⁴⁶ Symptomatyczne jest jednak, że była to pomoc o wartości mniejszej niż wsparcie jakie w tym samym okresie otrzymała Republika Chin (Tajwan) od Stanów Zjednoczonych.

¹⁴⁷ J. Polit, *Chiny*, Warszawa 2004 r., s. 206.

daleko idącą kooperacją historia tego konfliktu pokazuje także wzajemne nieporozumienia, m.in. odnośnie taktyki wojskowej¹⁴⁸ dające wyrażnie odczuć niski poziom zaufania pomiędzy obydwoma krajami. Powyższe kontrowersje stanowiły dobitny przykład istniejących w relacjach obu państw procesów, które w dalszej perspektywie znacznie przyczyniły się do pogłębienia atmosfery nieufności. Lekceważenie ZSRR wobec chińskiego partnera szczególnie widoczne podczas bezpośrednich spotkań liderów obu państw dodatkowo negatywnie wpływało na wzajemne kontakty. Opisane powyżej zależności zaczęły się coraz silniej komplikować wraz z procesem odwilży w bloku komunistycznym, XX Zjeździe KPZR i objęciu rządów przez N.Chruszczowa. Do problemów w obrębie samego bloku komunistycznego doszedł również kontekst konfliktu sueskiego z 1956 r. i sporu wokół radzieckiej propozycji embarga zbrojeniowego. Także ostrzał jednej z tajwańskich wysp przez ChRL pod pretekstem sprzeciwu wobec imperialnej działalności Wielkiej Brytanii i USA na Bliskim Wschodzie stanowił jednocześnie jeden z elementów pogorszających się relacji Chin-ZSRR. Spotkał się z bezpośrednią krytyką władz radzieckich i stanowił jeden z ważnych elementów utraty wzajemnego zaufania pomiędzy obydwoma państwami. ZSRR po raz kolejny przekonał się bowiem o całkowitej niesubordynacji sojusznika i niesterowalności jego polityki zagranicznej, co w kontekście relacji z USA stwarzało duże problemy. Nie był on bowiem wcześniej konsultowany z ZSRR. Dodatkowo kwestię pogorszyło także radykalne stanowisko Chin w kontekście ewentualnej możliwości użycia broni atomowej w sytuacji eskalacji konfliktu. Buńczuczne wypowiedzi władz w Pekinie o pewnym zwycięstwie strony komunistycznej w takim wypadku nie przyczyniały się do pogłębienia wzajemnego zaufania. Jak pisze L.M.Luenthi: „Brak komunikacji w kwestii kryzysu w Cieśninie Tajwańskiej spowodował, że Moskwa zaczęła kwestionować wiarygodność Pekinu jako sojusznika (...)”¹⁴⁹.

3.3.2. Podstawowe założenia izraelskiej polityki zagranicznej

Kwestia ustanowienia stosunków dyplomatycznych, wypracowania pozycji kraju na arenie międzynarodowej i pozyskania sojuszników na świecie – takie były priorytety izraelskiej dyplomacji zmuszonej funkcjonować w realiach wojennych od pierwszego dnia

¹⁴⁸ Postawa Stalina i związana z nią polityka ZSRR podczas konfliktu koreańskiego niejednokrotnie zaskakiwała władze chińskie jak m.in. w sytuacji odmowy radzieckiego wsparcia lotniczego dla oddziałów z ChRL walczących w Korei. [w] L.Luenthi, *Chiny-ZSRR. Zimna wojna w świecie komunistycznym*, Warszawa 2011 r., s. 49.

¹⁴⁹ Ibidem, s. 122.

urzędowania. Na realizację określonego programu politycznego w Izraelu wpływała jeszcze dodatkowo specyfika sytuacji bezpieczeństwa kraju określająca zdecydowanie priorytety dla nowego rządu w tym zakresie.

W pierwszych latach swojego istnienia państwo żydowskie zajmowało wyważone stanowisko w ramach konfliktu zimnowojennego. Ze względu na wsparcie udzielone w ramach ONZ, w kontekście jego powstania, czy też w trakcie działań wojennych (część uzbrojenia potrzebnego do zwycięstwa w wojnie niepodległościowej udało się Izraelowi pozyskać m.in. od komunistycznej Czechosłowacji) utrzymywało pozytywne kontakty z wieloma państwami bloku wschodniego. Władze nowego państwa nie pozwalały sobie również na zbytnią „przyjaźń” ze Stanami Zjednoczonymi. Politycy izraelscy zdawali sobie sprawę, że sukces przyjęcia przez Organizację Narodów Zjednoczonych rezolucji dzielącej Palestynę i jednocześnie tworzącej państwo Izrael w dużej mierze wynikał ze wsparcia ZSRR i głosów państw bloku komunistycznego. Pod koniec lat 40. i w pierwszej połowie lat 50. powoli okazywało się jednak, że niektóre z jego strategicznych interesów stoją w sprzeczności z polityką Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, a co za tym idzie - w świetle opisanych powyżej zależności także Chińskiej Republiki Ludowej. Polityka zagraniczna - stanowiąca domenę *Mapai* - miała więc w istocie charakter socjaldemokratyczny, a izraelska lewicowość związana była w dużej mierze z europejskim pochodzeniem i politycznym dziedzictwem tworzących te ugrupowania działaczy¹⁵⁰. Tym samym ideologicznie Izrael znajdował się dużo bliżej europejskiej socjaldemokracji niż ideałów komunistycznych.

Jak wówczas Izrael postrzegał swoje miejsce na arenie międzynarodowej? W przemówieniu przed Zgromadzeniem Ogólnym ONZ wygłoszonym po przyjęciu Izraela do ONZ, 11 maja 1949 r. minister spraw zagranicznych Mosze Szarett w następujący sposób nakreślił priorytety polityki zagranicznej swojego kraju. W pierwszej kolejności zaznaczył gotowość swojego gabinetu do przyjęcia emigracji żydowskiej z całego świata. Po drugie, podkreślił prawo Izraela do niepodległości. Po trzecie, wskazał na chęć prowadzenie polityki pokojowej zwłaszcza wobec arabskich sąsiadów i innych narodów Bliskiego Wschodu. W podsumowaniu przedstawił 5 głównych priorytetów izraelskiej polityki zagranicznej: „przywiązanie do postanowień Karty Narodów Zjednoczonych i przyjaźni z pokojowo nastawionymi państwami, zwłaszcza USA i ZSRR; wysiłki na rzecz osiągnięcia żydowsko-arabskiego sojuszu opartego na współpracy ekonomicznej, społecznej, kulturowej i

¹⁵⁰ J.Goldstein, *The Republic of China and Israel, 1911 – 2003*, op. cit., s. 234.

politycznej z sąsiednimi państwami; wsparcie dla wszelkich inicjatyw na rzecz pokoju, praw człowieka i równości pomiędzy narodami; prawa Żydów chcących się przenieść do historycznej ojczyzny do opuszczenia krajów, w których obecnie przebywają; efektywne zachowanie całkowitej niepodległości i suwerenności Izraela”¹⁵¹.

Powyższe priorytety nie opisywały relacji z krajami Azji Wschodniej. Niewielki wpływ Chińskiej Republiki Ludowej na sytuację w regionie Bliskiego Wschodu i konflikt izraelsko-arabski powodowały, że Izrael starający się o utrzymanie własnej suwerenności nie był zainteresowany intensyfikacją wzajemnych relacji z ChRL, a pojmował je raczej schematycznie i standardowo. Kluczowym elementem pozostającym w zainteresowaniu władz izraelskich było więc przede wszystkim sprowadzenie jak największej liczby Żydów z chińskiej diaspory do Izraela.

Sytuacja zagrożenia wywoływała jednak jednocześnie konieczność poszukiwania przez władze izraelskie sojuszników na arenie międzynarodowej. Jak pisze J.Goldstein: „(...)od momentu swojego powstania, kiedy Izrael został jednocześnie zaatakowany przez sąsiednie państwa arabskie (...) bezpieczeństwo stało się najważniejszym priorytetem dla każdego z izraelskich rządów. Aby zrealizować ten cel szukały one dyplomatycznego uznania u jak o największej ilości państw”. Tym samym, pomimo geograficznego oddalenia i braku zdecydowanego zaangażowania na forum międzynarodowym w sprawy izraelsko-palestyńskie także Chiny znalazły swoje niewielkie, aczkolwiek istotne miejsce w izraelskiej polityce zagranicznej.

3.3.3. Nawarstwianie się konfliktu ChRL z ZSRR – ocieplenie relacji z Zachodem

Spór polityczny pomiędzy ChRL a ZSRR rozwijał się stopniowo a wywodził się jeszcze m.in. z okresu stalinowskiego, kiedy władze sowieckie na każdym kroku podkreślały nierówność wzajemnych relacji i pozycji politycznej ChRL i ZSRR. Symboliczne znaczenie miały w tym kontekście upokorzenia i nieporozumienia pomiędzy liderami, w tym m.in. te których od J.Stalina doznał Mao Zedong w trakcie wizyty w Moskwie w 1949 r.

Po objęciu stanowiska sekretarza generalnego KPZR przez N.Chruszczowa, pierwsze lata współpracy z Pekinem nastrajały elity obu krajów pozytywnie, a przez część badaczy są nawet określane jako „miodowe lata”¹⁵². Jakie czynniki doprowadziły więc do gwałtownego

¹⁵¹ *Speech to the General Assembly by Foreign Ministry Sharett, 11 May 1949 r.*, <http://www.mfa.gov.il> z 14.12.2010 r.

¹⁵² L.M.Luethi, *Chiny-ZSRR. Zimna wojna w świecie komunistycznym*, op. cit., s. 52.

ochłodzenia stosunków pod koniec lat 50? Kierownictwo chińskie uznało wówczas, że nie może spełniać już roli „młodsze brata” u boku „starszego”, radzieckiego – musi „wyjść z jego cienia”. Punktem zwrotnym w pogorszeniu relacji ChRL-ZSRR stały się zmiany destalinizacyjne w ZSRR. Zostało to odebrane przez establishment chiński, a głównie Mao Zedonga jako zagrożenie dla własnej władzy. Na proces ten nałożyła się sytuacja wewnętrzna w Chinach związana z tzw. „kampanią trzech czerwonych sztandarów”¹⁵³ (*san mian hongqi*) - koncepcją modernizacyjną kraju wymyśloną przez Mao i przyjętą w czasie II sesji VIII Zjazdu KPCh w 1958 r. (jej faktyczne rozpoczęcie nastąpiło jednak już w 1957 r.), która wówczas wchodziła w kulminacyjny etap, aby za chwilę skonkretyzować się w „Wielkim Skoku Naprzód” (*Dayuejin*). Zaproponowane w ramach programu koncepcje ekonomiczne stały w sprzeczności z praktyką Związku Radzieckiego oraz prezentowaną przez jego polityków publicznie doktryną, co w obliczu dogmatu o jedności bloku komunistycznego i modelu radzieckich rozwiązań stanowiło znaczny wyłom w bilateralnych relacjach.

W kontekście obaw Mao o wpływy w obozie władzy i zachowanie kontroli nad kształtowaniem polityki zagranicznej ChRL znaczącym elementem – niejako w odpowiedzi na proces destalinizacyjny w ZSRR było naruszenie zasady kolektywnego podejmowania decyzji w kierownictwie chińskim przyjętej na VIII Zjeździe KPCh. Biuro Polityczne Komunistycznej Partii Chin zgodziło się wówczas na kontynuowanie kultu jednostki, jednak przy jednoczesnym zachowaniu idei kolektywnego kierownictwa¹⁵⁴. Mao Zedong naruszył jednak te ustalenia i zmonopolizował sytuację polityczną w ChRL. Należy więc powtórzyć za L.M.Luethim, że „(...) przyczyną rozłamu ChRL – ZSRR była ideologiczna radykalizacja Mao rozpoczęta w 1955 r. i destalinizacja Chruszczowa na początku 1956 r. (...) XX Zjazd KPZR stworzył ideologiczne podstawy nieporozumień. (...)”¹⁵⁵.

W nawiązaniu do dyskusji dotyczącej tzw. referatu Chruszczowa Mao zainaugurował tzw. Kampanię Stu Kwiatów¹⁵⁶. Nawiązywała ona do trwającej wówczas w obozie

¹⁵³ Zwyczajowa nazwa kampanii propagandowej zainicjowanej przez Mao Zedonga w latach 1957-1958. Dotyczyła ona głównie przyspieszenia rozwoju gospodarczego, a jednym z jej najważniejszych elementów był program „Wielkiego Skoku Naprzód”.

¹⁵⁴ L.M.Luethi, *Chiny-ZSRR. Zimna wojna w świecie komunistycznym*, op. cit., s. 57.

¹⁵⁵ Ibidem, s. 58 i s. 63.

¹⁵⁶ Nazwa kampanii propagandowej mającej stanowić odpowiedź na proces destalinizacyjny w ZSRR. Zaproponowana w 1956 r. przez władze w Pekinie dotyczyła przede wszystkim możliwości otwartej ale umiarkowanej krytyki biurokracji. Otwartość była pozorna, intelektualiści, którzy zdecydowali się zabrać głos byli później poddawani represjom. Więcej w: red. T.Sanjuan, *Leksykon wiedzy o Chinach współczesnych*, Warszawa 2009 r., s. 258-230, J. Polit, *Chiny*, op. cit., s. 215-218. Jung Chang, J.Halliday, *Mao*, Warszawa 2007 r., s. 415-425.

komunistycznym dyskusji dotyczącej tzw. referatu Chruszczowa¹⁵⁷, ujawniającego błędy polityki stalinowskiej, co pośrednio musiało prowadzić do krytyki – przynajmniej częściowej - kierownictwa ChRL. Odpowiedzią Chin na proces destalinizacji w ZSRR i całym bloku komunistycznym było ponadto gwałtowne zwrócenie polityki zagranicznej ChRL „na lewo” i wprowadzenie tzw. „rewolucyjnego stalinizmu”¹⁵⁸. Czym była ta koncepcja? Jej teoretyczne „składniki” wyróżnił L.Dittmer: charyzmatyczne przywództwo, misję zbawienia, mobilizację mas, nieprawowitą władzę, która staje się obiektem „zewnętrznego” ataku¹⁵⁹.

Główne założenia podstawowej w tamtym okresie gospodarczej kampanii ChRL - „Wielkiego Skoku Naprzód” - dodatkowo zaogniły dyskusję w obozie komunistycznym. Wynikały one bowiem z idei sugerowanej i popieranej przez kierownictwo ChRL, że dotychczasowe metody rozwoju ekonomicznego nie przystają do warunków chińskich i wymagają zmiany. Nowym rozwiązaniem stały się komuny ludowe, czyli samowystarczalne struktury, tworzone na wsi, odpowiedzialne za wszelkie sfery życia jej mieszkańców, w tym także produkcję przemysłową. Podobne propozycje stały jednak w sprzeczności z preferowanymi przez ZSRR i inne państwa koncepcjami gospodarczymi, co w dużej mierze wynikało z ich własnych, bolesnych doświadczeń.

Rywalizacja z ZSRR oparta na przeciwdziałaniu destalinizacji i polityce „Wielkiego Skoku Naprzód” uległa jednak - częściowemu - zahamowaniu wraz z fiaskiem „nowatorskich” koncepcji gospodarczych. W 1960 r. stało się jasne, że koncepcja komun ludowych i industrializacji kraju okazała się być nieskuteczna, co politycznie obciążało postać Mao Zedonga, jako głównego autora. Doprowadziło to do jego kilkunastu miesięcznego odsunięcia od procesu decyzyjnego w ChRL. Partia powróciła do wcześniejszych koncepcji Liu Shaoqi i Deng Xiaopinga związanych z bardziej pragmatyczną polityką rolną polegającą na przywróceniu na wsi *status quo ante* sprzed 1958 r. Sam przewodniczący Mao wycofał się nieznacznie z działalności publicznej kontynuując jednak w aparacie KPCh dyskusję z autorami polityki regulacji gospodarki.

Wraz z załamaniem się polityki „Wielkiego Skoku” pogorszyły się również warunki chińsko-radzieckiego handlu. Duży wpływ na ten proces miało m.in. niedotrzymywanie przez

¹⁵⁷ Sam referat nie został w Chinach zaprezentowany aparatowi partyjnemu, kierownictwo państwa zdecydowało się przedstawić urzędnikom jedynie ogólnikowe tezy.

¹⁵⁸ Oprócz cech wskazanych przez L.Dittmera jednym z ważniejszych elementów tej koncepcji był m.in. pomysł propagandowego, bezpośredniego zwrócenia się aparatu maoistowskich Chin do społeczeństw państw „niezaangażowanych” a nie władz państwowych. Mao Zedong chciał w ten sposób - wzorując się na wcześniejszych tendencjach w ideologii komunistycznej - odciąć się od kontaktów z oficjalnymi władzami państwowymi i skierować swój przekaz bezpośrednio do obywateli.

¹⁵⁹ L.M.Luethi, *Chiny-ZSRR. Zimna wojna w świecie komunistycznym*, op. cit., s. 93.

ChRL zobowiązań wobec Związku Radzieckiego. Wynikało to zarówno z niedoskonałości ekonomicznych jak i woli politycznej Pekinu. L.M.Luenthi: „Od 1958 r. Chińczycy nie zgadzali się z radziecką polityką ustalania cen i byli niezadowoleni z tego, że strona radziecka ociągała się z transferem nowoczesnych technologii wojskowych”¹⁶⁰. Chiny - aby dodatkowo w relacjach z ZSRR podkreślić znaczenie zmiany - nawiązały m.in. stosunki gospodarcze z kilkoma krajami Europy Zachodniej i publicznie podważały wagę swoich relacji ekonomicznych z ZSRR. Tak więc praktyka destalinizacji i koncepcja „Wielkiego Skoku Naprzód” doprowadziły w 1960 r. relacje chińsko-radzieckie do najgorszego od wielu lat poziomu. I nic nie wskazywało na to aby mogły one ulec szybkiej poprawie.

Dotychczasowa próba rywalizacji z ZSRR na polu gospodarczym, której głównym przejawem była kampania „Wielkiego Skoku” zakończona fiaskiem (najgorsze pod względem wyników ekonomicznych i sytuacji żywnościowej w Chinach okazały się właśnie lata 1960-61) całej chińskiej polityki gospodarczej zmusiła władze KPCh do korekty strategii rywalizacji z Moskwą. Obok „rewolucyjnego stalinizmu” podstawą podważania prymatu ZSRR miały stać się również kwestie międzynarodowe, w tym przede wszystkim krytyka polityki N.Chruszczowa wobec USA. Szczególnemu nasileniu uległa ona po wizycie sowieckiego przywódcy w tym kraju w 1959 r. Tezy Mao o błędnej polityce ZSRR wobec Waszyngtonu zyskiwały dodatkowo na znaczeniu m.in. w kontekście zestrzelenie amerykańskiego samolotu szpiegowskiego U-2 nad ZSRR w 1960 r.

Relacje ChRL-ZSRR na przełomie lat 50. i 60. to z jednej strony próba znalezienia dwustronnego kompromisu, a z drugiej wzajemnego podważania pozycji w obozie komunistycznym. Służyć temu m.in. miały spotkania pomiędzy przedstawicielami KPZR a reprezentantami KPCh, których zorganizowano wówczas wiele. Przebiegały one jednak w atmosferze wzajemnej wrogości, prób udowodnienia błędu i wykazania „zdrady ideałów”. Szczególnie charakterystyczne pod tym względem były międzypartyjne konferencje w Pekinie i w Bukareszcie w czerwcu i lipcu 1960 r. Pierwsza z nich odbyła się pod pretekstem spotkania centrali komunistycznych związków zawodowych (ŚFZZ - Światowej Federacji Związków Zawodowych) i została w czerwcu 1960 r. zwołana przez Chińczyków. Pośpiech Pekinu wynikał z chęci przynajmniej częściowego wykorzystania niekorzystnej wówczas dla ZSRR sytuacji na arenie międzynarodowej¹⁶¹. Przerwane i trwające wiele dni spotkanie nie

¹⁶⁰ L.M.Luenthi, *Chiny-ZSRR. Zimna wojna w świecie komunistycznym*, op. cit., s. 187.

¹⁶¹ Była ona związana zarówno z ujawnieniem faktu lotów U-2, jak fiaskiem amerykańsko-radzieckiego szczytu w Paryżu. Pierwotny termin spotkania przeciągał się ze względu na żądania chińskiej strony aby w projekcie końcowym ująć wszystkie tezy krytyczne wobec polityki ZSRR. Delegacja radziecka odmawiała udziału w podobnym wydarzeniu, co stało się w końcu przyczyną, iż otrzymała bezpośrednie zaproszenie na spotkanie z

zakończyło się jednak żadnym konstruktywnym rozwiązaniem, a jedynie polityczną awanturą. Delegacja ChRL bezustannie powtarzała tezy o zaletach własnych propozycji politycznych i programowych starając się zmusić pozostałe państwa do ich zaakceptowania i przyjęcia „jako swoje”.

Strona radziecka zrewanżowała się ChRL podczas zjazdu Rumuńskiej Partii Komunistycznej w lipcu 1960 r. w Bukareszcie. Jeszcze przed jego rozpoczęciem rozpowszechniła bowiem - w tajemnicy przed chińską delegacją - napisany w KPZR wielostronicowy dokument krytykujący podstawowe dogmaty polityczne obowiązujące w ChRL. Tezy te zostały poparte przez większość uczestników spotkania. Jedynie Albańczycy (ubolewali nad istniejącym sporem radziecko-chińskim i apelowali o jego zaprzestanie) oraz północni Koreańczycy i Wietnamczycy (nie zabrali w tej sprawie głosu) wystąpili z odrębnym zdaniem wobec stwierdzeń proponowanych przez ZSRR¹⁶². Skutkiem poparcia maoistowskich Chin przez Albanię było zresztą późniejsze wstrzymanie pomocy gospodarczej ZSRR, co praktycznie zmusiło Tiranę do zwrócenia się z prośbą właśnie do ...Pekinu, który też skwapliwie jej udzielił. Ukoronowaniem narastających kontrowersji radziecko-chińskich było w końcu wycofanie przez Moskwę w lipcu 1960 r. swoich „ekspertów” z ChRL¹⁶³.

Kwestia albańska pojawiła się ponownie jako element sporny w relacjach ChRL – ZSRR w związku z różnicą zdań pomiędzy Komunistyczną Partią Chin a Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego w trakcie spotkania przywódców państw komunistycznych w Tiranie w 1961 r. Delegacje obu państw odmówiły wówczas podpisania wspólnego oświadczenia. Li Xiannian¹⁶⁴, szef delegacji chińskiej stawiał bowiem Albanię jako wzór w walce „wobec wrogów socjalizmu” i zachowanie „marksistowsko-leninowskiej” czystości¹⁶⁵. Sam spór dotyczył faktycznie poziomu relacji jaki winny utrzymywać kraje komunistyczne z krajami kapitalistycznymi - tzw. zasady pokojowej koegzystencji. Na fali odwilży i również nowej polityki ZSRR delegat z tego kraju przywoływał tę koncepcję różnicując ją w stosunku do dotychczasowych założeń mówiących o konieczności zbrojnej odpowiedzi na działania

kierownictwem KPCh, gdzie m.in. Deng Xiaoping przywitał ją godzinnym przemówieniem o radzieckim rewizjonizmie, [za] L.M.Luenthi, *Chiny-ZSRR. Zimna wojna w świecie komunistycznym*, op. cit., s. 175.

¹⁶² Ibidem, s. 177.

¹⁶³ Wicepremier Bo Yibo miał działanie Moskwy skomentować słowami: „to odebranie talerza w trakcie jedzenia”, [za] J.Polit, *Chiny*, op. cit., s. 231.

¹⁶⁴ Li Xiannian – uczestnik Długiego Marszu, od 1945 członek Komitetu Centralnego KPCh, od 1956 r. - Biura Politycznego KC. Po dojściu do władzy Deng Xiaopinga jeden z architektów zmian wolnorynkowych. W latach 1988 - 1993 r. - przewodniczący ChRL.

¹⁶⁵ S.Skendi, *Albania and the Sino-Soviet conflict*, Foreign Affairs, vol. nr 40, nr 3, 1962 r., s. 474.

imperializmu. Przedstawiciel Chin odpowiadał mu na to następująco: „(...) jak długo istnieje imperializm, istnieje również podłoże pod wojnę agresywną”¹⁶⁶.

Podpisanie przez ZSRR w 1963 r. układu z Wielką Brytanią i USA o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej zostało w Pekinie uznane za zdradę nie tylko dotychczasowych ideałów ale również politycznego sojusznika, zwłaszcza, że ostatecznie potwierdzało to decyzję Moskwy o cofnięciu obietnicy przekazania ChRL podobnego arsenału. Symbolicznym elementem politycznego zerwania dwustronnych relacji była, wraz z narastającym napięciem na granicy już od 1960 r.¹⁶⁷ różnica w podejściu obu państw do kryzysu kubańskiego z 1963 r. Władze ChRL szczególnie skrytykowały decyzję kierownictwa ZSRR o wycofaniu, pod amerykańskim naciskiem, umieszczonych na wyspie radzieckich rakiet. Pekin zdecydowanie stanął po stronie władz kubańskich, które domagały się pozostawienia pocisków uważając działanie Moskwy jako niemalże zdradzieckie. W swoim artykule redakcyjnym główna chińska gazeta, „Dziennik Ludowy” (*Renmin Ribao*) opisywała to w następujący sposób: „Siedem milionów Kubańczyków prowadzonych przez swojego wielkiego lidera (...) Castro zademonstrowało swój rewolucyjny charakter nie poddawania się agresji lub naciskom. Bronili honoru kraju socjalistycznego”. Mao nie udało się jednak ostatecznie zdyskontować sporu pomiędzy ZSRR a Kubą i zawiazać z Hawaną sojuszu politycznego na bardziej zaawansowanym poziomie¹⁶⁸.

Przełom lat 60. i 70. przyniósł jednak kulminację wcześniejszych procesów politycznych w Chinach polegających m.in. na usamodzielnieniu się od „nadzoru” i „prowadzenia” przez ZSRR. Doprowadziło to władze w Pekinie do radykalizacji politycznej relacji z ZSRR i przyjęcia bardziej konfrontacyjnej postawy wobec dominacji radzieckiej w obozie komunistycznym, co z drugiej strony jednocześnie skutkowało postawieniem Chińskiej Republiki Ludowej w sytuacji „dwustronnej rywalizacji”. Wchodziła ona w ten sposób w spór, nie tylko z ciągle głównym wrogiem - USA, ale jednocześnie z dotychczasowym sojusznikiem - ZSRR, co stawiało ChRL w wysoce niewygodnej pozycji na arenie międzynarodowej.

Proces rozchodzenia się stanowisk politycznych dotychczasowych sojuszników stał się jeszcze bardziej widoczne w momencie odsunięcia od władzy I sekretarza KC KPZR

¹⁶⁶ Ibidem, s. 474.

¹⁶⁷ W marcu 1969 r. doszło do regularnych walki o wysepkę Zhenbao na rzece Ussuri, w której Chińczycy stracili kilkuset żołnierzy. Starcie to zakończyło się jednak bez większych konsekwencji ale wywarło niezwykle ważny wpływ na tworzenie się kursu w polityce zagranicznej ChRL.

¹⁶⁸ Kiedy jednak jakiś czas później na terytorium Kuby spadła amerykańska rakietą F.Castro zamiast od razu przekazać ją ZSRR postanowił odsprzedać ją Chińczykom, co pomogło Pekinowi w rozbudowie własnego arsenału rakietowego. [za] Jung Chang, J.Halliday, *Mao*, op. cit., s. 467.

Nikity Chruszczowa w 1964 r. Objęcie stanowiska przez Leonida Breżniewa nie przyniosło poprawy w stosunkach chińsko-radzieckich¹⁶⁹. Przełom jaki dokonał się wraz z przyjęciem przez Chiny koncepcji „rewolucyjnego stalinizmu” w latach 60., a co za tym idzie dążenia Pekinu do zwiększenia swojej roli na arenie międzynarodowej (co musiało być niemalże automatycznie wymierzone przeciwko interesom ZSRR) był już praktycznie nie do odwrócenia. Nowe kierownictwo radzieckie próbowało jednak zabiegać o poprawę stosunków politycznych z ChRL. Jednak, jak pisze L.M.Luethi: „Mao było ogarnięty obsesją na temat ideologicznych sporów z Sowietami i przywiązywał niewielką uwagę do spraw bieżącej polityki”¹⁷⁰. W symboliczny sposób było to widoczne przy okazji wizyty premiera ZSRR Aleksieja Kosygina z 11 lutego 1965 r., któremu - po mediacjach Zhou Enlaia - udało się uzyskać zgodę na spotkanie z Mao Zedongiem. Nie przyniosło ono żadnych pozytywnych rezultatów, a dla Mao stanowiło jedynie pretekst do prowokacji w kierunku gościa. Chiński przywódca ponownie podkreślił różnice doktrynalne pomiędzy „teoretycznymi” sojusznikami dot. m.in. doktryny wojny ludowej jako skutecznej strategii w wojnie z imperializmem¹⁷¹. Upór i ideologiczne założenia Mao nie przyniosły jednak spodziewanych politycznych rezultatów. Postępujący rozłam w ruchu komunistycznej coraz silniej szkodził interesom ChRL a jednocześnie poglądy Pekinu nie znajdowały poparcia w innych państwach bloku. W 1966 r. jedynie cztery partie (chińska, początkowo japońska, albańska i nowozelandzka) odmówiły - idąc za przykładem KPCh - przyjazdu na XXIII Zjazd KPZR jako znak protestu wobec polityki ZSRR.

Elementem bezpośrednio wpływającym na zakończenie ścisłego sojuszu z ZSRR i konieczność wyboru nowej strategii zagranicznej przez Chiny była radykalizacja polityki ChRL na arenie międzynarodowej związana pośrednio z kolejną kampanią polityczno-propagandową - rewolucją kulturalną. Wprowadzoną w celu odzyskania i skonsolidowania własnej władzy przez Mao Zedonga i jednocześnie zapobieżeniu pojawieniu się w Chinach „odpowiednika Chruszczowa” poskutkowała praktyczną izolacją Chin na arenie międzynarodowej. Szczególnie negatywny efekt miało w tym kontekście naruszenie nietykalności zagranicznych przedstawicielstw dyplomatycznych i konsularnych w 1967 r. i 1968 r. przez demonstrujących w Pekinie *hunweibinów* podburzanych do wystąpień przez władze. W tym okresie doszło również do usunięcia niewygodnych działaczy z MSZ ChRL, co „(...) w konsekwencji przerwało (...) racjonalne zarządzanie sprawami zagranicznymi i

¹⁶⁹ L.M.Luethi, *Chiny- ZSRR. Zimna wojna w świecie komunistycznym*, op. cit., s. 290.

¹⁷⁰ Ibidem, s. 297.

¹⁷¹ Ibidem, s. 297.

doprowadziło do izolacji państwa na arenie międzynarodowej”¹⁷². Związany z tym spadek realnych możliwości oddziaływania i osiągania zakładanych celów niejako wymuszał na Chinach maoistowskich przełomu lat 60. i 70. rezygnację z dalekosiężnych planów politycznych, nie tylko w relacjach z krajami Bliskiego Wschodu i Izraelem ale także generalnie na scenie międzynarodowej. Cytując Y.Shichora: „Pomimo swych ofert dotyczących ideologicznego, doktrynalnego i ograniczonego materialnego wsparcia ChRL były na Bliskim Wschodzie głównie outsiderem odgrywając tam marginalną rolę”¹⁷³.

Pomimo wewnętrznego, ideologicznego zapotrzebowania na „rewolucję kulturalną” Mao Zedong rozumiał problem wynikający z praktycznego opuszczenia przez ChRL szeregow społeczności międzynarodowej. Obawy swoje lokował głównie w pogłębiającym się konflikcie zarówno z ZSRR jak i trwającej wrogości wobec USA. Rywalizację z ZSRR o „rząd dusz” w światowym ruchu komunistycznym ChRL stopniowo przegrywał, czego symbolicznym wyrazem stała się sytuacja związana z nieobecnością delegacji KC KPCh na XXIII Zjeździe KPZR, czy zdenerwowanie w kierownictwie chińskim związana z marcowym, sprowokowanym przez Pekin incydentem militarnym na granicznej wyspie Damanskij (Zhenbao) i dysproporcją w siłach zbrojnych uniemożliwiająca praktycznie skuteczną obronę ChRL w przypadku ewentualnego szerszego konfliktu. Izolacja i fakt, że najważniejszym *chińskim* partnerem dla podmiotów zagranicznych stawała się Republika Chin (Tajwan) dodatkowo udowodniły, że polityka „rewolucyjnego stalinizmu” w kontaktach z krajami Trzeciego Świata i w relacjach z ZSRR poniosła porażkę.

Także chińskie relacje z krajami bloku państw socjalistycznych po dramatycznym obniżeniu rangi stosunków z ZSRR musiały ulec deprecjacji. Praktycznie tylko Albania publicznie podkreślała swoje dobre kontakty z ChRL. Nastąpiło wówczas „(...)wprowadzenie antyradzieckiego <<czynnika chińskiego>> do globalnej strategii Zachodu(...)”¹⁷⁴. W oficjalnych dokumentach tamtego okresu krajów bloku sowieckiego spotkać można - wcześniej niecodzienne - określenia Chin jako dążącego do zajęcia pozycji hegemonu Azji Wschodniej, wykorzystujące wobec tego państwa retorykę podobną do tej wcześniej wykorzystywanej wobec USA i - dodajmy - do której w latach 60. wobec Moskwy odwoływał się Pekin. Do podstawowych zarzutów w tym zakresie należało wspieranie antypaństwowych partyzantek w państwach Azji Południowo-Wschodniej (Myanmar,

¹⁷² D.Mierzejewski, *Wewnętrzne determinanty polityki zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej w latach 1966-1976*, Łódź, 2005 r., ss. 445, autoreferat, <http://www.mierzejewski.org.pl/teksty/autoreferat.pdf>, 24.01.2012 r., s. 5-6.

¹⁷³ Y.Shichor, *China's upsurge: implications for the Middle East*, Israel Affairs, vol. 12, nr 4, 2006 r., s. 665.

¹⁷⁴ A.Halimarski, *Trzy kręgi polityki zagranicznej Chin*, op. cit., s. 178.

Filipiny, Malezja, Tajlandia, Kambodża, Indonezja, itp.) czy podejmowanie skrytych działań mających na celu osadzenie w danym kraju azjatyckim władzy sprzyjającej ChRL. Jak pisze Jakub Polit: „Coraz agresywniejszych chińskich dyplomatów i ekspertów wydano z trzynastu frankofońskich krajów Afryki i paru innych jak Malawi czy Birma. Nawet wypróbowani przyjaciele ChRL, jak Sekou Toure w Gwinei i Julius Nyerere w Tanzanii nie kryli, że nad <<idee Mao Zedonga>> przedkładają własne myśli”¹⁷⁵.

Taki obraz Chin i ZSRR w ich propagandzie był jednym z bardziej widocznych symboli wskazujących jednoznacznie rozmiary załamania stosunków wzajemnych pomiędzy Pekinem a Moskwą w latach 60. i 70. XX w. Obóz komunistyczny podkreślał wówczas, że radykalizacja polityki Mao Zedonga na arenie międzynarodowej wymierzona pośrednio w ZSRR i jego sojuszników oznacza „podminowanie procesu odprężenia międzynarodowego”¹⁷⁶. Prosta konsekwencją tego procesu była konstatacja władz chińskich o konieczności diametralnej zmiany w relacjach sojuszniczych koniecznej do realizacji zakładanych celów w polityce zagranicznej. Takie postawianie sprawy logicznie stwarzało szansę przełomu w kontaktach chińsko-amerykańskich, a co za tym idzie także w obecności ChRL na Bliskim Wschodzie i jej relacjach z Izraelem. Jej znaczenie podkreślał, m.in. jeden z dokumentów opublikowanych w strukturach Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej: „Zarówno sowiecki rewizjonizm jak i amerykański imperializm są naszymi wrogami numer jeden. Obecnie to jednak rewizjonizm sowiecki jest naszym najważniejszym wrogiem (...)”¹⁷⁷. Jednocześnie słusznie określa Dominik Mierzejewski jako paradoks zachowanie na arenie międzynarodowej wynikające z okresu rewolucji kulturalnej i mające swoje źródło w forsowanej wówczas przez władze ideologii. Rzeczywiście bowiem „(...)zamiast skutecznie eliminować imperializm umożliwił Chinom nawiązanie stosunków z administracją państwową Stanów Zjednoczonych”¹⁷⁸.

¹⁷⁵ J.Polit, *Chiny*, op.cit., s. 263.

¹⁷⁶ Odprężenie międzynarodowe: proces zachodzący w stosunkach pomiędzy państwami Wschodu i Zachodu charakteryzujący się zmniejszaniem napięcia między nimi, odchodzenia od konfrontacji przede wszystkim w płaszczyźnie wojskowej i gospodarczej, a także normalizacji stosunków wzajemnych na podstawie aprobowanych przez obie strony zasad postępowania, [za] *Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, red. Cz. Mojsiewicz, Wrocław, 2000 r., s. 244.

¹⁷⁷ *Soviet revisionism is our's country most dangerous and most important enemy*, Outline of Education on Situation for Companies (Lesson Two), *Reference materials concerning education on situation*, nr 42, [w] *Issues and studies*, vol. x, nr 9, czerwiec 1974 r., s. 98, [za] Y.Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy 1949-1977*, op. cit., s. 160.

¹⁷⁸ D.Mierzejewski, *Wewnętrzne determinanty polityki zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej w latach 1966-1976*, op. cit., s. 6.

3.4. Główne założenia nowej koncepcji polityki zagranicznej ChRL

W drugiej połowie lat 50. rozpoczął się w polityce zagranicznej Chin długotrwały proces zmian o szerokim i skomplikowanym charakterze. Do jego głównych elementów należały przede wszystkim: „rozejście” ideologiczne, polityczne i gospodarcze z ZSRR, podjęcie próby „liderowania” przez Chiny w gronie tzw. państw „niezaangażowanych”, czyli głównie „wybijających się na niepodległość” podmiotów na Bliskim Wschodzie i w Afryce oraz zdecydowane „wejście” ChRL w rzeczywistość polityczną w ww. regionach. Władze chińskie - coraz silniej przekonane były o krępującym sojuszu i zbytnej „podległości” wobec ZSRR - jedynie na obszarze Azji Południowo-Wschodniej cieszyły się względną samodzielnością w odniesieniu do inicjatywy w polityce zagranicznej i możliwości niezależnego działania. Wraz ze względną stabilizacją sytuacji wewnętrznej oraz rosnącymi ambicjami kierownictwa KPCh zwiększało się również poczucie władz ChRL o konieczności rozszerzenia aktywności na świecie. Ważnym motywem w tym kontekście były również spory ideologiczne dotyczące tzw. „eksportu” rewolucji i dalszego postępowania obozu komunistycznego wobec polityki „imperialistów”, czyli państw zachodnich.

Mao Zedong i inni politycy ChRL uznali więc, że konieczne jest wypracowanie i przedstawienie takiego modelu obecności Chin w społeczności globalnej, który z jednej strony będzie odpowiadał ideologicznemu, rewolucyjno-komunistycznemu nastawieniu na rozszerzanie grona państw obozu komunistycznego i odpieranie „ataków” imperializmu, a z drugiej zapewniał Pekinowi prowadzenie bardziej samodzielnej polityki zagranicznej uwzględniającej jego interesy i aspiracje.

Konflikt w Kanale Sueskim z 1956 r. stanowił dla Chin kolejne potwierdzenie dominującej tendencji do usamodzielniania się państw Azji i Afryki w walce z imperializmem. W tym kontekście stanowisko ZSRR, który - pomimo faktycznego przywództwa w obozie komunistycznym - i daleko idącej współpracy - zawarł ustne porozumienie z USA i próbował wpłynąć na strony konfliktu (Egipt) zostało przez Pekin odebrane zdecydowanie negatywnie. Elementami przyspieszającym zmianę strategii politycznej ChRL na arenie międzynarodowej był przede wszystkim sytuacja w obozie komunistycznym po XX Zjeździe i destalinizacji, wydarzeniach w Polsce i na Węgrzech, a także w rozwiniętych krajach (m.in. sytuacja partii komunistycznej we Włoszech). Również rozdzwięk pomiędzy państwami obozu kapitalistycznego: Francją i Wielką Brytanią a USA świadczył o możliwej częściowej zmianie polityki kilku państw kapitalistycznych od i rozdzwięku w relacjach z USA. Tak więc oprócz wymienionych powyżej kluczowych

czynników konflikt w Kanale Sueskim i różnica zdań politycznych pomiędzy Chinami (praktycznie nie mającymi możliwości wpływu na przebieg rywalizacji izraelsko-egipskiej) a ZSRR dodatkowo wpłynęła katalizując na polityczne rozejście się obydwu podmiotów. Dla władze chińskich podobne postępowanie Moskwy stanowiło dodatkowy sygnał o konieczności intensyfikacji politycznych stosunków z krajami arabskimi. Do ChRL coraz częściej przyjeżdżały – przyjmowane ze wszelkimi honorami - delegacje z tych państw. W chińskich czasopismach specjalistycznych zaczęły się również pojawiać serie artykułów o historycznych relacjach pomiędzy Chińczykami a Arabami¹⁷⁹.

W tym momencie należy jednak zaznaczyć, że proces kształtowania nowych założeń normatywnych systemu polityki zagranicznej ChRL podlegał jednak dotychczasowym stałym funkcjonującym w ramach chińskiej polityki zagranicznej. Dlatego też miał dość niestabilny charakter, a momentami nawet chaotyczny. Jakie były tego uwarunkowania? Klasyfikując priorytety chińskie na arenie międzynarodowej w tamtym okresie zwłaszcza w odniesieniu do Bliskiego Wschodu i Izraela należy wskazać przede wszystkim na pragmatyczną konieczność realizacji bieżących chińskich interesów politycznych. Pomimo bogatej, ideologicznej retoryki - charakterystycznej dla obozu komunistycznego - władze ChRL nierzadko podejmowały kluczowe decyzje polityczne w sposób sprzeczny z zasadami maoistycznej filozofii politycznej, wszak bazy ideologicznej własnego systemu politycznego. Píše o tym m.in. L.C.Harris stwierdzając, że tezy o prawdziwości ówczesnej opozycji chińskiej wobec hegemonizmu USA na arenie międzynarodowej czy imperializmu tak obficie deklarowane przez chińskich przywódców brzmiały wysoce niewiarygodnie. W świetle poparcia dla „hegemonicznych” interwencji ZSRR na Węgrzech czy własnym stłumieniu powstania w Tybecie pozostają jedynie elementem propagandowej retoryki¹⁸⁰. Czy więc - jeśli zgodzić się z powyższą tezą - ideologia maoistowska miała czysto fasadowy charakter i służyła głównie propagandowemu celowi wyjaśnienia podejmowanych decyzji? Niezupełnie, gdyż chociaż nierzadko kłóciła się z praktyką to jednocześnie stanowiła bazę poglądów, które niekoniecznie należało wcielać w życie od razu ale docelowo dążyć do ich realizacji.

Symptomatic zapowiadającym proces zmiany polityki zagranicznej ChRL było przyjęcie - wymienionych już wcześniej - tzw. Pięciu Zasad Pokojowego Współistnienia jako ideologicznej wykładni dyplomacji chińskiej lat 50. Budowa relacji dyplomatycznych Chin z innym krajem na podstawie „5 zasad” mogła się jedynie odnosić do krajów z bloku socjalistycznego, lub narodowego – gdyż władze w Pekinie utożsamiały funkcjonowanie

¹⁷⁹ Ibidem, s. 40.

¹⁸⁰ L.C.Harris, *China and the Middle East*, wyd. op.cit., s. 327.

kryzysu politycznego jako działania związane z polityką krajów kapitalistycznych. Innymi słowy zostały one skonstruowane w sposób umożliwiający ich stosowanie jedynie w kontaktach z państwami niezaangażowanymi¹⁸¹, co stwarzało dogodną platformę do rozwoju integracji tych państw z Chinami.

Formalnym potwierdzeniem nowego spojrzenia ChRL na stosunki z tzw. państwami niezaangażowanymi była uchwała VIII Zjazdu KPCh z września 1956 r., w której 2 punkcie można przeczytać: (...) „Ustanowienie i rozwijanie przyjaznych stosunków z krajami Azji i Afryki i innymi państwami akceptującymi pięć zasad pokojowego współistnienia”. W punkcie 6 tej uchwały zawarto także konieczność występowania przeciwko kolonializmowi, udzielania poparcia wszelkiej walce w Azji, Afryce (Ameryce Łacińskiej) skierowanej przeciwko kolonializmowi i w obronie suwerenności narodowej¹⁸².

Koncepcja ChRL jako ideologicznego „przewodnika” państw niezaangażowanych musiała stanąć w opozycji do ówczesnej polityki ZSRR i wywołać nieuchronny konflikt z dotychczasowym sojusznikiem. Przy narastającej propagandzie dekolonializacyjnej i antyamerykańskich hasłach spowodowało to dodatkowo praktyczny konflikt ChRL z najważniejszymi aktorami na arenie międzynarodowej. Powyższy dokument obejmował następujące kwestie kluczowe: wzajemne poszanowanie integralności terytorialnej i suwerenności, wzajemna nieagresja, wzajemne nieingerowanie w sprawy wewnętrzne, równość i wspólny zysk oraz pokojowe współistnienie”¹⁸³. Doskonale wpisywały się one w proces zmiany funkcjonowania ChRL w regionalnej sytuacji międzynarodowej i definiowania nowego miejsca w ramach konfliktu zimnowojennego. Odślaniały jednocześnie główne chińskie założenia polityczne tamtego okresu dotyczące budowy międzynarodowego ruchu antykolonialnego i antyimperialistycznego. Miało to przełamać izolację Chin na arenie międzynarodowej i pomóc Pekinowi uzyskać większe uznanie na świecie, w tym głównie na Bliskim Wschodzie.

Założenia nowej koncepcji zaangażowania Chin na arenie międzynarodowej na przełomie lat 50. i 60. zaproponowane przez przewodniczącego Mao Zedonga zakładały świadome wykorzystanie - na potrzeby interesów ChRL - rozpoczynających się wówczas ruchów narodowo-społecznych i silnych państwowotwórczych procesów emancypacyjnych. Uaktywniały się one głównie na kontynencie afrykańskim i azjatyckim. Chiny miały więc wspierać finansowo i logistycznie rewolucje narodowe pod hasłami lewicowymi

¹⁸¹ Ibidem, s. 135.

¹⁸² Ibidem, s. 13.

¹⁸³ J.W.Garver, *Foreign relations of the People's Republic of China*, New Jersey 1983 r., s. 122-123.

ukierunkowane na walkę z imperializmem i zmianę struktury społecznej w poszczególnych krajach Afryki, Ameryki Południowej, Azji Południowej i Południowo-Wschodniej. Dodatkowym, niemniej ważnym celem ChRL było również – obok pozyskania nowych sojuszników – przeciwdziałanie zawieraniu przez nowopowstałe państwa układów potwierdzających ich wejście w sferę wpływów zachodnich, głównie amerykańskich. Chiny deklarowały także konieczność i współpracę w edukowaniu tamtejszych społeczeństw pod hasłami jak największej i najszerzej emancypacji, co musiało prowadzić do wzmocnienia idei antyimperialistycznych. Chciały - podkreślając swój komunistyczny rodowód i maoistowską teraźniejszość - wcielić tym samym w życie założenia własnej propagandy.

Realizacja polityki zagranicznej opierającej się na fundamencie podzielonego świata na państwa „imperialne” i „antyimperialne” stanowiła więc w dalszym ciągu istotną cechę ówczesnego systemu normatywnego ChRL. L.C.Harris pisze: „W latach 50. i 60. (...) Bliski Wschód stanowił arenę walki z kolonializmem poprzez wzmacnianie ruchów rewolucyjnych i partii komunistycznych¹⁸⁴”. Władze chińskie prawidłowo odczytały pierwsze sygnały o zbliżającej się fali dekolonizacyjnej i procesie państwowotwórczym jaki miał się dokonać w Afryce i Azji w latach 50. i 60. Dotychczasowa polityka zagraniczna budowana w oparciu o podległość ZSRR i podporządkowanie płynącym stamtąd dyrektywom (zwłaszcza dotyczącym innych regionów niż Azja Południowo-Wschodnia) mających na celu realizację wspólnych antyimperialistycznych interesów musiała więc ulec przeformułowaniu. Nowe tendencje polegały w dużej mierze na „przejęciu i wyostreniu” przez Chiny dotychczasowych założeń polityki Związku Radzieckiego i podjęciu starań o zajęcia jego miejsca jako protektora państw bezpośrednio niezaangażowanych w konflikt zimnowojenny na obszarze Afryki i Azji.

Według przewodniczącego Mao to Pekin miał być samodzielną stolicą i przewodnikiem światowej rewolucji komunistycznej. Władze chińskie ogłosiły więc powszechnie swoje ambicje i dążenie do przejęcia ideowego kierownictwa i zawarcia politycznego sojuszu z krajami Azji i Afryki gotowymi do przyjęcia nowych koncepcji.

¹⁸⁴ L.C.Harris, *Myth and reality in China's relations with Middle East*, op. cit., s. 323.

3.4.1. Konferencja w Bandungu jako sygnał zmiany funkcjonowania ChRL w społeczności międzynarodowej

Ważnym sygnałem o intensyfikacji działań dyplomacji chińskiej na obszarze Bliskiego Wschodu były spotkania polityków ChRL z delegacjami z Francji, Laosu, Indonezji odbyte na marginesie Konferencji Genewskiej w 1954 r. W przerwie jej obrad premier ChRL Zhou Enlai udał się także z oficjalną wizytą do Indii, Birmy i Indonezji. Do pierwszego spotkania delegacji Chińskiej Republiki Ludowej i państw arabskich doszło podczas Konferencji Krajów Azjatyckich w New Delhi (6 kwietnia 1955 r.). Władze chińskie chciały wykorzystać to spotkanie jako wstęp do konferencji w Bandungu, próbując wówczas „przedstawić” własne stanowisko wobec relacji z przyszłymi partnerami i założenia nowej polityki bliskowschodniej, co „(...) położyło podwaliny pod Bandung”¹⁸⁵.

Konferencja międzynarodowa państw niezaangażowanych w Bandungu (formalnie pod nazwą Konferencji Azjatycko-Afrykańskiej) odbyła się 18-24 kwietnia 1955 r. Jej głównymi organizatorami było 5 państw: Indie, Inonezja, Birma, Sri Lanka i Pakistan, a koordynowana była przez Ruslana Abdulganiego, sekretarza generalnego ministerstwa spraw zagranicznych Indonezji. Zaproszenie obejmowało 24 państwa, w tym m.in. Chińską Republikę Ludową, Japonię, Filipiny, Tajlandię, Turcję. Na konferencję nie zostali m.in. zaproszeni przywódcy Republiki Południowej Afryki, Korei Północnej i Korei Południowej, Izraela i Republiki Chin. Głównym deklarowanym przez organizatorów celem było promowanie innych, lepszych niż zachodnie aspiracji ludności Azji i Afryki. W swoim przemówieniu w trakcie konferencji premier Indii Jawaharlal Nehru¹⁸⁶ tak opisywał cechy charakterystyczne dla krajów niezaangażowanych: „(...) a więc jeśli o mnie chodzi to nie ma znaczenia jaka będzie wojna; nie weźmiemy w niej udziału chyba, że będziemy musieli się bronić. (...) Dlaczego tak musi być, że reprezentanci najwybitniejszych ideologii i religii świata muszą się identyfikować poprzez oznaczenie <<komunistyczny>> czy <<niekomunistyczny>>?”¹⁸⁷. Oświadczenie do ludów Azji i Afryki wydał także wówczas ówczesny premier ChRL Zhou Enlai, przyjmowany na konferencji już niemalże jako przedstawiciel światowego mocarstwa. Stwierdził w nim, że wiele krajów znajduje się w kolonialnej niewoli i cierpi dyskryminację rasową i brak ludzkich praw. Z powodów

¹⁸⁵ Ibidem, s. 40.

¹⁸⁶ Jawaharlal Nehru: przywódca socjalistycznej frakcji w Indyjskim Kongresie Narodowym w okresie walki o niepodległość. Po jej odzyskaniu w 1947 r. został pierwszym premierem Indii, aż do śmierci w 1964 r.

¹⁸⁷ G.M.Kahin, *The Asian-African Conference*, Nowy Jork, 1956 r., s. 64-72.

historycznych narody tych państw „nie mogą nie mieć wielkiego wstrętu do wojen agresywnych”¹⁸⁸.

Pomimo rzeczywistego sukcesu wizerunkowego ChRL konferencja w Bandungu nie przyniosła jednak za sobą konkretnych rezultatów politycznych. Nie należy tym samym zanadto przeceniać jej wpływu na pozycję globalną Chin, zwłaszcza w kontekście relacji z państwami niezaangażowanych, czy arabskimi - większość (m.in. Turcja, Irak, Liban, Jordania czy Arabia Saudyjska) z nich nie zmieniła negatywnego nastawienia do ChRL. Poprawne stosunki z Chinami miały w tym okresie głównie Egipt, a także Jemen i Syria.

Niewątpliwy sukces jakim było bardzo dobre przyjęcie chińskiej delegacji w Bandungu wynikający także w dużej mierze z pracowitości i dobrego przygotowania poszczególnych członków delegacji, a zwłaszcza talentu dyplomatycznego premiera Zhou Enlaia, nie przełożył się mimo tego błyskawicznie na poprawę relacji, czy też wzrost uznawalności stosunków dyplomatycznych Chińskiej Republiki Ludowej z krajami arabskimi Afryki Północnej, czy Bliskiego Wschodu. Stanowił symbol nowego otwarcia w relacjach ChRL z ruchem państw niezaangażowanych, w tym przede wszystkim krajami arabskimi. Można je w tym kontekście nawet nazwać „najbardziej efektywnym przełamaniem rezerwy państw Azji Południowo-Wschodniej wobec polityki chińskiej”¹⁸⁹.

Stosunek Izraela do konferencji w Bandungu i udziału w ruchu państw niezaangażowanych był negatywny. Rządzący wówczas Izraelem premier Dawid Ben Gurion i partia *Mapam* nie byli zainteresowani uczestnictwem w tym ruchu. Odwrotnie niż państwa arabskie a w szczególności Egipt. G. A. Naser¹⁹⁰ dzięki swemu zaangażowaniu zyskał wtedy bardzo duży posłuch w ruchu arabskim i stał się już bezapelacyjnie jego liderem. Pomimo dotychczasowej wrogości otrzymał on wówczas duże poparcie ze strony egipskiej partii komunistycznej. Skomplikowało to z całą pewnością pozycję Komunistycznej Partii Izraela, która z jednej strony wspierała ruch państw niezaangażowanych, ale z drugiej nie mogła otwarcie wspierać polityki G.A.Nasera¹⁹¹.

¹⁸⁸ *Bandung. Konferencja Krajów Azji i Afryki (18-24 kwietnia 1955r.), Dokumenty i materiały*, Warszawa 1955 r. s. 88-92, [za] K. Makowski, *Świat według Mao Zedonga...*, op. cit., s. 23.

¹⁸⁹ M. Ławacz, *Polityka Chińskiej Republiki Ludowej wobec Azji Południowo-Wschodniej*, Warszawa, 1984 r., s. 118.

¹⁹⁰ Gamal Abdel Naser: w latach 40. przywódca antybrytyjskiej organizacji Ruch Wolnych Oficerów; w 1952 r. stanął na czele przewrotu, który obalił króla Faruka I. W utworzonej po obaleniu monarchii Radzie Rewolucyjnej pełnił formalnie funkcję ministra spraw wewnętrznych choć faktycznie był najważniejszą osobą w państwie. 18 kwietnia 1954 r. został premierem. Do śmierci w 1970 r. pozostawał przywódcą Egiptu.

¹⁹¹ J. Benin, *Was the red flag flying there? Marxist politics and the Arab-Israeli conflict in Egypt and Israel, 1948-1965*, wyd., op. cit., s. 166.

W latach 1956 - 1961 r. ChRL nawiązała stosunki dyplomatyczne i relacje z poszczególnymi państwami świata arabskiego, a następnie czarnej Afryki, m.in. Egiptem¹⁹², Syrią, Omanem, Jemenem, Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi, Irakiem, Marokiem, Algierią, Sudanem, Gwineą, Ghaną, Mali, Somalią, czy Kongiem (Kinszasa). Miały się one opierać na tak zwanej koncepcji „trzech jedności”. Pierwsza z nich obejmowała „jedność wewnętrzną”, tj. dotyczącą wewnętrznej sceny politycznej danego państwa, druga: „jedność w relacjach pomiędzy poszczególnymi państwami afrykańskimi i azjatyckimi”, a trzecia „jedność pomiędzy krajami socjalistycznymi a państwami Afryki i Azji”.¹⁹³ Postulaty te jednak paradoksalnie łączyły się z antyimperialistycznymi tezami, „eksportem” rewolucji i wspólnie tworzyły jądro nowych relacji ChRL z krajami „niezaangażowanymi”. Problemem we wprowadzeniu ww. rozwiązań w życie pozostawało m.in. tradycyjna niechęć reżimów arabskich postrzegających środowiska komunistyczne jako zagrażające sprawowanej przez nich władzy, czy - jak w przypadku Egiptu - koncepcji panarabskiej.

Odnosząc założenia nowej koncepcji polityki zagranicznej ChRL do metody systemowej należy zauważyć, że spośród podstawowych czterech czynników, z których składa się owa metoda zmianie uległy głównie składowe elementy funkcjonalnego (określającego funkcje systemu wobec otoczenia). Radykalizacja polityki zagranicznej ChRL, uaktywnienie haseł „eksportu” rewolucji i walki z imperializmem spowodowały bowiem gwałtowne przeorientowanie dotychczasowych relacji z głównymi partnerami na arenie zagranicznej, w tym przede wszystkim ZSRR. Jak pisze J. Rowiński: „(...) dominowała koncepcja eksportu rewolucji i wykorzystania do tego celu procesów dekolonizacji i emancypacji narodowej, walki narodowowyzwoleńczej i ruchów rewolucyjnych, a także następstw pogłębiającej się przepaści pomiędzy <<rozwinętą, bogatą, białą Północą>> określaną jako <<miasto świata>>, a <<zacofanym, biednym, kolorowym Południem>> (<<wieś świata>>). Odwoływano się przy tym do doświadczeń rewolucji chińskiej nadając im wymiar uniwersalny. Przywódcza rola Pekinu (przejęta od Moskwy) miała stworzyć fundament pozycji Chin jako pierwszego rewolucyjnego, światowego mocarstwa. (...) Taki wybór sposobu budowy mocarstwowej pozycji Chin wynikał z powielenia doświadczeń radzieckich, charakteru rewolucji i zrodzonego z niej państwa, a także z tradycyjnego

¹⁹² W 1957 r. doszło niemalże do podwojenia wartości handlu w relacjach pomiędzy obydwojoma państwami, a wielkość eksportu chińskiego do Egiptu pozwoliła zająć ChRL drugą, po ZSRR, pozycję dostawcy towarów. [za] Y. Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy, 1949-1977*, op. cit., s. 74.

¹⁹³ Ibidem, s. 73.

<<genetycznie zakodowanego>> głębokiego przeświadczenia o szczególnym miejscu, roli i misji Chin jako przywódcy (...)"¹⁹⁴.

Centralnym punktem nowej tendencji w polityce zagranicznej ChRL na przełomie lat 50. i 60. był więc radykalizowany kurs relacji na arenie międzynarodowej o obliczu antyimperialistycznym i antyrewizjonistycznym. Podobne rozłożenie akcentów musiało oznaczać wejście w jednoczesny konflikt zarówno z USA – jako podstawowym, wręcz programowym obiektem wrogości i przeciwnikiem, ale również i ZSRR – w mniemaniu ChRL zbyt pragmatycznym i umiarkowanym, byłym sojusznikiem. Oba państwa stawały się w ten sposób głównymi adresatami krytyki Mao. W efekcie postępująca „brutalizacja” polityki zagranicznej coraz mocniej urealniała scenariusz „samobójczego” konfliktu ChRL z dwoma supermocarstwami równocześnie. Pozwalało to jednocześnie chińskiej dyplomacji jednoczyć wokół zbieżnych postulatów członków ruchu państw „niezaangażowanych” dystansujących się od zimnowojennej rywalizacji. ChRL stopniowo budowała wówczas pozycję międzynarodową jako „centrum i arsenał rewolucji światowej”, przejmując od Moskwy pozycję lidera ruchu rewolucyjnego, antykolonialnego. Chiny miały stać się przywódcą „biednego, kolorowego Południa” przeciwko „białej, bogatej Północy”, kontestującym istniejący ład światowy i wzywającym do jego znaczącego przeformułowania. Miała być to baza budowy mocarstwowej pozycji Chin, powielająca jednak w określonym stopniu wcześniejszą strategię tworzenia potęgi radzieckiej według myśli komunistycznej W.Lenina i J.Stalina.

Dlaczego nowa koncepcja polityki zagranicznej miała tak radykalny charakter? Częściowo odpowiedzi należałoby szukać w ideologii maoistowskiej i dominującym sinocentryzmie. Były to jednak przesłanki mniej istotne, najważniejsze były bowiem realne interesy Chińskiej Republiki Ludowej, a ich realizacja w sposób nierozwalny powiązana była z „twardym” charakterem polityki zagranicznej. Niekompatybilna z koncepcją realizmu w stosunkach międzynarodowych jest także ciekawa, aczkolwiek kontrowersyjna teoria części chińskich naukowców, wskazujących na rolę tzw. *ch'i* w teorii rewolucji Mao Zedonga i nowej koncepcji zaangażowania ChRL na arenie międzynarodowej. Według niej sukces w dążeniu Chin do rywalizacji z oboma supermocarstwami wymagał niezwyklej skali i sile prowadzących do osiągnięcia celu. M.in. tak postrzegali działania i teoretyczne koncepcje Mao Zedonga: Guo Moro (Mao - „gigant, który podpiera niebo swoim mieczem aby nie upadło”) i Liu Yazu (Mao - „sprawca, który otwiera niebo i ziemię”).

¹⁹⁴ J.Rowiński *Chiny: nowa globalna potęga? Cień dawnej świetności i lat poniżenia*, [w] *Dokąd zmierza świat?* red. A.D.Rotfeld, wyd. PISM, Warszawa, 2008 r., s. 353.

Zgodnie z tą koncepcją *ch'i* oznaczało: „jakość (*liang* – 量) o zmiennej, ponadnaturalnej wartości”. Realizacja celów Mao Zedonga jakimi bez wątpienia były „unicestwienie imperializmu” i „zmiana świata” wymagała więc ich przeprowadzenia z „astronomiczną”, ponadnaturalną siłą¹⁹⁵. *Ch'i* stymulowało Mao do postrzegania świata jako „szachownicy”, na której sformułował on koncepcję chińskiej antyimperialistycznej polityki zagranicznej.

3.5. Ciągłość i zmiana w relacjach izraelsko-chińskich i obecności ChRL na Bliskim Wschodzie (1949-1978)

Warto w kontekście polityki Chin na Bliskim Wschodzie odwołać się również trochę do podstawowych teorii stosunków międzynarodowych. W tym kontekście zgadzam się m.in. z A.A.Lochem, który proponuje patrzeć na obecność ChRL w tym regionie przez kontekst postrzegania terminu „hegemon”. Jego zdaniem polityka Pekinu na tym obszarze nacechowana była różnorodnym podejściem do tego terminu warunkowanym różnymi czynnikami zarówno o charakterze wewnętrznym jak i zewnętrznym. Trzeba jednak zauważyć, że w praktyce - zarówno w latach 40. jak i dzisiaj - zmiana w polityce bliskowschodniej Chin dotyczyła i powiązana była z większym lub mniejszym ukrywaniem koncepcji hegemonicznej. Potrzeba skrywania prawdziwych motywacji wynikała z ciągle, stosunkowo niedostatecznego rozwoju potencjału gospodarczego, politycznego i militarnego. Stąd też racje bytu ma zaproponowany przez A.A.Lacha podział na dwa „hegemoniczne” etapy w polityce Chin wobec Bliskiego Wschodu. Jeden - wcześniejszy - sprowadzał się do standardowej „jednostronnej dystrybucji siły” w obrębie tzw. krajów niezaangażowanych opartej głównie o ideologię i kwestie wojskowe. Drugi natomiast - teraźniejszy - przeobraził się w hegemonizm o charakterze ekonomicznym¹⁹⁶.

Po zakończeniu wojny domowej i zwycięstwie komunistów w 1949 r. większość zamieszkujących Szanghaj Żydów zdecydowała się wyjechać, m.in. do Izraela, ale także Australii czy Ameryki Północnej. Nowe władze chińskie w początkowym okresie nie utrudniały działalności Agencji Żydowskiej funkcjonującej w Szanghaju i organizującej transport morski dla Żydów chcących udać się do Izraela¹⁹⁷. Był to jednak okres przejściowy.

¹⁹⁵ Lam Lai Sing, *Mao Tse-Tung's purposive contention with the superpowers: the theory of ch'i*, Mellen University Press, Lewistowne 1995, s. 1-5.

¹⁹⁶ A.A.Loh, *The Hegemonic Motif: The People's Republic of China and the Middle East, 1949-1998*, [w] J.Goldstein, *China and Israel, 1949-1998: a fifty years retrospective*, wyd. Praeger Publishers, 1999 r., s. 65.

¹⁹⁷ I.A.Magdid, „I was there”: *The Viewpoint of an Honorary Israeli Consul in Shanghai, 1949-1951*, op.cit., s. 43.

W ten sposób - formalnie pozostający pod rządami Wielkiej Brytanii - Hong Kong - został jedynym chińskim miastem, w którym istniało zorganizowane żydowskie życie¹⁹⁸.

Dotychczasowe wstrzemięźliwe kontakty (większość krajów arabskich utrzymywała np. stosunki dyplomatyczne tylko z Republiką Chin) zostały częściowo przełamane przez znaczący epizod „wojny koreańskiej”. Egipt, Syria, Arabia Saudyjska i Jemen zagłosowały bowiem przeciwko sankcjom wobec ChRL w ONZ, proponowanych w związku z jej interwencją na terenie Korei¹⁹⁹. Po tym wydarzeniu – korzystając z powstałego pretekstu - Chiny zdecydowały się podjąć wyważony dialog stwierdzając m.in., że podobne postępowanie części krajów azjatyckich i afrykańskich może świadczyć o fakcie oderwania ich od „(...) maszynki wyborczej kontrolowanej przez imperialistów z USA(...)”²⁰⁰. Tamto symboliczne ocieplenie kontaktów stopniowo się rozwijało aby w latach 50. przynieść ożywione stosunki pomiędzy Chinami a światem arabskim Bliskiego Wschodu

W polityce zagranicznej Chin lat 40. i 50. Bliski Wschód nie stanowił priorytetu, pozostając na marginesie polityki zagranicznej Pekinu. Chiny konstruowały wówczas swoją obecność na arenie międzynarodowej na bazie podstawowego schematu ideologicznego: podziału na dwa obozy: „wrogów” i „przyjaciół”. Za „wrogów” uznawano oczywiście USA i ich sojuszników. „Państwa przyjacielskie” władze w Pekinie dzieliły na trzy kategorie: pierwsza - ZSRR; druga przyjacielskie państwa socjalistyczne w Azji (Korea Północna, Wietnam, Mongolia i kraje Europy Wschodniej), a na końcu ruchy narodowowyzwoleńcze w Azji (Malezja, Filipiny, Birma, Indonezja) i właśnie Bliski Wschód (głównie Irak i Egipt) w towarzystwie związków i organizacji robotniczych w krajach kapitalistycznych²⁰¹. Jak więc można zauważyć waga relacji z państwami Bliskiego Wschodu, w tym również Izraelem była dość niska.

Pod koniec lat 40. i w latach 50. bliskowschodnie kraje arabskie, traktowane były przez Pekin z dużą nieufnością i ostrożnością. Stosowana wówczas dyplomacja miała bardziej charakter nieformalny, skoncentrowany na spotkaniach bezpośrednich, o charakterze personalnym. Pomagało to w konstruowaniu relacji chińsko-izraelskich, nie powodowało jednak, że nabierały one kluczowego znaczenia. Na przeszkodzie intensyfikacji stosunków z Jerozolimą stały tym razem zalecenia nałożone przez dyplomację ZSRR, nakazujące ich

¹⁹⁸ D.J.Elazar, *Are there really Jews in China?: An update*, op.cit. s. 1-6

¹⁹⁹ Państwa te wstrzymały się od głosowania nad potępieniem Chin jako agresora w wojnie koreańskiej podczas ZG ONZ z 1 lutego 1951 r. [za] Y.Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy, 1949-1977*, op. cit., s. 29.

²⁰⁰ Komentarz redakcyjny, *The Chinese people Cannot Tolerate American Aggressors*, Guangming Ribao z 2 lutego 1951 r., [za] Ibidem, s. 29.

²⁰¹ Y.Sichor, *The Middle East in China's foreign policy 1949-1977*, op.cit., s. 13.

ograniczenie i wyhamowanie. O niskiej randze podejścia władz chińskich do kwestii bliskowschodnich świadczy m.in. fakt, że nie istniał wówczas w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ChRL osobny departament do spraw Bliskiego Wschodu²⁰². Koncepcje polityki zagranicznej Chin wobec tego regionu nie miały bowiem wówczas autonomicznego charakteru, a były w dużej części podporządkowane - podobnie jak reszta bloku komunistycznego - woli i pomysłom ZSRR.

Podział kompetencji w zakresie bliskowschodniej polityki zagranicznej Chin, wynikał głównie z priorytetowego traktowania przez Rosjan regionu bliskowschodniego. Problem państwowości narodu żydowskiego powiązany z zakończeniem mandatu brytyjskiego w Palestynie i wreszcie powstaniem państwa Izrael stanowiły dla Moskwy sposobność do „pozyskania” strategicznego sojusznika. Liczono w tej kwestii m.in. na podobieństwo ideologiczne wyolbrzymiając elementy zbieżne pomiędzy głównymi założeniami syjonizmu a maoizmu prezentując je jako elementy filozofii wolnościowej i rewolucyjnej, a zmagania Żydów z Brytyjczykami i Arabami jako przejaw wojny wyzwolenczej przeciwko imperializmowi. Dlatego też, ZSRR - pod koniec lat 40. - wspierał prace w ONZ nad rezolucją dotyczącą podziału Palestyny, zdecydował o głosowaniu przez państwa bloku komunistycznego „za” przyjęciem ww. propozycji, a w późniejszym okresie m.in. nie sprzeciwiał się sprzedaży uzbrojenia przez Czechosłowację siłom izraelskich walczącym w wojnie niepodległościowej.

Zgodnie z polityką „starszego brata”, w latach 40. i 50. relacje Chińskiej Republiki Ludowej z Izraelem nabrały więc *quasi*-pozytywnego charakteru. ChRL starała się zbytnio nie akcentować w swojej polityce zagranicznej kwestii drażliwych dla państwa żydowskiego (stosunki z państwami arabskimi, problem emigrantów palestyńskich), ale z drugiej strony nie dążyła do rozwoju bezpośrednich relacji. Z całą pewnością władze w Pekinie nie rozważały wówczas ani formalnego nawiązania kontaktów dyplomatycznych, wymiany oficjalnych reprezentantów, czy nawet intensyfikacji kontaktów wzajemnych zarówno o charakterze politycznym jak i handlowym.

Pekin akceptował faktyczny monopol Moskwy w kwestii prowadzenia polityki zagranicznej na Bliskim Wschodzie. Nie uważał go za priorytetowy we własnej strategii relacji globalnych. Był bowiem zbyt zaabsorbowany sytuacją wewnętrzną (zakończeniem wojny domowej i komunistyczną reorganizacją kraju), aby pokusić się o realizację własnych koncepcji polityki zagranicznej dotyczących Bliskiego Wschodu.

²⁰² Obszar Bliskiego Wschodu podlegał wówczas Departamentowi Spraw Azjatyckich. Jego dyrektorem był wtedy Chen Jiakang - w późniejszym okresie pierwszy ambasador Chin w Egipcie.

Czy pod koniec lat 40. i na początku lat 50. istniały jednak koncepcje silniejszego zaangażowania Chin na Bliskim Wschodzie? Można przyjąć taką hipotezę, że sytuacja w tej części świata nie była ignorowana przez polityków ChRL. Zwłaszcza przewodniczący Mao Zedong uważał na przykład, że ta część świata będzie miała kluczowy wpływ na sytuację na arenie międzynarodowej. Na tej podstawie opracował on w latach 1941-1942 wspomnianą już wcześniej tzw. teorię „pośredniej strefy (*intermediate zone*)”.

Koncepcje te uległy intensyfikacji w późniejszym okresie końca lat 50. i lat 60., zgodnie z nową koncepcją polityki zagranicznej ChRL. Chiny apelowały do państw pozostających na uboczu konfliktu zimnowojennego (tzw. państw niezaangażowanych), żeby przeciwstawiały się (także zbrojnie) amerykańskiej dominacji. W momencie ogłaszania tej teorii, we wczesnych latach 50. była ona z całą pewnością ukierunkowana na Bliski Wschód i państwa tamtego regionu były jej głównymi odbiorcami²⁰³. Stała się podstawą chińskiej strategii politycznej na wiele lat. Wpisywała się znakomicie w filozofię maoistyczną i kształtowany przez nią system wartości na arenie międzynarodowej – stanowiący w chińskich realiach kluczowy element polityki zagranicznej – o dogmatycznym i nieelastycznym charakterze. Najważniejsze dla dyplomacji ChRL, a przede wszystkim organów państwowych i partyjnych było wówczas werbalne i donośne wspieranie idei narodowego wyzwolenia i odrzucenia przez tzw. kraje niezaangażowane²⁰⁴ zależności kolonialnych. Dodatkowo priorytetem dyplomacji ChRL w tym kontekście było powstrzymywanie ich przed jakimkolwiek zbliżeniem z Zachodem, m.in. zniechęcanie do korzystania z finansowej i militarnej pomocy USA oraz wspomagania działalności ruchów narodowego wyzwolenia²⁰⁵.

Podobne postulaty stwarzały kolejny problem w relacjach z Izraelem. Z jednej strony prowokowały Pekin do zajęcia jak najbardziej pozytywnego stanowiska, zwłaszcza, że sam Izrael był przecież krajem, który drogami „pół-pokojowymi” wy dobył się z zależności kolonialnych. Z drugiej strony zbyt ściśle nawiązywanie relacji z Izraelem zmuszałoby jednocześnie Chiny do zajęcia odważnego (i wspierającego Tel-Awiw) stanowiska wobec konfliktu bliskowschodniego. Nie mieściło się to w interesie Chin na Bliskim Wschodzie, zwłaszcza gdy chodziło o kontakty z sąsiednimi państwami arabskimi.

²⁰³ Y. Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy, 1949-1977*, op. cit., s. 110.

²⁰⁴ Jako kraje niezaangażowane ChRL postrzegała państwa formalnie nie pozostające stroną żadnego z zimnowojennych bloków, pozostające w swej większości w podległości kolonialnej.

²⁰⁵ Y. Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy, 1949-1977*, op. cit., s. 13.

3.5.1. Stanowisko ChRL wobec izraelskiej wojny niepodległościowej i konfliktu izraelsko-palestyńskiego

Władze chińskie zajęły niejednoznaczne wobec wojny niepodległościowej i izraelsko-palestyńskiego konfliktu na Bliskim Wschodzie. Wynikało to przede wszystkim ze skomplikowanej sytuacji wewnętrznej. Trwała bowiem wówczas w Chinach wojna domowa i funkcjonowały jednocześnie dwa ośrodki władzy²⁰⁶. Odpowiedź na pytanie o stanowisko władz chińskich wobec wojny niepodległościowej nie może być więc jednoznaczna. Przez cały jej okres Republika Chin wstrzymywała swoje poparcie dla członkostwa Izraela w ONZ, co daje podstawy do wysunięcia tezy o wyrachowanym charakterze tych relacji. Fakt ten potwierdza również wstrzymanie się od głosu w sprawie samej rezolucji dotyczącej podziału Palestyny i powstania Izraela. Niektórzy badacze uważają, że podobna polityka wynikała z sympatii dla narodu żydowskiego, która wyrażała się chęcią stworzenia atmosfery ułatwiającej przyjęcie podobnej rezolucji. Inni twierdzą jednak – i ten pogląd wydaje się być pewniejszy - że podobne działania niemalże doprowadziły do odrzucenia dokumentu w całości, a wywodziły się ze zmieniającej się polityki zagranicznej chińskich ugrupowań prawicowych na kontynencie. Z drugiej strony bardzo szybko po podpisaniu rozejmu izraelsko-arabskiego na wyspie Rodos kończącego wojnę niepodległościową (23.04.1949 r.) Republika Chin zdecydowała się na uznanie Izraela, utworzenie honorowego konsulatu w Szanghaju i zagłosowała za przyjęciem nowego państwa do ONZ. Były to jednak ostatnie miesiące rządów Guomindangu na kontynencie i związku z tym ranga polityczna podjętych decyzji była już zdecydowanie niższa.

Na przyjęcie przez Komunistyczną Partię Chin podobnego stanowiska wobec wojny niepodległościowej wpłynęła również konieczność konsultowania z Moskwą kontaktów dyplomatycznych pomiędzy Chinami a Izraelem²⁰⁷. Późniejsza ostrożność w intensyfikacji relacji jak i brak zdecydowanego stanowiska wobec wojny niepodległościowej wynikały - ze strony komunistycznej - właśnie głównie z uzależnienia od ZSRR. Dodatkowo Pekin w

²⁰⁶ Pierwszy z nich – postrzegany przez większość społeczności międzynarodowej jako oficjalna reprezentacja państwa - czyli Republika Chin oraz drugi - komuniści konsekwentnie przejmujący władzę w kraju. Koniec lat 40. stanowił ostatni etap wzajemnej wojny domowej związany z ofensywą wojsk komunistycznych przeciwko siłom Guomindangu. Przerywana poszczególnymi zawieszeniami broni doprowadziła latem i jesienią 1949 r. do zdobycia Szanghaju i zajęcia praktycznie całego obszaru Chin kontynentalnych. Zwycięstwo militarne nie szło jednak „w parze” ze zwycięstwem politycznym co skutkowało trwaniem faktycznej dwuwładzy i brakiem uznania międzynarodowego, którym cieszył się rząd Guomindangu. Władze komunistyczne starały się więc nieuchronnie owo uznanie zwiększać także pośród państw arabskich, co znacznie skomplikowało ewentualne zajęcie proizraelskiego stanowiska w wojnie niepodległościowej.

²⁰⁷ Ibidem, s. 22.

pierwszym okresie czasu nie był stosunkowo zainteresowany angażowaniem się w sprawy regionu. Wartościowe i zaawansowane relacje dwustronne wypracowano dopiero po unormowaniu się sytuacji wewnętrznej zarówno w Izraelu jak i Chinach. Stanowisko KPCh wobec wojny niepodległościowej 1948-1949 r. było więc niejednoznaczne, wyważone i zasadzające się głównie na krytyce imperialnego charakteru konfliktu. Taka sytuacja miała miejsce jednak nie tylko ze względu na funkcjonującą dwuwładzę w Chinach, ale również, dlatego że komuniści postrzegali zarówno Izrael jak i kraje arabskie jako - w swej większości - borykające się problemem imperializmu.

Pomimo podejmowanych przez Izrael prób nawiązania dwustronnych kontaktów, ukierunkowanie Chin na intensyfikację obecności politycznej na Bliskim Wschodzie w realiach konfliktu izraelsko-palestyńskiego powodowało, że podobne oferty nie mogły się skończyć powodzeniem. Ważnym elementem wpływającym w tym kontekście na relacje Chin z Izraelem była reakcja Pekinu na poszczególne wojny izraelsko-arabskie, a zwłaszcza konflikt z 1967 i 1973 r.²⁰⁸

Postawa ChRL w realiach konfliktu izraelsko-arabskiego oraz izraelsko-palestyńskiego²⁰⁹ charakteryzowała się dużą zmiennością wraz z modyfikacją ogólnych kierunków polityki Chin na Bliskim Wschodzie. Zgodnie ze stwierdzeniem Y.Shichora: „Chińczycy zawsze postrzegali problem palestyński nie tylko jak izolowany i niezależny, ale również jako integralną część sytuacji na Bliskim Wschodzie, a także - co ważniejsze - na arenie międzynarodowej”²¹⁰. Dlatego też ich relacje z Palestyńczykami jak i udział w rozwiązywaniu tego konfliktu nie miały charakteru dwustronnego, a powstawały w większości w interakcji z relacjami ChRL na arenie międzynarodowej. Główne znaczenie odgrywały tutaj stosunki Chin z krajami arabskimi, ZSRR i USA. To właśnie na tej bazie kształtowała się cała

²⁰⁸ Podobne rozróżnienie zostało wprowadzone przez autora na potrzeby niniejszej pracy ze świadomością, że Palestyńczycy to w dużej mierze członkowie społeczności arabskiej. Poprzestanie jednak na powyższym stwierdzeniu wydaje się zbyt generalne. Nierzadko bowiem interesy i działania obydwu grup pozostawały ze sobą sprzeczne i aby rzetelnie prześledzić i zanalizować politykę ChRL w tym kontekście konieczne jest dokonanie podobnego rozróżnienia. Symbolicznym przykładem podobnych różnic może być na przykład instrumentalne wykorzystywanie losów palestyńskich przez pojedyncze reżimy arabskie na Bliskim Wschodzie dla własnych partykularnych interesów. Żaden z tych krajów nie zdecydował się na przykład na zdecydowany krok wobec uchodźców palestyńskich polegający m.in. na przyznaniu obywatelstwa.

²⁰⁹ Analiza obecności Chin na Bliskim Wschodzie wymaga w tym kontekście przynajmniej częściowego zdefiniowania pojęcia „konflikt izraelsko-palestyński”, a z całą pewnością wyszczególnienia kluczowych elementów dla Chin w tym obszarze. W tej sytuacji kwestie wymagające od ChRL zajęcia określonego stanowiska wobec konfliktu na Bliskim Wschodzie to głównie: tzw. prawo powrotu dla uchodźców palestyńskich z 1948 r. i ich potomków, status Jerozolimy jako stolicy Izraela i/lub Palestyny, kwestia dostępu do wody pitnej, a także oceny terroryzmu i jego wykorzystywania w procesie walki narodu palestyńskiego o własne państwo.

²¹⁰ Y.Shichor, *The Palestinians and China's Foreign Policy*, [w] red. Chun Tun Hsueh, *Dimensions of China's Foreign Policy*, Nowy Jork, 1977 r., s. 157.

polityka Chińskiej Republiki Ludowej wobec dążeń niepodległościowych narodu palestyńskiego i relacji z Izraelem. Z powyższego wynikały również zmiany w relacjach chińsko-palestyńskich - podlegały bowiem one podobnym transformacjom co zmieniające się zasady polityki zagranicznej ChRL; inne były w latach 50. a inne w 60 XX w.

Jedną z istotnych kwestii w tym zakresie było stanowisko ChRL wobec koncepcji dotyczących zasięgu terytorialnego przyszłego państwa palestyńskiego. W tym kontekście również doszło do ewolucji stanowiska władz w Pekinie: od żądania zwrotu wszystkich arabskich ziem „okupowanych” przez Izrael do ograniczenia podobnych postulatów jedynie do obszarów zagarniętych po 1967 r.²¹¹. Jednocześnie Chińczycy „do połowy lat 60., utrzymując wrogi stosunek wobec Izraela nigdy nie starali się wykorzystać kwestii palestyńskiej i konfliktu izraelsko-arabskiego w taki sposób aby poprawić swoją pozycję pośród krajów arabskich”²¹².

W latach 50. naczelną zasadą w polityce Chin wobec problemu palestyńskiego i Izraela było postrzeganie go przez Pekin jako konfliktu o znaczeniu lokalnym lub regionalnym. Władze chińskie nie uważały, że może on mieć znaczenie przekraczające obszar Bliskiego Wschodu, a tym samym w mocniejszym stopniu dotyczący żywotnych interesów ChRL zlokalizowanych wówczas głównie w Azji Wschodniej. Postrzeganie sytuacji w Palestynie podlegało jednocześnie wszystkim ideologicznym koncepcjom obecnym wówczas w chińskiej polityce zagranicznej, uzależnionej od ZSRR. Tym samym obarczone było bagażem propagandowym i ideologicznym prowadzącym nierzadko do pojawienia się koncepcji niemalże fantastycznych, a co najmniej niedorzecznych. Do jednej z nich należało przekonanie władz chińskich, że powstanie Izraela to element rywalizacji amerykańsko-brytyjskiej. Y.Shichor przytacza wypowiedzi chińskich władz: „Kiedy ogłoszono powstanie Republiki Izraela Wielka Brytania nakłoniła Ligę Państw Arabskich do ataku na Izrael, podczas gdy USA wspierały Izrael”²¹³.

Jednocześnie oficjalne stanowisko Chin dotyczące powstania Izraela było wierne koncepcji prezentowanej w ramach bloku komunistycznego. ChRL przyjmowała pokojową koncepcję jego rozwiązania, wynikającą z planu ONZ z 1947 r., co oczywiście stanowiło również jeden z elementów polityki ZSRR i całego obozu komunistycznego. Według Pekinu właściwym pośrednikiem w relacjach z władzami palestyńskimi i członkami poszczególnych organizacji niepodległościowych i partyzanckich były kraje arabskie. W tej koncepcji

²¹¹ L.C.Harris, *China and the Middle East*, op. cit., s. 328.

²¹² Y.Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy 1949-1977*, op. cit., s. 114.

²¹³ Ibidem, s. 159.

mieściło się również (zalecane przez ZSRR) spokojne i bez napięć kształtowanie stosunków z Izraelem.

Już w trakcie konferencji w Bandungu przewodniczący delegacji chińskiej premier Zhou Enlai zajmował dość otwarte (i nierzadko krytyczne) stanowisko wobec postulatów państw arabskich w kwestii palestyńskiej reprezentacji narodowej. O rezerwie delegacji chińskiej wobec agresywnych postulatów antyizraelskich świadczyła m.in. odpowiedź na deklarację Wielkiego Muftiego Jerozolimy z prośbą o wsparcie dla sprawy palestyńskiej mówiąca o tym, że ChRL popiera wszelkie ciemiężone narody w walce o swoją niepodległość²¹⁴. Ta dość wstrzemięźliwa i dyplomatyczna odpowiedź pokazuje, że Chiny przez cały czas starały się trzymać dotychczasowych priorytetów w polityce zagranicznej unikając zdecydowanego opowiedzenia się po którejkolwiek ze stron konfliktu. Zależało jej również na zachowaniu dotychczas stosunkowo pozytywnych relacji z Izraelem.

Proces, który rozpoczął się w Bandungu musiał jednak oznaczać, że podobna polityka nie będzie już kontynuowana. Było to szczególnie widoczne już nawet w końcowym stanowisku Chin podczas tej konferencji, w którym zawarte zostało dość zdecydowane wsparcie dla postulatów państw arabskich. Tym samym uprawniona wydaje się być teza, że konferencja w Bandungu - w połączeniu również ze stanowiskiem ChRL wobec konfliktu sueskiego - stanowiła moment rzeczywistego „otwarcia” Chin na problem palestyński zwłaszcza w kontekście globalnym. Wcześniej stanowił on bowiem jedynie mało ważne dopełnienie chińskich relacji na Bliskim Wschodzie, co związane było z dominacją w tym względzie ZSRR. Wraz jednak ze zmianą w polityce zagranicznej ChRL rozumianą głównie jako odchodzenie od ścisłej współpracy z ZSRR, konflikt izraelsko-palestyński (jako element sytuacji na Bliskim Wschodzie) nabierał istotnego znaczenia w polityce zagranicznej Chin.

Stanowisko władz chińskich wobec sytuacji w ww. obszarze zaczęło się zmieniać i zaostrzać w końcówce lat 50. i początku 60. Wraz z obowiązującą wówczas w polityce zagranicznej ChRL koncepcją „rewolucyjnego stalinizmu” nabierało radykalizmu i elementów antyimperialnych. W „nowej” optyce Pekinu zmagania Palestyńczyków z Izraelem o powołanie własnego państwa stanowiły po pierwsze wyraz zmagania ruchu narodowowyzwoleńczego „zwykłych” Palestyńczyków wobec izraelskich sił imperialnych. W 1963 r. podczas swojej wizyty w Egipcie premier ChRL Zhou Enlai oświadczył: „Chińczycy zawsze w zdecydowany sposób stali po stronie Arabów w Palestynie w ich walce o przysługujące im prawa”²¹⁵.

²¹⁴ J. Goldstein, *The Republic of China and Israel, 1911-2003*, op. cit., s. 240.

²¹⁵ Y. Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy 1949-1977*, op. cit., s. 115.

Koncepcja zwalczania imperializmu zakładała, że relacje z Palestyną mogłyby być w tej kwestii kształtowane jedynie bezpośrednio, bez żadnych podmiotów pośredniczących. Pokazuje to jednocześnie stopniową zmianę nastawienia do reżimów arabskich, które z „miejsc” ciemnionych przez imperializm, powoli - w propagandzie ChRL - same zajęły miejsce ciemnionych. Wynikało to oczywiście ze wspomnianych już wcześniej nieporozumień pomiędzy krajami arabskimi a Pekinem, które dotyczyły sporów wokół idei komunistycznych „transferowanych” do społeczeństw własnych krajów, a także rozdziewku pomiędzy ZSRR a Chinami. Jedynym sposobem na rozwiązanie problemu izraelsko-palestyńskiego było więc zdaniem ChRL podjęcie walki zbrojnej, obejmującej również ataki terrorystyczne²¹⁶. Zhou Enlai opisywał podobną sytuację w sposób następujący: „Kraje, których terytorium zostało najechane i okupowane przez imperializm (...) mają naturalne prawo do odzyskania utraconych ziem za wszelką cenę. Prosić podobne kraje aby wyrzekły się przemocy to ni mniej ni więcej tak jakby wspierać działania imperializmu(...)”²¹⁷.

W maju 1964 r. powstała z inicjatywy i pod kuratelą państw arabskich Organizacja Wyzwolenia Palestyny²¹⁸, łącząc w swej strukturze główne niepodległościowe organizacje palestyńskie i powodując pojawienie się na scenie bliskowschodniej nowego, ważnego - obok państw arabskich - podmiotu politycznego. Jej twórcy od samego początku starali się uzyskać wsparcie dla swoich celów na arenie międzynarodowej, w tym także w Chinach. W marcu 1964 r. Pekin odwiedził reprezentujący zakładany przez siebie *Al-Fatah*, Jaser Arafat²¹⁹. W marcu 1965 r. udało się Palestyńczykom doprowadzić do pierwszej wizyty delegacji Organizacji Wyzwolenia Palestyny w Pekinie, na czele z jej ówczesnym przewodniczącym Ahmedem Shuqayri²²⁰. Tak szybkie przyjęcie przez władze ChRL potwierdzało ówczesną,

²¹⁶ Ibidem, s. 169.

²¹⁷ Ibidem, s. 169.

²¹⁸ Organizacja Wyzwolenia Palestyny (OWP): powstała w maju 1964 r., po tym jak w styczniu tego samego roku szczyt państw arabskich zarekomendował powołanie organizacji mającej zabiegać o prawa narodu palestyńskiego. Do jej głównych celów należało m.in. powołanie niezależnego państwa palestyńskiego, anulowanie rezolucji 181/II ONZ, a także likwidację Izraela. Twórcy tej organizacji zamierzali osiągnąć zakładane cele metodami zarówno politycznymi jak i wojskowymi, co oznaczało zgodę na wykorzystanie środków terrorystycznych.

²¹⁹ Jaser Arafat: urodził się w sierpniu 1929 r. w Kairze, prawdziwe nazwisko - Muhammad Abd al-Rauf Arafat al-Kudwa al-Hussajni. W 1965 r. stanął na czele palestyńskiej organizacji zbrojnej Al-Fatah, dzięki czemu udało mu się w 1969 r. objąć stanowisko przewodniczącego Organizacji Wyzwolenia Palestyny. W 1988 r. proklamował powstanie państwa palestyńskiego, a w 1993 r. podpisał z premierem Izraela tzw. układy z Oslo tworzące Autonomię Palestyńską, której w 1996 r. został prezydentem. Zmarł w listopadzie 2004 r.

²²⁰ Ahmed Shuqayri: urodził się w styczniu 1908 r., prawnik, od 1945 r. tworzył w Waszyngtonie biuro ds. palestyńskich; w 1946 r. wstąpił do Wysokiego Komitetu Arabskiego stanowiącego centralny organ polityczny na terenie mandatu brytyjskiego. Był również asystentem sekretarza generalnego Ligi Arabskiej (1950-1956) i ambasadora Arabii Saudyjskiej przy ONZ (1957-1962). W maju 1964 r. został wybrany na przewodniczącego OWP; ze stanowiska ustąpił w 1967 r. traktując to jako demonstrację wobec skutków wojny sześciodniowej.

propalestyńską linię władz państwa chińskiego w ramach konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Podczas tej właśnie wizyty, w trakcie swego przemówienia do Palestyńczyków, Mao Zedong zrównał zmagania Chin i Arabów w rywalizacji z imperializmem: „(...) imperializm obawia się Chin i Arabów. Izrael i Tajwan to bazy imperializmu w Azji. Wy jesteście na początku kontynentu, my na końcu. Dla was stworzyli Izrael, dla nas Formozę(...)”²²¹. 15 maja 1965 r. zorganizowano w Chinach huczne obchody Dnia Palestyny.

Proces zmiany w polityce ChRL wobec konfliktu izraelsko-palestyńskiego zintensyfikowała wojna sześciodniowa z 1967 r. wzmacniając wewnętrzną, antyizraelską propagandę oraz - co niejako oczywiste - przenosząc cały konflikt na szerszą, międzynarodową płaszczyznę. Praktycznie zdefiniowanie na nowo sytuacji konfliktu izraelsko-palestyńskiego w wyniku izraelskich zdobyczy terytorialnych wymagało znacznie większego zaangażowania USA w regionie, co - w kontekście dogmatów antyimperialistycznych nie było oczywiście bez znaczenia dla maoistowskich Chin. Y Shichor wyróżnia w tym kontekście dwa główne czynniki wynikające z wojny 1967 r. dla polityki Chin wobec sprawy palestyńskiej²²². Po pierwsze: zajęcie Strefy Gazy i Zachodniego Brzegu Jordanii dostarczało sojuszniczej Chinom organizacji *Al-Fatah* silniejszego uzasadnienia dla dalszej działalności i ułatwiało logistyczne przeprowadzanie ataków na terytorium Izraela. Po drugie: tak diametralne rozłożenie strategicznych akcentów w regionie zmuszało Chiny do dokonania politycznego wyboru i rezygnacji bądź podtrzymania swoich związków z Palestyńczykami czy Izraelem. Decyzja o dalszym utrzymywaniu ożywionych relacji z *Al-Fatah* potwierdzała jednak również zmniejszoną uwagę jaką ChRL przywiązywała do wartości komunistycznych. Ściślej rzecz biorąc, przywiązanie do ideologii było w tym kontekście zależne dla władz w Pekinie od stosunku danego państwa, czy organizacji do ZSRR. Założenia polityki zagranicznej ChRL na Bliskim Wschodzie miały bowiem charakter *stricte* pragmatyczny i zawierały się w zdaniu, że „wsparcie Chin dla ruchów narodowowyzwoleńczych było zdeterminowane nie tylko przez ich rewolucyjny charakter, czy przywiązanie do modelu maoistowskiego ale przez czynniki o charakterze regionalnym, czy nawet międzynarodowym”²²³.

Dlaczego władze ChRL zdecydowały się w latach 60. na zmianę swoich relacji z Organizacją Wyzwolenia Palestyny? Po pierwsze, OWP stanowiła opozycję wobec polityki USA. Chiny maoistowskie postrzegały zaś Bliski Wschód jako miejsce ewentualnego

²²¹ Y.Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy 1949-1977*, op. cit., s. 168.

²²² Y.Shichor, *The Palestinians and China's Foreign Policy*, op. cit., s. 175-177.

²²³ Ibidem, s. 176.

konfliktu zbrojnego wywołanego przez Stany Zjednoczone, a wymierzonego w Chiny. Po drugie, ważnym elementem tych stosunków było pogarszające się porozumienie z ZSRR, dla którego w dalszym ciągu bardzo ważne były relacje z Izraelem. Przywódcy OWP podkreślali jednak swój sojusz z Chinami starając się spełniać oczekiwania władz chińskich. Ponadto, pozytywne nawiązanie kontaktów z OWP stanowić miało element pobudzający wzajemne relacje z krajami arabskimi. Nie spełniło to jednak oczekiwań głównie ze względu na (zwłaszcza po zakończeniu konfliktu z 1967 r.) podwójne intencje państw arabskich, faktycznie niezainteresowanych powstaniem państwa palestyńskiego. Wyrazem tej intencji był m.in. niezrealizowany pomysł powołania tzw. *Second Bandung Conference*, nawołującej w swej wymowie do walki z imperializmem USA w realiach Trzeciego Świata i dużo ostrzej odcinającej się od polityki ZSRR.

3.5.2. Współpraca partii komunistycznych ChRL i Izraela

Inną znaczącą płaszczyzną rozwoju politycznych kontaktów izraelsko-chińskich była współpraca partii politycznych²²⁴. W tych kontaktach KPCh dążyło głównie - zgodnie z tezami maoistycznej propagandy - do wspierania środowisk politycznych o charakterze „narodowego wyzwolenia”²²⁵. Głównym partnerem dla Komunistycznej Partii Chin była, w tym kontekście, Komunistyczna Partia Izraela (*Maki*). Powstała ona w 1948 r., utworzona przez Żydów i Arabów, członków Partii Komunistycznej Palestyny, którzy pozostali w granicach Izraela, zaraz po uznaniu przez ZSRR jego niepodległości. Nie miała ona charakteru syjonistycznego ale uznawała istnienie państwa Izrael. W wyborach do pierwszego Knesetu Izraelska Partia Komunistyczna zdobyła cztery mandaty²²⁶, co nawet przy charakterystycznym dla izraelskiego systemu politycznego rozdrobnieniu reprezentacji parlamentarnej nie gwarantowało współuczestnictwa przy formułowaniu nowego gabinetu. Siła polityczna Izraelskiej Partii Komunistycznej była tym samym znacznie ograniczona. Nie gwarantowała bezpośredniego przełożenia na kształtowanie polityki zagranicznej Izraela wobec Chin. Jej wpływ znacząco wzmacniała atrakcyjność społeczna socjalnych postulatów maoistycznych. *Maki* pośrednio wykorzystywana była przez ChRL jako narzędzie nacisku na

²²⁴ W chińskiej koncepcji prowadzenia polityki zagranicznej zagraniczne kontakty międzypartyjne odgrywają równoległą rolę do pracy aparatu dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ChRL. Przed zmianami lat 70. i 90. KPCh nawiązywała zagraniczne kontakty głównie ze swoimi odpowiednikami z bloku komunistycznego, oraz Azji i Europy Zachodniej.

²²⁵ Y.Sichor, *The Middle East in China's Foreign Policy, 1949-1977*, op. cit., s. 18.

²²⁶ *Factional and Government Make-up of the First Knesset*, http://www.knesset.gov.il/history/eng/eng_hist1_s.htm. z 12.01.2010 r.

poszczególne rządy Izraela. Nierzadko dochodziły do wymiany wzajemnych wizyt podczas których podkreślano ideową jedność i wspólnotę programową, m.in.: zaproszono działaczy chińskich na XI Zjazd Izraelskiej Partii Komunistycznej, podczas którego wychwalano osiągnięcia chińskiej rewolucji.

W początkowym okresie podejście KPCh do kontaktów ze światowymi partiami komunistycznymi miało jednak charakter nierewolucyjny, zgodnie z dogmatem wyzwolenia narodowego. Tym samym w telegramie na zjazdy Młodej Ligi Komunistycznej i Komunistycznej Partii Izraela Chińczycy wyrażali swój wielki szacunek do „heroicznych zmagających z imperialistycznym kolonializmem i niewolnictwem”²²⁷. W późniejszym okresie - po praktycznym zerwaniu kontaktów izraelsko-chińskich - płaszczyzna ta pozostała jedyną, na której się one jeszcze w miarę sprawnie odbywały. Sekretarz generalny *Maki* Meir Vilner wziął na przykład udział w VIII Kongresie KPCh w Pekinie w 1956 r., podczas którego chwalił osiągnięcia ChRL i pełną adaptację marksizmu-leninizmu do warunków panujących w Chinach. W samej Izraelskiej Partii Komunistycznej nie było jednak konsensusu dotyczącego dalszych relacji z KPCh. Do rozłamu na tym tle doszło w trakcie XV kongresu *Maki*, w wyniku którego na kanwie sprzeciwu wobec polityki KPCh, powstały dwie nowe partie²²⁸.

3.5.3. Próby intensyfikacji relacji ChRL – Izrael. Wpływ wojny koreańskiej

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych Izraela problem ukształtowania relacji z Chinami był jednak w dużej mierze ignorowany i traktowany marginalnie. Bilateralne kontakty nie wychodziły praktycznie poza kwestię „nieformalnego” uznania z 1949 r. i podtrzymywania dwustronnych kontaktów. Państwo Izrael nie zdecydowało się na akredytację w Pekinie swojego ambasadora a wypełnianie funkcji dyplomatycznych i konsularnych powierzyło przedstawicielowi w Moskwie. Czołowe partie w Knessecie lat 50, 60 i częściowo 70. *Mapai* i *Mapam* oraz wspierany przez te ugrupowania rząd miały do rewolucji komunistycznej w Chinach, sposobu sprawowania władzy przez KPCh i towarzyszącej temu ideologii maoistowskiej negatywny stosunek. Nie była to jednak całkowicie jednostronna krytyka. Politycy izraelscy wychodzili z założenia, że nie należy zapominać o społecznych podstawach programu Komunistycznej Partii Chin i jej zaangażowaniu lewicowym. Był również - mniej ważny ale jednak istotny - symboliczny

²²⁷ Y.Shichor, *The Middle East in China's foreign policy 1949-1977*, op. cit., s. 17.

²²⁸ A.Shai, *China and Israel - Strange bedfellows*, [w] S.Shen, *China and antiterrorism*, Nowy Jork, 2006 r., s. 153.

powód podobnych sympatii. Na samym początku żydowskich zmagania o niepodległość Izraela, dążenie *Mapam* do wyrzucenia Brytyjczyków z Palestyny zbiegło się z podobnymi postulatami (choć wyrażanymi oczywiście z zupełnie innych powodów) ze strony Rosji Radzieckiej. Zgodnie z głoszonymi wówczas hasłami marksistów (zarówno przecież arabscy jak i żydowscy) powinni w pierwszej kolejności skupić się na walce z imperializmem brytyjskim, a nie na bratobójczych walkach. Zaowocowało to wówczas nawet powstaniem wśród polityków *Mapam* pomysłu zawiązania trwałej współpracy pomiędzy syjonizmem a maoizmem²²⁹, co jednak - ze względu na zbyt duże różnice programowe i motywacje taktyczne - okazało się nierealne.

W czerwcu 1950 r. Chiny podjęły próbę intensyfikacji kontaktów dyplomatycznych z Izraelem. Charge d'affaires ChRL złożył wizytę delegacji izraelskiej w Moskwie prosząc o wykładnię rządu dotyczącą ewentualności przysłania misji dyplomatycznej z Jerozolimy do Pekinu. Nie otrzymał on wówczas żadnej konkretnej odpowiedzi. Po dłuższym czasie przekazano mu wiadomość, że Izrael nie ma zamiaru otwierać swojego przedstawicielstwa w Pekinie i proponuje wyznaczenie placówki w Moskwie jako oficjalnego kanału kontaktów pomiędzy obydwojoma państwami. Jednocześnie Jerozolima przekazała swoim rosyjskim reprezentantom, że wprawdzie podjęto decyzję o nawiązaniu relacji dyplomatycznych, ale do momentu wyklarowania się sytuacji na Dalekim Wschodzie nie może być mowy o otwieraniu przedstawicielstwa w Pekinie²³⁰. Sytuacja rzeczywiście nie była sprzyjająca głównie ze względu na problem trwającej wojny koreańskiej, bezpośredni udział w niej sił ChRL i zaangażowanie obydwu krajów po przeciwnych stronach konfliktu. Zarówno Izrael jak i Chiny miały inną ocenę sytuacji na Półwyspie Koreańskim. Jednocześnie, dodatkowy wpływ wywierała na nie ścisła – jak twierdzi Y.Shichor – koordynacja polityki bliskowschodniej pomiędzy Chinami a Rosją²³¹.

Ważnym punktem politycznego zbliżenia Izraela z USA była sytuacja związana z wybuchem wojny koreańskiej. Stanowiła dla znajdujących się w trakcie przeformułowania zasad polityki zagranicznej Chin dodatkowy powód do zatrzymania procesu ewentualnej poprawy wzajemnych relacji. Izrael wyraził bowiem publicznie swoje niezadowolenie związane z rozpoczęciem walk i uczestnictwem w nich chińskich „ochotników”. Trzeba jednak powtórzyć za A.Shaiem, że tak jednoznaczne stanowisko władz izraelskich nie miało dogmatycznego charakteru. Sprzeciw wobec wojny koreańskiej i opowiedzenie się po stronie

²²⁹ Y.Shichor, *The Middle East in China's foreign policy 1949-1977*, op. cit., s. 25.

²³⁰ Ibidem, s. 23.

²³¹ Ibidem, s. 25.

przeciwnej do chińskiej nie przeszkadzało jednocześnie Izraelowi wspierać kandydatury Chin do ONZ, tak jak np. 19 września 1950 r., kiedy wraz z 15 innymi państwami zagłosował „za”²³². Oba państwa prowadziły swoistą grę „w kotka i myszkę” przez dłuższy okres czasu, aż do faktycznego przyjęcia przez Izrael stanowiska w wojnie koreańskiej zbieżnego ze stanowiskiem USA.

Władze chińskie zdecydowały się jednak na poprawę bilateralnych kontaktów. Przyczyną podobnego podejścia było przede wszystkim dążenie do pewnego przełamania izolacji ChRL na arenie międzynarodowej. Dlatego też pomimo głosowania przez Izrael rezolucji otwarcie potępiającej Chiny za pomoc dla północnych komunistów koreańskich i wskazujących je jako agresora w tej wojnie (1 lutego 1951 r.) Pekin starał się propagandowo zracjonalizować podobne izraelskie decyzje tłumacząc je presją ze strony Stanów Zjednoczonych²³³.

Lata 1952-1953 to okres najbardziej efektywnych kontaktów chińsko-izraelskich, które miały ulec dodatkowemu umocnieniu poprzez oficjalną wizytę izraelskiej delegacji w Pekinie. Podobne ocieplenie było m.in. - jak wskazuje Y.Sichor - również efektem pewnej poprawy w kontaktach pomiędzy ZSRR a Izraelem. Odbyło się wówczas kilka nieoficjalnych spotkań dwustronnych m.in. w Helsinkach, Moskwie, a nawet Londynie²³⁴. Ze względu na brak oficjalnej placówki dyplomatycznej Izraela w Chinach w rozmowach poprzedzających wysłanie oficjalnej delegacji handlowej pośredniczyła bardzo aktywnie izraelska ambasada w Birmie, którą kierował Dawid Hacoen²³⁵. Nawiązał on bardzo dobre kontakty ze swoim chińskim „odpowiednikiem” i niejako prowadził „negocjacje” z Chińczykami, dotyczące głównie liberalizacji kwestii handlowych.

Jego wysiłki napotkały na pozytywną kontrakcję w 1954 r. Chiny wchodziły wówczas w okres gwałtownej przebudowy i modernizacji kraju. Władze izraelskie planowały wykorzystać ten moment, aby nawiązać lepsze kontakty gospodarcze z Chinami i odnieść wymierne korzyści ekonomiczne. Od tego samego początku jasne również było, że osiągnięcie jakichkolwiek porozumień politycznych jest w obecnej konfiguracji międzynarodowej, zimnowojennej niemożliwe. Przyjazd delegacji handlowej Izraela w

²³² A.Shai, *Sino-Israeli Relations: Current reality and future prospects*, op. cit., s. 20.

²³³ Izrael dwukrotnie (w listopadzie 1951 r. i październiku 1952) nie wsparł amerykańskiego stanowiska dotyczącego przeprowadzenia debaty w RB ONZ w sprawie członkostwa Chin w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

²³⁴ Y.Sichor, *The Middle East in China's Policy 1949-1977*, op. cit., s. 26.

²³⁵ Dawid Hacoen: urodził się we wrześniu 1898 r. na terenach dzisiejszej Białorusi, izraelski polityk, deputowany do Knesetu w latach 1949-1953 i 1955-1969. Od 1953 do 1955 r. ambasador Izraela w Birmie. Bardzo mocno zaangażowany w poprawę relacji chińsko-izraelskich.

Chinach miał w tym kontekście „przełamać lody” i „otworzyć” płaszczyznę zainteresowania dla ewentualnych kontrahentów. Posłużyłby on w dalszej przeszłości do rozmowy nad poprawą wszystkich elementów we wzajemnych kontaktach. Jej wyjazd i udany pobyt miałby stać się pozytywnym sygnałem dążenia do formalnego nawiązania stosunków dyplomatycznych. Możliwość poprawy dwustronnych kontaktów i tym samym również organizacji wizyty potwierdził premier Zhou Enlai, mówiąc, że prawdopodobne jest „ustanowienie normalnych relacji z Izraelem”²³⁶.

Planowa, izraelska delegacja handlowa miała również wypracować wstęp do rozszerzenia relacji politycznych. Pierwszą propozycję w tej kwestii skierowano do Pekinu w lutym 1954 r. Aż do połowy czerwca strona chińska nie udzieliła wiążącej odpowiedzi zapewniając jednocześnie za pośrednictwem ambasady w Birmie o pozytywnym nastawieniu do ww. pomysłu i tłumacząc opóźnienie koniecznością podjęcia decyzji przez Zhou Enlaia²³⁷ (a najprawdopodobniej i samego Mao Zedonga). Oficjalne zaproszenie przyszło w październiku 1954 r. Zapisano w nim, że dotyczy przyjazdu delegacji ds. handlowych i wszystkich innych spraw pomiędzy „dwoma zaprzyjaźnionymi krajami”²³⁸.

Od 28 stycznia 1955 r. do 21 lutego 1955 r. delegacja rządu izraelskiego przebywała w Chinach. W jej skład wchodził głównie urzędnicy izraelskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Kancelarii Premiera, w tym również dyrektor Departamentu Azji w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Pomimo wcześniejszych zastrzeżeń omówiono również - na szczęblu dyrektora departamentu - kwestie dyplomatyczno-polityczne. Obie strony wyraziły podczas tych rozmów swoją głęboką wolę zaangażowania na rzecz unormowania relacji obustronnych, docelowo nawet w postaci utworzenia placówek dyplomatycznych. Władze chińskie zaoferowały żydowskiej delegacji budynek w Pekinie, z przeznaczeniem na siedzibę synagogi. Dar ten był niejako rekompensatą w zamian za skonfiskowane przez władze komunistyczne dobra żydowskie w Szanghaju w trakcie wojny domowej i początkowych latach funkcjonowania ChRL. Efekt wizyty osłabiły jednakże nieporozumienia związane z zaawansowanymi przygotowaniami do konferencji w Bandungu i brakiem zaproszenia dla Izraela. Najważniejszym rezultatem dwustronnych rozmów była jak pisze Y.Schihor - pewna wstrzemięźliwość jaką wykazywał Izrael wobec możliwości rozszerzenia dyplomatyczno-politycznych relacji z Chinami. Władze w Pekinie natomiast ostatecznie

²³⁶ Y.Sichor, *The Middle East in China's Policy 1949-1977*, op. cit., s. 100.

²³⁷ Ibidem, s. 26.

²³⁸ D.Hacohen, *Yoman Burma (Burmanese Diary)*, Tel-Awiw, 1963 r., s. 29-44, [za] Ibidem, s. 26.

przekonały się wówczas o słuszności podjętej decyzji dotyczącej zmiany priorytetów w polityce zagranicznej na Bliskim Wschodzie²³⁹.

Faktyczne niepowodzenie wizyty delegacji izraelskiej w Chinach stanowiło więc symboliczny początek regresu we wzajemnych relacjach w ramach zmieniającej się polityki Chin na Bliskim Wschodzie. Wraz z tą zmianą ChRL rozpoczęła proces klasyfikacji syjonizmu jako ruchu programowo wrogiego, wręcz charakteryzującego się imperialnymi zapędami. Już na przełomie 1952 i 1953 r. oficjalna retoryka Pekinu wobec Izraela coraz mocniej nabierała akcentów antysyjonistycznych i antyimperialistycznych, w których centrum stały zarzuty sojuszu Izraela ze Stanami Zjednoczonymi. Zmieniała się w kierunku opisanym przez Y.Sichora, który napisał: „(...) do końca lat 50. Chińczycy zostawiali niewielką szczelinę dla porozumienia z Izraelem, w połowie lat 60. nie byli już zainteresowani”²⁴⁰. W 1954 r. ChRL podpisała umowę handlową z Egiptem i zaczęła coraz bardziej intensywnie rozwijać swoje kontakty gospodarcze i polityczne z innymi państwami arabskimi. Według M.B.Huwaitina pierwsze lata „(...) zaangażowania Chin w regionie Zatoki Perskiej i Półwyspu Arabskiego można określić jako <<wczesne zaangażowanie ChRL w regionie>>”²⁴¹. Działania te stanowiły zapowiedź coraz ściślejszych kontaktów Chin z państwami arabskimi i rozchodzenia się tym samym kontaktów z Izraelem.

3.5.4. Miejsce Bliskiego Wschodu w nowej koncepcji polityki zagranicznej ChRL

W kontekście wzrastającego znaczenia obecności Chin pośród państw niezaangażowanych ważniejsze było, że perspektywa ideologiczna związana z rewolucyjnym maoizmem jeszcze silniej oddziaływały na opinię publiczną w krajów Afryki i Azji. Miało to przede wszystkim służyć utrzymaniu w miarę stabilnego Bliskiego Wschodu, dogodnego dla rozwoju kontaktów gospodarczych i nie podlegającego wpływom USA. Dlatego też, „polityka zagraniczna Chin na Bliskim Wschodzie może sprawiać wrażenie chaotycznej ale jednocześnie jest zmienna ze względu na podporządkowanie zachowaniu względnej stabilności a nie realizacji ideologicznych interesów czy postulatów”²⁴².

Osią chińskiej polityki zagranicznej była wówczas nie demonstrowana publicznie i jeszcze skrywana koncepcja „trzeciej drogi”. Miała ona polegać na stopniowym wypracowaniu założenia „utrzymania równego dystansu między ZSRR i krajami demokracji

²³⁹ Ibidem, s. 27.

²⁴⁰ Y.Sichor, *The Middle East in China's foreign policy*, op. cit., s. 4.

²⁴¹ M.B.Huwaitin, *China's relations with Arabia and the Gulf 1949-1999*, Nowy Jork 2002 r., s. 95.

²⁴² Ibidem, s. 328-329

ludowej a USA i blokiem państw imperialistycznych”. Co charakterystyczne, powyższe założenie odzwierciedlało również w dużej mierze koncepcje izraelskiej polityki zagranicznej. Prowadzona przez Izrael polityka niezaangażowania po żadnej ze strony konfliktu zimnowojennego i dążenie do neutralności zbiegała się z prozachodnim nastawieniem jego oponentów - czyli państw arabskich. Zbieżność interesów potwierdzał m.in. fakt, że Izrael był pierwszym państwem zachodniej Azji, które uznało komunistyczne Chiny (9.01.1950 r.) i wsparło rezolucję Narodów Zjednoczonych w sprawie dopuszczenia przedstawicieli Chin do uczestnictwa w obradach ONZ (19.10.1950 r.)

W zamyśle Mao Zedonga stopniowe wyodrębnianie się Chin jako podmiotu niezależnego, współpracującego z obozem komunistycznym i dbającego o zachowanie antyimperialistycznej, antyamerykańskiej polityki miało również doprowadzić do sytuacji, w której ChRL zyska niemalże pozycję arbitra w zimnowojennej rywalizacji supermocarstw. Założeniem było stworzenie trzeciego centrum polityki światowej w dotychczasowym dwubiegunowym układzie sił. Tym samym umożliwiłoby to ChRL ugruntowanie swojej pozycji w Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej, zaznaczenie ambicji wobec państw Bliskiego Wschodu i zdobycie poparcia tzw. państw „niezaangażowanych”.

Rozwijający się spór ideologiczno-polityczny pomiędzy ChRL a ZSRR był doskonale widoczny w regionie Bliskiego Wschodu i krajach arabskich Afryki Północnej. Istotny charakter tych obszarów wynikał z jednej strony z funkcjonowania tam splotu różnorodnych interesów międzynarodowych, a z drugiej strony z postrzegania Bliskiego Wschodu przez władze ChRL i pozostałe państwa jako regionu perspektywicznego, mającego wielkie znaczenie w polityce międzynarodowej. Wraz z modyfikacją doktryny w polityce międzynarodowej i intensyfikacją aktywności Chin na kierunku bliskowschodnim rozbudowy wymagała również struktura urzędnicza. Przejawem tego było m.in. utworzenie wówczas w chińskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych - Departamentu Azji Zachodniej i Afryki i oddanie jego zarządzania w wyłączną kompetencję jednego z wiceministrów.

Aktywne uczestnictwo ChRL w konferencji w Bandungu (spotkania z palestyńskimi i arabskimi przywódcami), intensyfikacja relacji z Egiptem poprzedzona poparciem w trakcie konfliktu sueskiego oraz zadzierzgnięcie relacji dyplomatycznych z większą częścią krajów arabskich potwierdzały, że Chiny również na terenie Bliskiego Wschodu „wybijają się na niepodległość” zarówno politycznie i programowo. W ten sposób Chińska Republika Ludowa stopniowo wychodziła w swej polityce wobec Bliskiego Wschodu z „radzieckiego cienia” i zaczynała wprowadzać w życie własną, autonomiczną strategię działania w tym regionie.

Aktywność dyplomacji ChRL zmierzała więc w tym kontekście do uzyskania większego wpływu na formułowanie kierunków polityki międzynarodowej w bloku komunistycznym, pod kątem zaspokojenia własnych interesów i aspiracji. Szczególny charakter Bliskiego Wschodu w procesie emancypacji chińskiej polityki zagranicznej był głównie związany z faktem bezpośredniej rywalizacji mocarstw na tym obszarze (konflikt izraelsko-arabski, zaopatrzenie w surowce energetyczne, zaszłości kolonialne). Dodatkowo proces dekolonizacji i emancypacji politycznej poszczególnych państw był tam wyjątkowo silny. Chiny uznały więc, że będzie to dogodne miejsce do zaakcentowania, kluczowych w koncepcji „rewolucyjnej” elementów antyamerykańskich, a więc antyimperialistycznych - przy jednoczesnym sprzeciwie wobec radzieckiego pragmatyzmu i „odnowionego” podejścia do ideologii komunistycznej. Podobnie jak w wypadku pogorszenia relacji z ZSRR szczególną rolę odegrał w tym procesie wpływ osobowości Mao Zedonga na kształtowanie się polityki zagranicznej Chin. Uważał on bowiem, że to USA były „głównym, imperialistycznym wrogiem” dla Chin i całego świata państw „niezaangażowanych”²⁴³. Wydarzenia na Bliskim Wschodzie (w szczególności konflikt sueski z 1956 r.) traktował jako potwierdzenie tezy o ponadstandardowym zaangażowaniu USA wymierzonym w obóz komunistyczny, a w szczególności Chiny. W związku z tym podkreślał konieczność intensyfikacji obecności ChRL w tym regionie. Wielokrotnie odwoływał się również do swojej teorii „pośredniej strefy” traktując jako przejaw amerykańskiej polityki m.in. ówczesną doktrynę Eisenhowera²⁴⁴ – legitymizującą ewentualną interwencję amerykańską w tym regionie. Miała ona - według władz ChRL - prowadzić do uzasadnienia ewentualnej ofensywy prowadzonej na Bliskim Wschodzie a wymierzonej w kraje Azji i Afryki²⁴⁵, w tym właśnie Chiny.

Z przyjętych wówczas założeń wynikało więc niejako automatycznie, że w ramach nowej strategii polityki zagranicznej kluczowe dla ChRL były dwa podstawowe elementy: doprowadzenie do jak najlepszych relacji z krajami arabskimi oraz - co w dużej mierze wynikało z poprzedniego czynnika - ochłodzenie kontaktów z Izraelem. Relacje z państwami tej „grupy” politycznej były w tej sytuacji niejako wypadkową polityki Chin zarówno wobec

²⁴³ Y.Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy, 1949-1977*, op.cit. s. 70.

²⁴⁴ Doktryna strategiczna USA sformułowana przez prezydenta USA D.Eisenhowera i wprowadzona w 1957 r. Stanowiła praktyczne rozwinięcie doktryny Trumana, rozszerzając pojęcie „aktywnego” powstrzymywania komunizmu na świecie. [za] red. Cz.Mojsiewicz, *Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, op. cit., s. 90.

²⁴⁵ Y.Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy*, op. cit., s. 71.

ZSRR jak i USA. Dlatego też, ulegały stopniowym fluktuacjom zależnie od rozwoju sytuacji międzynarodowej.

Ideologiczne koncepcje dot. amerykańskiego zagrożenia na Bliskim Wschodzie nie prowadziły jednak do nadmiernego pobudzenia aktywności Chin w tym regionie. Prawdziwą jest teza Y.Shichora, który pisze, że „(...) wraz z agresywną retoryką ChRL nie przedsięwzięła żadnych poważniejszych kroków wymaganych, aby wcielić swój plan w życie”²⁴⁶. Władze w Pekinie zdawały sobie bowiem sprawę z niskiego potencjału własnego i wynikającej z tego faktu niemożliwości praktycznego przejęcia przywództwa w ruchu państw „niezaangażowanych”, a więc także istotnego zagwarantowania swojej, kluczowej pozycji na Bliskim Wschodzie. Polityka Chin obliczona była na stopniową i ostrożną realizację projektowanych przez Mao konstrukcji politycznych a nie radykalne przeistoczenie istniejącej w tym regionie i na arenie globalnej siatki międzypaństwowych sojuszy.

Chiny starały się także wykorzystać swoją obecność na Bliskim Wschodzie jako określoną strategię oddziaływania na sytuację w innych obszarach świata. Symboliczne i ponad standardowe było dla Pekinu zwłaszcza oddziaływanie na *casus* Tajwanu jako - ich zdaniem - zbieżny z podkreślanym, amerykańskim imperialistycznym dążeniem do przywództwa na Bliskim Wschodzie. Jeszcze w trakcie swojego wystąpienia podczas konferencji w Bandungu premier chiński Zhou Enlai wymienił równolegle Tajwan i Bliski Wschód jako dwa fronty tej samej walki. Znalazło to swoje praktyczne potwierdzenie w sierpniu 1958 r. kiedy ChRL zbombardowała jedną z wysp granicznych należącą do Tajwanu jako wyraz swojej dezaprobaty wobec polityki USA i Wielkiej Brytanii²⁴⁷. Chen Jian w swym artykule wskazuje na dokładne słowa Mao Zedonga, który miał rozkazać przeprowadzenie ostrzału artyleryjskiego pod hasłem: „wsparcia antyimperialistycznej walki narodów arabskich na Bliskim Wschodzie”²⁴⁸. Sugestie przewodniczącego Mao dotyczyły trwającej wówczas interwencji amerykańskiej w Libanie i brytyjskiej w Jordanii. Wykorzystał przy tym fakt, że oba wydarzenia stanowiły w dużej mierze próbę obrony przed powtórzeniem się wcześniejszego scenariusza irackiego, gdzie w wyniku zamachu stanu władzę objął polityk nacjonalistyczny Abdel Karim Kassim dążący do zmiany ideologicznej i politycznej „przynależności” Iraku. Interwencję Chin w tej sprawie poprzedziły masowe demonstracje w

²⁴⁶ Ibidem, s. 73.

²⁴⁷ Ibidem, s. 72.

²⁴⁸ Chen Jian, *China and the Bandung Conference: Changing Perceptions and Representations*, [w] red. See Seng Tan, A.Acharya, *Bandung Revisited. The Legacy of the 1955 Asian-African Conference for International Order*, Singapur, 2008 r. s. 136.

dużych miastach ChRL wymierzone przeciwko imperialistycznemu zachowaniu obydwu państw zachodnich. Zostały one zorganizowane na polecenie władz chińskich.

Zmieniający się system polityki zagranicznej ChRL wpływał na modyfikacje kontaktów Pekinu z poszczególnymi krajami regionu. Istotnym przykładem dokumentującym stopień komplikacji chińskiej polityki na Bliskim Wschodzie lat 50. i 60. był m.in. problem stosunku władz w Pekinie do Iranu. We wczesnych latach władze chińskie utrzymywały względnie dobre kontakty z szachem. Miały one jednak dość marginalny charakter, na co wpływał m.in. fakt, że opozycyjne wobec tych koncepcji żądania społeczeństwa irańskiego były przez władze w Pekinie odbierane z wyraźną sympatią. W sytuacji nacjonalizacji instalacji naftowych przez szacha w 1951 r. kontrolowane przez rząd chiński środki masowego przekazu poinformowały o „(...) kolaboracji irańskiego bloku rządzącego z imperializmem USA i pomijaniu prawdziwych intencji narodu perskiego (...)”²⁴⁹.

Najistotniejszą zmianą w polityce zagranicznej Chin na Bliskim Wschodzie były relacje z Egiptem - z punktu widzenia Pekinu najważniejszym państwem w regionie. Po okresie wzajemnego zainteresowania i próby nawiązania bliższych stosunków pomiędzy obydwojema stronami sytuacja uległa jednak pogorszeniu wraz z buntem „młodych oficerów” i wojskowym zamachem stanu. Chiny postrzegały poprzedni, królewski rząd w Egipcie jako ten, który zdolny będzie rzucić wyzwanie Brytyjczykom, wywalczyć niezależność i tym samym zrealizować chiński postulat walki z imperializmem. Na przeszkodzie intensyfikacji kontaktów po wojskowym zamachu stanu stało również zalecenie ZSRR, dotyczące negatywnego stanowiska bloku komunistycznego wobec nowych władz Egiptu, któremu ChRL się podporządkowała. Niechęć do nowych władz w Kairze potwierdziło wycofanie się przez reżim z poprzedniej taktyki głosowań w ONZ i wsparcie w tej organizacji antychińskiej rezolucji w ramach propozycji zgłoszonej 25 października 1952 r. przez Stany Zjednoczone²⁵⁰. Symbolicznym przejawem nagłego pogorszenia ich wzajemnych relacji był także brak na lotnisku oficjalnych przedstawicieli Egiptu w czasie międzylądowania w Kairze premiera ChRL Zhou Enlaia w czerwcu 1954 r. Władze w Pekinie podobny rozwój sytuacji odebrały z niezadowoleniem. Uważały bowiem, że u jego podłoża leży inspiracja amerykańska, co oczywiście stanowiło jednoznaczny czynnik negatywny i praktycznie uniemożliwiało ustanowienie oficjalnych kontaktów dwustronnych. Sytuację pogorszyło uznanie Republiki Chin (Tajwanu), w sierpniu 1950 r. przez Komitet Polityczny Ligi Państw

²⁴⁹ Ibidem, s. 29.

²⁵⁰ Proponowała ona wprowadzenie zasady odkładania w ONZ wszelkich głosowań dotyczących propozycji wykluczenia Tajwanu z Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Arabskich za jedyny uzasadniony podmiot do reprezentowania narodu chińskiego. W styczniu 1950 r. Egipt głosował przeciwko propozycji ZSRR o wyłączeniu z obrad Rady Bezpieczeństwa ONZ delegata tajwańskiego jako reprezentanta Chin. Spotkało się to z natychmiastową reakcją Pekinu, który określił Egipt jako „sługusa amerykańskiego imperializmu”²⁵¹.

Z czasem Kair zaczął coraz mocniej postrzegać intensyfikację relacji z Pekinem jako korzystną z punktu widzenia swoich interesów. Był zwłaszcza zainteresowany możliwością uzyskania od ChRL wsparcia finansowego i politycznego jako przeciwwagi do gospodarczej ekspansji ZSRR. Kluczowa dla rozwoju przyszłych relacji wzajemnych okazała się wojna koreańska, w trakcie której Egipt wstrzymał się od głosu podczas głosowania nad rezolucją dotyczącą pomocy dla Korei Południowej w obliczu ataku KRLD. Dodatkowo, od czerwca 1950 r. - pomimo trwających amerykańskich nacisków - nie zdecydował się na poparcie kolejnych czterech głosowań dotyczących reprezentacji Chin, zarówno w Zgromadzeniu Ogólnym jak i Radzie Bezpieczeństwa²⁵². Parlament egipski podjął nawet debatę dotyczącą ewentualnego nawiązania ściślejszych relacji z niektórymi krajami bloku komunistycznego, w szczególności z Chinami. ChRL doceniła podobne gesty ze strony Kairu i w specjalnym liście wystosowanym w styczniu 1951 r. przez premiera Zhou Enlaia - dotyczącym organizacji konferencji mającej rozwiązać problem wojny na Półwyspie Koreańskim - zaproponowała aby to właśnie Egipt reprezentował kraje afrykańskie²⁵³. W sierpniu 1954 r. prezydent Egiptu G.A.Nasser, udzielając wywiadu prasowego wspominał, że pomimo konieczności utrzymywania relacji z Republiką Chin (Tajwanem) to istnienie komunistycznych Chin pozostaje faktem i tym samym należałoby zastanowić się nad możliwością ich oficjalnego uznania. Miesiąc później Kair wstrzymał się od kolejnego głosowania nad antychińską rezolucją w ONZ.

Y. Shichor zauważa, że : „(...) relacje handlowe - zawsze postrzegane są (przez Chiny - przyp. aut.) jako droga do lepszego zrozumienia i ewentualnego nawiązania zwykłych relacji międzypaństwowych”²⁵⁴. Chiny komunistyczne wyraźnie rozgraniczały te dwa rodzaje aktywności i w sytuacji dążenia do odnowy czy nawet ustanowienia stosunków dyplomatycznych z innym krajem starały się w pierwszej kolejności doprowadzić do

²⁵¹ Ibidem, s. 27.

²⁵² Ibidem, s. 28.

²⁵³ Pozytywne nastawienie ChRL do Egiptu pokazuje szczególnie uzasadnienie chińskiej propozycji. Władze w Pekinie napisały bowiem, że „Egipt jest liderem Afryki, niestałym członkiem RB ONZ, a fakt że nie wspierał stanowiska USA wobec wojny koreańskiej potwierdza, że nie jest sługusem amerykańskiego imperializmu, Ibidem, s. 27.

²⁵⁴ Y.Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy, 1949-1977*, op. cit., s. 32.

uruchomienia kontaktów handlowych. Tak było i w przypadku Egiptu. Nawiązana w 1953 r. wymiana towarowa kształtowała się głównie wokół złota i bawełny. Istotnym elementem był również handel uzbrojeniem i sprzętem wojskowym. Wdzięczność Kairu w tej kwestii Pekin zyskał dzięki sprawnemu pośrednictwu w ramach wznowienia negocjacji zbrojeniowych egipsko-sowieckich rozpoczętych w 1955 r., ale zawieszonych ze względu na kontekst 1956 r. i sytuację związaną z nacjonalizacją Kanału Sueskiego. Egipt zrozumiał wówczas, że możliwość wykorzystania relacji z ChRL do równoważenia swoich kontaktów z ZSRR²⁵⁵ jest jak najbardziej realna. Zdecydowana poprawa relacji chińsko-egipskich miała jednocześnie silny wpływ na coraz lepszy wizerunek Chińskiej Republiki Ludowej w innych krajach arabskich, jak Jemen, czy Syria²⁵⁶. Poprawa relacji z Egiptem przybliżała więc Chiny do realizacji założeń nowego etapu polityki zagranicznej na Bliskim Wschodzie. Według Y.Shichora: „ (...)chińskim głównym interesem na Bliskim Wschodzie końca lat 50. i 60. było wywołanie wrzenia „antyimperialistycznego”, które podważy (...) strategiczne interesy obliczone na okrążenie i zaatakowanie Chin.²⁵⁷”

Dlatego też, w chińskiej polityce połowy lat 50. na Bliskim Wschodzie coraz silniej do głosu zaczynały dochodzić wspomniane koncepcje zdecydowanego wsparcia Pekinu dla procesów dekolonizacyjnych - odczytywanych jako antyimperialistyczne. Proces ten postępował równolegle do intensyfikacji relacji z krajami arabskimi. Z drugiej strony, Pekin w dalszym ciągu starał się nie zamykać sobie drogi do końcowego porozumienia z Tel-Awivem, „nie postrzegając stosunków z Izraelem i państwami arabskimi jako wzajemnie się wykluczających²⁵⁸”. Prawdziwą przeszkodę w poprawie wzajemnych relacji upatrywał jednak w konflikcie bliskowschodnim inspirowanym – zdaniem ChRL – przez działania imperialistów. Ewentualne porozumienie kończące ten konflikt nie mogło więc zaistnieć bez usunięcia najpoważniejszej - zdaniem Chin przeszkody - czyli wpływów imperialistycznych podsycających konflikt izraelsko-palestyński.

Jak pisze Y.Shichor: „(...) kiedy doszło do spotkania chińskich przywódców z arabskimi w Bandungu, Bliski Wschód nie był już dłużej *terra incognita* dla polityków ChRL²⁵⁹”. Od 1953 r. władze w Pekinie zaczęły również dostrzegać znaczący wpływ sytuacji na Bliskim Wschodzie na relacje międzynarodowe. Coraz częściej ich zdaniem kraje

²⁵⁵ Ibidem, s. 42.

²⁵⁶ W sierpniu 1954 r. minister Wielkiej Brytanii w Jemenie oświadczył, że rząd tego kraju wspiera działania dążące do uznania ChRL na arenie międzynarodowej. W październiku tego samego roku Chiny po raz pierwszy wzięły udział w międzynarodowych targach w Damaszku, [za] Ibidem, s. 33.

²⁵⁷ Ibidem, s. 36.

²⁵⁸ Ibidem, s. 36.

²⁵⁹ Ibidem, s. 35-36.

zachodnie – odpowiedzialne za ucisk wobec państw regionu – przegrywały rywalizację, a obóz socjalistyczny był coraz silniejszy²⁶⁰. Także zakończenie wojny koreańskiej Chiny odebrały jako przegraną USA. W ruchu państw niezaangażowanych podejmujących się „walki z imperializmem” przodowały kraje bliskowschodnie, np. Jordania, Arabia Saudyjska, czy właśnie Egipt. Władze w Pekinie mogły więc postrzegać większość z rządów w krajach arabskich jako wręcz wrogie wobec zachodniego kolonializmu i imperializmu²⁶¹, a tym samym gotowe do silniejszego nawiązania relacji z ChRL.

Postanowienia konferencji w Bandungu i nadzwyczaj pozytywny wizerunek ChRL wpłynęły pobudzająco na kontakty chińsko-egipskie. Władze w Pekinie zdawały sobie sprawę ze znaczenia tego kraju w architekturze politycznej Bliskiego Wschodu. W ramach poprawy swoich kontaktów z Egiptem władze w Pekinie wykorzystywały m.in. własną diasporę muzułmańską. Zapraszały w tym celu duchowych przywódców islamskich z Egiptu do Chin. Sami również organizowali wyjazdy na Bliski Wschód, nierzadko wielomiesięczne, podczas których pielgrzymi i dygnitarze spotykali się nie tylko z duchownymi islamu ale również przywódcami politycznymi regionu²⁶². Podobna dyplomacja umożliwiała ChRL dotarcie także do tych państw, z którymi nawiązanie oficjalnych kontaktów byłoby niemożliwe, m.in. ze względu na utrzymywanie przez nie relacji dyplomatycznych z Tajwanem. Starania chińskie przyniosły pozytywny skutek: 16 maja 1956 r. Egipt podjął decyzję o formalnym i pełnym uznaniu ChRL. Stał się tym samym pierwszym krajem arabskim, który nawiązał z ChRL pełnoprawne relacje dyplomatyczne²⁶³. Niedługo później uczyniły to również Jemen i Syria.

Wejście w nową fazę stosunków pomiędzy Egiptem a Chińską Republiką Ludową od początku napotykało na duże wyzwania. Cztery dni po przyjęciu listów uwierzytelniających od ambasadora ChRL w Egipcie prezydent tego kraju Gamal Abdel Nasser zdecydował o nacjonalizacji Kanału Sueskiego, co w konsekwencji doprowadziło do zbrojnej interwencji izraelsko-brytyjsko-francuskiej i konfliktu międzynarodowego prowadzącego niemalże do wojny na skalę globalną. Chiny odebrały inicjatywę Egiptu entuzjastycznie traktując ją jako

²⁶⁰ Ibidem, s. 36.

²⁶¹ Ibidem, s. 38.

²⁶² Y.Shichor podaje, w tym kontekście przykład postaci Burhana Shahidi (Pao Erhan), przewodniczącego Chińskiego Stowarzyszenia Muzułmańskiego, który po raz pierwszy przyjechał do Egiptu w 1956 r. jako szef delegacji kulturalnej na Bliskim Wschodzie. Podczas swoich kolejnych wizyt w regionie został m.in. przyjęty przez króla Suada w Arabii Saudyjskiej i króla Husajna w Jordanii, co jest warte zauważenia ze względu na utrzymywanie wówczas przez oba te państwa relacji dyplomatycznych z Tajwanem, [w] Ibidem, s. 44.

²⁶³ Jednym z ważnych argumentów jakim najprawdopodobniej kierował się G.Nasser decydując o nawiązaniu relacji z Chinami była obawa o przyłączenie się ZSRR do embarga zbrojeniowego nakładanego w ramach ONZ na Egipt. Tymczasem ChRL nie będąc członkiem tej organizacji mogłaby w takiej sytuacji ich zastąpić. Więcej w: Ibidem, s. 45.; L.C.Harris, *China and the Middle East*, op. cit., s. 330.

element słusznego zmagania z imperializmem, co potwierdził, opublikowany po 3 dniach komentarz redakcyjny w Renmin Ribao, zbieżny z komunikatem chińskiego rządu²⁶⁴. Y.Shichor wskazuje w tym kontekście na próbę pogodzenia przez chińską dyplomację dwóch przeciwstawnych elementów - z jednej strony sympatii dla działań narodu egipskiego, a z drugiej strony poparcia dla konieczności swobody żeglugi na tym szlaku wodnym²⁶⁵. Chińskie werbalne wsparcie dla Egiptu miało jednakże charakter typowy dla zaangażowania ChRL na Bliskim Wschodzie - znalazło swoje głównie werbalne odbicie w cytowanych przez tego samego autora wypowiedziach głównego autora polityki zagranicznej Chin tamtego okresu, czyli Mao Zedonga. Stwierdził on, że „rząd oraz lud chiński dołożą wszelkich starań aby wesprzeć heroiczny bój ludu egipskiego w obronie suwerenności nad Kanałem Sueskim”²⁶⁶. Nie zdecydował się jednak na stanowcze wprowadzenie żadnej ze swoich deklaracji wojskowego czy politycznego wsparcia w czyn. Chiny przekazały jedynie Egiptowi sumę 20 mln. franków szwajcarskich w gotówce (około 4,7 mln. USD)²⁶⁷.

Przebieg konfliktu sueskiego w 1956 r. ostatecznie przekonał władze chińskie, że sukces antyimperialistycznej polityki będzie jedynie możliwy w sytuacji intensyfikacji kontaktów ze światem arabskim²⁶⁸. Niejako w konsekwencji moment ten musiał jednocześnie oznaczać cezurę w relacjach z Izraelem oznaczając praktyczne zakończenie działań na rzecz poprawy bilateralnych stosunków²⁶⁹. Dodatkowy wpływ na pogorszenie tych kontaktów miała również intensyfikacja kontaktów Izraela z państwami zachodnimi, a tym samym zdecydowane - według Pekinu - opowiedzenie się po stronie imperializmu.

Zakończenie konfliktu sueskiego przyniosło - w ramach strategii „trzech jedności” - poprawę relacji z Egiptem, a nawet podniesienie ich rangi do głównego sojuszu ChRL w regionie, w latach 50. i 60. Paradoksalnie - pomimo sprzecznej z ideami panarabizmu ideologii rewolucji komunistycznej - uległy one wzmocnieniu po powstaniu w 1958 r.

²⁶⁴ Zwłoka w reakcji ChRL wynikała najprawdopodobniej z oczekiwania na sygnał ze strony ZSRR.

²⁶⁵ Ibidem, s. 48.

²⁶⁶ NCNA z 17 września 1956 r., SWB/FE, nr 568, [za] Ibidem, s. 49.

²⁶⁷ Ibidem, s. 50.

²⁶⁸ Oprócz nawiązania relacji dyplomatycznych Y.Shichor klasyfikuje również nacjonalizację Kanału Sueskiego, czy odmowę państw arabskich uczestnictwa w zachodnich paktach wojskowych jako dowód na przeniesienie - w optyce władz ChRL - centrum rywalizacji z imperializmem na Bliski Wschód, [w] Ibidem, s.49.

²⁶⁹ Co charakterystyczne Konflikt Sueski spowodował również znaczne ochłodzenie kontaktów pomiędzy *Maki* a Komunistyczną Partią Chin. Komuniści izraelscy mieli bowiem kłopot z akceptacją permanentnej krytyki Izraela ze strony społeczności międzynarodowej. Oni sami bowiem - w przeciwieństwie do zagranicznych kolegów - odpierali w tym kontekście współpracę Izraela z Francją i Wielką Brytanią (krajami kapitalistycznymi) jako w pełni zrozumiałą. [w] A.Shai, *Sino-Israeli relations: Current reality and future prospects*, op. cit., s. 22

Zjednoczonej Republiki Arabskiej²⁷⁰. Władze chińskie postrzegały wówczas stosunki z Kairem jako niemalże gwarancję powodzenia swoich bliskowschodnich planów²⁷¹. Starały się współpracę podtrzymać deklarując swoje wsparcie m.in. w trakcie spotkania Zhou Enlaia z prezydentem Nasserem w Bandungu. Zintensyfikowaniu uległy również relacje Komunistycznej Partii Chin z jej odpowiednikiem na egipskiej scenie politycznej. Działacze KPCh wpłynęli na partię komunistyczną *UECP (United Egyptian Communist Party)*, tak że ta pomimo swej opozycyjności (funkcjonowała w ramach systemu politycznego ZRA niemalże nielegalnie) wsparła pewne elementy polityki prezydenta G.A.Nasera. Niejako w zamian prezydent Egiptu zgodził się na zwolnienie z więzień części więźniów komunistycznych i zezwolił na otwarcie partyjnych wydawnictw m.in. gazety *Dar al – Fikr*. Symbolicznym potwierdzeniem prochińskiego sojuszu obu stronnictw było wydrukowanie w jednym z jej pierwszych numerów zarówno wierszy lidera ugrupowania Kamala Abd al – Halima oraz... tłumaczenia artykułu Mao Zedonga „O sztuce i literaturze”.

Początkowe pozytywne tendencje we wzajemnych relacjach zaczęły jednak ulegać zniekształceniu, głównie w oparciu o zbyt radykalne - zdaniem przywódców arabskich - tezy polityczne ChRL. Na stosunki zaczęło również oddziaływać powszechne w świecie świeckich reżimów arabskich negatywne nastawienie do idei komunistycznych i ich niezgoda na – postulowane przez Pekin - osłabienie współpracy z ZSRR. Według Y.Shichora, Chiny w początkowym, pozytywnym etapie współpracy z państwami „niezaangażowanymi” zachowywały dużą wstrzeźliwość w realizacji własnych interesów i koncepcji ideologicznych. Pod koniec lat 50. przystąpiły jednak do śmielszej polityki egzekwowania wspólnoty politycznej i programowej. Wpływ na to miało przede wszystkim postępujący rozłam stosunków ChRL-ZSRR. Tym samym neutralność nie wchodziła już w grę – potrzebne było aktywne zaangażowanie²⁷². Izraelski badacz wskazuje przy tym na inny ważny czynnik, który wpływał na ówczesną politykę chińską wobec krajów Bliskiego Wschodu: „(...) wydaje się, że Chińczycy postrzegali jedność ideologiczną i polityczną pomiędzy Arabami i krajami socjalistycznymi jako kluczowy czynnik wstępny potrzebny do efektywnego oporu wobec krajów zachodnich”²⁷³. Coraz częściej dochodziło więc do sytuacji, w której poglądy głoszone przez Mao Zedonga i innych polityków ChRL, dotyczące

²⁷⁰ Państwo powstałe w 1958 r. z połączenia Egiptu i Syrii. Stroną inicjującą był w tym wypadku Kair, zainteresowany podkreśleniem swojej dominującej roli politycznej na Bliskim Wschodzie. W 1961 r. na skutek zamachu stanu doszło do zmiany władzy w Syrii, w wyniku czego państwo to wycofało się z unii.

²⁷¹ L.C.Harris, *China and the Middle East*, op. cit., s. 329.

²⁷² Ibidem, s. 79.

²⁷³ Ibidem, s. 80.

konieczności zintensyfikowania wysiłków na rzecz walki z imperializmem, napotykały na niechęć krajów Afryki i Bliskiego Wschodu. Prowadzona przez nie polityka miała bowiem charakter czysto pragmatyczny i nierzadko stała w sprzeczności z głoszonym werbalnie radykalizmem ChRL, co w połączeniu z próbą budowy przez Pekin przywództwa w bloku państw komunistycznych stopniowo przyczyniało się do ochłodzenia dopiero co nawiązanych stosunków. Państwa afrykańskie i bliskowschodnie po pierwszym, pozytywnym okresie kontaktów zaczęły bowiem zauważać, że wraz z radykalizacją elementów komunistycznych związanych z tzw. „eksportem rewolucji” władze ChRL nierzadko - niezadowolone ze zbyt małego potencjału reformistycznego - wspierają antysystemowe organizacje polityczne występujące przeciwko funkcjonującej władzy. Jednocześnie podejmowane przez lokalne reżimy próby uporządkowania sytuacji wewnętrznej i konsolidacji sceny politycznej (oznaczające najczęściej represje wobec ugrupowań komunistycznych) wywoływały oskarżenia ChRL o imperializm i sprzyjanie państwom zachodnim. Dotyczyło to m.in. relacji z Egiptem czy Irakiem.

Powyższy proces spowodował również, że dyplomacja ChRL - niedoświadczona w działaniach na terenie Bliskiego Wschodu - nie ustrzegła się błędów, które w konsekwencji przyniosły także częściowe ochłodzenie relacji z najważniejszym partnerem czyli Egiptem. Już w 1957 r. władze w Pekinie publicznie negatywnie oceniały zarówno politykę prezydenta Gamal Abdela Nassera. Bezpośrednią przyczyną sporu były w tym kontekście działania reżimu wobec lokalnych partii komunistycznych. Władze ChRL nie ukrywały również swojego sceptycyzmu wobec powołania ZRA²⁷⁴, słusznie przypuszczając, że stanowi ono przejaw tendencji „imperialnych” ze strony Egiptu. Nie chcieli również dopuścić - co w sytuacji istnienia ZRA było bardzo prawdopodobne - do likwidacji najsilniejszego spośród wszystkich ugrupowań komunistycznych w świecie arabskim - Syryjskiej Partii Komunistycznej²⁷⁵. W swoim przemówieniu do Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych (OZPL) z 11 lutego 1958 r. premier Zhou Enlai w taki sposób wyrażał swój niepokój: „(...) Witamy ciepło założenie nowego państwa i wyrażamy szczerą nadzieję, że Zjednoczona Republika Arabska będzie ustanowiona na patriotycznych i demokratycznych siłach politycznych (...)”²⁷⁶. Gdy Egipt - w odpowiedzi na publiczną

²⁷⁴ Zjednoczona Republika Arabska (ZRA): państwo powstałe w lutym 1958 r. z połączenia Egiptu i Syrii. Prezydentem został Gamal Abdel Nasser. Po syryjskim zamachu stanu z 1961 obie strony zrezygnowały z integracji – Damaszek wycofał się z kooperacji. Egipt zachował nazwę ww. nazwę do 1971 r.

²⁷⁵ Y. Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy 1949-1977*, op. cit., s. 76.

²⁷⁶ Zhou Enlai, *The Present International Situation and China's Foreign Policy*, wystąpienie przed Ogólnochińskim Zgromadzeniem Przedstawicieli Ludowych z 11.02.1958 r., [za] Ibidem, s. 78.

krytykę w Pekinie funkcjonowania ZRA przez sekretarza generalnego Syryjskiej Partii Komunistycznej - zagroził zerwaniem wzajemnych stosunków, władze w Pekinie przeprosiły „po cichu” za podobne zachowanie²⁷⁷. Jeden z ważnych powodów ochłodzenia współpracy przywołuje także Y.Shichor dodając, że władze w Egipcie „(...) nie chciały jednak rezygnować z priorytetowych relacji z Kremlen”²⁷⁸. Do innych punktów spornych, nie mających zasadniczego charakteru, pomiędzy obydwoma państwami w tamtym okresie należałoby zaliczyć przede wszystkim krytykę ChRL egipskiej interwencji zbrojnej w Jemenie, opozycję Kairu wobec nowych władz w Iraku, czy wsparcie Egiptu dla Indii w 1962 r.

Drugim istotnym elementem nasilającej się obecności Chin na Bliskim Wschodzie były rozwijające się stosunki ChRL z Irakiem, zwłaszcza w kontekście zamachu stanu z 1958 r. obalającego monarchię i wprowadzającego w tym kraju ustrój republikański. Pekin traktował bowiem tę rewolucję jako niezwykle doniosłe wydarzenie, w kontekście swojej, nowej koncepcji polityki na Bliskim Wschodzie. Jak pisze Y.Shichor: „(...) postrzegał iracką rewolucję jako pierwszą, autentyczną rewolucję (...), możliwość utworzenia maoistowskiej republiki ludowej w świecie arabskim (...)”²⁷⁹. Na czym zdaniem Pekinu polegała wyjątkowość wydarzeń w Iraku? Otóż ChRL widziała je jako pierwszy dowód na skuteczność nowej koncepcji polityki zagranicznej w regionie, a także skutecznej rywalizacji z ZSRR. Nie ma wprawdzie bezpośrednich dowodów na współpracę irackich rebeliantów z ChRL ale nie można jednak zaprzeczyć, że faktyczne zwycięstwo Abd Al – Karima Kassema dawało powody do chińskiej satysfakcji. Była ona jednakże przedwczesna, gdyż już w połowie 1959 r. Irak zdecydował się na delegalizację partii komunistycznych i objęcie ważnych dla tej ideologii prac (w tym również dzieł Mao Zedonga) zakazem druku.

3.5.5. Relacje z Izraelem w realiach nowej strategii zagranicznej ChRL

Fiasko poprzedniej misji handlowej i brak postępu w pracach nad ustabilizowaniem kontaktów dyplomatycznych, a także coraz silniejsza współpraca ChRL z krajami arabskimi wpływały negatywnie na ogólny klimat relacji chińsko-izraelskich. Pomimo to strona izraelska rozważała cały czas ewentualność ustanowienia swojego przedstawicielstwa w Pekinie. Y.Shichor pisze, że faktyczne pogorszenie ich wzajemnych kontaktów nie wynikało

²⁷⁷ L.C.Harris, *China and the Middle East*, op. cit., s. 331.

²⁷⁸ Y.Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy 1949-1977*, op. cit., s. 87.

²⁷⁹ Ibidem, s. 87.

z bezpośrednich intencji ChRL, a bardziej właśnie z relacji politycznych z państwami arabskimi. Nieuchronność ich zerwania wynikała więc w dużej mierze z istnienia zmiennych międzynarodowych, na które wpływu nie miały ani Republika Izraela, ani Chińska Republika Ludowa.

Symbolicznym wstępem załamania się dwustronnych relacji chińsko-izraelskich była kwestia nie zaproszenia Izraela do uczestnictwa w konferencji w Bandungu. Głównym państwem – organizatorem spotkania - które sprzeciwiało się obecności państwa żydowskiego był Pakistan. Protestował on zresztą również przeciwko obecności ChRL. Pod wpływem pozostałych organizatorów (głównie Indii i Mjanmy) zgodził się jednak na obecność Chin. W ramach kompromisu uzyskał jednak zgodę pozostałych uczestników na nieobecność Izraela. Upór w tej kwestii musiałby oznaczać fiasko całego zgromadzenia ze względu na pewny i zapowiadany bojkot ze strony krajów arabskich stanowiących znaczącą liczbę wszystkich uczestników. Zapowiedziały one zresztą wcześniej, że odmowa dla Izraela stanowiła warunek *sine qua non* ich uczestnictwa w konferencji. Podobne postawienie sprawy nie spotkało się z aprobatą Pekinu, którego władze oświadczyły: „mam nadzieję, że drzwi na konferencję pozostaną otwarte także dla tych stron, które nie zostały na nią zaproszone”²⁸⁰.

Chiny nie miały jednak zamiaru zanadto eskalować swojego niezadowolenia; ich głównym celem był bowiem sukces konferencji w Bandungu i zademonstrowanie wspólnego sukcesu państw niezaangażowanych pod patronatem Pekinu. Aby to osiągnąć musiały pójść na kompromis, co jednocześnie powodowało pogorszenie stosunków z Izraelem. W 1955 r., ChRL po raz pierwszy wsparła rezolucję ONZ popierającą postulaty Palestyńczyków. Tym samym w 1959 r. Izrael wystosował instrukcję do swojej ambasady w Waszyngtonie ostrzegającą przed nadmiernym kontaktowaniem się z przedstawicielami Tajwanu, przy jednoczesnym wyrażeniu rozczarowania dotychczasową współpracą z ChRL²⁸¹.

Negatywne stanowisko Chin wobec Izraela tak diametralnie różne od wcześniejszego bardziej zachowawczego spojrzenia wynikało – oprócz powyższych czynników – także z niemożliwości dalszego utrzymywania dwukierunkowości w polityce bliskowschodniej²⁸². Wraz z dążeniem do uniezależnienia się od dyrektyw ZSRR Chiny zdecydowały się uznać Izrael za sojusznika USA w regionie. Zgodnie z obowiązującą doktryną musiały więc wzmocnić swoje negatywne stanowisko wobec rządu w Tel-Awiwie. Całkowite zerwanie

²⁸⁰ JMJP z 5 stycznia 1955 r., SWB/FE, nr 421, s. 7, [za] Ibidem, s. 52.

²⁸¹ *Relations with People's China, Asian and African division memorandum* z 16 września 1959 r., MOFA, [za] J. Goldstein, *The Republic of China and Israel*, op. cit., s. 241.

²⁸² Dotychczasowa polityka, opisana w pierwszym rozdziale pracy opierała się bowiem na wypełnianiu doktryny radzieckiej, która zalecała utrzymywać relacje z Izraelem na umiarkowanym, ale nie wrogim poziomie.

relacji z Izraelem wynikało więc raczej z zależności o charakterze zewnętrznym niż zainteresowania władz w Pekinie. ChRL podjęła bowiem określoną decyzję polityczną, której wybór wymagał dotrzymania pewnej konwencji, w tym m.in. silnego zaakcentowania sprzeciwu wobec polityki USA.

Polityka „odrzucenia” (*policy of repudiation*) jak nazywa ją E. Zev Suffot²⁸³ nie wynikała więc z faktycznego niezadowolenia Chin maoistowskich z izraelskiej polityki i wzajemnych, wcześniejszych stosunków. Nie osiągnęły one zbyt wysokiego stopnia zaawansowania, ale przynajmniej w niektórych dziedzinach dobrze rokowały. Była ona uzależniona od po pierwsze intensyfikacji działalności ChRL na Bliskim Wschodzie, a po drugie konieczności uwiarygodnienia ideologicznego dogmatu zwalczania imperializmu.

Izrael próbował przełamać niechęć ChRL starając się w dalszym ciągu o uruchomienie chińskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego w Jerozolimie, bądź Tel-Awiiwie. Jeszcze w 1957 r. - jako nawiązanie do wizyty izraelskiej delegacji handlowej - podjęta została przez dyplomatów żydowskich z ambasady w Moskwie ostatnia próba nawiązania relacji. Pozostała ona jednak bez odpowiedzi. 2 miesiące później doszło do symbolicznego potwierdzenia rozłamu, gdy szef izraelskiej placówki w Moskwie nie otrzymał zaproszenia na tradycyjne przyjęcia w ambasadzie ChRL organizowane z okazji jednego ze świąt narodowych. Niedługo później podobne zachowanie cechowało większość placówek ChRL na świecie wpisując się jednocześnie w obowiązującą, globalną politykę dyskryminacji Izraela przez państwa arabskie²⁸⁴. W 1959 r. - zgodnie z zasadą wzajemności - podobną decyzję podjął Izrael. Fiasko inicjatyw izraelskich oznaczało, zgodnie z tezą E. Zev Suffota, że „(...) od tego momentu nastąpiło całkowite odsunięcie polityki wobec Chin przez władze izraelskie na plan dalszy. Podjęto decyzję, że będzie ona stanowić odbicie posunięć strony chińskiej, a ewentualne działania będą podejmowane *ad hoc* na zasadzie retorsji”²⁸⁵. I rzeczywiście od tego momentu, aż do 1979 r. czynnik chiński i relacje z Chińską Republiką Ludową pozostawały praktycznie na uboczu izraelskiej polityki zagranicznej.

Stan „odrzucenia” stanowił specyficzny wyraz rozwoju relacji pomiędzy obydwoma państwami nie oznaczający bezpośredniej wrogości ale nie prowadzący do wznowienia i aktywizacji stosunków dyplomatycznych. Potwierdzają to pojedyncze wydarzenia, kiedy na skutek pomyłki lub nieporozumienia dochodziło do pewnej interakcji pomiędzy dyplomatami

²⁸³ E. Zev Suffot, *Israel's China policy. 1950-1992*, Israel Affairs, vol. 7, nr 1, s. 105.

²⁸⁴ Ibidem, s. 105.

²⁸⁵ Ibidem, s. 105.

izraelskimi i chińskimi, np. w 1961 r. prywatną wizytę w Chinach złożył ambasador Izraela w Moskwie.

Wraz ze zmianą tendencji w polityce zagranicznej ChRL Izrael stał się jednocześnie obiektem oceny ze strony maszyny propagandowej ChRL. Poddawała ona krytycznej ocenie działania rządu w Tel-Awii, nazywając Izrael „posłusznym narzędziem imperializmu amerykańskiego”. W połączeniu z „odrzućeniem” bilateralnych relacji oznaczało to również koniec zróżnicowania publicznego stanowiska Chin wobec Izraela polegającego na charakterystycznym wyłączeniu go poza zbiór „wrogich liberalnych demokracji”.

Zmiana bliskowschodniej polityki ChRL w relacjach z Izraelem podlegała wszelkim możliwym zależnościom związanym z „rewolucyjnym stalinizmem”, zgodnie z wyznawanym dogmatem o „eksporcie” rewolucji i antyimperializmem. Oznaczało to poparcie przez Pekin m.in. polityki konfrontacji na Bliskim Wschodzie i pomysłu „likwidacji Izraela” zgłaszanego przez państwa arabskie. ChRL zdecydowanie wspierała również ambicje niepodległościowe i walkę zbrojną narodowych organizacji palestyńskich, pomimo że wcześniej wypowiadała się na ich temat zachowawczo a ich działalność pozostawała poza zainteresowaniem Pekinu.

Symbolicznym potwierdzeniem zmiany w relacjach chińsko-izraelskich było anulowanie nawet zwykłych - ułatwiających życie obywatelom - umów międzypaństwowych. E. Zev Sufot pisze: „(...) W odróżnieniu od państw bloku sowieckiego, które zwykle utrzymywały z Izraelem kontakty handlowe, nawet w sytuacji zerwania relacji dyplomatycznych, Chiny wstrzymały (...) wszelki handel (...), odmówiły uznawania paszportów (...), a nawet zabroniły komunikacji pocztowej i telefonicznej”²⁸⁶. Była to konsekwentna polityka ChRL, zamykająca na wiele lat bilateralne kontakty.

Generalny charakter tych decyzji miał jednak jeden wyjątek. W okresie od 1955 do 1979 r. kiedy oficjalne kontakty międzypaństwowe uległy praktycznemu zamrożeniu istniał jednak kanał wzajemnej komunikacji. Regularnie dochodziło do spotkań przedstawicieli partii komunistycznych obu państw. Izraelska Partia Komunistyczna (MAKI) systematycznie zapraszała do siebie działaczy chińskich i odbywała rewizyty. Miały one jednak charakter nieregularny, a rozbieżności ujawniły się m.in. w kwestii oceny polityki „Wielkiego Skoku Naprzód”. W ramach ogólnej dyskusji w obozie komunistycznym MAKI skrytykowała jej założenia, opowiadając się po stronie ZSRR, a działania KPCh poddając zdecydowanej krytyce. Spór pomiędzy obydwoma ugrupowaniami dotyczył także koncepcji „eksportu” rewolucji i nawiązania ściślejszych relacji z krajami „niezaangażowanymi”. MAKI oceniała

²⁸⁶ E. Zev Sufot, *The Crucial year 1991*, [w] *China and Israel, 1948-1998: a fifty year retrospective*, red. J. Goldstein, wyd. Praeger, Waszyngton, 1999 r., s. 108.

bowiem - zgodnie z linią KPZR, że są one jeszcze zbyt mało dojrzałe politycznie, aby mogły skutecznie zdecydować się na „członkostwo” w obozie państw komunistycznych i tym samym mądrze wykorzystać ofiarowane wsparcie²⁸⁷.

Stopniowo wraz ze zwiększaniem obecności Chin na Bliskim Wschodzie postawa ChRL wobec Izraela ulegała dalszej radykalizacji. W propagandzie pojawiały się określenia jako „psa łańcuchowego USA”, wcześniejsze uznanie z 1947 r. określono jako błąd, a dotychczasowe nazewnictwo dotyczące konfliktu izraelsko-palestyńskiego zastąpiono stwierdzeniami o izraelskiej okupacji zgodnymi z retoryką używaną w działalności palestyńskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego.

3.5.6. Negatywne efekty nowej strategii zagranicznej ChRL dla relacji z krajami Bliskiego Wschodu

Na arenie zewnętrznej radykalizacja polityki zagranicznej ChRL, jej antyimperializm i podkreślany w każdej sytuacji postulat antyzachodniej „jedności” w obrębie grupy państw „niezaangażowanych” powodowały coraz większe zniecierpliwienie zaprzyjaźnionych państw arabskich. We wczesnych latach 60. same władze chińskie nieco straciły swoje zainteresowanie dla państw Bliskiego Wschodu, głównie na rzecz Afryki, na terenie której dochodziło wówczas do daleko idących zmian politycznych. Zmianie ulegały relacje z wcześniejszym najważniejszym sojusznikiem Pekinu - Egiptem (do 1961 r. Zjednoczoną Republiką Arabską), a obecnie coraz silniej oponentem Chin. Jak pisze Y.Schichor: „pomiędzy 1958 r. a 1962 r. Chiny nawiązały relacje dyplomatyczne z dziesięcioma krajami afrykańskimi. Z tego względu wydawały się już nie uważać swoich zależności z Egiptem jako kluczowych z punktu widzenia interesów afrykańskich”²⁸⁸. To właśnie z tego powodu - decyzją władz chińskich - przeniesiono organizację drugiej Konferencji Solidarności Narodów Azji i Afryki w kwietniu 1960 r. z Egiptu do Gwinei²⁸⁹. W lutym 1960 r. Zhou Enlai i Chen Yi²⁹⁰ nie pojawili się na przyjęciu z okazji Święta Narodowego ZRA.

²⁸⁷ A.Shai, *Sino-Israeli Relations: Current Reality and Future Prospects*, op.cit., s. 23.

²⁸⁸ Y.Schichor, *The Middle East in China's Foreign Policy 1949-1977*, op. cit., s. 97.

²⁸⁹ Sekretariat organizacji pozostał jednak w Kairze, podobnie jak funkcję sekretarza generalnego sprawował Egipcjanin [za] Ibidem, s. 98.

²⁹⁰ Chen Yi - weteran rewolucji i wojny domowej, marszałek ChRL, burmistrz Szanghaju. W latach 1958 – 1972 wicepremier i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, prześladowany podczas „rewolucji kulturalnej”, choć formalnie nie pozbawiony stanowisk.

Powrót do koncepcji Bliskiego Wschodu jako ważnego miejsca na arenie międzynarodowej nastąpił w latach 1963-1965 i miał wówczas charakter zdecydowanej ofensywy politycznej Pekinu nastawionej na intensyfikację kontaktów z krajami regionu. Wymagało to jednak istotnych zmian w strukturze Ministerstwa Spraw Zagranicznych ChRL tak aby odpowiadała ona stawianym przez KPCh wymaganiom. Od 1964 r. kwestie bliskowschodnie po raz pierwszy znalazły się pod kuratelą jednego z wiceministrów spraw zagranicznych. W tym samym roku Departament ds. Afryki i Zachodniej Azji podzielono na Departament ds. Afryki i Departament ds. Północnej Afryki i Zachodniej Azji. W wyniku tych decyzji chiński MSZ po raz pierwszy stworzył strukturę, która była bezpośrednio odpowiedzialna za kreowanie relacji z krajami arabskimi. Zmianie towarzyszyły również szerokie roszady personalne zarówno w ramach samego ministerstwa jak i w na stanowiskach szefów placówek dyplomatycznych w krajach Bliskiego Wschodu²⁹¹.

Aktywizacja instytucji chińskich i dążenie do poszerzenia relacji ChRL na Bliskim Wschodzie nie zapobiegły stopniowemu pogarszaniu wzajemnych relacji chińsko-egipskich. Wynikało to w dużej mierze z utrzymującej się niechęci władz chińskich wobec polityki prezydenta G.A.Nassera. On sam również nie był zbyt chętny do poszerzania wzajemnych kontaktów, publicznie przyznając się do braku szacunku dla chińskich partnerów, m.in. w kontekście ewentualnej interwencji władz chińskich w Algierii i wsparcia dla funkcjonującego na jej terenie Narodowego Frontu Wyzwolenia. Na postępujący rozdzwiek pomiędzy obydwojema krajami wpływ miały także inne czynniki m.in.: brak zgody Egiptu na tak dogmatyczne pojmowanie polityki zagranicznej i obecności kraju na scenie globalnej jakie krajom Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej proponowała ChRL. Z drugiej strony władze chińskie coraz bardziej krytycznie oceniały politykę wewnętrzną jak i zewnętrzną Egiptu. W tym kontekście jednym z symbolicznych przejawów narastających nieporozumień było odwołanie V Generalnej Konferencji Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki²⁹². Symbolicznym sygnałem pogorszenia ich wzajemnych relacji było odrzucenie przez Chiny propozycji G.A.Nassera jako mediatora w konflikcie indyjsko-chińskim²⁹³. W 1965 r. władze chińskie nie zrealizowały również wcześniejszych propozycji wynikających z zawartego porozumienia z Egiptem dotyczącego „podzielenia się” technologią broni atomowej.

²⁹¹ Ibidem, s. 112.

²⁹² Miała ona stanowić kontynuację konferencji w Bandungu, na której doszło do nawiązania dużej części oficjalnych kontaktów Pekinu z krajami arabskimi.

²⁹³ Władze w Pekinie zgodziły się objęcie podobnej funkcji przez G.A.Nassera, ale po przedstawieniu przez niego konkretnych propozycji mediacyjnych, zdecydowanie je odrzuciły jako proindyjskie [za] Y.Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy 1949-1977*, op. cit., s. 101.

Jako główne przyczyny pogarszających się relacji ChRL i krajów arabskich Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej należy więc uznać: chęć podtrzymywania przez nie priorytetowych relacji z ZSRR, a także utrzymywanie przez nie polityki represji wobec ugrupowań i idei komunistycznych. Dotychczasowy polityczny pragmatyzm Pekinu pozwalający na ignorowanie elementów polityki wewnętrznej sprzyjających mu reżimów ulegał w tej sytuacji systematycznemu zmniejszeniu i nie mógł zapobiec narastającym nieporozumieniom. Jak pisał Y.Shichor „Chiny nie dbały zanadto o socjo-polityczną naturę rządów arabskich, tak długo jak te sprzyjały walce z imperializmem, albo sytuacja na scenie międzynarodowej była dostatecznie spokojna”²⁹⁴. Było to oczywiście również związane ze zmianą „wewnątrz” poszczególnych krajów arabskich, w szczególności gdy organizacje pro palestyńskie wychodziły spod kurateli ZSRR, natomiast lokalne reżimy się pod podobną „opiekę” dostawały. W ramach prób „odciągnięcia” krajów arabskich od ZSRR władze chińskie w 1966 r. opublikowały w języku arabskim m.in. broszurę, w której podkreślano zaangażowanie przywódców ZSRR w proces powstania państwa Izrael. Następował wówczas drastyczny rozrzut pomiędzy ideologią w polityce wewnętrznej i zagranicznej, zwłaszcza po 1962 r. i w trakcie pierwszej fazy „rewolucji kulturalnej” w latach 1966-1969 r.

Poprawie relacji chińsko-egipskich przysłużył się - kluczowy dla dalszego rozwoju sytuacji na Bliskim Wschodzie - konflikt pomiędzy Izraelem a państwami arabskimi z 1967 r., czyli tzw. wojna „sześciodniowa”²⁹⁵. W efekcie końcowym oznaczał on niemalże rewolucyjną transformację o charakterze politycznym, terytorialnym, a także społecznym w regionie Bliskiego Wschodu. Stanowił jednocześnie element pozwalający na ponowne polityczne zbliżenie pomiędzy ChRL a państwami arabskimi. Było to nawet możliwe - pomimo dotychczasowych różnic - w tym także - co w kontekście Izraela i dotychczasowej polityki Pekinu niezwykle istotne – odnośnie stosunku do sprawy niepodległości narodu palestyńskiego i polityki prowadzonej przez reprezentującego go poszczególne organizacje. Chiny udzieliły wówczas krajom arabskim publicznego wsparcia określając działania prowadzone przez Izrael jako typowo imperialistyczne i publicznie je krytykując. Poparcie to

²⁹⁴ Ibidem, s. 104.

²⁹⁵ Określenie konfliktu zbrojnego z maja 1967 r., kiedy po ogłoszeniu przez prezydenta Egiptu G.A.Nassera wycofania wojsk ONZ z półwyspu Synaj oraz blokady cieśniny Tirańskiej i zatoki Al-Akaba dla żeglugi izraelskiej państwo Izrael przeprowadziło atak przewencyjny zajmując w sześć dni półwysep Synaj, wzgórza Golan, strefę Gazy, Cisjordanę i wschodnią część Jerozolimy - kosztem Egiptu, Syrii i Jordanii. Uważany za symboliczny i istotny punkt zwrotny zarówno w ramach konfliktu palestyńskiego jak i wojen izraelsko-arabskich [za] red. Cz. Mojsiewicz, *Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, wyd. Atla 2, Wrocław 2000 r., s. 27. Więcej w: Ch.Herzog, *The Arab-Israeli Wars. War and Peace in the Middle East from the War of Independence through Lebanon*, op. cit., s. 145-189., B.Morris, *Righteous victims. A History of the Zionist-Arab Conflict, 1881-2001*, op. cit., s. 302-347.

miało oczywiście głównie charakter propagandowo-polityczny. Władze w Pekinie odrzucały bowiem kategorycznie pomysł ewentualnego stałego zaangażowania wojskowego w regionie, zwłaszcza po doświadczeniach z wojny koreańskiej. Nie było oczywiście ani chęci ze strony Pekinu, ani podobnych możliwości aby udzielić bardziej konkretnego wsparcia krajom, które tenże konflikt przegrały, w tym głównie Egiptowi. Zgodnie z radami Mao Zedonga dla przywódców arabskich Kair powinien poradzić sobie samodzielnie bez wykorzystywania wsparcia z zewnątrz. Dla ChRL wojna sześciodniowa stanowiła, jak pisał Y.Shichor: „(...) część imperialistycznego, amerykańskiego planu obliczonego na potwierdzenie swojej dominacji na Bliskim Wschodzie i obalenie ruchów antyimperialistycznych i narodowowyzwoleńczych”²⁹⁶. W realizacji tego zadania – i tu nowy czynnik w analizie chińskiej – wspomagać ich miał ZSRR.

Z drugiej strony wyraźna klęska krajów arabskich i dominacja wojskowa Izraela nad sojusznikami Pekinu powodowała, że ich dotychczasowe ambicje uległy nieznacznemu osłabieniu. Nie było m.in. możliwości powrotu do wcześniejszych planów hegemonii Egiptu w regionie Bliskiego Wschodu. Tym samym obniżeniu uległo zaniepokojenie ChRL związane z ewentualnym powstawaniem tendencji „imperialnych” w obrębie samych państw arabskich, a w szczególności Egiptu. Chiny oceniały, że konflikt 1967 r. obnażył niemoc poszczególnych reżimów arabskich. Dlatego też postanowiły wzmocnić bezpośredni przekaz propagandowy do społeczeństw tych krajów, co było szczególnie istotne dla znajdujących się wówczas w radykalnej fazie rewolucji kulturalnej Chin – tkwiących w dogmacie walki z imperializmem. ChRL jednak szybko zauważyła, że pozostały one - poza organizacjami palestyńskimi - głuche na porady chińskie dotyczące stawienia czoła ekspansji USA²⁹⁷. Pomimo częściowego zbliżenia jako efektu wojny z 1967 r. proces odbudowy nastrojów chińsko-egipskich i - choć w nieco mniejszym stopniu innych krajów arabskich - nie miał się jednak skończyć pełnym powodzeniem. Podlegał bowiem wpływowi czynników o dużo mocniejszym wydźwięku niż „antyizraelskie” spoivo.

Wojnę sześciodniową poprzedził już bowiem wspomniany powyżej całkowity rozpad relacji ChRL – ZSRR²⁹⁸. Dla większości krajów „niezaangażowanych” zainteresowanych utrzymaniem relacji bądź to z Chinami, bądź ZSRR, musiało to oznaczać konieczność dokonania politycznego wyboru. Nawet powierzchowne porównanie potencjałów obydwu krajów pozwalało wysnuć wniosek o przewadze Moskwy. Dla krajów arabskich ZSRR

²⁹⁶ Y.Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy*, op. cit., s. 132.

²⁹⁷ Ibidem, s. 135.

²⁹⁸ Szczególną irytację państw arabskich wywołał komentarz premiera ChRL Zhou Enlaia o możliwym czynnym uczestnictwie ZSRR w śmierci prezydenta G.A.Nassera. [za] L.C.Harris, *China and the Middle East*, op. cit., s. 331.

stanowił bowiem element politycznie pewny, partner zapewniający - pomimo czasowych nieporozumień - określone wsparcie o charakterze politycznym, gospodarczym i wojskowym. Stosunki z ChRL, zwłaszcza w obliczu wcześniej proponowanej przez nią zdecydowanej krytyki polityki radzieckiej i radykalnych postulatów na arenie międzynarodowej były postrzegane werbalnie jako zagrażające interesom państw arabskich. Dodatkowo część z państw arabskich m.in. Arabia Saudyjska w dalszym ciągu utrzymywała relacje dyplomatyczne z Tajwanem i nie zamierzała ich pochopnie zrywać.

Pod koniec lat 60 ostatecznie okazało się, że próba intensyfikacji relacji Chin z państwami arabskimi zakończyła się fiaskiem. Zarówno w sensie politycznym jak i ekonomicznym inicjatywy podjęte wówczas przez Pekin nie przyniosły zdecydowanej poprawy relacji wzajemnych, a opisane powyżej problemy dodatkowo pogłębiły nieporozumienia. W 1965 r. Chiny wymieniły swoich ambasadorów w Kairze, Damaszku i Bagdadzie wyrażając w ten sposób swoje niezadowolenie z kontaktów z tymi państwami²⁹⁹. Proces ten ulegał kontynuacji wraz z rozwojem sytuacji wewnętrznej w Chinach, w tym zwłaszcza z przebiegiem „rewolucji kulturalnej”. Od końcówki 1966 r. do połowy 1967 r. Pekin nakazał powrót wszystkim - oprócz Huang Hua, szefa placówki w Egipcie - swoim ambasadorom³⁰⁰.

3.6. Odbudowa dyplomacji ChRL po rewolucji kulturalnej - wpływ na pozycję ChRL na Bliskim Wschodzie

Dekada lat 70. zapowiadała próbę choćby częściowego odbudowania pozycji Chin na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej. We wrześniu 1969 r. utworzono z połączenia dwóch innych Departament Zachodniej Azji i Afryki w MSZ. Stopniowa poprawa stosunków ChRL z częścią państw arabskich nastąpiła na początku lat 70., kiedy wraz ze ociepleniem kontaktów z USA i próbą odbudowy polityki zagranicznej zrujnowanej w okresie poprzednim doszło do odstąpienia władz w Pekinie od haseł dotychczasowego kursu walki przeciwko supermocarstwu na rzecz połączenia się z mniej niebezpiecznym wrogiem („imperializmem USA” przeciwko groźniejszemu „socjalimperializmowi radzieckiemu”) oraz złagodzenia agresywnej retoryki. W tym kontekście jako przykład ponownie, pozytywnie wybijał się Egipt, gdzie dodatkowo na procesy w społeczności globalnej nałożyły się kwestie

²⁹⁹ Odwołanie nie wynikało z niekompetencji tych urzędników, każdy z nich został po powrocie przeniesiony na inne, ważne stanowisko w administracji państwowej. [za] Y.Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy*, op. cit., s. 125.

³⁰⁰ Ibidem, s. 131.

wewnętrzne. Jego relacje z ChRL uległy bowiem poprawie po śmierci prezydenta G.Nassera w 1970 r. Jak pisze L.C.Harris: nowy prezydent A.Saddat³⁰¹ „był mniej pozytywnie nastawiony do ZSRR, a i Chiny wznowiły swoje strategiczne działania wobec państw arabskich po uzyskaniu statusu stałego członka w RB ONZ w 1971 r.”³⁰². Lepszej atmosferze we wzajemnych relacjach z krajami arabskimi przysłużyło się właśnie poparcie jakie Pekin otrzymał w tej sprawie od większości z krajów Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Głosowały one również - poza Arabią Saudyjską - za przyjęciem kolejnej rezolucji nr 2758, regulującej procedury objęcia przez Chiny komunistyczne stałego miejsca w RB ONZ. Napisano w niej: „(...) przywrócenie wszelkich praw Chińskiej Republice Ludowej i uznanie reprezentantów jej władz za jedynych legitymizowanych przedstawicieli Chin w Narodach Zjednoczonych”³⁰³.

Sprzeciw Arabii Saudyjskiej oraz wstrzymanie się od głosu przez Jordanię i Bahrajn świadczyło jednocześnie, że ewentualna poprawa ich kontaktów z Chińską Republiką Ludową nie była wcale przesądzona, ani pewna. Zależała natomiast w dużej mierze od dalszego rozwoju wypadków w regionie. Większość z państw arabskich Bliskiego Wschodu w dalszym ciągu nie odbierała bowiem ChRL jako istotnego konkurenta wobec ZSRR. Część z nich - a głównie Arabia Saudyjska - postrzegały bardziej Republikę Chin (Tajwan) jako państwo o zbliżonej, antykomunistycznej polityce³⁰⁴.

Tak zdecydowane stanowisko antyizraelskie zarówno Republiki Chin jak i Chińskiej Republiki Ludowej wywołało konieczność podjęcia przez władze w Jerozolimie trudnego wyboru, głównie w kontekście głosowania nad wnioskiem o przyjęcie ChRL w poczet organizacji i na stanowisko stałego członka RB ONZ. Kiedy projekty członkostwa Chińskiej Republiki Ludowej pojawiły się na forum organizacji w 1965 r. Izrael niezadowolony z antyizraelskiej propagandy w Chinach oraz otwarcia w 1964 r. biura Organizacji Wyzwolenia Palestyny w Pekinie wyraził swój sprzeciw. Jednak już w 1971 r. głosował „za” przyjęciem

³⁰¹ Anwar Saddat: urodził się w grudniu 1918 r. W 1952 r. brał udział w zamachu stanu, który zdetronizował króla Faruka I. Później piastował stanowiska w egipskim parlamencie, aby w 1969 r. zostać wybrany wiceprezydentem kraju. Po śmierci Nassera został wskazany jako jego następca.

³⁰² Ibidem, s. 331.

³⁰³ <http://daccess-dds-ny.un.org/doc/RESOLUTION/GEN/NR0327/74/IMG/NR032774.pdf?OpenElement> z 25.06.2011 r.

³⁰⁴ Arabia Saudyjska utrzymywała z Republiką Chin (Tajwan) w latach 70. ożywioną wymianę handlową i kontakty polityczne. W 1971 r. oficjalną wizytę na wyspie złożył król Fajsal. Rewizyta dokonana przez prezydenta Yen Chia Kan nastąpiła w 1977 r. W jej trakcie władze w Rijadzie przyrzekły Tajwanowi dostawy ropy naftowej i wsparcie polityczne na arenie międzynarodowej. W 1979 r. premier Yun Suan Sun i odwiedzający wówczas wyspę książę saudyjski Fahd wydali wspólne oświadczenie, w którym stwierdzili, że „powinnością Izraela jest wycofać się ze wszystkich okupowanych ziem arabskich, w tym Jerozolimy”. [za] J.Goldstein, *The Republic of China and Israel*, op. cit., s. 240.

Chin komunistycznych do ONZ i objęciu przez nich stałego miejsca w RB ONZ. Dlaczego władze izraelskie podjęły podobną decyzję? Należy ją w tym kontekście interpretować jako próbę ciągłego „podtrzymywania” ewentualności wznowienia relacji z Pekinem. Drugim ważnym elementem potwierdzającym ponowny wzrost zaangażowania politycznego Chin na Bliskim Wschodzie były kontakty gospodarcze i polityczne z Iranem. Już w 1971 r. Pekin podpisał pierwsze umowy gospodarcze z tym krajem, a proces koncyliacji z Iranem potwierdziła później dodatkowo wizyta premiera Hua Guofenga³⁰⁵ w Teheranie, w 1979 r.

3.6.1. Wstępne sygnały o możliwym odejściu ChRL od polityki „odrzućenia” w relacjach z Izraelem

Aktywizacja relacji ChRL z działaczami organizacji palestyńskich i krajami arabskimi oznaczało praktycznie zgodę Pekinu na zgłaszane przez nich postulaty dotyczące konieczności usunięcia Izraela z areny międzynarodowej. Tym samym w zdecydowany sposób oddalałyby możliwość wznowienia - dotychczasowych, praktycznie nieistniejących - kontaktów chińsko-izraelskich. Y.Shichor wskazuje na lata 1957-1959 jako okres wstępnego i bardzo ograniczonego powrotu władz chińskich do pomysłu wznowienia relacji z Izraelem. Łączyło się to z miejscowym spadkiem zainteresowania Pekinu podtrzymywaniem relacji z krajami arabskimi i wyrażało w pojedynczych gestach sympatii wystosowanych przez ChRL wobec Izraela³⁰⁶. Miało jednak zdecydowanie charakter tymczasowy i dość szybko – bo już w połowie lat 60. wraz z intensyfikacją relacji z Palestyńczykami – zostało zarzucone przez władze chińskie, a Izrael nie był już postrzegany jako jeden z krajów azjatycko-afrykańskich ale jako „reprezentant imperializmu USA”.

E.Zev Suffot podaje dwa przykłady wydarzeń potwierdzających, że pomimo utrzymywania „stabilnej” polityki Izraela wobec Chin władze w Tel-Awii nie chciały ostatecznie zamykać drogi do wznowienia bieżących relacji dwustronnych. Pierwszy z nich dotyczył wystosowanej przez premiera Zhou Enlaia w 1963 r. odezwy w sprawie zakazu testów nad bronią atomową. Otrzymał ją również szef izraelskiego rządu i ze szczegółami odpowiedział wskazując na punkty wspólne w polityce obu krajów w tej sprawie i załączając

³⁰⁵ Hua Guofeng - w 1973 r. nominowany na członka KC i Biura Politycznego, dwa lata później został ministrem bezpieczeństwa. Po śmierci Zhou Enlaia w 1976 r. - szef Rady Państwowej. Następca Mao a później szef KPCh i Komisji Wojskowej KC. Przegrał rywalizację polityczną z grupą reformatorską Deng Xiaopinga i 1982 r. został ostatecznie usunięty ze wszystkich stanowisk, poza członkostwem w KC KPCh.

³⁰⁶ W grudniu 1959 r. Chiny upamiętniły jednego z izraelskich pisarzy, w styczniu 1960 r. władze Pekinu potępiły antysemityzm. Jednocześnie w Tel-Awii uruchomiono wystawę współczesnej sztuki chińskiej. [za] Y.Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy 1949-1977*, op. cit., s. 105.

propozycję dalszej współpracy. Nie spotkało się to jednak z pozytywną reakcją ChRL. Drugi z przypadków dotyczył ponowienia przez szefa izraelskiego rządu propozycji rozmów w 1965 r.³⁰⁷

Władze chińskie podjęły również próbę poprawy stosunków z Izraelem W maju 1961 r. KC KPCh wystosował nieprzeciętnie ciepły i pełen sympatii list na 14 Kongres Izraelskiej Partii Komunistycznej, a poprzez nią do obywateli Izraela. Z całą pewnością należy się jednak w tym kontekście zgodzić z oceną Y.Shichora, który komentuje tę chwilową próbę ocieplenia wzajemnych relacji jako element poszerzenia swojej pozycji w regionie w kontekście rywalizacji z ZSRR³⁰⁸.

³⁰⁷ E.Z.Suffot, *Israel's China Policy 1950-1992*, op. cit., s. 106.

³⁰⁸ Y.Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy 1949-1977*, op. cit., s. 105.

Zmiana nastawienia ChRL do Bliskiego Wschodu - efekt fundamentalnego zwrotu w polityce wewnętrznej i zagranicznej Chin po przejęciu kierownictwa przez Deng Xiaopinga (1978 r. - 1992 r.)

4.1. Przejęcie władzy przez Deng Xiaopinga, przyjęcie koncepcji modernizacyjnej i zmiany w polityce wewnętrznej i zagranicznej („otwarcie na świat”)

Śmierć Mao Zedonga, a chwilę później zamknięcie etapu rządów tzw. Bandy Czworga symbolizowały zakończenie konkretnego etapu w historii ChRL, w którym decyzje dotyczące polityki wewnętrznej i zagranicznej Chin były praktycznie podejmowane jednoosobowo. W grudniu 1978 r. odbyło się III Plenum KC KPCh XI kadencji kiedy formalnie zakończono okres „rewolucji kulturalnej” w ChRL i etap maoistowski. Odrzucona została na nim większość z dotychczas dominujących lewicowych koncepcji programowych, a nacisk położono na politykę modernizacji, przede wszystkim w kontekście wewnętrznym, ale także zewnętrznym. Kontynuacją tego procesu zmian był już - we wrześniu 1982 r. - XII Zjazd Partii wprowadzający „dyktaturę ludowej demokracji” i nowelizujący dotychczas obowiązującą konstytucję. Zmiany wówczas zaproponowane były przede wszystkim ukierunkowane na usunięcie koncepcji wpisanych do systemu politycznego, prawnego i ideologicznego ChRL podczas „rewolucji kulturalnej”. Jednocześnie jednak - ze względów ściśle politycznych - zachowano w preambule odniesienie do tego okresu jako zasadnego i niezbędnego. Jak piszą Jan Rowiński i Wojciech Jakóbiec: „W ogromnym stopniu oparto ją na pierwszej ustawie zasadniczej z 1954 r. przede wszystkim w przepisach określających prawnoustrojowe fundamenty organizacyjnej struktury państwa, praw i obowiązków obywateli oraz szeregu generalnych ustaleń”³⁰⁹.

W latach 1978 – 1982 w obrębie kierownictwa państwa trwały również prace nad przygotowaniem nowej strategii polityki zagranicznej. Jej istotę określił Deng Xiaoping w przemówieniu inauguracyjnym XII Zjazd KPCh z września 1982 r.: „Od III Plenum KC jedenastej kadencji (grudzień 1978 r.) nasza partia przywróciła słuszne zasady działania w sferze gospodarki, polityki (...) oraz na podstawie analizy nowej sytuacji i nowych

³⁰⁹ J.Rowiński, W.Jakóbiec, *System konstytucyjny Chińskiej Republiki Ludowej*, op. cit., s. 33.

doświadczeń wypracowała liczne, nowe słuszne reguły(...). Naród chiński wysoko ceni przyjaźń i współpracę z innymi krajami i narodami, ale znacznie wyżej ceni sobie własną niepodległość i suwerenność zdobytą w wyniku długotrwałej walki. Niech żaden obcy kraj nie żywi nadziei, że Chiny staną się jego wasalem czy zgodzą się na cokolwiek, co godziłoby w ich interesy. Zdecydowanie będziemy prowadzić politykę otwarcia na świat zewnętrzny oraz na podstawie równości i wzajemnych korzyści aktywnie będziemy rozszerzać wymianę z zagranicą. (...) Przyspieszenie socjalistycznej modernizacji i budownictwa oraz starania o urzeczywistnienie zjednoczenie ojczyzny (...) walka z hegemonizmem, działalność w celu utrzymania pokoju na świecie - oto trzy wielkie zadania, które stoją przed naszym narodem w latach osiemdziesiątych”³¹⁰.

Zwrot w założeniach polityki zagranicznej ChRL obejmował przede wszystkim rezygnację z konfrontacyjnej polityki na arenie międzynarodowej, pomimo części haseł pozostających werbalnie w dalszym ciągu w obrębie komunistycznej retoryki. Zaczęły się tam jednak pojawiać inne, bardziej racjonalne koncepcje, dotyczące m.in. obrony światowego pokoju. Tym samym należy się zgodzić z autorem piszącym, że „pierwsze kroki Pekinu na arenie międzynarodowej po wewnętrznych zmianach politycznych 1978 r. należy oceniać jako dążenie do instrumentalnego wykorzystania otoczenia międzynarodowego w celu wyrwania się ze stagnacji polityczno-gospodarczej spowodowanej wcześniejszą izolacją państwa”³¹¹. Polityka Chin miała w tym etapie koncentrować się na – zgodnie ze sformułowaniami J. Rowińskiego – stwierdzeniu, że „(...)decydującym warunkiem budowy potęgi Chin i odrodzenia narodowego jest rozwój gospodarczego i modernizacja, budowa całościowej siły państwa. Zrozumiano, że jest to możliwe jedynie w warunkach długotrwałego pokojowego otoczenia, wyjścia z samoizolacji i otwarcia na świat, budowy przyjaznych stosunków zewnętrznych (...)”³¹². Oznaczać to musiało bezdyskusyjne postawienie na pierwszym miejscu własnego interesu narodowego, przy porzuceniu misji internacjonalnej w jej radykalnym rewolucyjnym wymiarze i nadanie zmieniającej się ideologii funkcji utylitarnych wobec pragmatycznej polityki.

³¹⁰ Deng Xiaoping, *Przemówienie inauguracyjne na XII Zjeździe Komunistycznej Partii Chin, 1 września 1982 roku*, [w] Deng Xiaoping, *Chińska droga do socjalizmu. Wybór prac z lat 1956-1987*, Warszawa 1988 r., s. 270-271.

³¹¹ K.Kozłowski, *ChRL w ramach współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, [w] *Chińska Republika Ludowa we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, red. P.Ostaszewski, Warszawa 2011 r., s. 40.

³¹² J.Rowiński, *Ewolucja polityki zagranicznej ChRL w XX wieku*, [w] *Wielkie przemiany w Chinach. Próba bilansu reform Deng Xiaopinga*, red. K.Gawlikowski, M.Ławacz, op. cit., s. 240.

Zmiany w obrębie władz KPCh nie oznaczały jednak natychmiastowej rewolucji w strategii obecności ChRL na arenie międzynarodowej. Proces ten miał charakter ewolucyjny i złożony, co wynikało w dużej mierze ze skomplikowanych powiązań pomiędzy poszczególnymi środowiskami partyjnymi. Tym samym - i zgodnie z zasadą stabilizacji obecną i ważną w chińskiej polityce zagranicznej - pozycja ChRL na arenie międzynarodowej nie mogła ulec szybkiej zmianie. Dotyczyło to głównie pozycjonowania Chin w obrębie konfliktu zimnowojennego, czyli kontynuacji „ocieplania” (w porównaniu do wcześniejszych kontaktów), dopiero co „otwartych” relacji z USA. Także programowo-filozoficzne założenia związane z wpływem ideologii komunistycznej na politykę wewnętrzną i zagraniczną Chin i dogmatem wsparcia światowych ruchów rewolucyjnych uległy stopniowemu wyciszeniu, aby w latach 80. zostać usuniętym z katalogu zasad chińskiej polityki zagranicznej.

Zaproponowane przez Deng Xiaopinga koncepcje „otwarcia na świat” (*duiwai kaifeng*) w 1978 r. oraz „przygaście światła i bądźcie w cieniu” (*taoguang yanghui*) w 1989 r. funkcjonowały już wcześniej jako element tzw. konstytucji 28 znaków (*arshibage xianfa*), stanowiącej swoisty „dekalog” w chińskiej polityce zagranicznej. Wynikało to również w dużej mierze z dynamicznej sytuacji geopolitycznej³¹³, a przede wszystkim zmiany w relacjach pomiędzy USA a Chinami. Wraz z negacją stosunków z ZSRR, ideologii „rewolucji kulturalnej” i dogmatu rewolucyjnego na arenie międzynarodowej w przeszłość odchodziła długoletnia koncepcja polityki zagranicznej Chin wobec Bliskiego Wschodu sformułowana przez Mao Zedonga.

Jednym z elementów tożsamy dla „nowej” i „starej” polityki zagranicznej było odniesienie celów Chińskiej Republiki Ludowej na arenie międzynarodowej do relacji z supermocarstwami zaangażowanymi w konflikt zimnowojenny. W koncepcję te wpisywała się właśnie współpraca z USA³¹⁴. J.W.Garver pisze: „Chiny zademonstrowały nieprawdopodobną zdolność do zmiany sojuszy w ramach zimnej wojny. Stanowiły jedyne państwo, które nie raz a dwa razy zmieniało przynależność do któregoś z bloków”³¹⁵. Z czego wynikała podobna zmienność? Przede wszystkim z przekonania elit chińskich o konieczności wcielenia w życie idei sinocentrycznych i pragmatycznego wykorzystywania

³¹³ Była ona m.in. związana ze gwałtownie zmieniającą się sytuacją w regionie pod koniec lat 70., w tym zwłaszcza rewolucją islamską w Iranie, czy zawarciem pokoju izraelsko-egipskiego.

³¹⁴ Systematyka kształtowania się relacji ChRL (a wcześniej KPCh) ze Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich w latach konfliktu zimnowojennego zaproponowana przez J.W.Garvera kształtuje się następująco: sojusz z ZSRR przeciwko USA (1949-1963); sojusz z USA przeciwko ZSRR (1972 – 1982); opozycja wobec zarówno USA jak i ZSRR (1945 – 1949; 1963-1970), [za] J.W.Garver, *Foreign relations of the People's Republic of China*, op. cit., s. 32.

³¹⁵ Ibidem, s. 32.

współpracy z ww. podmiotami. Podobne założenia mające docelowo doprowadzić do odzyskania przez Chiny pozycji supermocarstwa stanowiły od zawsze cel strategiczny władz w Pekinie. ChRL starała się bowiem ukształtować swoją pozycję jako element „równoważący” konflikt zimnowojenny stanowiący wzór modelu państwa dla pozostałych państw niezaangażowanych.

Powstanie podobnego modelu obecności Chin na arenie międzynarodowej wynikało także z następujących czynników wpływających na myślenie elit politycznych ChRL:

- a) poczucie zagrożenia ze strony USA lub ZSRR i poziom zagrożenia z ich strony wobec koncepcji chińskiego zaangażowania na arenie międzynarodowej³¹⁶,
- b) teoria „przeciwstawienia” Mao, zgodnie z którą historia danego państwa (w tym przede wszystkim Chin) zmierza etapami do socjalizmu,
- c) niezadowolenie chińskich przywódców z międzynarodowego *status quo* i dysproporcji pomiędzy znaczeniem Chin a supermocarstw,
- d) niebezpieczeństwa wynikające z sojuszu z jednym supermocarstwem przeciwko drugiemu;
- e) prawdopodobieństwo sojuszu ZSRR - USA wymierzonego w Chiny.³¹⁷

Nowym spoiwem odnowionej koncepcji obecności ChRL na arenie międzynarodowej obejmującej także region Bliskiego Wschodu była teoria „trzech światów” przedstawiona po raz pierwszy przez Mao Zedonga podczas wizyty prezydenta Zambii w 1974 r. W późniejszym okresie została ona zaadaptowana przez Deng Xiaopinga i posłużyła jako podstawowa teoretyczna baza chińskiej polityce zagranicznej tamtego okresu. Teoria ta klasyfikuje Stany Zjednoczone i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich jako „pierwszy świat”. Natomiast zachodnia Europa i Japonia – jako „drugi świat” - powinny się zjednoczyć z Chinami i USA w sojuszu przeciwko ZSRR. Widoczny w niej jest pragmatyzm obecny w nowej koncepcji polityki Chin wobec krajów Trzeciego Świata, do którego zaliczone zostały również kraje Bliskiego Wschodu³¹⁸. W przemówieniu wygłoszonym na forum ONZ w kwietniu 1974 r. przez Deng Xiaopinga w taki sposób charakteryzował on

³¹⁶Katalog koncepcji zaangażowania ChRL na arenie międzynarodowej ulegał zmianom zgodnie z aktualnie obowiązującą w Komunistycznej Partii Chin formacją ideologiczną i polityczną. Powstawał na zasadzie inkorporacji głównych dogmatów proponowanych przez kolejnych przywódców ChRL. Obecnie podstawowe założenia polityki zagranicznej Chin obejmują „(...) marksizm, leninizm, myśl Mao Zedonga i teorię Deng Xiaopinga jako punkty przewodnie w analizie sytuacji międzynarodowej i formułowaniu własnej polityki zagranicznej”. [za] Zhao Huaipu, *Basic principles and overall strategies of China's diplomacy*, [w] *Contemporary China and its foreign policy*, red. Yang Fuchang, Pekin, 2003 r., s. 181.

³¹⁷J.W.Garver, *Foreign Relations of People's Republic of China*, op.cit, s. 34.

³¹⁸Zhimin Lin, *China's third world policy*, [w] *The Chinese view of the world*, red. Yufan Hao, Guocang Huan, Nowy Jork, 1989, s. 237.

podstawowe założenia tej doktryny: „Oceniając zmiany w stosunkach międzynarodowych, dzisiejszy świat składa się z trzech części, albo trzech światów, które są wzajemnie połączone ale pozostają w zaprzeczeniu wobec siebie. Stany Zjednoczone i ZSRR stanowią „Pierwszy Świat”. Rozwijające się kraje Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej i innych regionów tworzą „Trzeci Świat”. Kraje rozwinięte pozostające pomiędzy dwoma pozostałymi zbiorami kreują „Drugi Świat”³¹⁹.

Y. Shichor wskazuje na charakterystyczny element nowych założeń w polityce zagranicznej ChRL: „(...) Chiny miały zamiar wykorzystać rozwiniętą sieć swoich relacji międzynarodowych i nowy status na arenie międzynarodowej aby przekonać rządy krajów „Drugiego” i „Trzeciego” świata aby się zjednoczyć w opozycji wobec prób objęcia kontroli nad Europą, Bliskim Wschodem, Azją i resztą świata przez supermocarstwa (w tym głównie w tym okresie Moskwę)”³²⁰. Podobnie wpływ koncepcji hegemonicznej na rozwój ChRL ocenia Wang Hui - ideolog chińskiej tzw. Nowej Lewicy, który odnosi koncepcję dążenia przez Chińską Republikę Ludową do hegemonii na arenie międzynarodowej w podstawowej dla końcowej polityki Mao Zedonga i jej początkowej kontynuacji Deng Xiaopinga w interpretacji zachowania Chin na arenie międzynarodowej - koncepcji „trzech światów”. Píše on, że „pojęcie hegemonii było zawsze rozwijane w kontekście relacji globalnych. <<Teoria trzech światów>> nie tylko uznawała Trzeci Świat za podmiot polityczny, który poprzez różnice i powiązania z elementami Drugiego Świata może sprzeciwić się dominującym potęgom - USA i ZSRR (Pierwszy Świat), tworząc tym samym nową formę stosunków międzynarodowych”³²¹. Jaka w tym zbiorze była rola Chin? „ChRL jest krajem socjalistycznym i jednocześnie rozwijającym. Należy do Trzeciego Świata. Podążając za naukami przewodniczącego Mao, rząd chiński stanowczo wspiera wszystkich prześladowanych ludzi i narody w ich walce o uzyskanie bądź obronę niepodległości, rozwój narodowej gospodarki bądź sprzeciw wobec kolonializmu, imperializmu i hegemonizmu”³²². W przemówieniu z 1974 r. Deng Xiaoping podkreślał jeszcze światowe niebezpieczeństwo wojny światowej ale już wówczas widoczne było, że akurat te tezy podkreślane wcześniej przez Mao Zedonga zwłaszcza w rewolucyjnym kontekście stawały się coraz bardziej

³¹⁹ Deng Xiaoping, *Speech by chairman of the delegation of the People's Republic of China Deng Xiaoping, at the special session of the U.N. General Assembly*, <http://www.marxists.org/reference/archive/deng-xiaoping/1974> z 23.12.2011 r.

³²⁰ Y. Shichor, *The Middle East in China's foreign policy 1949-1977 r.*, op. cit., s. 161.

³²¹ Weng Hui, *Polityka bez polityki – ze Wschodu na Zachód*, Krytyka Polityczna, nr 29, luty 2012 r., s. 60.

³²² Deng Xiaoping, *Speech by chairman of the delegation of the People's Republic of China Deng Xiaoping, at the special session of the U.N. General Assembly*, <http://www.marxists.org/reference/archive/deng-xiaoping/1974>, 23.12.2011 r.

nieaktualne. Wraz z odejściem od koncepcji rewolucyjnych zmianie ulegały więc najważniejsze czynniki w chińskiej polityce zagranicznej lat 80. Ich zestawienie przytacza prof. Rowiński: „1. rezygnacja z wojny jako metody politycznej i rewolucyjnej, 2. rewizja postawy dotyczącej zahamowania wyścigu zbrojeń i rozbrojenia, 3. zmiana stosunku Chin do odprężenia, 4. teza, że „pokój jest niepodzielny”, co prowadziło do zmiany stanowiska wobec konfliktów lokalnych, 5. zagrożenie dla pokoju to dysproporcje rozwojowe pomiędzy Południem a Północą”. Przy opisie zmian koncepcji chińskiej polityki zagranicznej lat 70. nie sposób pominąć oceny politologów i badaczy stosunków międzynarodowych z placówek naukowych ChRL. Tematyka ta jest szeroko przez nich podejmowana, ale w dalszym ciągu wyniki tych badań pozostają nacechowane specyficznym propagandowo-opisowym językiem, pozwalającym w niektórych przypadkach uniknąć odpowiedzi na pytanie o ocenę przyczyn konieczności dokonania tak wielkiej zmiany. Tym samym również uniknąć krytycznej oceny polityki Mao Zedonga³²³.

4.2. Geneza nawiązania stosunków dyplomatycznych z USA i późniejsza intensyfikacja relacji z tym krajem

Kontynuacja zapoczątkowanego przez Mao Zedonga ocieplenia w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi stanowiła kluczowy punkt w polityce zagranicznej Chin tamtego okresu wpływający w sposób znaczący na wszystkie inne pola zaangażowania ChRL. Kluczowe dla odpowiedniej motywacji Pekinu była opisana już wcześniej ocena zagrożenia ze strony ZSRR. Przed śmiercią Mao Zedonga, a w szczególności już w ramach kontynuacji jego planu i kooperacji z USA przez Deng Xiaopinga - „stało się to jednym z najbardziej znaczących łęków kierownictwa partii³²⁴. Tak fundamentalny zwrot jak odnowienie stosunków z USA musiało się zgodnie z chińską tradycją odbywać poprzez symboliczne kroki, do których z całą pewnością należała tzw. dyplomacja „pingpongowa”, w tym m.in.

³²³ Prezentowane stanowisko odnośnie polityki Chin na arenie międzynarodowej w tamtym okresie czasu ma jednocześnie mocno wyważony charakter, co jest szczególnie widoczne w ocenie przyczyn i skutków rozłamu w obozie komunistycznym. Cechą wspólną opisu rzeczywistości lat 70. jest jednocześnie niedostrzeganie kwestii odpowiedzialności Chińskiej Republiki Ludowej za podejmowane decyzje. Brak jest na przykład oceny wizyty Hua Guofenga w Teheranie z 1979 r. stanowiącej wsparcie dla szacha i wyraz sojuszu z USA na praktycznie moment przed wybuchem rewolucji islamskiej. Wynikająca z przewrotu islamizacja tego kraju istotnie oddziaływująca na sytuację polityczną w regionie miała jednocześnie bezpośredni wpływ na przyszłość kontaktów ChRL z innymi krajami arabskimi, w tym zwłaszcza Arabią Saudyjską, czy Egiptem.

³²⁴ Y. Shichor, *China's upsurge: implications for the Middle East*, op. cit., s. 666.

wizyta amerykańskiej drużyny tenisistów stołowych w Chinach w kwietniu 1971 r.³²⁵. Została ona zaproszona do Chin zaraz po mistrzostwach świata w Nagoyi w Japonii. 10 kwietnia 1971 r. „15 zawodników (...) przekroczyło most w Hongkongu, gdzie zostali oficjalnie przywitani przez (...) delegację chińskich działaczy (...).”³²⁶

Przyjazd pierwszej delegacji sportowców ze Stanów Zjednoczonych i jednoczesna zgoda Mao Zedonga realizowana przez Zhou Enlaia na rewizję stosunków z Waszyngtonem stanowiła jedynie wstęp do dalszej poprawy relacji dwustronnych. Relacje ze Stanami Zjednoczonymi (ale także Japonią)³²⁷ ulegały poprawie praktycznie wprost proporcjonalnie do dramatycznie pogarszających się kontaktów z ZSRR. Jak pisze A.Halimarski: „Motywy tej zasadniczej zmiany postawy (...) wynikają zarówno z założeń globalnych, (...), ale także stosunków bilateralnych. Pierwsze z nich określone były dążeniem do zahamowania procesu odprężenia oraz przesłankami antyradzieckimi, drugie - wypływały z przekonania, że przyniesie to wymierne korzyści ekonomiczne, finansowe, nakowo-techniczne i militarne oraz wzmocni pozycję międzynarodową ChRL i jej bezpośredni wpływ na rozwój sytuacji na świecie. (...) Zbliżenie z <<wrogiem nr 2>> miało służyć przeciwstawieniu się <<wrogowi nr 1>>. Tak więc poprawa stosunków Chin i Stanów Zjednoczonych, która sama w sobie była zjawiskiem pozytywnym, wynikała z przesłanek, które miały charakter destruktywny i destabilizacyjny dla sytuacji międzynarodowej(...)”³²⁸. Y.Shichor wskazuje, że przyczyny ukrywające się za zmianą Mao Zedonga w retoryce wobec USA i nawiązania wzajemnych relacji miały charakter czysto pragmatyczny³²⁹.

Inicjatywy polityków chińskich spotkały się z pozytywną odpowiedzią amerykańskiej administracji kierowanej przez prezydenta Richarda Nixona. Wykorzystała ona przychylne nastawienie Chin do poprawy własnej pozycji na krajowej scenie politycznej. Postrzegała jednocześnie poprawę stosunków z ChRL jako kluczowy element przeciwstawiania się ZSRR w warunkach konfliktu zimnowojennego w sensie generalnym, natomiast jako jeden z ważnych czynników (postawa Pekinu na „wyjście z bagna” wojny w Wietnamie w sensie szczegółowym). Chciał on dzięki podobnej taktyce wykorzystać poparcie Chińczyków do wywarcia nacisku na polityków Wietnamu Północnego aby zaakceptowali przedłożone

³²⁵ Zhaohui Hong, Yi Sun, *The butterfly effect and the making of "Ping-pong" diplomacy*, Journal of Contemporary China, vol. 9, nr 25, 2000 r., s. 430.

³²⁶ *China and U.S. foreign policy*, red. Robert A. Diamond, Waszyngton 1971 r., s. 3.

³²⁷ 29 września 1972 r. premier Zhou Enlai i szef japońskiego rządu Tanaki Kakuei wydali oświadczenie o zakończeniu stanu wojny i nawiązaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Chińską Republiką Ludową a Cesarstwem Japonii.

³²⁸ A.Halimarski, *Trzy kręgi polityki zagranicznej Chin*, op. cit., s. 243-246.

³²⁹ Y.Shichor, *China's upsurge: implications for the Middle East*, op. cit., s. 670.

warunki zakończenia konfliktu³³⁰. Architektem politycznym powyższego porozumienia obu państw był sekretarz stanu w administracji Richarda Nixona Henry Kissinger, którego wizyta w Pekinie w 1971 r. i rozmowy z Zhou Enlaiem oraz Mao Zedongiem podłożyły podwaliny pod późniejszy przyjazd do Chin prezydenta Stanów Zjednoczonych. E.Goh tak opisuje wrażenia H.Kissingera z powyższej wizyty i kontaktów z liderami ChRL: „Pomimo, że trzymali się wiernie ideologii maoistowskiej i podtrzymywali rewolucyjny ferwor to dzielali również pragmatyczne wizje strategiczne Nixona i Kissingera(...)”³³¹.

W maju 1972 r. doszło do pierwszej oficjalnej wizyty amerykańskiego prezydenta w Chinach, w czasie której zadeklarowano również otwarcie, na razie o ograniczonym charakterze, „dyplomatycznych” misji. Wcześniej USA „zapaliły zielone światło” przywróceniu 25 października 1971 r. Chińskiej Republiki Ludowej jako przedstawiciela Chin miejsca w ONZ i uzyskaniu statusu stałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ. Działania amerykańskiej administracji dążące do rozbudowy relacji z Chińską Republiką Ludową w okresie wspomnianych dwóch lat było rozciągnięte na przestrzeni dwóch lat i obejmowały m.in.:

- anulowanie dwudziestoletniego embarga na handel z Chinami z pełnym zezwoleniem na eksport towarów i import komercyjny,
- usunięcie limitu 100 USD na zakup dóbr chińskich, które turyści mogli wwieźć na teren USA,
- usunięcie wszelkich restrykcji dotyczących używania amerykańskich paszportów przy wjeździe do Chin,
- anulowanie w listopadzie 1969 r. stałych patroli amerykańskiej marynarki wojennej w Cieśninie Tajwańskiej,
- ogłoszenie zmniejszenia obecności amerykańskiego wojska na kontynencie azjatyckim,
- ogłoszenie usunięcia wszelkiej broni atomowej zainstalowanej na Okinawie jako środek odstraszący względem Chin,
- zawieszenie szpiegowskich misji lotniczych nad ChRL³³².

Władze chińskie były zadowolone z postępującego ocieplenia kontaktów z USA - co prawda w dalszym ciągu starannie dystansując się od niego i starając się dokładnie

³³⁰ E.J.Ladley, *Nixon's China trip*, Lincoln, 2002 r, s. 35.

³³¹ E.Goh, *Constructing the U.S. rapprochement with China, 1961-1974: from "red menace" to "tacit ally"*, Cambridge, 2005 r., s. 154

³³² *China and U.S. foreign policy*, red. Robert A. Diamond, op. cit., s. 3.

„zamaskować” swoją aprobatę. W sierpniu 1974 r. ze stanowiska ustąpił prezydent Richard Nixon, a jego zastępca - Gerald Ford - nie traktował kontaktów z ChRL jako priorytetu swojej kadencji. Dopiero następny prezydent Stanów Zjednoczonych Jimmy Carter (objął urząd w styczniu 1977 r.) przyczynił się do dalszej poprawy wzajemnych relacji. Efektywnie służyła temu polityka ówczesnego doradcy ds. bezpieczeństwa Zbigniewa Brzezińskiego, której kulminacyjnym punktem było formalne nawiązanie stosunków dyplomatycznych w randze ambasad, od 1 stycznia 1979 r. Niemały wpływ na to miała m.in. wizyta Deng Xiaopinga w USA z przełomu stycznia i lutego 1979 r. Ważnym elementem dla rozwoju relacji chińsko-amerykańskich była także ocena przez władze w Pekinie radzieckiej interwencji w Afganistanie z 1979 r. Krytyczne stanowisko ChRL, związane m.in. z kontekstem pakistańskim, a nawet logistycznie i finansowe wsparcie dla tamtejszych partyzantów wzmacniało płaszczyznę porozumienia z USA³³³. Tym samym formalnemu zakończeniu w kwietniu 1980 r. ulegał Traktat o Sojuszu z ZSRR z lutego 1950 r.³³⁴

Współpraca z Iranem stanowiło jeden z pozornie kontrastowych ale jednak wyraźnych przykładów nowych tendencji w polityce zagranicznej ChRL. Pomimo bowiem faktycznej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi w oficjalnej propagandzie chińskiej i zgodnie z „teorią trzech światów” podmiotem działań Chin na arenie globalnej były kraje rozwijające. „Pekin, chcąc uniknąć izolacjonizmu amerykańskiego i pozostawienia Azji na rzecz ZSRR rozpoczął kampanię zjednoczonego frontu przeciwko sowieckiemu hegemonizmowi. W propagandzie starannie jednak omijano kwestię amerykańsko-chińskiego sojuszu strategicznego, zamiast tego skupiając się na zjednoczeniu wszystkich sił mogących przeciwstawić się sowieckiemu ekspansjonizmowi”³³⁵. Podobną tendencję podsumował również M.B.Yehuda pisząc: „znacząca zmiana w polityce wewnętrznej oznaczała jednak tak naprawdę kontynuację w polityce zagranicznej, w tym sensie, że państwo chińskie po śmierci Mao zdecydowało się na dalsze wejście w coraz szerszą współpracę z USA. Dziedzictwem zmarłego przewodniczącego było w dalszym ciągu kształtowanie chińskiej polityki zagranicznej w oparciu o wykorzystywanie różnic pomiędzy dwoma mocarstwami w dążeniu do budowy chińskiego supermocarstwa”³³⁶. W ramach tej koncepcji Chiny zintensyfikowały swoje kontakty zagraniczne po okresie „rewolucji kulturalnej” i zmianach związanych ze śmiercią Mao Zedonga. W sierpniu 1978 r. premier i przewodniczący ChRL Hua Guofeng odwiedził Rumunię, Jugosławię i Iran (pierwszy niekomunistyczny kraj, w którym był chiński

³³³ A. Halimarski, *Trzy kręgi polityki zagranicznej Chin*, op. cit., s. 156.

³³⁴ J. Polit, *Chiny*, op. cit., s. 281.

³³⁵ J.W.Garver, *Foreign relations of the People's Republic of China*, op. cit., s. 89.

³³⁶ M.B.Yehuda, *Towards the end of isolationism, China's foreign policy after Mao*, Londyn 1983 r., s. 25.

przywódca od wczesnych lat 60.). W 1979 r. pojechał on także do Francji, Włoch, Niemiec Zachodnich i Wielkiej Brytanii. Skutkiem podobnego podejścia było także zintensyfikowanie współpracy z krajami europejskimi (w 1975 r. Chiny akredytowały swojego ambasadora przy Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej) wyrażające się m.in. z ostrożnym poparciem dla integracji europejskiej i zmianą nastawienia do relacji m.in. z krajami niemieckimi, Albanią, Indiami, czy Japonią. Jednocześnie wraz z otwarciem na kraje zachodnie i USA był to moment, w którym polityka zagraniczna ChRL zaczynała podlegać wpływowi głównie czynników zewnętrznych. Umiarkowana akceptacja świata zewnętrznego oznaczać musiała, że relacje z krajami „tego świata” będą w znacznym stopniu kształtować całościową politykę Chińskiej Republiki Ludowej, co było kolosalną zmianą w stosunku do sytuacji podczas „rewolucji kulturalnej” i okresu maoistowskiego.

Wraz z początkiem lat 80. chińska polityka zagraniczna wkroczyła w nowy etap. Trafne podsumowanie tamtego okresu podaje Jan Rowiński: „Długofalowym celem władz chińskich tamtego okresu pozostawało przekształcenie Chin (...) w socjalistycznej mocarstwo globalne, rozwinięte ekonomicznie i cywilizacyjnie, o nowoczesnym potencjale naukowo-technicznym i wojskowym, zdolne do wywierania współdecydującego wpływu na układ sił na świecie i odgrywające czołową rolę na kontynencie azjatyckim. (...) Upraszczając można powiedzieć, że chodzi o przekształcenie Chin w trzeci obok ZSRR i USA biegun polityki światowej”³³⁷. Sami naukowcy chińscy przystępując do oceny lat 80. w polityce zagranicznej ChRL wskazują jako najważniejsze zadania dla Chińczyków tamtego okresu: „zintensyfikować wysiłki na rzecz przyspieszenia socjalistycznego rozwoju, dążyć do reunifikacji Tajwanu z ojczyzną oraz przeciwdziałać hegemonizmowi i ochraniać pokój na świecie”³³⁸. Ważnym elementem lat 80. w kontekście polityki zagranicznej były również pierwsze próby stworzenia chińskich koncepcji teoretycznych w ramach dziedziny stosunków międzynarodowych³³⁹.

Zgodnie z tym założeniem korzystny dla ChRL „chłodny sojusz” ze Stanami Zjednoczonymi ulegał w latach 80. – zwłaszcza za administracji Ronalda Reagana stopniowemu pogorszeniu. Założenia „niepodległej polityki zagranicznej” ChRL przyjętej na

³³⁷ J. Rowiński, *Ewolucja polityki zagranicznej Chin*, Warszawa 1989 r., s. 3.

³³⁸ Zhao Huaipu, *Basic principles and overall strategies of China's diplomacy*, [w] *Contemporary China and its foreign policy*, red. Yang Fuchang, op. cit., s. 190.

³³⁹ Pod koniec lat 80. doszło w Chinach do sporu pomiędzy badaczami stosunków międzynarodowych co do istnienia chińskiej teorii stosunków międzynarodowych. Więcej w: Song Xinning, *Building international relations theory with Chinese characteristics*, *Journal of Contemporary China*, vol. 10, nr 26, 2001 r., s. 61-74; D. Mierzejewski, *The international relations theory with Chinese characteristics*, [w] *China. Past and present*, red. M. Jacoby, Warszawa 2010 r., s. 37-50.

XII Zjeździe Partii we wrześniu 1982 r. obejmowały prace na rzecz większej swobody działania dla Chin na arenie międzynarodowej i unikaniu konfliktu z innymi krajami. Powyższy dogmat stanowił forpocztę późniejszej koncepcji stabilności w kontaktach Chińskiej Republiki Ludowej na arenie międzynarodowej, która zwłaszcza w kontekście Bliskiego Wschodu i dostaw surowców energetycznych z tego regionu nie straciła do dzisiaj na aktualności. Wraz z czasowym ochłodzeniem relacji z USA przyszła nadzieja na odnowienie kontaktów z północnym sąsiadem – ZSRR. Na przeszkodzie podobnemu procesowi stanęły jednak trzy rzeczy: wycofanie wojsk radzieckich z Afganistanu, redukcja wojsk sowieckich na chińsko-rosyjskiej granicy, w tym w Mongolii oraz wycofanie wojsk z Kambodży³⁴⁰.

Perspektywa czasowa pokazała, że wprowadzone przez Deng Xiaopinga zmiany na arenie wewnętrznej i w polityce zagranicznej miały dla ChRL pozytywny skutek i słusznie stanowią podbudowę obecnego „mitu prosperity”. Zmiany te były również pozytywne odbierane w społeczności międzynarodowej, czego przejawem był m.in. fakt, że w 1983 r. ChRL uznawało już 45 z 51 członków Organizacji Jedności Afrykańskiej, a sam proces uznawania Chin komunistycznych uległ znacznej intensyfikacji po przyjęciu Chin do ONZ.

Czy nowe koncepcje stanowiły wyłączną kompetencję nowego przywódcy? Nie miał on z całą pewnością władzy porównywalnej do Mao Zedonga - była ona jednak zupełnie innego charakteru, mniej ideologiczna a bardziej polityczna. On decydował ale kierował inaczej niż Mao, co wynikało z jego doświadczenia maoistowskiego i własnego życiorysu. Jednakże autorytet polityczny oraz zręczne lawirowanie pomiędzy poszczególnymi frakcjami partyjnymi pozwalały nowemu przywódcy na w miarę samodzielne kształtowanie polityki. Tak podobny proces opisuje A.D.Barnett: „Nie jest jasne jaki rodzaj decyzji podejmowany był samodzielnie przez Deng Xiaopinga. Z całą pewnością przekrojowe koncepcje dotyczące „niezależnej polityki zagranicznej”, czy też polityki „otwartych drzwi”, zwłaszcza w kontekście relacji z USA czy ZSRR. Dodatkowo także w przypadku niektórych spraw rezerwował on sobie prawo do inicjatywy, jednakże nie pozostawiając decyzji tylko i wyłącznie dla siebie”³⁴¹.

³⁴⁰ M.B.Huwaitdin, *China's relations with Arabia and the Gulf 1949-1999*, Nowy Jork 2002 r., s. 69.

³⁴¹ A.D.Barnett, *The making of foreign policy in China. Structure and process*, Londyn 1985 r., 13.

4.3. Miejsce Bliskiego Wschodu w nowej koncepcji polityki zagranicznej ChRL – polityka Deng Xiaopinga

Anthony Loh opisując programowe różnice w polityce Chin na Bliskim Wschodzie pod koniec czasów Mao Zedonga i po firmowanych przez Deng Xiaopinga zmianach w polityce zagranicznej przywołuje pojęcie hegemonii. Píše, że w pierwszym okresie utożsamianym z „rządami” Mao Zedonga miała ona charakter „normatywny” skupiający się przede wszystkim na aspekcie rewolucyjnym i sino centrycznym. Wynikało to w dużej mierze z niedostatecznej ilości środków finansowych i materialnych pozostających w posiadaniu ChRL potrzebnych do wywierania wpływu w bardziej bezpośredni sposób. W sytuacji gdy kraj w wyniku zmian Deng Xiaopinga zaczął się w sensie ekonomicznym rozwijać a w sensie politycznym „otwierać”, nie było już praktycznych przeszkód przed stopniowym wytwarzaniem się hegemonicznego modelu zachowania państwa opartego na sile materialnej i dążeniu do realizacji interesów polityczno-gospodarczych³⁴². Steven W. Mosher odwołuje się w tym kontekście do podstawowej tendencji postrzegania zachowań i zamierzeń ChRL na arenie międzynarodowej tj. „(...) niechęć do odstąpienia dominacji jakiejkolwiek obcej sile (...) niezachwianym przekonaniu Chińczyków o ich kulturowej wyższości nad innymi narodami”³⁴³. Píše jednocześnie dalej: „Według starej – i trwałej – chińskiej interpretacji świata, chaosu można uniknąć jedynie poprzez skupienie państw wasalnych i hołdowniczych wokół jednego dominującego ośrodka władzy. I jeśli ma istnieć hegemon, chińska historia i kultura wspólnie podpowiadają, że powinny nim zostać Chiny”³⁴⁴.

4.3.1. Relacje chińsko-izraelskie, w kontekście nowej polityki ChRL na Bliskim Wschodzie. Wojna *Yom Kippur* i stanowisko ChRL wobec pokoju izraelsko - egipskiego.

Modyfikacja generalnych założeń polityki zagranicznej ChRL w końcu lat 70. (związana ze śmiercią Mao Zedonga i przejściem władzy przez Deng Xiaopinga) zaowocowała również znaczącą zmianą kształtowania się stosunków Chin z państwami Bliskiego Wschodu, a w szczególności z Izraelem. Proces, który w aparacie władzy ChRL zmienił dogmat idei rewolucyjnych oraz kreacji własnego obrazu rzeczywistości wynikającego z negacji rzeczywistości „zastanej” jako „wytworu imperializmu” w

³⁴² A.A.Loh, *The hegemonic motif: The People's Republic of China and the Middle East. 1949-1998*, [w] J.Goldstein, *China and Israel, 1948-1998, a fifty years retrospective*, Westport, 1999 r., s. 66.

³⁴³ S.W.Mosher, *Hegemon. Droga Chin do dominacji*, Warszawa 2007 r., s. 21.

³⁴⁴ Ibidem, s. 22.

pragmatyzm interesów i częściową akceptację zdroworozsądkowego funkcjonowania w ramach aktualnej sytuacji międzynarodowej. Był również w dużej części odpowiedzialny za ustanowienie oficjalnych stosunków dyplomatycznych pomiędzy Chińską Republiką Ludową a Republiką Izraela w 1992 r. Pozytywnym podłożem tej właśnie zmiany była również emigracja żydowska do Chin, która po długim okresie zamrożenia uległa intensyfikacji właśnie w latach osiemdziesiątych, na fali zainteresowania zmianami modernizacyjnymi w ChRL.

W jaki konkretny sposób zmiany forsowane przez Deng Xiaopinga odbiły się na polityce Chin na Bliskim Wschodzie, a zwłaszcza ich relacjach z Izraelem? Po okresie przyjaznych kontaktów z Izraelem związanych z „uzależnieniem” od ZSRR, kontynuowanej „rewolucyjnej” polityki wobec krajów arabskich i koncepcją „odrzućenia” relacji z państwem żydowskim ChRL przeszła do polityki pragmatycznej opierającej się na wyważonym sojuszu z krajami arabskimi przy stopniowym dążeniu do „cichej” współpracy z Izraelem, zwłaszcza w kontekście poprawy kontaktów z USA. W tym sensie stanowiło to element ideologicznego i politycznego „usamodzielnienia” się Chin w obecności na Bliskim Wschodzie. Ważnym czynnikiem, który ułatwiał realizację powyższych elementów była rozbudowa znaczenia Chińskiej Republiki Ludowej w społeczności międzynarodowej, w tym objęcie przez Pekin miejsca stanowiska stałego przedstawiciela w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w 1971 r.

Zmiany w polityce zagranicznej stanowiły bowiem również pierwszy sygnał odnowienia koncepcji obecności Chin na Bliskim Wschodzie, m.in. w kontekście gospodarczym, co znalazło m.in. odbicie w rozwoju kontaktów z Iranem. Stosunki z tym państwem zaczynały wówczas odgrywać w tym kontekście coraz bardziej istotną rolę. Pod koniec lat 50. XX wieku, kiedy reżim szacha zawierał pierwsze umowy ze USA dotyczące współpracy o charakterze atomowym kontakty ChRL z Iranem pozostawały na marginalnym poziomie. Wynikało to w dużej mierze z przynależności obydwu krajów do różnych bloków politycznych, (reżim Pahlawich był bliskim sojusznikiem USA) różnic ideologicznych, a także braku odpowiednich możliwości technicznych ze strony ChRL. Rozbudowa relacji z państwami Środkowego i Bliskiego Wschodu (a więc i z Iranem) była ważnym ale nie priorytetowym zadaniem dla dyplomacji Chińskiej Republiki Ludowej, skupionej głównie na budowie systemu wewnętrznego i wzmocnieniu swej pozycji w obozie bloku socjalistycznego. Po zmianach jakie stopniowo następowały w polityce zagranicznej Chin lat 70., a zwłaszcza w końcu tej dekady także w jej aspekcie ekonomicznym - niejako zresztą w kontraście do zwrotu w relacjach z Waszyngtonem - władze w Pekinie zaczęły aktywniej zabiegać o rozwój stosunków z Teheranem. Symbolicznym początkiem rozwoju relacji

handlowych było uruchomienie w 1974 r. pierwszego połączenia lotniczego pomiędzy oboma stolicami.

Po „rewolucji islamskiej” z 1979 r. nowe władze irańskie kontynuowały realizację projektów atomowych rozpoczętych przez szacha. Strata większości wcześniejszych kooperantów (USA wycofały się ze współpracy i starały się skutecznie blokować umowy z innymi partnerami) zmusiła je do poszukiwania nowych dostawców. Doszło wówczas do znaczącego ożywienia relacji Chin z Iranem³⁴⁵. Współpraca ta stanowiła ważny wkład dla dzisiejszych irańskich dokonań w zakresie technologii atomowych: w latach 1985 – 1997, według ocen ekspertów amerykańskich to Chiny były najważniejszym partnerem Iranu w zakresie technologii jądrowych³⁴⁶. Tym samym zarówno w wypadku generalnej polityki zagranicznej ChRL jak i konkretnego przypadku kształtowania relacji na Bliskim Wschodzie przewagę pod koniec lat 70., wraz z przejściem władzy przez Deng Xiaopinga, zdobyły koncepcje rozbudowy potencjału ekonomicznego, z wykorzystaniem narzędzi politycznych.

Rozszerzenie zaangażowania Chin w relacje z państwem żydowskim nie byłoby więc możliwe bez sporządzenia potencjalnego rachunku „zysków i strat” związanego z funkcjonowaniem Pekinu na Bliskim Wschodzie. W porównaniu bowiem do dotychczasowych priorytetów ChRL w tym regionie tak znacząca intensyfikacja stosunków z Izraelem była wydarzeniem o poważnej skali. Wymagała dostosowania i przeformułowania dotychczasowych priorytetów ideologicznych skupionych głównie na aspekcie rewolucyjnym, walce z imperializmem i co się z tym wiąże wrogości wobec USA, a pośrednio również ZSRR. Konieczność opracowania zmian ideologiczno-programowych wymagała więc przeformułowania dużej części bieżącej polityki zagranicznej, m.in. ułożenia na nowo stosunków z dotychczasowym sojusznikami ChRL na Bliskim Wschodzie, czyli z krajami arabskimi oraz Organizacją Wyzwolenia Palestyny.

Jak napisała L.C.Harris, komentując wpływ zmian z 1979 r. na podstawowe cele polityki zagranicznej Chin: „zamiast jedynie zagrożeń dla bezpieczeństwa (...) podstawowym dogmatem stało się wsparcie przez politykę zagraniczną impetu modernizacyjnego, który rozpoczął się w ChRL”³⁴⁷. Wraz ze zmianą priorytetów Chin na Bliskim Wschodzie coraz mniejsze znaczenie aparat władzy Chińskiej Republiki Ludowej przywiązywał do koncepcji

³⁴⁵ Współpraca Iranu z ChRL w kontekście rozwoju wojskowego i cywilnego programu atomowego miała bogaty i zróżnicowany charakter. Więcej w: *China's Nuclear Exports and Assistance to Iran*, <http://www.nti.org/db/China/niranpos.htm> z 13.07.2009 r.; *China's Nuclear Exports and Assistance to Iran – Statements and Developments*, <http://www.nti.org/db/China/niranchr.htm> z 13.07.2009 r.; J.W.Garver, *China & Iran. Ancient partners in a post-imperial world*, op. cit., s. 156-157.

³⁴⁶ J.W.Garver, *China & Iran. Ancient partners in post-imperial world*, op. cit., s. 139.

³⁴⁷ L.C.Harris, *China and the Middle East*, op. cit., s. 331.

ideologicznych wcześniej - zwłaszcza w warstwie propagandowej - dominujących w tzw. oficjalnej linii partii i działaniach Chin na arenie międzynarodowej.

Wraz ze śmiercią Mao Zedonga i ostatecznym przejęciem władzy przez Deng Xiaopinga rozpoczął się więc w relacjach izraelsko-chińskich skomplikowany proces rozbudowy wzajemnego zaufania, badania wzajemnych oczekiwań i możliwości ich realizacji przez drugą stronę. Oba państwa pozostawały wówczas na zupełnie innym poziomie rozwoju politycznego i ekonomicznego. Ewentualne zbliżenie stanowisk wymagane do nawiązania relacji dyplomatycznych było więc bardzo trudne do zrealizowania na arenie międzynarodowej. Porównanie potencjału i rangi obydwu podmiotów pod koniec lat 70. pozwala zauważyć, że miały one cechy niemalże odwrotne do teraźniejszej sytuacji politycznej. Wówczas były to rozmowy kraju o statusie mocarstwa regionalnego (Izrael) z państwem rozpoczynającego budowę swojego potencjału i realizacji celu o osiągnięciu statusu mocarstwa globalnego (Chiny).

Według Y.Shichora wraz ze śmiercią Mao Zedonga i przejęciem rządów przez Deng Xiaopinga w fazę realizacji wszedł pierwszy etap nowej polityki Chin wobec Bliskiego Wschodu. Uważa on, że koniec lat 70. to przede wszystkim próba nadrobienia opóźnień ekonomicznych z czasów rządu Mao, m.in. w dziedzinie handlu bronią stała się z czasem pierwszą płaszczyzną w kontaktach chińsko-izraelskich. Zmiany w sytuacji politycznej na Bliskim Wschodzie związane z wojną *Yom Kippur*, pokojem izraelsko-egipskim, „otwarcie” przez Mao Zedonga kontaktów z USA, kompleksowymi zmianami związanymi z przejęciem władzy przez Deng Xiaopinga i modyfikacją chińskiej polityki zagranicznej po III Plenum XI kadencji KC (XII 1978 r.) przyniosły okazję do stopniowego odnowienia stosunków chińsko-izraelskich. Stopniowa ewolucja relacji dwustronnych, która w 1992 r. doprowadziła do formalnego ustanowienia relacji dyplomatycznych stanowiła jeden z ważniejszych elementów nowej koncepcji chińskiej obecności na Bliskim Wschodzie. Chiny w większości przypadków publicznie podtrzymywały swoje proamerykańskie nastawienie otwarcie krytykując większość radzieckich inicjatyw na Bliskim Wschodzie. Dotyczyło to między innymi pokoju egipsko-izraelskiego z 1977 r. który Pekin przyjął z aprobatą narażając się na gwałtowne protesty ze strony państw arabskich, pomimo iż aspirował do bycia ich głównym sojusznikiem³⁴⁸.

Proces zmiany stosunków pomiędzy ChRL a Izraelem wymagał modyfikacji kilku podstawowych zmiennych sytuacji na Bliskim Wschodzie i na arenie międzynarodowej. W

³⁴⁸ Zhimin Lin, *China's Third World Policy*, [w] *Chinese view of the world*, red. Yufan Hao i Guocang Huan, op. cit., s. 227.

plaszczyźnie generalnej wymagało to przede wszystkim – opisanych w większości w poprzedniej części pracy - zmian w strategii funkcjonowania ChRL na arenie międzynarodowej, oraz faktycznej przemiany ideologicznej. Konieczna była rezygnacja m.in. z przytaczanych przez Y.Shichora dogmatów mówiących, że „syjonizm i zachodni imperializm stworzyły problem palestyński a dwa supermocarstwa zapobiegły jego rozwiązaniu”³⁴⁹. Konieczna była jednak także modyfikacja sytuacji na Bliskim Wschodzie tak aby spełniała ona założenia strategii ChRL odnośnie tego właśnie regionu. Jednym z podstawowych czynników nowej chińskiej koncepcji działania był w tym kontekście element stabilizacji działający na korzyść rozwoju gospodarczego ChRL i zabezpieczenia interesów ekonomicznych Chin w danym regionie. Lata 70. przyniosły na Bliskim Wschodzie dwa odmienne wydarzenia, które stworzyły przesłanki spełniające powyższe kryteria: wojnę *Yom Kippur* z 1973 r. oraz podpisanie przez Izrael i Egipt traktatu pokojowego w 1977 r.

W przeddzień największego żydowskiego święta, *Yom Kippur* (dzień sądu), czyli 6 października 1973 r. wojska koalicji z krajów arabskich pod przewodnictwem Egiptu i Syrii³⁵⁰ zaatakowały Izrael. Był to początek kolejnej z arabsko-izraelskich wojen mającej swoje głębokie źródło w konflikcie z 1967 r. Tamten zakończył się klęską koalicji arabskiej. Już w 1967 r. jasnym się stało, że rozmiary przegranej praktycznie powodują, że dążenie krajów arabskich do rewanżu jest wysoce prawdopodobne. Dotyczyło to zwłaszcza Egiptu, który uważany był za lidera grupy państw arabskich i zarówno sensie „honorowym” jak i terytorialnym ucierpiał najbardziej. Gamal Abdel Nasser zapowiadał - z powodów politycznych ale i prestiżowych³⁵¹ - konieczność ponownego ataku. Tym razem - w porównaniu do 1967 r. - operacja została lepiej przygotowana, siłom arabskim udało się zaskoczyć Izraelczyków. Niebezpieczeństwo to miało jednak charakter tymczasowy, gdyż po początkowych sukcesach koalicji doszło do izraelskiego kontrataku, który ostatecznie odwrócił losy wojny. Poprawa sytuacji mimo, że trwała i zaakceptowana przez wszystkie strony konfliktu miała jednak charakter tymczasowy. Chwilowa dominacja sił arabskich

³⁴⁹ Y.Shichor, *The Palestinians and China's Foreign Policy*, op. cit., s. 177.

³⁵⁰ Oprócz sił egipskich i syryjskich w operacji udział wzięły również wojska z Iraku i Jordanii. Politycznego wsparcia krajom arabskim udzieliły m.in. ZSRR, Korea Północna, Liban, Sudan, Maroko, Arabia Saudyjska, Libia. Więcej w: S.Dunstan, *The Yom Kippur war: the Arab-Israeli War of 1973*, Oksford, 2007 r.; A.Rosenberg, *The Yom Kippur war*, Nowy Jork, 2004 r.; A.Chojnowski, J.Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 252-271; Ch.Herzog, *The Arab-Israeli wars. War and peace in the Middle East from the War of Independence through Lebanon*, op. cit., s. 225-325; B.Morris, *Righteous victims. A history of the Zionist-Arab conflict, 1881-2001*, op. cit., s. 387-444; H.M.Sachar, *A history of Israel. From the rise of Zionism to our time*, op. cit., s. 740-784.

³⁵¹ Efektem tzw. wojny „sześciodniowej” było zajęcie przez Izrael szeregu terenów o istotnym znaczeniu strategicznym, kulturowym i historycznym dla krajów arabskich, m.in. wschodniej części Jerozolimy, Wzgórz Golan, Strefy Gazy i Zachodniego Brzegu Jordanu. Ich strata odbiła się szerokim echem w społeczności arabskiej i w szczególności w Egipcie wywołała duże niepokoje społeczne.

spowodowała jednak, że społeczeństwo i elity izraelskie uświadomiły sobie - podziwiające wcześniej skalę zwycięstwa z 1967 r. - możliwe rozmiary teraźniejszej klęski. Zawieszenie broni zawarto 25 października 1973 r.

Jednym z efektów konfliktu powstałym bezpośrednio po ujawnieniu uchwalenia przez USA pomocy amerykańskiej dla Izraela w wysokości ponad 2,2 mld USD w październiku 1973 r. było wprowadzenie przez Arabię Saudyjską i część innych krajów arabskich (m.in. Zjednoczone Emiraty Arabskie) embarga na dostawy ropy naftowej do krajów zachodnich uważanych za sojuszników USA. Oprócz Stanów Zjednoczonych dotknęło ono również Hiszpanię, Portugalię, Republikę Południowej Afryki i Rodezję. Embargo samo w sobie nie miało bezpośredniego wpływu na relacje chińsko-izraelskie ale stanowiło jeden z elementów osłabienia pozycji USA w regionie, gdzie w pozostawioną przez nich polityczną lukę zaczęły wchodzić właśnie Chiny.

Chińska Republika Ludowa w warunkach trwającej „rewolucji kulturalnej” pozytywnie przyjęła rozpoczęcie kolejnego konfliktu zbrojnego państw arabskich a Izraelem. Wpisywał się on w obowiązującą wówczas doktrynę obecności Chin na arenie międzynarodowej, teorię „trzech światów” Mao Zedonga. Każdy podobny konflikt oznaczał możliwość naruszenia szkodliwej dla interesów ChRL zasady, narzuconej przez „wroga” supermocarstwa USA i ZSRR znanej pod hasłem: „*no peace, no war*”. Władze w Pekinie interpretowały ją jako dążenie do utrzymania stabilności w regionie niezagrażającej stanowi strategicznego posiadania USA czy ZSRR. Chiny uważały tymczasem, że jedynie zdecydowane rozstrzygnięcie podstawowych sporów w regionie zagwarantuje zmianę modelu zależności na Bliskim Wschodzie i „nowe” sformułowanie sytuacji – korzystne dla Chińskiej Republiki Ludowej. Dlatego też nie na rękę była im m.in. zgoda Egiptu na zawieszenie broni w ramach konfliktu z 1973 r.

Strona chińska zrozumiała, że wojna *Yom Kippur* przyniosła po raz kolejny potwierdzenie mocarstwowej roli regionalnej Izraela udowadniając jednakże konieczność podtrzymywania przez niego sojuszu z USA, jako gwaranta bezpieczeństwa państwa. Wynikający bezpośrednio z tego sojuszu kryzys naftowy dodatkowo uświadomił ChRL znaczenie surowców energetycznych i konieczność ich zabezpieczenia dla kondycji kraju. Wpływ wojny *Yom Kippur* na relacje chińsko-izraelskie po raz kolejny ograniczony był wówczas jedynie do faktu kolejnej przegranej krajów arabskich - sojuszników Pekinu, a tym samym stanowił kolejny argument za koniecznością zmiany w polityce zagranicznej ChRL na Bliskim Wschodzie i w relacjach z USA.

Drugim, ważnym czynnikiem stabilizującym sytuację na Bliskim Wschodzie i ułatwiającym zbliżenie pomiędzy ChRL a Izraelem było zawarcie pokoju pomiędzy Izraelem a Egiptem. Podpisanie przez prezydenta Egiptu Anwara Sadata i premiera Republiki Izraela Menachema Begina ww. dokumentu w 1978 r. jest w historii Bliskiego Wschodu w XX i XXI wieku porównywalne do „efektów” wojny „sześciodniowej” z 1967 r. Tak jak i tamten konflikt wzmocnił i jednocześnie stworzył określoną sytuację polityczną, tak ten pewne założenia powstałe w 1967 r. usuwał i neutralizował. Było to istotne zwłaszcza w kontekście geopolitycznym, a także perspektywie ustanowienia pełnowymiarowych, dwustronnych relacji dyplomatycznych pomiędzy Kairem a Jerozolimą. Poprzez zakończenie działań zbrojnych, a także ustanowienie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Izraelem a Egiptem w 1978 r. wyeliminowana została jedna z najistotniejszych, dotychczasowych przyczyn destabilizujących sytuację na Bliskim Wschodzie³⁵². Dodatkowo fakt ten obalał powszechny wcześniej pośród krajów arabskich i na arenie międzynarodowej mit, że porozumienie pokojowe Izraela z dotychczasowym przeciwnikiem jest całkowicie niemożliwe. Tym samym i Chiny uświadomiły sobie, że egzystencja państwa izraelskiego w tym miejscu i na tej szerokości geograficznej może zostać formalnie i z poszanowaniem norm międzynarodowo-prawnych zaakceptowana przez kraj o proveniencji arabskiej, który wcześniej kilkakrotnie za cel stawiał sobie jego likwidację.

Powyższe wydarzenie jednocześnie zaprzeczało jednak aktualnej i promowanej wówczas przez ChRL logice „zimnowojennego” funkcjonowania kraju na arenie międzynarodowej i związanej z nią strategią obecności Chin maoistowskich na Bliskim Wschodzie. Istotnie kontrastowało to z codziennością chińskiej polityki na Bliskim Wschodzie, a więc wywołało sporą konsternację pośród władz w Pekinie. Nie potrafiły one zająć zdecydowanego stanowiska lawirując pomiędzy umiarkowanym wsparciem dla inicjatywy Kairu (aby nie urazić wypróbowanego sojusznika) a ograniczoną krytyką, aby utrzymać dobre relacje z innymi krajami arabskimi, w tym także Palestyńczykami. Jasnym było jednak, że praktycznie władze w Pekinie nie mają wyboru i muszą zaakceptować dynamiczny rozwój wydarzeń na Bliskim Wschodzie, w tym również pokój izraelsko-egipski. Czynnikiem, który w istotnym stopniu spowodował właśnie usunięcie tego dylematu był fundamentalny zwrot w polityce zagranicznej ChRL po śmierci Mao, wygaszeniu „rewolucji kulturalnej” i nowej dengxiaopingowskiej orientacji polityki, której podstawowym kryterium

³⁵² Wcześniej zatargi pomiędzy ww. krajami leżały u podłoża praktycznie wszystkich, najważniejszych pięciu wojen izraelsko-arabskich: niepodległościowej z 1948 r., sueskiej z 1956 r., „sześciodniowej” z 1967 r., „na wyniszczenie” (1967-1973) i *Yom Kippur* z 1973 r.

było interes narodowy Chin, a jego fundamentem modernizacja państwa i budowa jego wartościowego potencjału (*zhong lie gou li*). W dłuższej perspektywie musiało to więc oznaczać nie tylko zmianę poziomu kontaktów pomiędzy Chińską Republiką Ludową a Izraelem, ale także stosunków Chin z krajami arabskim i Iranem, a także Palestyńczykami. Pewnym dowodem na umiarkowaną aprobatę państwa chińskiego i dominację czynnika stabilizacyjnego na Bliskim Wschodzie wobec układów z Camp David było publiczne aprobowanie przez nich także propozycji pokojowej złożonej przez Arabię Saudyjską w 1981 r., czy planu Ligii Arabskiej w 1982 r. Oba projekty zostały wówczas określone jako „cenne regionalne inicjatywy”³⁵³. Zwieńczeniem chińskich dążeń do uregulowania konfliktu izraelsko-palestyńskiego na fali porozumienia z Camp David była propozycja złożona Jaserowi Arafatowi przez premiera Li Penga w trakcie jego wizyty w 1989 r. Odzwierciedlała ona w dużej mierze aktualne postulaty Organizacji Wyzwolenia Palestyny, zawierając w sobie propozycje rozwiązania problematycznych kwestii w oparciu m.in. o „(...) międzynarodową konferencję pokojową z udziałem ChRL, dialogu pomiędzy OWP a Izraelem, opuszczenia przez Izrael z terytoriów anektowanych po wojnie 1967 r. z jednoczesnym udzieleniem przez OWP gwarancji bezpieczeństwa i pokojowego współistnienia państwa palestyńskiego i państwa izraelskiego”³⁵⁴. Podobna inicjatywa dowodziła przede wszystkim, że zgodnie z nowymi standardami w polityce zagranicznej Chiny zaczynają działać na rzecz ochrony posiadanych aktywów kierując się głównie dogmatem stabilizacji. Potwierdzała, że będą - podobnie jak wcześniej ale tym razem wypływające z zupełnie innych motywacji - zajmować w tej sprawie aktywne stanowisko na arenie międzynarodowej³⁵⁵.

4.3.2. Geneza i przebieg nawiązania stosunków pomiędzy ChRL z Izraelem. Wpływ na relacje Chin z państwami arabskimi i OWP

Polityka „odrzućcia” (*repudiation policy*) ChRL z Izraelem ulegała stopniowemu „rozrożeniu” od końca lat 70. Władze chińskie zaczęły wówczas różnicować w oficjalnej retoryce sformułowania poświęcone Izraelowi – prowadzącemu politykę imperializmu, sojusznikowi Stanów Zjednoczonych - a jego obywatelom, z którymi sympatyzowano i namawiano do podjęcia działań rewolucyjnych wobec rządzących. Po przyjęciu ChRL do

³⁵³ L.C.Harris, *China and the Middle East*, op. cit., s. 336.

³⁵⁴ Ibidem, s. 336.

³⁵⁵ Za czasów administracji R.Reagana Chiny starały się wypracować dogodną sytuację do rozmów pomiędzy USA a Organizacją Wyzwolenia Palestyny.

ONZ w 1971 r. Zhou Enlai stwierdził: „Pośród 76 krajów, które głosowały za przyjęciem albańskiej rezolucji były również, oczywiście, takie które nie mogą mieć oficjalnych relacji z Chinami ale ich narody pozostają w przyjaźni z Chińczykami. Jednym z przykładów takiego państwa jest Izrael (...)”³⁵⁶. Obywatele żydowscy stali się w ten sposób podmiotem propagandy chińskiej na wzór Egipcjan, Palestyńczyków, czy Irakijczyków, różnicującej politykę wobec „wrogich reżimów” od przyjaźni z rządzonymi przez nich narodami. Symbolicznym przejawem podobnej polityki był fakt zwrócenia telegramu gratulacyjnego wysłanego przez izraelskiego ministra spraw zagranicznych po głosowaniu nad przyjęciem ChRL do ONZ³⁵⁷. Ewentualna zmiana w relacjach nie była wówczas wcale pewna i brak było oczywistych symptomów dających podstawę do wiary, że jest ona możliwa.

E. Zev Suffot wskazuje na trzy podstawowe elementy procesu ustanowienia relacji dyplomatycznych pomiędzy Izraelem a Chińską Republiką Ludową. Po pierwsze: handel bronią z końca lat 70. służący również jako platforma do podtrzymywania kontaktów; po drugie nieoficjalne spotkania (nierzadko nieplanowane) w ramach społeczności międzynarodowej; po trzecie proces rozbudowy kontaktów politycznych³⁵⁸.

Normalizacja relacji z Izraelem nie byłaby możliwa bez ułożenia stosunków amerykańsko-chińskich. Opisywane wcześniej motywacje władz chińskich i amerykańskich w kontekście zimnowojennym stawały się zrozumiałe. W tym kontekście nadal celem była rywalizacja z ZSRR i próba zdecydowanego zdeklasowania rywala na arenie międzynarodowej. Deng Xiaoping oświadczył w Waszyngtonie w 1979 r., że „USA, Japonia, Europa Zachodnia i inne kraje świata winny połączyć się by wspólnie przeciwstawić się radzieckiemu hegemonowi.”³⁵⁹

Pewne elementy wskazujące na zbliżającą się możliwość odnowienia kontaktów pomiędzy Chinami a Izraelem zaczęły być widoczne w latach 70. Chociaż było to głównie związane z zawiązującą się wówczas ożywioną współpracą z zakresu handlu bronią to także istotne coraz silniej stawały się elementy polityczne. Stanowiło to katalizator przyszłych relacji i zwiększało liczbę okazji do spotkań i wymiany opinii, a tym samym pogłębiało prawdopodobieństwo odnowienia relacji wzajemnych. Prapoczątków tego procesu należy się doszukiwać w 1975 r. kiedy chińscy przedstawiciele na *Paris Air Show* odwiedzili izraelski

³⁵⁶ Y. Shichor, *The Palestinians and China's Foreign Policy*, op. cit., s. 178.

³⁵⁷ E. Zev Suffot, *Israel's China policy 1950-92*, op. cit., s. 107.

³⁵⁸ E. Zev Suffot, *A China diary: towards the establishment of China-Israeli diplomatic relations*, op. cit., s. x.

³⁵⁹ *Renmin Ribao* z 2 lutego 1979 r., artykuł redakcyjny [w] *Chińska Republika Ludowa a rozwinięte państwa kapitalistyczne (1949 – 1981)*, red. A. Halimarski i M. Tomala, Warszawa 1985 r. s. 10.

pawilon i wypytywali o dostępne na sprzedaż samoloty. Sytuacja powtórzyła się w 1978 r. w Szwajcarii.

Rzeczywiste nawiązanie kontaktów handlowych (dot. sprzedaży uzbrojenia przez Izrael) związane było bezpośrednio z graniczną wojną chińsko-wietnamską (luty-marzec 1979 r.). Relacje pomiędzy oboma krajami pozostawały napięte, co było związane głównie z intensywnym rozwojem południowego sąsiada Chin, a co za tym idzie również wzrostem jego znaczenia politycznego w regionie. Ważniejszy jednak był kontekst międzynarodowy - Wietnam podpisał właśnie wieloletni traktat obronny z ZSRR, oraz był w sporze z ChRL o przynależność wysp archipelagów Paracele i Spratly. W optyce Pekinu ważne było także usunięcie w 1978 r. przez Wietnam prochińskiego reżimu Czerwonych Khmerów w Kambodży. W styczniu 1979 r. - podczas swojej wizyty w Stanach Zjednoczonych Deng Xiaoping uzyskał milczącą aprobatę Waszyngtonu dla planów inwazji na Wietnam. Mimo jednakże ogromnej przewagi liczebnej, głównie ze względu na braki kadrowe w siłach zbrojnych ChRL, brak profesjonalizmu, wyszkolenia i dobrego sprzętu wojskowego, konflikt przybrał dla Chin wysoce niekorzystny obrót. Okazało się jednocześnie, że konieczna była wymiana zniszczonego przez Pekin uzbrojenia, a więc pozyskania kontrahentów zdolnych dostarczyć podobny sprzęt. Ponieważ na standardowym wyposażeniu Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej było wcześniej głównie uzbrojenie wyprodukowane w ZSRR to ewentualni dostawcy musieli dysponować podobnymi urządzeniami właśnie takiego pochodzenia. Było to możliwe właśnie dzięki Izraelowi, który po zwycięskich konfliktach z 1967 r. i 1973 r. posiadał duże ilości podobnego i co ważniejsze częściowo zmodernizowanego sprzętu i zdecydował się na ich sprzedaż. Od lat 70. aż do nawiązania stosunków dyplomatycznych w 1992 r. Izrael sprzedał Chinom wyposażenie wojskowe i broń na sumę około 4 mld. USD³⁶⁰.

Pomimo udanych transakcji zbrojeniowych z 1979 r. ChRL w dalszym ciągu oficjalnie stosowała wobec Izraela tzw. politykę „odrzucenia”³⁶¹. Nie było żadnych poważniejszych symptomów mogących świadczyć o pozytywnych perspektywach rozpoczęcia dialogu politycznego. Pomimo nieznacznego rozluźnienia kontaktów pomiędzy Chinami a Organizacją Wyzwolenia Palestyny współpraca obydwu podmiotów była kontynuowana i władze chińskie cały czas udzielały jej konkretnego wsparcia. Sytuację dodatkowo

³⁶⁰ S.Blank, *China and Israel march in step again*, <http://www.atimes.com/atimes/China/FC26Ado2>, 14.12.2009 r.

³⁶¹ Uczestnicy delegacji zbrojeniowej z 1979 r. zostali zakwaterowani w ośrodku wojskowym poza Pekinem. Specjalnie dla nich otworzono również w nocy jeden ze sklepów w stolicy. Wszystko aby utrzymać kontakty obu państw w tajemnicy. [za] Y.Shichor, *Israel's military transfers to China and Taiwan*, *Survival*, vol. 40, nr 1, 1998 r., s. 74.

komplikowała postępująca intensyfikacja kontaktów Izraela z Tajwanem. Izrael dostarczył w latach 80. na wyspę m.in. komponenty chemiczne, a w 1991 r. władze w Tajpej miały również nadzieję na uzyskanie w dzierżawę około 40 myśliwców *Kfir*. Dwustronne rozmowy dotyczyły również przekazania technologii rakietowych. Współpraca ta urwała się jednak wraz z nawiązaniem przez Izrael relacji dyplomatycznych z ChRL³⁶².

Izrael i Chińska Republika Ludowa stopniowo od końca lat 70. próbowały „otworzyć” również rozmowy o charakterze politycznym. Trwała wymiana naukowo-techniczna pomiędzy obydwojema krajami, przy uruchomieniu przez władze w Pekinie możliwości uczestniczenia izraelskich naukowców w konferencjach organizowanych w Chinach. Jako przełom odnotowano m.in. wjazd delegacji izraelskich przedsiębiorców do Chin bez konieczności ukrywania własnej tożsamości³⁶³. Negocjacje dotyczące wznowienia stosunków dyplomatycznych toczyły się wówczas za pośrednictwem Australii i Rumunii. Nie przyniosły one pozytywnych rezultatów, głównie ze względu na brak przekonania u oficjeli chińskich o możliwości doprowadzenia do znaczącego ochłodzenia relacji z państwami arabskimi. W dalszym ciągu aktualne było również stanowisko ChRL dotyczące braku możliwości własnego aktywnego zaangażowania w rozwiązanie konfliktu izraelsko-palestyńskiego. W ocenie władz chińskich uznanie Izraela wymagałoby od nich rezygnacji z podejścia *zuoshan guan hudou*³⁶⁴ powszechnego wówczas dla chińskiej aktywności na arenie międzynarodowej³⁶⁵.

Wraz jednak z rosnącym znaczeniem kontaktów ekonomicznych ChRL z krajami Bliskiego Wschodu i samym Izraelem powyższe podejście zaczynało stopniowo ulegać zmianie. Powoli zaczynała się tworzyć sytuacja polityczna, o której myśleli przywódcy Izraela licząc na odnowienie kontaktów z ChRL. Zgodnie z nią obecność państw azjatyckich w ramach bloku państw niezaangażowanych, a później tzw. „Trzeciego Świata” mogłaby wpłynąć na postrzeganie Izraela przez obecne w tym samym bloku kraje arabskie i przyczynić się do pewnej normalizacji na Bliskim Wschodzie. W tym kontekście widzieli oni również rolę do odegrania przez Chiny³⁶⁶. W 1982 r. Izrael ogłosił otwarcie swojego konsulatu w Hongkongu. Położone w tym mieście placówki dyplomatyczne wykorzystywane były jako

³⁶² Ibidem, s. 242.

³⁶³ T.L.Friedman, *Israel and China quietly form trade bonds*, The New York Times, 22.06.1985 r.

³⁶⁴ Siedzieć na wierzchołku góry i patrzeć jak walczą tygrysy.

³⁶⁵ Charakterystyczne było w tym kontekście zachowanie delegata chińskiego do RB ONZ w sytuacji głosowania rezolucji bliskowschodnich. ChRL praktycznie nie wykorzystywała możliwości weta, najczęściej wstrzymując się od głosowania, lub po prostu nie biorąc w nim udziału [za] Y.Shichor, *China's upsurge: implications for the Middle East*, op. cit., s. 669.

³⁶⁶ B.Neuberger, *Israel's relations with the Third World*, Tel-Aviv, 2009 r., s. 14.

„furtka” dla państw nie utrzymujących relacji dyplomatycznych z ChRL, tak aby móc stworzyć kolejny kanał wzajemnej komunikacji.

W 1987 r. po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat zaproszenie do Pekinu otrzymała również delegacja Izraelskiej Partii Komunistycznej. W tym samym roku w ramach zwiększonej aktywności na forum międzynarodowym Chiny zaczęły również promować własny plan rozwiązania konfliktu izraelsko-palestyńskiego polegający w dużej mierze na organizacji konferencji pokojowej z udziałem zainteresowanych stron oraz pięciu stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ. Podobna koncepcja była zbieżna z aktualnymi priorytetami zaangażowania Chin na Bliskim Wschodzie obejmujących przede wszystkim stabilizację sytuacji w regionie³⁶⁷. Ponieważ wcześniej strona chińska postulowała przede wszystkim bezpośrednie kontakty zainteresowanych podmiotów Izrael odnotował zmianę w koncepcji jako sygnał do ewentualnej gotowości nawiązania stosunków dwustronnych z Chińską Republiką Ludową³⁶⁸. Kiedy kilka miesięcy później doszło do oficjalnego spotkania pomiędzy ministrami spraw zagranicznych obydwu krajów, na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ Szimon Peres wezwał zarówno ZSRR jak i Chiny do nawiązania relacji z Izraelem mówiąc, że podmioty chcące współuczestniczyć w ustanowieniu pokoju nie mogą utrzymywać relacji jedynie z jedną ze stron konfliktu³⁶⁹. W 1987 r. doszło więc do unormowania kontaktów dyplomatycznych pomiędzy państwem żydowskim a ZSRR³⁷⁰.

Zakończenie zimnej wojny w 1991 r. przyspieszyło proces zbliżenia stanowisk pomiędzy oboma państwami, uprawdopodobniając także możliwość nawiązania relacji dyplomatycznych. W 1990 r. Chiny i Izrael ustanowiły swoje biura łącznikowe mające pełnić funkcje kontaktowe. W tym samym roku doszło do kolejnego spotkania ministrów spraw zagranicznych obu państw podczas którego zdecydowali oni o powołaniu specjalnego biura łącznikowego Izraelskiej Akademii Nauk w Pekinie. Rozpoczęło ono swoją działalność w czerwcu 1990 r. Jednocześnie Chiny uruchomiły filię Chińskiego Międzynarodowego Biura Podróży w Tel Awiwie. Wicepremier i minister spraw zagranicznych Izrael David Levy zaproponował jednocześnie podczas podobnego spotkania we wrześniu 1990 r., aby Izrael mógł wysłać do Pekinu jednego ze swoich pracowników dyplomatycznych, co pomogłoby wypracować płaszczyznę do rozmów politycznych³⁷¹.

³⁶⁷ E. Zev Suffot, *Israel's China policy 1950-92*, op. cit., s. 111.

³⁶⁸ Ibidem, s. 111.

³⁶⁹ Ibidem, s. 111.

³⁷⁰ Ibidem, s. 111.

³⁷¹ E. Zev Sufott, *A China diary: towards the establishment of China-Israel diplomatic relations*, op. cit., s. ix-x.

Prowadzony w ten sposób dialog w nieuchronny sposób zmierzał do politycznego finału. 24 stycznia 1992 r. obie strony formalnie zawarły porozumienie dotyczące ustanowienia pełnoprawnych stosunków dyplomatycznych. Zapisano w nim m.in.: „Rząd państwa Izrael uznaje rząd Chińskiej Republiki Ludowej jako jedyną legalną reprezentację rządzącą na terenie całych Chin i Tajwanu stanowiącego nieodłączną część ChRL”³⁷². W ten sposób po raz pierwszy relacje pomiędzy obydwojema krajami osiągnęły pełnoprawny status relacji pomiędzy dwoma państwami zgodnie z zasadami Konwencji Wiedeńskiej z 1961 r. „Tym samym zakończeniu uległ blisko trzydziestoletni okres ignorowania Izrael przez ChRL, jedyne go kraju nie-arabskiego i nie-islamskiego(...)”³⁷³. Wcześniejsze wzajemne uznanie z 1950 r. zostało bowiem wypełnione praktycznie przez Izrael i tym samym nie mogło być uznawane za wiążące.

W październiku 1992 r. oba państwa zawarły porozumienie handlowe, w którym Chiny przyznały Izraelowi status państwa uprzywilejowanego oraz obniżyły środki taryfowe w stosunku do produktów z tego kraju. Wprowadzenie relacji obu państw na wyższy poziom szybko przyniosło efekty polityczne o międzynarodowym znaczeniu, umożliwiając Chinom formalny udział zaledwie kilka dni po jego podpisaniu w bliskowschodniej konferencji pokojowej w Moskwie. W przeciągu następnych kilku lat strony zawarły dodatkowo kilka porozumień regulujących m.in. kwestie rolnicze czy kulturalne. W marcu 1994 r. zawarto porozumienie dotyczące żeglugi pomiędzy obydwojema krajami i utworzono wzajemne połączenia lotnicze. Ważną i perspektywiczną umową był protokół finansowy z kwietnia 1995 r. (nowelizowany później w listopadzie 2004 r.), który umożliwiał uzyskanie przez producentów z obu państw pożyczek potrzebnych w bieżącej działalności. W ten sposób powstały podstawy do realizacji kolejnego, gospodarczego filaru współpracy izraelsko-chińskiej. Jednocześnie, wraz z ustanowieniem stosunków dyplomatycznych znacznie wzrosła liczba Żydów przyjeżdżających do Chin.

Płaszczyzna do podjęcia ożywionych stosunków z Izraelem nie była dla Chin nadzwyczajnie dogodna. Objęcie przez ChRL stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w 1971 r. przyczyniło się do ustanowienia relacji dyplomatycznych ChRL z większością krajów arabskich: Kuwejtem, Iranem, Tunezją (odnowienie zawieszonych stosunków), Libanem, Jordanią (1977 r.) oraz Omanem i Libią (1978 r.)³⁷⁴. W dalszym ciągu Egipt pozostawał ważnym partnerem ChRL. Sytuacja ta nie uległa większej zmianie po śmierci

³⁷² *Joint Communiqué on Establishment of Diplomatic Relations*, <http://beijing.mfa.gov.il/mfm/web/main>, 22.10.2008 r.

³⁷³ E. Zev Sufott, *Israel's China Policy*, op. cit., s. 115.

³⁷⁴ Y. Shichor, *China upsurge: implications for the Middle East*, op. cit., s. 668.

Mao Zedonga i objęciu kierownictwa partii przez Deng Xiaopinga. Dla władz chińskich istotna przy podtrzymywaniu pozytywnych stosunków z Egiptem była również ewolucja postrzegania Kairu przez inne kraje regionu. Władze w Pekinie dostrzegały w tym kontekście ewolucję wizerunkową Egiptu i wzrostu jego prestiżu, czego symbolicznym przejawem było ponowne umiejscowienie w Kairze siedziby Ligi Arabskiej. Pozycja ta uległa dodatkowemu wzmocnieniu po zakończeniu tzw. pierwszej wojny w Zatoce Perskiej. Pomimo braku zmian politycznych w samym Iraku przegrana w konflikcie z sojuszem państw zachodnich stanowiła element wzmacniający pozycję Kairu. W 1971 r. prezydentem Egiptu został Anwar Sadat, dotychczasowy wiceprezydent i wieloletni zaufany urzędnik w administracji Gamala Nassera. Władze w Pekinie mogły się spodziewać, że nie będzie on podważał podstawowej linii politycznej swojego mentora i poprzednika i w dalszym ciągu ją kontynuował, zwłaszcza w kontekście relacji z Izraelem. Chiny liczyły jednak, że zdecyduje się on podjęcie inicjatyw politycznych pomocnych w zbliżeniu pomiędzy Pekinem a Kairem. Należało do nich m.in. uregulowanie konfliktu z Izraelem jak i wymiaru stosunków z ZSRR. Jak pisze Artur Goldschmidt: „Ponieważ Sadat w sposób dramatyczny zmienił politykę Egiptu odnośnie supermocarstw, socjalizmu i konfliktu z Izraelem był bardzo doceniony w krajach zachodnich(...)”³⁷⁵. Podobne decyzje nie przyniosły mu aprobaty pośród krajów zachodnich. Polityka ta została uznana przez ChRL za sprzyjającą jej interesów, głównie w kontekście obecności na Bliskim Wschodzie. Z drugiej strony Egipt - wcześniej patrzący na Chiny maoistowskie jako na duże państwo ale nieznaczące wiele w światowej polityce - mniej istotne od ZSRR - od momentu przyjęcia Chińskiej Republiki Ludowej do RB ONZ jak jej stałego członka - w 1977 r. zmienił perspektywę. Ponieważ polityka władz w Kairze za prezydentury Sadata była w dużej mierze przewidywalna i tym samym jednak pozbawiona cech destabilizujących region (wojna *Yom Kippur* była w tym kontekście szczególnym przypadkiem) to dlatego też była ona bardziej doceniana przez władze w Pekinie niż za czasów prezydenta Nassera.

Dodatkowo Egipt zdecydował się na krok od dawna sugerowany przez Chiny, które od końca lat 60. starały przekonać się swoich arabskich sojuszników do porzucenia współpracy z ZSRR, które nie spełniało „rewolucyjnych” ideałów na rzecz Chińskiej Republiki Ludowej. W marcu 1976 r. prezydent Sadat ogłosił anulowanie obowiązywania Traktatu o Przyjaźni i Współpracy z ZSRR zawartego w 1971 r. Nastąpiło to na 10 lat przed upłynięciem terminu jego obowiązywania. Jakie były konkretne przyczyny takiej decyzji

³⁷⁵ A.Goldschmidt, *A brief history of Egypt*, Nowy Jork, 2008 r., s. 187.

egipskich władz? Fakt ten jednocześnie tłumaczony był trzema powodami: odmową ZSRR dania Indiom zezwolenia na eksport części zapasowych potrzebnych w Egipcie; podejrzeniu, że Moskwa pomimo zawartych w porozumieniu nakazów odmawia przekazywania niektórego uzbrojenia oraz sugestiom L.I.Breżniewa, że egipska partia sprzeniewierzyła się ideałom egipskiej rewolucji. Jak widać argumenty te miały charakter doraźny i zostały dobrane w taki sposób aby służyć za dogodne uzasadnienie. Głównym powodem decyzji Anwara Sadata było zbyt ściśle powiązanie gospodarcze i polityczne Egiptu i ZSRR skutkujące niemalże uzależnieniem od decyzji Moskwy. Dodatkowych argumentów sprzyjających poprawie relacji egipsko-chińskich dostarczyła sytuacja związana z wojną w Afganistanie. Śmierć Anwara Sadata w 1981 r. stanowiła wraz z obaleniem szacha w Iranie z 1979 r. element ukierunkowujący niepokój władz w Pekinie na prawdopodobieństwo wzrostu nastrojów islamskich w regionie, a tym samym zagrażającym stabilności wewnętrznej Chińskiej Republiki Ludowej³⁷⁶. Objęcie rządów przez prezydenta H.Mubaraka nie zmieniło jednak zanadto relacji pomiędzy obydwojma krajami. W 1985 r. oba państwa zawarły porozumienie handlowe, a Chiny pozytywnie przyjęły m.in. przywrócenie zerwanych w sytuacji podpisania pokoju z Izraelem stosunków dyplomatycznych z poszczególnymi krajami arabskimi. W grudniu 1989 r. z oficjalną wizytą do Egiptu przyjechał przewodniczący ChRL gen. Yang Shangkun, a rewizytę (i jednocześnie czwartą wizytę w Pekinie) złożył prezydent Mubarak.

Nieuchronny proces dążenia do ustanowienia relacji dyplomatycznych z Izraelem musiał negatywnie wpłynąć na relacje ChRL z Palestyńczykami, a w szczególności z Organizacją Wyzwolenia Palestyny. Dodatkowo negatywnie musiała się na nim odbić gruntowna zmiana koncepcji polityki zagranicznej przez Deng Xiaopinga oznaczającą praktyczny koniec wsparcia dla grup rewolucyjnych na całym świecie, czego beneficjentem byli również Palestyńczycy. Priorytetem stawała się ww. pragmatyczna polityka nastawiona na realizację przez ChRL określonych celów politycznych. Jednym z ostatnich sygnałów „rewolucyjnej” sympatii Pekinu dla działań OWP były wezwania Radia Pekin do walki z reżimem jordańskim aż do jego końcowego obalenia w 1971 r.³⁷⁷. „Czarny Wrzesień” był w tym kontekście pewnym elementem granicznym w polityce Pekinu wobec Palestyńczyków. Przestali być oni wówczas traktowani priorytetowo, a znaleźli się w „hierarchii” niżej od pozostałych krajów arabskich. Powyższa tendencja była o tyle istotna i znacząca dla ruchu palestyńskiego, że władze chińskie nigdy – pomimo wielu istotnych różnic w poglądach politycznych dotyczących choćby współpracy Palestyńczyków z ZSRR –nie wstrzymały

³⁷⁶ L.C.Harris, *China in the Middle East*, op. cit., s. 332.

³⁷⁷ Ibidem, s. 334.

dostaw uzbrojenia i innych ścisłych więzów współpracy łączących ich z *Al-Fatah* czy innymi organizacjami³⁷⁸. Powyższa zmiana nastawienia stała się widoczna podczas wojny *Yom Kippur* kiedy w odróżnieniu od sytuacji z 1967 r. władze chińskie nie zadeklarowały swojego wsparcia dla OWP - na równi z pozostałymi krajami arabskimi³⁷⁹. Y.Shichor sugeruje, że oprócz zmiany politycznej podobne zachowanie Chin mogło sugerować również dezaprobatę dla zmiany na stanowisku szefa OWP (nowym został wówczas Jaser Arafat), zwłaszcza w kontekście krytyki ChRL wobec rozpętanej wówczas przez część organizacji palestyńskich kampanii terrorystycznej³⁸⁰. Wojna w Libanie z 1975 r. dostarczyła władzom kolejnego argumentu za rozluźnieniem relacji z OWP, jako przejaw czynnika destabilizującego *status quo* w regionie.

Coraz silniejszym elementem w strategii funkcjonowania ChRL na Bliskim Wschodzie stawał się czynnik stabilizacji, związany głównie ale nie tylko z kwestiami ekonomicznymi. Jego warunkiem niezbędnym były konstruktywne stosunki ze wszystkimi, regionalna rywalizacja i pokój. Polityka Chin w tym zakresie musiała więc jeszcze uwzględnić kwestię, o której pisze Lilian Harris: „(...) jak (...) wspierać Palestyńczyków bez antagonizowania Libańczyków, czy Syryjczyków?”³⁸¹ Zauważa ona bowiem, że ewolucja polityki ChRL w tym zakresie posunęła się wówczas tak daleko, że pod koniec lat 70. Chiny nie wzywały już – jak wcześniej im się zdarzało za hasłami propagandy swoich arabskich sojuszników – do eksterminacji państwa Izrael i w konsekwencji powrotu Palestyńczyków na utracone terytoria³⁸². Był to kolejny z czynników, którego usunięcie przybliżyło normalizację relacji politycznych z Izraelem. Wraz z powyższym pewną modyfikację przeszły również hasła propagandy ChRL w odniesieniu do ruchu palestyńskiego. Stały się one praktycznie pozbawione konkretnego przekazu tj. nie wyjaśniały w sposób jasny i zrozumiały jak należy je interpretować i rozumieć. Dotyczyło to m.in. określeń „przywrócenie praw Palestyńczyków do narodowego istnienia”, czy „odzyskanie straconych terytoriów”³⁸³. Wszystkie te elementy powodowały, że realne stawały się dwa wnioski – jeden oznaczający, że Chiny w nowych realiach dopuściły możliwość akceptacji powstania państwa Izrael i utrzymywania z nim

³⁷⁸ Ibidem, s. 334.

³⁷⁹ W 1967 r., przy okazji wojny sześciodniowej odbyło się spotkanie Zhou Enlaia z przedstawicielami krajów arabskich z udziałem przedstawiciela OWP. Wysyłając również wiadomość o wsparciu nie pominął on wówczas przewodniczącego OWP M.Shuqayriego. W 1973 r. do podobnego gestu nie doszło.

³⁸⁰ Y.Shichor, *The Palestinians and China's Foreign Policy*, op. cit., s. 181.

³⁸¹ L.C Harris, *China in the Middle East*, op. cit., s. 335

³⁸² Ibidem, s. 336.

³⁸³ Y.Shichor, *The Palestinians and China's Foreign Policy*, op. cit., s. 178.

pełnoprawnych relacji politycznych - drugi, że podobne działanie musiałoby się łączyć z osłabieniem relacji chińsko-palestyńskich.

Swoje niezadowolenie z powyższych tendencji ChRL wyartykułowali Palestyńczycy. Jako symboliczny wyraz podobnego działania odczytywać można wyrazy sympatii wystosowane przez Organizację Wyzwolenia Palestyny wobec Wietnamu w realiach wojny z ChRL z 1979 r.³⁸⁴. Pomimo ocieplenia kontaktów z Izraelem władze w Pekinie zgodnie z tradycyjnym postępowaniem „nie palenia za sobą mostów” nie zerwały całkowicie swoich relacji z OWP, o czym świadczyły tak ważne gesty jak utworzenie w 1989 r. ambasady palestyńskiej w Pekinie³⁸⁵, czy wsparcie dla Jasera Arafata w 1984 r., po jego wyrzuceniu z Libanu³⁸⁶.

4.3.3. Znaczenie pierwszej wojny „w Zatoce Perskiej”

M. bin Huawidin opisując relacje Chin maoistowskich z krajami Zatoki Perskiej i Półwyspu Arabskiego klasyfikuje następująco poszczególne etapy w rozwoju relacji ChRL z krajami Zatoki Perskiej i Półwyspu Arabskiego: 1. oparcie chińskiej polityki zagranicznej w regionie na pragmatyzmie i rozbudowie bilateralnych kontaktów (1971-1989 r.), 2. koncentracja chińskich interesów ekonomicznych w regionie Zatoki Perskiej (1990-2009)³⁸⁷. Wskazana przez niego zmiana celów ChRL była ściśle powiązana z kwestią wojny irackiej, czyli tzw. pierwszą „wojną w zatoce” i stanowiskiem Chin wobec tego konfliktu. Stanowiła ona dodatkowo przykład wzorca zachowania Pekinu wobec kontrowersyjnych dla społeczności międzynarodowej kwestii bliskowschodnich. Dodatkowo, też problem pojawił się dość wcześnie po rewolucyjnej zmianie jaka dotknęła aparat władzy ChRL, co wpłynęło na problem z odpowiednim jego zareagowaniem. Nad dyplomacją chińską ciążyło w dalszym ciągu podejście właściwe dla Mao Zedonga i wcześniejszych realiów: ostrożność i brak jednoznacznego stanowiska³⁸⁸. W optyce władz w Pekinie podobne zachowanie miało na celu nie zaognianie sytuacji, zachowanie stabilności w regionie i nie wchodzenie w lokalne

³⁸⁴ L.C Harris, *China in the Middle East*, op. cit., s. 332.

³⁸⁵ Po niepodległościowej rezolucji przyjętej przez Palestyńską Radę Narodową w Algierze pod koniec 1988 r., akceptacji rezolucji RB ONZ nr 242 i 338 i dorozumianego uznania Izraela przez OWP zostało przez Chińską Republikę Ludową uznane za wiążące wobec państwa żydowskiego, [za] E. Zev Sufott, *Israel's China policy 1950-1992 r.*, op. cit., s. 112; *P.L.O. gains embassies in 3 more countries*, New York Times z 8 stycznia 1989 r.

³⁸⁶ W 1984 r. odbył on wizytę w Chinach, podczas której został przyjęty m.in. przez Deng Xiaopinga i premiera Zhao Ziyanga. [za] *China hails Arafat on arrival Peking*, New York Times z 6 maja 1984 r.

³⁸⁷ M.Bin Huawidin, *China in the Middle East. Perspectives from the Arab world*, op. cit., s. 95.

³⁸⁸ Y.Shichor, *Comptence and incompetence: the political economy of China's relations with the Middle East*, op. cit., s. 61.

konflikty jako strona, co pozwalało na swobodę wyboru i manewru. Jednocześnie cały czas rozpatrywały one swoją politykę na Bliskim Wschodzie w kontekście amerykańskim i w odniesieniu do własnych relacji z USA. Poprawne ułożenie relacji z Waszyngtonem było - w sytuacji wymuszonego wyboru - ważniejsze od podtrzymywania pozytywnych stosunków z reżimami arabskimi³⁸⁹. Dlatego też, ChRL nie zawetowała amerykańskich sankcji dla Iraku w 1990-91 wprowadzanych na forum RB ONZ i - choć w ograniczonym stopniu wspierała interwencję państw ONZ (pod przywództwem USA) w odpowiedzi na aneksję przez Irak (rządzony przez Sadama Husejna) Kuwejtu.

Zaangażowanie Chin w relacje z USA zawierało oczywiście w sobie także element bezpieczeństwa stanowiąc w dużej mierze nawiązanie do koncepcji z lat 50. i 60. kiedy rozbudowa amerykańskich interesów w regionie była przez Pekin traktowana jako zagrożenie. W kontekście relacji chińsko-amerykańskich ciekawa – choć trudno weryfikowalna – jest teza, iż wydarzenia, które spowodowały zwiększone zainteresowanie polityczne Bliskim Wschodem przez USA - rewolucja islamska w Iranie, wojna iracko-irańska, czy wreszcie osiągnięcie przez Iran i Irak statusu państw upadłych – stanowiły jednocześnie dogodną sposobność dla Chińskiej Republiki Ludowej aby zaangażować się komercyjnie na Bliskim Wschodzie³⁹⁰. Współpraca z USA okazała się być opłacalną - Chiny nie zawetowały nadania pierwszej interwencji w Iraku mandatu ONZ, a Waszyngton zgodził się na zniesienie sankcji gospodarczych nałożonych po wydarzeniach na placu Tian'anmen³⁹¹. Warte w tym kontekście zauważenia jest wsparcie kursu Deng Xiaopinga w warunkach groźby kontrofensywy jego oponentów³⁹².

Element wykorzystywania relacji z krajami Bliskiego Wschodu do nacisku na USA stanowił istotny czynnik obecności ChRL w tym regionie. Nie był on jednak najważniejszy. „Chiny szukały wielowymiarowych, kooperacyjnych relacji ze wszystkimi rządami na Bliskim Wschodzie, zwłaszcza tymi najważniejszymi w regionie, bez względu na ich relacje z USA”³⁹³. Różnica potencjałów powodowała jednak, że nie były w stanie zastąpić Stanów Zjednoczonych w kontaktach z krajami, które posiadały względnie dobre relacje z Waszyngtonem. Dwoistość prowadzonej polityki i wyraźne oddzielenie kwestii

³⁸⁹ Polityka USA wobec Chin po zakończeniu zimnej wojny składała się z dwóch przeciwstawnych elementów: angażowania ChRL w sprawy światowej i powstrzymywania na kontynencie azjatyckim, [za] M.Kostrzewa, *Stosunki amerykańsko-chińskie jako determinanta bezpieczeństwa w Azji Wschodniej*, Studia i Prace Kolegium Ekonomiczno-Społecznego SGH, nr 16, 2008 r., s. 40.

³⁹⁰ J.B.Alterman, J.W.Garver, *The vital triangle. China, the United States and the Middle East*, op. cit., s. 23.

³⁹¹ Y.Shichor, *China's upsurge: Implications for the Middle East*, Israeli Affairs, vol. 12, nr 4, 2006 r., s. 667.

³⁹² J. Rowiński, *ChRL wobec wydarzeń w Europie Środkowo-Wschodniej 1989 roku.*, [w] *Polski rok 1989. Sukcesy, zaniechania, porażki*, cz. I, red. M.Jabłonowski, S.Stępka, S.Sulowski, Warszawa 2009 r., s. 507.

³⁹³ Ibidem, s. 20.

gospodarczych od politycznych ułatwiało jednak osiągnięcie częściowego porozumienia. Kwestie handlowe powodowały jednak, że stosunki ulegały względnej poprawie, m.in. z Arabią Saudyjską. Dodatkowo sojusz z Chinami mógł być wartościowy dla tych państw, dla których upadek ZSRR oznaczał brak dotychczasowego sojusznika i dostawcy najważniejszych komponentów gospodarczych. Wcześniej korzystały one z konfliktu zimnowojennego wygrywając na rywalizacji dwóch mocarstw, otrzymując dostawy uzbrojenia i finansowanie. Dla nich współpraca z ChRL, która była w stanie przynajmniej częściowo zastąpić wcześniejszego kooperanta stanowiła wartość nie do przecenienia. Uzasadnione wydaje się jednak stwierdzenie Y.Shichora, dotyczące pozycji Chin na Bliskim Wschodzie, w którym stwierdza on, że „pomimo osiągnięcia statusu giganta ekonomicznego w ciągu ostatniego ćwierćwiecza, politycznie Chiny nadal są karłem”³⁹⁴.

Dlatego też tak istotnym elementem obecności ChRL w rzeczywistości politycznej Bliskiego Wschodu było jej stanowisko wobec tzw. pierwszej wojny w Zatoce Perskiej z 1991 r. E. Zev Suffott uważa nawet, że stworzyła ona warunki umożliwiające ostateczne nawiązanie relacji pomiędzy ChRL a Izraelem³⁹⁵. Znacząco ułatwiła i przyspieszyła obu stronom (a zwłaszcza ChRL) zrozumienie sytuacji na Bliskim Wschodzie. Istotne dla analizy zachowania Chin wobec tego konfliktu były tutaj dwie kwestie, relacje z krajami zachodnimi i podejście do koncepcji interwencji zbrojnej oraz ocena wpływu wojny na kontakty z Irakiem i innymi krajami regionu. Jak pisze L.C.Harris podejście Chin do państw Zatoki Perskiej (w szczególności Jemeńskiej Republiki Arabskiej i Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu) miało charakter paternalistyczny i opiekuńczy³⁹⁶. Władze w Pekinie wykorzystały wcześniej efekt wojny iracko-irańskiej rozwijając współpracę z Iranem, m.in. poprzez odbudowę zniszczeń powojennych, a wcześniej sprzedaż dużych ilości uzbrojenia zarówno do Iraku jak i Iranu³⁹⁷.

Równolegle współpraca Chin z Irakiem, czy nawet Kuwejtem ulegała systematycznemu wzrostowi. W momencie wybuchu konfliktu zbrojnego stanowiącego przyczynę późniejszej interwencji koalicji międzynarodowej pod auspicjami ONZ władze w Pekinie stanęły przed dylematem podjęcia decyzji, które mogły zaważyć na ich dotychczasowych pozytywnych kontaktach z resztą krajów arabskich. Zrozumiały również że

³⁹⁴ Y.Shichor, *Competence and incompetence: the political economy of China's relations with Middle East*, op. cit., s. 65.

³⁹⁵ E. Zev Suffott, *Israel's China policy 1950-1992 r.*, op. cit., s. 114.

³⁹⁶ L.C.Harris, *China in the Middle East*, op. cit., s. 337.

³⁹⁷ Nigdy nie były to jednak wielkości o nadmiernym charakterze. W latach wojny iracko-irańskiej stanowiły na przykład 17 proc. wszystkich dostaw do Iraku. [za] Y.Shichor, *China's upsurge: implications for the Middle East*, op. cit., s. 672.

poprawne relacje z Izraelem mogą się dla nich okazać nadzwyczaj pomocne, także w zakresie kreowania określonego wizerunku ChRL na arenie międzynarodowej. Dodatkowo konieczne było przeprowadzenie ewakuacji obywateli chińskich z Kuwejt i Iraku, co przebiegło z komplikacjami³⁹⁸. Ze względu na presję międzynarodową Chiny zawiesiły wszelkie swoje dostawy zbrojeniowe do Iraku i na forum Rady Bezpieczeństwa zagłosowały „za” pierwszymi dziesięcioma zaleceniami prawnymi – w ramach nakładanych na Irak sankcji³⁹⁹. Przez cały czas próbowały się jednak zdystansować od militarnej akcji, a w ostateczności nie zagłosowały z rezolucją RB ONZ nr 678, która autoryzowała użycie siły wobec Iraku. Jak twierdzi L.C. Harris nie udało im się jednak w ten sposób zapobiec niezadowoleniu arabskiej opinii publicznej, która potraktowała powyższe niezdecydowanie jako wyraz zdecydowanej słabości⁴⁰⁰.

Coraz istotniejszym elementem obecności Chin na Bliskim Wschodzie były relacje z Arabią Saudyjską, zwłaszcza w kontekście przeciwwagi dla pozycji politycznej Iranu. Podobnie jak w kontaktach z Izraelem podstawą stały się umowy zbrojeniowe, m.in. z 1985 r. kiedy po odrzuceniu przez USA propozycji sprzedaży rakiet *Lance* udało im się kupić od Chin blisko 25 rakiet balistycznych średniego zasięgu *East Wind*. W 1989 r. powstała w Pekinie baza handlowa Arabii Saudyjskiej, a kraj ten stał się szybko najważniejszym partnerem ekonomicznym ChRL⁴⁰¹.

³⁹⁸ Władzom w Pekinie udało się przywieźć do kraju około 5 tys. Chińczyków z Kuwejt. Jednakże blisko 4 tys. osób zostało tam praktycznie uwięzionych przez siły zbrojne Iraku.

³⁹⁹ L.C. Harris, *China in the Middle East*, op. cit., s. 339. Warta zauważenia jest w tym momencie niemalże pełna zgodność zachowania ChRL z postępowaniem w kwestii wojny domowej w Libii w 2011 r. Więcej w następnym rozdziale pracy.

⁴⁰⁰ Ibidem, s. 339.

⁴⁰¹ Ibidem, s. 340.

**Stosunki izraelsko - chińskie w końcu pierwszej dekady XXI wieku w świetle
bliskowschodniej polityki ChRL. Stan, szanse, wyzwania i perspektywy**

**5.1. Hu Jintao i Jiang Zemin - przywódcy ChRL. Objęcie władzy przez tzw. czwarte
pokolenie chińskich liderów.**

W listopadzie 2002 r. w Pekinie odbył się XVI Zjazd Komunistycznej Partii Chin. Oprócz zagadnień gospodarczych, a także dyskusji dotyczącej zmian statutowych oraz zaleceń konstytucyjnych związanych m.in. z decyzją o włączeniu do obowiązującego, najwyższego aktu prawnego⁴⁰² tzw. idei „trzech reprezentacji” Jiang Zemina, oraz rozwoju „cywilizacji materialnej, politycznej i duchowej” (i szeregu innych istotnych zmian)⁴⁰³, w dominującym stopniu poświęcony był zmianom personalnym związanym z tzw. pokoleniową zmianą władzy - przejściem sterów władzy początkowo w partii a następnie w państwie przez przywódców IV generacji. Zgodnie z nią zwoływanie zjazdów partii co 5 lat poświęconych właśnie wymianie rządzących stało się po 1982 r. obowiązującą i przestrzeganą regułą. Wcześniej - chociaż zapis ten obowiązywał od 1945 r. - nie był przez Mao Zedonga przestrzegany⁴⁰⁴.

W 2002 r. proces generacyjnej zmiany władzy stanowił swoiste *novum* na scenie politycznej ChRL i w tym sensie miał charakter historyczny dla tradycji politycznej tego państwa. Był więc jeszcze stosunkowo słabo ugruntowany na scenie politycznej. Oznaczał jednak „sformalizowanie” procedury zmiany władzy w Chińskiej Republice Ludowej, ustabilizował system polityczny i wprowadził stosunkowo przejrzyste i stałe zasady wymiany

⁴⁰² Aktualnie obowiązująca Konstytucja Chińskiej Republiki Ludowej została uchwalona 4 grudnia 1982 r., i tego samego dnia weszła w życie. Zgodnie z jej zapisami jedynym organem władnym znowelizować jej postanowienia jest Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych. Dlatego też przyjęte w 2002 r. rekomendacje XVI Zjazdu miały jedynie charakter wniosku „złożonego” do OZPL, który w 2004 r. dokonał ich zatwierdzenia i wpisania do konstytucji.

⁴⁰³ Dotyczyły one m.in. nienaruszalności majątku obywatela, stworzenia systemu zabezpieczenia społecznego, czy nawet respektowaniu i gwarantowaniu przez państwo praw człowieka, [za] J.Rowiński, W.Jakubiec, *System konstytucyjny Chińskiej Republiki Ludowej*, op. cit., s. 36-37.

⁴⁰⁴ „Pokoleniowa zmiana władzy” jest najczęściej związana z osiągnięciem przez poprzedników określonego wieku „emerytalnego” (67 lat - w wypadku przywódcy - 70 lat), bądź wypełnieniem przez danego polityka dwóch kadencji. Trzeba jednak zauważyć, że kryteria przyjęte w tym procesie nie mają do końca charakteru sformalizowanego i wielokrotnie zdarzają się odstępstwa od ww. reguł w zależności od znaczenia i rangi danego działacza partyjnego w Komunistycznej Partii Chin, a także możliwości oddziaływania środowiska politycznego, do którego należy.

aparatu partyjnego. Oprócz wpływu na sytuację wewnętrzną podobna zmiana miała i ma do dzisiaj także niebagatelne znaczenie w kontekście przewidywalności zachowania Chin na arenie międzynarodowej. Ponieważ dotychczasowy przebieg zmian personalnych na szczytach władzy ChRL miał nierzadko gwałtowny i dramatyczny charakter, dlatego też, zastosowane w 1998 r., 2002 r. i kolejnych latach procedury wyboru nowych liderów wynikające z „wiekowej” kadencyjności poszczególnych działaczy oraz swoistej hierarchii stanowisk, które wcześniej należy sprawować, aby m.in. objąć miejsce w Stałym Komitecie Biura Politycznego KC KPCh⁴⁰⁵ (m.in. szefa partii w danej prowincji, czy członka Rady Państwowej - „rządu” chińskiego) uregulowały proces sukcesji.

W 2002 r. zakończeniu uległa druga kadencja sekretarza generalnego KPCh Jiang Zemina, który wraz z częścią działaczy KPCh (w tym również ze Stałego Komitetu KC KPCh) ustąpił z funkcji przewodniczącego na I sesji OPZL w marcu 2003 r., zachowując jednak do 2005 r. funkcję przewodniczącego Centralnej Komisji Wojskowej ChRL. Następcą Jiang Zemina został Hu Jintao, członek Stałego Komitetu Biura Politycznego⁴⁰⁶, wówczas sekretarz KC KPCh w Tybetańskim Regionie Autonomicznym (TRA). Nie należał on już do działaczy KPCh, których władza wywodziła się z autorytetu, charyzmy i biografii. Hu Jintao okazał się bardzo dobrym przykładem wzorowego pracownika aparatu partyjnego, który kształtuje swoją karierę w sposób pozwalający osiągnąć najwyższe możliwe stanowisko w państwie⁴⁰⁷. Zapewnił sobie uznanie współpracowników z konkurencyjnych frakcji partyjnych, co pozwoliło mu uzyskać nominację, pomimo że nie cieszył się poparciem ówczesnego przewodniczącego ChRL. Świadczył o tym m.in. fakt, że pomimo „przydzielenia” mu w ramach podziału zadań w ramach Stałego Komitetu BP kwestii nadzoru nad działalnością partii, Jiang Zemin większość zadań z tej puli przekazał zastępcy Zeng Qinghongowi, premierowi Zhu Rongji, a także choć w mniejszym stopniu Li Pengowi - swoim najbliższym współpracownikom. W 1998 r. Hu Jintao został zastępcą

⁴⁰⁵ Najważniejszy organ w ramach Komitetu Centralnego KPCh, zatwierdza kluczowe decyzje i ukierunkowuje politykę ChRL. Składa się z dziewięciu członków, z których każdy jest odpowiedzialny za poszczególne zagadnienia merytoryczne. W ramach „przenikania” się organów państwowych i partyjnych w ChRL większość z nich pełni również funkcje w aparacie krajowym.

⁴⁰⁶ Hu Jintao: wówczas sekretarz KC KPCh w Tybetańskim Regionie Autonomicznym. Kariera polityczna Hu Jintao sfinalizowana ww. nominacją rozpoczęła się na dobre jeszcze na początku lat 90 (w 1992 r. został członkiem SK – najmłodszym w historii tego gremium) kiedy jako początkujący działacz partyjny dostał się pod „patronat” Deng Xiaopinga - pomimo zaawansowanego wieku w dalszym ciągu cieszącego się znaczeniem politycznym i kształtującego politykę KPCh nie tylko w wymiarze ideologicznym ale i personalnym. Hu Jintao był uważany za stronnika jednego z liberalnych polityków partyjnych: Hu Yaobanga. Za jego kandydaturą jako szefa partii przemawiała także pełniona w latach 1988-1992 funkcja szefa Komunistycznego Związku Młodzieży Chińskiej.

⁴⁰⁷ W.W.L. Lam, *Chinese politics in the Hu Jintao era: new leaders, new challenges*, op. cit., s. 10.

przewodniczącego państwa („wiceprezydentem”), a w 1999 r. zastępcą szefa Centralnej Komisji Wojskowej⁴⁰⁸. Fakt ten oczywiście nie oznaczał jednak automatycznej kontroli Hu Jintao i jego środowiska politycznego nad całością polityki wew. i zew. ChRL. W dalszym ciągu silną pozycję w aparacie władzy zajmowali stronnicy Jiang Zemina, w tym m.in. Zeng Qinghong⁴⁰⁹, a on sam jeszcze około trzy lata pozostawał szefem Centralnej Komisji Wojskowej ChRL. Oznaczało to rywalizację pomiędzy obydwoma środowiskami negatywnie oddziaływującą na stabilność władzy w ChRL. Okres nierównowagi zakończył się praktycznie w 2006 r. kiedy doszło do kolejnej proceduralnej wymiany części członków SK, a tym samym i przejęcia większości w tym gremium przez zwolenników Hu Jintao.

5.1.2. Wzrost znaczenia czynnika ekonomicznego w sytuacji wewnętrznej Chin

Nadrzędnym elementem polityki ChRL na Bliskim Wschodzie zarówno w czasie rządów Jiang Zemina jak i dwóch kadencji Hu Jintao były kwestie ekonomiczne. Sytuacja nieprzerwanego, wieloletniego, najczęściej dwucyfrowego wzrostu gospodarczego skutkowała umocnieniem pozycji Chin jako wschodzącego mocarstwa światowego, a dodatkowo stawiała przed władzami w Pekinie określone wyzwania na wewnętrznej scenie politycznej. Utrzymanie wzrostu stawało się kwestią kluczową dla legitymizacji dogmatu niepodzielności władzy Komunistycznej Partii Chin. Gwarancje powodzenia tego planu leżały jednak w dużej mierze poza granicami ChRL - często poza możliwościami wpływu władz w Pekinie.

W latach 1993-2003 r., za rządów Jiang Zemina wskaźnik wzrostu gospodarczego nabierał stopniowo wartości. W 1993 r. osiągnął wartość 13,5 proc., w 1994 r. – 12,6, 1995 r. – 10,5 proc.. Tendencja spadkowa została zatrzymana wraz z rozpoczęciem nowego stulecia wynosiła odpowiednio: w 2001 r. - 8,3 proc., 2002 r. - 9,1 proc., 2003 r. - 10,0 proc., 2004 r. - 10,1 proc.⁴¹⁰. W 2003 r. kiedy fotel przewodniczącego ChRL obejmował Hu Jintao Chiny wkraczały więc w zdecydowaną fazę wzrostu. Na arenie globalnej zaczynały być postrzegane jako kraj o coraz silniejszej pozycji gospodarczej pretendujący do odgrywania znaczącej roli na arenie międzynarodowej, w tym także na Bliskim Wschodzie. Wymuszało to na Pekinie odpowiednie funkcjonowanie w ramach stosunków międzynarodowych, co oczywiście

⁴⁰⁸ Ibidem, s. 12.

⁴⁰⁹ Zeng Qinghong: syn byłego ministra interioru, wiceprzewodniczący ChRL w okresie od 2003 do 2008 r. Członek Stałego Komitetu BP KPCh i sekretariatu KC KPCh.

⁴¹⁰ *GDP growth in China 1952-2011*, <http://www.chinability.com/GDP.htm>, 11.03.2012 r., Więcej również w : <http://www.stats.gov.cn/english/statisticaldata/yearlydata/>, 11.03.2012 r.

wpływało, na zmieniającą się i w samym aparacie władzy ChRL koncepcję prowadzenie polityki zagranicznej. Nie przybrała ona jeszcze zdecydowanego „wyglądu” i w dalszym ciągu podlega dyskusji ale w dużej mierze będzie się ona koncentrować na strategii opartej na większej jednomyślności i zdecydowaniu. Czwarta generacja przywódców rozpoczęła więc najprawdopodobniej proces dynamizowania polityki zagranicznej, którego jeszcze bardziej efektywnym realizatorem ma być piąta generacja przywódców.

5.2. Polityka zagraniczna ChRL w okresie rządów Hu Jintao - dwie koncepcje rozwoju

Zacytujmy Jana Rowińskiego: „W 2002 r. uznano, że najbliższe 20 lat będzie okresem „strategicznej szansy” (*zhanlue jiyueqi*), której nie wolno zmarnować. Pod tym kątem dokonywano korekt i zmian, określano azymuty i priorytety polityki zagranicznej kraju. Ich celem jest doprowadzenie do zmiany istniejącego status quo i osiągnięcia statusu mocarstwa globalnego, który skutecznie będzie mogło kontestować dominację amerykańską na wszystkich płaszczyznach rywalizacji i zrealizować wielkie marzenie aby do połowy tego stulecia stały się mocarstwem nr 1”. Jan Rowiński przedstawił również najważniejsze priorytety w polityce zagranicznej Chin z okresu rządów Hu Jintao, które kształtują się następująco: 1. kluczowe są relacje z wielkimi mocarstwami - USA, Japonią, Rosją, UE i Indiami; 2. najważniejsze są stosunki z państwami z kręgu otaczającego – czyli bezpośrednimi i pośrednimi sąsiadami i regionami; 3. podstawowe są stosunki z krajami rozwijającymi się; 3. dyplomacja ChRL działa na zasadzie szerokiej płaszczyzny działań polegającej w dużym stopniu na uczestniczeniu, nawiązywaniu kontaktów i ich utrzymywaniu z każdym możliwym podmiotem, który może być ważny z punktu widzenia interesu narodowego.

We wrześniu 2011 r. rząd ChRL opublikował dokument, który w dużym stopniu dokonuje wykładni zasad polityki zagranicznej Chin charakterystycznej dla okresu sprawowania władzy przez Hu Jintao. Tekst ten zatytułowano: „Pokojowy rozwój Chin”, co stanowiło nawiązanie do jednego z głównych haseł obecnego przewodniczącego ChRL, czyli „pokojowego i harmonijnego rozwoju (*peaceful rise - heping jueqi*)”. Hasło to opracowane na wzór teorii „trzech światów” Mao Zedonga, czy „trzech reprezentacji” Jiang Zemina powstało z inspiracji jednego z urzędników chińskich, który po swojej wizycie w Stanach Zjednoczonych sporządził raport dla Komitetu Centralnego KPCh opisujący wizerunek państwa chińskiego w USA. Użył w nim określenia: „ścieżka wzrostu w ramach chińskiego zrównoważonego rozwoju (*the development path of China's peacefull rise - Zhongguo heping*

jueqi de fazhan daolu). Obejmuje ona pięć podstawowych punktów: głęboka transformacja, harmonijny świat, wspólny rozwój, podzielana odpowiedzialność, aktywne zaangażowanie. Czytamy w nim m.in.: „Chiny nie mogą się rozwijać w izolacji od świata, powszechnej pomyślności i stabilizacji nie można zapewnić bez Chin. Chińskie sukcesy (osiągnięcia) nie sposób oddzielić od przyjaznej współpracy ze światem zewnętrznym; w dążeniu do dalszego rozwoju (postępu) niezbędne jest dla nas dalsze zrozumienie i poparcie ze strony reszty świata”⁴¹¹.

Założenia strategii obecności ChRL na arenie międzynarodowej przedstawił Zheng Bijian pisząc: „ (...) rozwój Chin jest zależny od światowego pokoju (...)”⁴¹², co oznaczało konieczność jego podtrzymywania „za wszelką cenę”. W centrum tej koncepcji znajdowała się przede wszystkim koncentracja polityki ChRL na jednym, głównym celu: stabilizacji zarówno sytuacji wewnętrznej jak i zewnętrznej w połączeniu z utrzymaniem wysokiego tempa wzrostu ekonomicznego. Wpisywał się w to priorytet stabilizacji gospodarczej obecny w polityce zagranicznej ChRL⁴¹³. Podsumowując: próba umiejscowienia Chin na arenie międzynarodowej jako kraju skupiającego się na kontynuacji rozwoju gospodarczego stanowiła istotny element strategii zagranicznej Hu Jintao. Koncepcję tę scharakteryzował R. Sutter, który stwierdził, że „międzynarodowa harmonia stanowi ważny cel dla administracji Hu Jintao”⁴¹⁴. Jednym z jej elementów była z całą pewnością m.in. próba utrzymania w miarę pozytywnych i stabilnych relacji politycznych ze wszystkimi ważnymi partnerami Chin na arenie międzynarodowej.

Objęcie rządów przez Hu Jintao nie oznaczało oczywiście rewolucyjnej zmiany w polityce zagranicznej ChRL, w porównaniu do okresu sprawowania władzy przez Jiang Zemina. Zmienił się jednak sposób patrzenia na pewne zjawiska w społeczności międzynarodowej, z jednowymiarowego na wielowymiarowy, zmieniało się także rozłożenie akcentów. Chińska dyplomacja zaczęła się między innymi uważniej sytuować na Bliskim Wschodzie w sposób bardziej złożony. Jednym z dowodów na coraz większe znaczenie jakie elity ChRL przywiązywały do relacji z krajami Bliskiego Wschodu są rekomendacje jednego z chińskich badaczy stosunków międzynarodowych odnośnie zwiększenia aktywności Pekinu

⁴¹¹ *China's Peaceful Development White Paper*, http://english.gov.cn/official/201109/06/content_1941354.htm, 17.06.2012 r.

⁴¹² Zheng Bijian, *China's peaceful rise to Great Power status*, *Foreign Affairs*, vol. 84, nr 5, 2005 r., s. 18-24, [za] A. Etzioni, *Is China a responsible stakeholder?*, *International Affairs*, vol. 87, nr 3, 2011 r., s. 541.

⁴¹³ B.A. Shoberg, *China's reminder...but is the West listening?*, <http://www.atimes.com/atimes/China/MI123Ado1>, 26.09.2011 r.

⁴¹⁴ R. Sutter, *Foreign affairs a secondary priority but salient challenges ahead*, *China Brief*, vol. 12, nr 2, 2012 r., s. 17.

po wojnie w Iraku obliczonej na umocnienie się realnej obecności w regionie i przeciwdziałanie dominującym wpływom zachodnim w regionie⁴¹⁵.

Jakie były poglądy nowego przewodniczącego ChRL na funkcjonowanie państwa na arenie międzynarodowej i jego relacje m.in. z krajami Bliskiego Wschodu? W 2003 r. kiedy Hu Jintao zostawał przewodniczącym Chin uwaga społeczności międzynarodowej koncentrowała się w dużej mierze na tzw. „wojnie z terroryzmem” pozostającej w ścisłym związku z polityką USA po zamachach z 11 września 2001 r., a także wojnie w Afganistanie i Iraku. W tym kontekście część z komentatorów upatrywała również możliwości współpracy obu państw. W światowym dyskursie politologicznym pojawiła się nawet idea - zaproponowana przez Zbigniewa Brzezińskiego⁴¹⁶ - o powstaniu tzw. G-2 (na wzór G-20), która, być może jeszcze nie dzisiaj, ale za kilka, kilkanaście lat miałaby dysponować potencjałem pozwalającym kształtować obraz społeczności międzynarodowej na własne potrzeby.

Podobne tezy nie pozostawały oczywiście bez wpływu na zachowanie się ChRL na arenie międzynarodowej, w tym również na Bliskim Wschodzie. Region ten jako jeden z najważniejszych regionów geostrategicznych należy do najbardziej zapalnych obszarów globu (co uległo wzmocnieniu po 11.09.2001 r. i interwencjach w Iraku i Afganistanie) stał się ogniskiem punktów zapalnych. Tym samym warunkował aktywne uczestnictwo Chin w ich rozwiązywaniu, ze względu na ułożone tam fundamentalne interesy państwa związane przede wszystkim z kooperacją handlową, głównie w obszarze surowców energetycznych.

5.3. Polityka bliskowschodnia ChRL w okresie przywództwa Jiang Zemina i Hu Jintao. Kontynuacja i zmiana w stosunkach z Izraelem.

W 2005 r. wartość wymiany handlowej Chin z państwami Bliskiego Wschodu wzrosła osiągając ponad 18 % całości a m.in. wzajemny handel pomiędzy ChRL a Izraelem wzrósł z

⁴¹⁵ Autor wymienia m.in.: eksport zaawansowanych technologicznie produktów, czy też wzmocnienie kooperacji w dziedzinie nauki i techniki [w] Bao Tang Cai, *Dui Yilake zhanzheng hou Zhongguo yu Zhongdong jingmao guanxi de sikao*, Alabo shijie, nr 3., 2006 r., s. 22.

⁴¹⁶ Więcej w: Z.Brzeziński, *The group of two that could change the world*, <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/d99369b8-e178-11dd-afa0-0000779fd2ac.html#axzz1owXAZ168>, 12.03.2012 r.; Z.Brzeziński, *The geostrategic triad: living with China, Europe, and Russia*, Waszyngton, 2006 r.; H.C.K. Liu, *Obama, change and the grand strategy*, http://www.atimes.com/atimes/China_Business/KD22Cb03.html, 12.03.2012 r.

249 mln USD w 1994 r. do 3,9 mld USD w 2006 r.⁴¹⁷. Zakrojona na szeroką skalę obecność ChRL na tym obszarze, związana głównie z interesami ekonomicznymi (surowce energetyczne), a dodatkowo status stałego członka RB ONZ wymuszał na Pekinie określone działania o charakterze politycznym. Powodował także naciski społeczności międzynarodowej na bardziej intensywne zaangażowanie Chin w rozwiązywanie spornych kwestii międzynarodowych w tym regionie. Wyrazem podobnego dążenia była inicjatywa amerykańska związana z hasłem *China - responsible stakeholder*⁴¹⁸ a zmierzająca do poszerzenia odpowiedzialności Pekinu na arenie globalnej. Zgoda na aktywniejsze zaangażowanie ChRL stanowiłyby jednak złamanie świadomej postawy nie angażowania się w kwestie konfliktowe aby nie zagroziło to interesom ChRL i dobrym kontaktom ze wszystkimi aktorami, w tym wzajemnie skłóconymi, gwarantującymi zachowanie zysków ekonomicznych. Zależności ekonomiczne Chin od krajów tego regionu (dotyczące głównie Iranu i Arabii Saudyjskiej) powodowały, że sytuacja dyplomatyczna Pekinu stawała się coraz bardziej skomplikowana i wymuszała niejako zajęcie bardziej określonego stanowiska na Bliskim Wschodzie. W kontekst obecności Chin w tym regionie wpisywała się m.in. polityka wobec USA i społeczności międzynarodowej, a w szczególności ONZ. Szczególnym instrumentem wykorzystywanym niezwykle często przez dyplomację chińską był status stałego członka w RB ONZ, a poprzez ten fakt możliwość wywierania wpływu na decyzje dotyczące szczególnie spraw drażliwych. ChRL nadzwyczaj ostrożnie podchodziła jednak do instrumentu weta, starając się go nie nadużywać.

W zgodzie z propagowaną przez Hu Jintao teorią „pokoju i rozwoju” ChRL pozostawały także jego koncepcje dotyczące obecności Chin na Bliskim Wschodzie. Jedną z nich była bliźniacza idea „zrównoważonego Bliskiego Wschodu”, charakteryzująca się podporządkowaniem chińskiej polityki priorytetowi względnej stabilności i zapobiegania próbom jej naruszenia – praktycznie bez względu na jego okoliczności. Jak Hu Jintao stwierdził w swoim przemówieniu podczas wizyty w Arabii Saudyjskiej, w którym po raz pierwszy użył określenia „*harmonious Middle East*”: „bez stabilności i rozwoju na Bliskim Wschodzie pokój i dobrobyt na świecie nie będzie możliwy”. Zgodnie z sinocentrycznym nacechowaniem chińskich koncepcji strategicznych określenie „świat” należy w tym

⁴¹⁷ Y.Shichor, *Competence and incompetence: the political economy of China's relations with the Middle East*, op. cit., s. 45.; *China Statistics Yearbook, 1996-2011*, [za] Bo Zhiyue, *China's Middle East policy: strategic concerns and economic interests*, Middle East Insights, nr 61, 2012 r., s. 3.

⁴¹⁸ Określenie zaproponowane przez R.Kaplana w artykule opublikowanym w The Atlantic. Pisał on w nim w następujący sposób: „(...) odmawiają spełniania roli odpowiedzialnego uczestnika [*responsible stakeholder*] w międzynarodowym systemie politycznym, podtrzymując jednocześnie relacje z najgorszymi reżimami na świecie”. [za] A.Etzioni, *Is China a responsible stakeholder?*, International Affairs, vol. 87, nr 3, 2011 r., s. 539.

kontekście odczytywać jako „Chiny”. Próbując więc zgeneralizować główną ideę koncepcji „zrównoważonego Bliskiego Wschodu” polegała ona na utrzymaniu *status quo* w regionie, tak aby zachować i rozwijać współpracę polityczną i ekonomiczną ChRL ze wszystkimi krajami regionu. Tak więc Chińska Republika Ludowa chciała być aktywną stroną na Bliskim Wschodzie ale jedynie w kontekście przeciwdziałania zagrożeniom dla stabilizacji w regionie. W odpowiedzi na pytanie dot. znaczenia Bliskiego Wschodu w polityce Chin zadane przez egipskiego dziennikarza w czerwcu 2006 r. premier ChRL Wen Jiabao odparł, że Chiny będą kontynuować aktywną i konstruktywną rolę w tym regionie, a także że Chiny popierają bliskowschodni proces pokojowy oparty o formułę „mapy drogowej”⁴¹⁹. Dodał również, że ChRL widzi rozwiązanie konfliktu jedynie w formule dialogu opartej m.in. o rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ. W sprawie Iranu podkreślił prawo do wykorzystania przez to państwo energii atomowej do celów cywilnych⁴²⁰.

Rosnące zaangażowanie ChRL na Bliskim Wschodzie potwierdzały także badania chińskich politologów przedstawiających tezę o odwróceniu się państw arabskich od Europy i USA i stopniowego przejścia do chińskiej strefy wpływów. Wskazują przy tym na szeroką perspektywę czasową dowodząc, że jest to proces długotrwały i złożony⁴²¹. Coraz większe zainteresowanie krajów arabskich intensyfikacją współpracy z Chinami ma dodatkowo wynikać z następujących powodów: 1. zmiany w układzie stosunków międzynarodowych, w tym głównie deprecjacji pozycji USA; 2. niewłaściwej polityki zagranicznej USA w odniesieniu do poszczególnych państw arabskich; 3. negatywnego oddziaływania polityki Stanów Zjednoczonych w regionie; 4. pozytywnego wizerunku Chin jako wzoru państwa rozwijającego się⁴²². Podobne nadzieje państw arabskich stawia jednak przed ChRL zarówno szanse jak i wyzwania, związane zarówno z możliwościami politycznymi jak i gospodarczymi. Nie zawsze interesy polityczne Pekinu są w tym kontekście zbieżne z interesami gospodarczymi, co było m.in. widoczne w kwestii Libii w 2010-2011 r.

Ewolucji ulegały także relacje chińsko-izraelskie, co zależne było zarówno od czynników wewnętrznych, pozycji Izraela na arenie międzynarodowej jak i opisanych powyżej zależności w podejściu Chin do Bliskiego Wschodu. W dalszym ciągu istotną

⁴¹⁹ Premier Wen Jiabao holds press conference in Egypt, <http://www.eg.china-embassy.org/eng/zaigx/t258924>. z 19.01.2009 r.

⁴²⁰ Ibidem, <http://www.eg.china-embassy.org/eng/zaigx/t258924>. z 19.01.2009 r.

⁴²¹ Autor podaje przykłady ustanowienia w 1999 r. przez Chiny i Egipt strategicznego partnerstwa, w 2004 r. powstania Chińsko-Arabskiego Forum Współpracy, [za] An Huihou, *Middle East countries show an increasing trend of „looking east”*, [w] *Evolution of the international pattern in post-crisis era and the environment for China's peaceful development*, red. Qu. Xing, Szanghaj, 2012 r., s. 114.

⁴²² Ibidem, s. 117-128.

plaszczyną współpracy obu krajów były kwestie handlowe, w tym dotyczące sprzętu i technologii wojskowych. Intensywna kooperacja bilateralna w tej dziedzinie wywoływała duże zaniepokojenie ze strony USA obawiających się pozyskania przez ChRL zaawansowanych technologicznie rozwiązań militarnych. Waszyngton starał się wpłynąć na rząd w Tel-Awiwie aby ten nie sprzedawał Pekinowi rozwiązań technicznych mogących m.in. zakłócić równowagę strategiczną w Cieśninie Tajwańskiej. Dotyczyło to m.in. dostarczenia Chinom technologii pocisków antyrakietowych *Patriot* stacjonujących w Izraelu w czasie pierwszego konfliktu irackiego, czy też rozwiązań technicznych związanych z programem budowy myśliwca *Lavi* lub *AVACS*. Ważnym punktem tej współpracy była izraelska wizyta przewodniczącego Chin Jiang Zemina w 2000 r. Jej znaczenie wynikało przede wszystkim z symbolicznego efektu pierwszej, historycznej wizyty przywódcy Chińskiej Republiki Ludowej w państwie żydowskim. Z drugiej strony miała wymiar silnie praktyczny związany z planami izraelskiej sprzedaży do ChRL samolotów typu *Phalcon*, z której Jerozolima się ostatecznie wycofała pod amerykańskim naciskiem⁴²³. Decyzja ta została podjęta na godziny przed spodziewanym cofnięciem z tego powodu przez Kongres USA dotacji dla Izraela.

W pierwszym dziesięcioleciu XXI w. kwestie polityczne odgrywały w relacjach Chin z Izraelem coraz bardziej znaczącą rolę. Dynamika sytuacji międzynarodowej związana głównie z impasem w ramach konfliktu bliskowschodniego⁴²⁴ powodowała, że Izrael z większą uwagą traktował m.in. fakt stałego członkostwa ChRL w Radzie Bezpieczeństwa ONZ i związane z tym możliwości oddziaływania na sytuację na Bliskim Wschodzie. Władze w Tel-Awiwie z zainteresowaniem przyglądały się także stosunkom ChRL z krajami arabskimi. W kontekst relacji z Izraelem wpisywało się bowiem wsparcie ChRL m.in. dla reżimów w Syrii i Iranie, w tym także funkcjonujących na ich terenie antyżydowskich organizacji terrorystycznych, czy to o charakterze regionalnym (*Hezbollah*), czy też lokalnym (*Hamas*). Chiny natomiast dostrzegły możliwość wykorzystania intensyfikacji kontaktów politycznych jako przeciwwagi do zaangażowania USA w regionie.

Zmieniała się również percepcja państwa chińskiego w oczach samych Izraelczyków, co przekładało się bezpośrednio na decyzje o przyjeździe do ChRL w celach handlowych czy turystycznych. Poziom ów wzrósł jeszcze dodatkowo po przyjęciu zarówno Chin jak i Izraela

⁴²³ D.Kraft, *Arms deal hangs over Jiang Zemin visit to Israel* <http://community.seattletimes.nwsources.com/archive/?date=20000413&slug=4015140>, 25.07.2012 r.

⁴²⁴ Wraz z wybuchem II intifady, wycofaniem się rządu izraelskiego z rozmów z Y.Arafatem i spadającym poparciem społeczności międzynarodowej dla polityki państwa żydowskiego narastała konieczność zintensyfikowania działań zagranicznych ukierunkowanych na zdobycie większego poparcia prowadzonej polityki na świecie.

do Światowej Organizacji Handlu oraz po zamachach 11.09.2001 r. kiedy państwo chińskie uważano za względnie bezpieczne dla obywateli narodowości żydowskiej. Dynamikę tego procesu pokazują dane statystyczne, np. w Pekinie do 1998 r. było około 200 Żydów (głównie z USA), natomiast w 2005 r. ich liczba zwiększyła się do 1000 (migracja głównie z USA, Izraela, Azerbejdżanu, Rosji i Europy)⁴²⁵.

5.3.1. Stanowisko ChRL wobec konfliktu izraelsko-palestyńskiego w XXI w.

Charakterystycznym elementem dobrze opisującym chińską politykę wobec Bliskiego Wschodu w pierwszym dziesięcioleciu XXI w., a w szczególności konfliktu izraelsko-palestyńskiego była reakcja Pekinu na interwencję Izraela w Strefie Gazy w grudniu 2008 r. i styczniu 2009 r.⁴²⁶ Przebiegała ona dwutorowo. Oba kierunki pozostawały zbieżne pod kątem ideologicznym, odróżniały się jedynie narzędziami artykulacji tych treści na forum międzynarodowym. Z jednej strony Chiny prezentowały swoje stanowisko za pomocą kanałów oficjalnych: wypowiedzi wyższych urzędników państwowych, oświadczeń rzecznika Ministerstwa Spraw Zagranicznych, oraz stałego przedstawiciela Chin przy ONZ, przeważnie na forum Rady Bezpieczeństwa itd. Z drugiej strony specjalnym „narzędziem” dyplomatycznym była misja specjalnego wysłannika ds. Bliskiego Wschodu rozpoczęta jeszcze w trakcie kryzysu, co w ramach chińskiej praktyki dyplomacji należało uznać za *novum*. Znacznie mniejsze znaczenie – niż dotychczas - w procesie decyzyjnym dotyczącym sytuacji w regionie Bliskiego Wschodu zajmował Wydział Łączności Międzynarodowej KPCh. Tym razem ograniczył się on jedynie do podtrzymania swoich kontaktów z ugrupowaniami zarówno w Izraelu (Partia Pracy) jak i Autonomii Palestyńskiej (*Fatah*) i zapewnienia o dążeniu do rozwiązania sporu.

Pierwsze oficjalne stanowisko władz chińskich ostrzegające przed możliwością zaostrzenia sytuacji na Bliskim Wschodzie i użycia siły przez Izrael wobec Palestyńczyków w

⁴²⁵ Pan Guang, Wang Jian, Wang Shuming, *Żydzi w dzisiejszych Chinach. Nowa fala żydowskiej migracji*, Chiny dzisiaj, vol. VII, nr 1, 2012 r., s. 28.

⁴²⁶ Sytuacja zaogniła się w momencie, gdy w odpowiedzi na powtarzające się ataki rakietowe wznowione przez Hamas po zakończeniu zawieszenia broni, 27.12.2008 r. Izrael rozpoczął ostrzał artyleryjski Strefy Gazy. Jego głównym celem było powstrzymanie systematycznych ataków rakietowych dokonywanych przez palestyńskich bojowników z częstotliwością od kilkunastu do kilkudziesięciu pocisków dziennie. Ponieważ ostrzał artyleryjski i lotniczy nie przyniósł spodziewanych rezultatów, kilka dni później (3.01.2009 r.), na teren Strefy Gazy, wkroczyły izraelskie wojska lądowe. 18.01.2009 r. Izrael ogłosił zawieszenie broni. Kilka dni później działania zbrojne wstrzymały bojówki Hamasu. Ocenia się, że konflikt spowodował śmierć około 1500 mieszkańców Strefy Gazy i 13 Izraelczyków (w tym również cywilów). Więcej w: J.Zanotti, C.Migdalovitz, J.M.Sharp, C.L.Addis, C.M.Blanchard, R.Margesson, *Israel and Hamas: Conflict in Gaza (2008-2009)*, <http://fas.org/sps/crs/mideast/R40101.pdf>, 27.04.2009 r.

Strefie Gazy zostało opublikowane jeszcze przed samym rozpoczęciem operacji zbrojnej. Rzecznik MSZ Chin Qin Gang stwierdził, 23 grudnia 2008 r., w trakcie rutynowej konferencji prasowej, że Chiny wspierają rozwiązanie konfliktowych sytuacji pomiędzy Izraelem a Palestyńczykami tylko poprzez proces negocjacyjny⁴²⁷. W okresie bezpośrednio poprzedzającym rozpoczęcie działań zbrojnych sprawa ta była już przedmiotem rozmów telefonicznych na najwyższym szczeblu: przewodniczącego ChRL Hu Jintao z prezydentem Stanów Zjednoczonych G.W. Bushem oraz ministra spraw zagranicznych Yanga Jiechi z sekretarzem stanu USA Condoleeą Rice. Bezpośrednie zaangażowanie głowy chińskiego państwa potwierdza wysokie zainteresowanie Chin sytuacją w regionie i ich determinację dotyczącą uregulowania sporu. Wybuch konfliktu w Strefie Gazy stał się jednocześnie powodem odwołania wizyty w Pekinie, z okazji 30 rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy USA a ChRL, przez szefową amerykańskiej dyplomacji, Condoleeę Rice⁴²⁸.

Wejście wojsk izraelskich do Strefy Gazy wywołało zdecydowaną reakcję rządu chińskiego, na bardziej roboczym szczeblu. W dniu 29 grudnia 2008 r. wicepremier rządu ChRL (Rady Państwowej) Li Keqiang oświadczył, iż władze ChRL wyrażają swój zdecydowany sprzeciw wobec operacji izraelskiej i wzywał strony do zaprzestania walk. Fakt ten miał zaakcentować „poważne zaniepokojenie”, jakie wywołuje ten konflikt w Pekinie⁴²⁹. Za tym poszły inne działania dyplomatyczne. 30 grudnia 2008 r. doradca ministra spraw zagranicznych ChRL Zhai Jun⁴³⁰ spotkał się z izraelskim ambasadorem w Chinach Amosem Nadaiem. Miał on podkreślić, że strona chińska uważa metody polityczne za najlepszy środek rozwiązywania konfliktów. Stwierdził również, że jego kraj sprzeciwia się nadużywaniu siły oraz działaniom wymierzonym w ludność cywilną⁴³¹. Szczebel dyplomatycznej interwencji może sugerować, że gospodarzom chodziło przede wszystkim o zaakcentowanie swojego niepokoju wobec konsekwencji działań izraelskich w Strefie Gazy i ich adekwatności do zagrożenia ze strony Hamasu. Co należy podkreślić, celem władz chińskich nie było jednak

⁴²⁷ Foreign ministrys spokesperson Qin Gang's regular press conference on December 23, 2008, <http://www.china-botschaft.de/det/fyrth/t529073>, 28.04.2009.

⁴²⁸ Rice cancels China trip amid crisis in Gaza, http://news.xinhuanet.com/english/2009-01/05/content_10603414.htm, 27.04.2009 r.

⁴²⁹ Jest członkiem tzw. „piątej” generacji chińskich przywódców uważanym za poważnego pretendenta do objęcia stanowiska premiera ChRL w 2012 r.

⁴³⁰ Odpowiednik dyrektora generalnego MSZ, stanowisko pośrednie pomiędzy wiceministrem a dyrektorami poszczególnych departamentów, których działania doradca (angielska nazwa: *assistant Foreign Minister*, chińska: *buzhang zhuli*) koordynuje. W ogromnej większości wypadków, doradcy zostają następnie awansowani na stanowisko wiceministrów tego resortu.

⁴³¹ Assistant Foreign Minister Zhai Jun meets with Israeli Ambassador to China Amos Nadai, <http://www.fmprc.gov.cn/eng/wjb/zjzg/xybfs/gjilb/2828/2830/t53019>, 27.04.2009.

zakwestionowanie zasadności podjęcia przez Izrael interwencji wojskowej. Przedstawione powyżej tezy rzecznik MSZ Qin Gang powtarzał, w trakcie kolejnych konferencji prasowych. I tak na przykład 6 stycznia 2009 r. poinformował, że „Chiny są głęboko zaniepokojone rozwojem konfliktu izraelsko-palestyńskiego” i zaapelował do obu stron aby powstrzymały działania zbrojne⁴³².

Dyplomacja chińska podjęła również aktywne działania na forum ONZ. Jeszcze 3 grudnia 2008 r., podczas specjalnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ, przedstawiciel Chin stwierdził, że władze jego kraju są głęboko zaniepokojone rozwojem sytuacji w Strefie Gazy. 8 stycznia 2009 r. ChRL głosowała za rezolucją nr 1860⁴³³ Rady Bezpieczeństwa ONZ, wzywającej strony konfliktu do zawieszenia broni, oraz zintensyfikowania działań w ramach pomocy humanitarnej⁴³⁴. Przedstawiciel ChRL poparł także uchwałę Komisji ds. Praw Człowieka ONZ (z 11 stycznia 2009 r.), w której poddano krytyce antyhumanitarne działania wojsk izraelskich wobec ludności cywilnej w Strefie Gazy.

Trzecią płaszczyzną działań dyplomatycznych Chin była aktywność specjalnego wysłannika rządu chińskiego ds. Bliskiego Wschodu, ambasadora Sun Bigana, arabisty, doświadczonego eksperta tego regionu. Sprawował on tę funkcję od kwietnia 2006 r., wcześniej pełnił misję ambasadora ChRL w Arabii Saudyjskiej, Iraku i Iranie⁴³⁵. Po raz pierwszy w warunkach otwartego kryzysu włączył się bezpośrednio do mediacji. W styczniu 2009 r. Sun Bigan wyjechał na Bliski Wschód, gdzie odwiedził Izrael, Autonomię Palestyńską i część krajów arabskich (m.in. Egipt). Spotkał się m.in. z prezydentem Izraela Szimonem Peresem, ministrem spraw zagranicznych Egiptu Ahmedem Abulem Gheitem a także sekretarzem generalnym Ligi Państw Arabskich, Amrem Moussą. Podczas tych spotkań przedstawił chińskie propozycje dotyczące rozwiązania konfliktu. Głównym elementem tego planu było wprowadzenie zawieszenia broni (w oparciu o Rezolucję RB ONZ nr 1860), zintensyfikowanie pomocy humanitarnej dla ludności w Strefie Gazy oraz wznowienie izraelsko-palestyńskich rozmów pokojowych⁴³⁶. Sun Bigan poinformował również władze Autonomii Palestyńskiej o przyznaniu im przez rząd chiński pomocy finansowej w wysokości

⁴³² *Foreign Ministry Spokesperson Qin Gang's regular press conference on January 6, 2009*, <http://www.china-botschaft.de/det/fyrth/t530786>, 29.04.2009 r.

⁴³³ Za głosowało 14 państw (Wielka Brytania, Austria, Rosja, Chiny, Francja, Burkina Faso, Libia, Kostaryka, Chorwacja, Japonia, Meksyk, Turcja, Uganda, Wietnam), od głosu wstrzymały się Stany Zjednoczone.

⁴³⁴ United Nations Security Council, *Resolution 1860*, <http://daccessdds.un.org/doc/UNDOC/GEN/N09/204/32/PDF/N0920432.pdf?OpenElement>, 26.04.2009.

⁴³⁵ Zaraz po rozpoczęciu działań wojennych w Strefie Gazy o powołanie swojego wysłannika zwrócił się do Chin wiceminister spraw zagranicznych Iranu Mohammad Mehdi Akhoundzadeh.

⁴³⁶ *Chinese Special Envoy on the Middle East issue Sun Bigan takes media interview on Gaza situation*, <http://www.chinaembassy.org.in/eng/zgbd/t531273>, 29.04.2009.

1 mln USD⁴³⁷. W trakcie konferencji donatorów na rzecz Autonomii Palestyńskiej⁴³⁸ zadeklarował przyznanie 15 milionów juanów (2,2 mln USD) na rzecz rekonstrukcji terenów zniszczonych podczas operacji w Strefie Gazy. Dodał jednocześnie, że Chiny będą w dalszym ciągu wspierać międzynarodowe dążenia mające na celu ustanowienie pokoju na Bliskim Wschodzie⁴³⁹.

Analiza zachowania władz ChRL wobec kryzysu w Strefie Gazy na przełomie 2008/2009 r. pozwala wysnuć następujące wnioski dotyczące ich strategii działania w podobnych sytuacjach na Bliskim Wschodzie. Po pierwsze: oficjalne stanowisko władz chińskich nie daje międzynarodowej opinii publicznej ani też stronom konfliktu pretekstu do jednoznacznej kwalifikacji po którejkolwiek ze stron izraelsko-palestyńskiego konfliktu. Pomimo poparcia krytycznych ocen sposobu prowadzenia przez Izrael operacji w Gazie (zawartych także w dokumentach ONZ), Chiny nie zakwestionowały konieczności prowadzenia przez to państwo działań obronnych w obliczu ataków Hamasu. Stale podkreślały także konieczność zaprzestania aktywności zbrojnej nie przez jedną, lecz przez obie strony konfliktu. Dyplomacja ChRL cały czas utrzymywała również stałe kontakty z przedstawicielami rządu izraelskiego. Ta charakterystyczna, świadoma i taktyczna ostrożność oraz swoista wieloznaczność zajmowanego stanowiska „pełnej neutralności” stanowiła właśnie cechę charakterystyczną dla chińskiego postępowania w zapalnych konfliktach na obszarach odległych od regionów bezpośredniego zaangażowania i żywotnych interesów Chin⁴⁴⁰. Znajduje ona swoje potwierdzenie również w odniesieniu do Bliskiego Wschodu, a w szczególności konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Polityka ta ma bowiem charakter pragmatyczny ukierunkowany na obronę własnych interesów i zapewnienie korzyści politycznych, gospodarczych i wizerunkowych.

Władze ChRL bacznie uwagę poświęcają utrzymaniu poprawnych relacji z Izraelem licząc na korzystną współpracę (m.in. w kontekście importu uzbrojenia i wysokich technologii, ale również w aspekcie międzynarodowych wpływów diaspory żydowskiej, w tym właśnie oddziaływania na politykę USA). Wspierają jednak palestyńskie dążenia do utworzenia własnego państwa, jako element stabilizacji sytuacji politycznej i podtrzymywania

⁴³⁷ A.Bezlova, *Energy security guides China on Gaza*, <http://www.atimes.com/atimes/China/KA15Ad02.html>, 25.04.2009.

⁴³⁸ *China ready to contribute to Gaza reconstruction, says envoy*, http://www.news.xinhuanet.com/english/2009-03/02/content_10924672, 25.04.2009.

⁴³⁹ *China donates 2.2\$ mln for Gaza reconstruction*, http://www.news.xinhuanet.com/english/2009-03/03/content_10930975, 26.04.2009.

⁴⁴⁰ Y.Shichor, *China's upsurge: Implications for the Middle East*, Israel Affairs, 2006, nr 4 (12), s. 665-683. Także: Y.Shichor, *The Middle East in China's foreign policy 1949-1977*, Cambridge, 1979 r. s. 1-3.

dobrych kontaktów z państwami arabskimi. Dlatego też, władze ChRL, dla których bezwzględnym priorytetem pozostaje utrzymanie wysokiego wzrostu gospodarczego w kraju nie mogą pozwolić sobie na zdecydowane opowiedzenie się po stronie Tel Awiwu. Inną kwestią jest również rosnąca waga współpracy energetycznej i gospodarczej z Iranem, co również musi Pekin uwzględniać w swych stosunkach z państwem żydowskim. Poprawne kontakty polityczne z Teheranem to z kolei ważny element przetargowy w relacjach z USA, UE i Rosją, wykorzystywany przez władze ChRL. Warto jednakże zauważyć, że coraz częściej także państwa arabskie, będące również ważnymi dostawcami surowców energetycznych (m.in. Arabia Saudyjska) postulują, że jeśli Chiny chcą utrzymać dotychczasowy poziom dostaw powinny przeformułować swoje dotychczasowe kontakty z Iranem⁴⁴¹. Nie jest więc wcale pewne, że w sytuacji gdy dalsza polityka władz w Teheranie prowadzić będzie do destabilizacji sytuacji w regionie (a jej utrzymanie stanowi jak wspominałem jeden z priorytetów chińskiej dyplomacji) nie dojdzie do określonych korekt w polityce ChRL wobec Iranu, a więc i konfliktu bliskowschodniego. Z całą pewnością proces ten będzie połączony ze spełnieniem interesów głównych państw takim zwrotem zainteresowanych oraz odpowiedniej „politycznej” rekompensaty dla Chin. Jednym z krajów gotowych wesprzeć w określony sposób taką transformację poglądów kierownictwa Państwa Środka byłby więc najprawdopodobniej Izrael, a w „dalszej perspektywie” Stany Zjednoczone. Także w środowisku chińskich naukowców pojawiają się nawet tezy o możliwość nawet koordynacji swojej polityki energetycznej z USA. Miałyby ona służyć zwiększeniu bezpieczeństwa dostaw surowców energetycznych zarówno dla USA jak i Chin, a tym samym dodatkowo zwiększyć pewność ich otrzymywania dla Pekinu⁴⁴².

Stanowisko Pekinu wobec konfliktu izraelsko-palestyńskiego (co znajduje swoje odbicie także w reakcji na ostatnie działania Izraela w Strefie Gazy) należy więc odczytywać w dużej mierze jako instrument kształtowania relacji z USA i w określonym stopniu UE⁴⁴³. Pekin zapowiada wsparcie finansowe procesu pokojowego, akcentując konieczność rzeczywistego zaangażowania obu stron i nie zajmuje zbyt krytycznego stanowiska wobec polityki Izraela. Z drugiej strony podtrzymuje swoje pozytywne, ale zniuansowane kontakty z przywódcami różnych ugrupowań palestyńskich podkreślając swoje zrozumienie dla ich

⁴⁴¹ M.K.Bhadrakumar, *China's Middle East journey via Jerusalem*, http://www.atimes.com/atimes/Middle_East/1A13Ak02, 26.04.2009 r.

⁴⁴² Wu Lei, *Guanyu Zhongguo – Zhongdong nengyuan guanxi fazhan de ruogan sikao*, Alabo shijie yanjiu nr 1, 2007 r., s. 35.

⁴⁴³ P.R.Kumaraswamy, *Return of the Red Card: Israeli – China – U.S. Triangle*, http://pinr.com/report.php?ac=view_printable&report_id=303, 16.06.2009 r.

dążeń. Jednym z kluczowych elementów podkreślanych w strategii ekipy Hu Jintao wobec konfliktu izraelsko-palestyńskiego jest właśnie podkreślanie koncepcji jego rozwiązania przez bezpośrednie negocjacje pomiędzy zwaśnionymi stronami. Dlatego też pomimo wielu lat pozytywnych relacji i niemałej ilości publicznych deklaracji władze chińskie zachowują dużą wstrzeźliwość odnośnie palestyńskich ambicji. Pomimo gwarancji wsparcia planów niepodległościowych władze ChRL nie będą w tym kontekście nasilać swojej polityki, a wręcz przeciwnie starają się podkreślać konieczność podjęcia rozmów z Izraelem wpisując się tym samym w ogólną tendencję na arenie międzynarodowej⁴⁴⁴, zwłaszcza w ramach ONZ (z wyłączeniem nastawienia USA).

W ten sposób ChRL stara się wykorzystać płaszczyznę konfliktu izraelsko-palestyńskiego do wykreowania swojego wizerunku w świecie jako ważnego i odpowiedzialnego państwa uczestniczącego w procesie pokojowym na Bliskim Wschodzie. Stosuje do tego charakterystyczny arsenał środków dyplomatycznych, co pokazuje ostatni konflikt w Strefie Gazy (wysłanie specjalnego wysłannika na Bliski Wschód, oferta pomocy finansowej w celu odbudowy, itd.). Kierownictwo chińskie zdaje sobie sprawę z własnych, w stosunku do USA czy UE bardzo dziś jeszcze ograniczonych możliwości w tym regionie. Dlatego prowadzona przez nie polityka ma ostrożny i wyważony charakter. Priorytetem dla KPCh i rządu chińskiego pozostają w dalszym ciągu sprawy wewnętrzne związane z rozwojem gospodarczym, a polityka zagraniczna jest w tym zakresie o tyle istotna, o ile pomaga w spełnieniu krajowych celów. Tendencja ta była charakterystyczna dla polityki Chin wobec tego regionu w okresie rządów Jiang Zemina i Hu Jintao. Jednocześnie coraz silniej w chińskiej debacie na temat regionu bliskowschodniego pobrzmiewa głos o porażce polityki amerykańskiej i związanymi z tym rosnącymi możliwościami dla Chin. W swoim artykule poświęconym m.in. zmianie pozycji USA na Bliskim Wschodzie An Huihou wskazuje m.in. właśnie na konflikt izraelsko-palestyński jako przykład fiaska dyplomatycznego administracji Baracka Obamy⁴⁴⁵.

Sytuację i politykę Pekinu komplikują konsekwencje tzw. rewolucji arabskich, w tym m.in. wydarzeń w Syrii (mających obecnie duże znaczenie w kontekście pozycjonowania kraju w ramach społeczności międzynarodowej), Libii oraz prób ustabilizowania sytuacji w Egipcie. We wszystkich tych sytuacjach priorytetem dla Chin jest utrzymanie stabilizacji

⁴⁴⁴ DPA, *China: Palestinian state should come as a result of peace talks with Israel*, <http://www.haaretz.com/misc>, 15.11.2011 r.

⁴⁴⁵ Wymienia także problem ze stabilizacją sytuacji politycznej w Iraku, uregulowaniem kwestii irańskiej i afgańskiej. An Huihou, *Changes in the Middle East and unsolved hot issues*, [w] *The CIIS blue book on international situation and China's foreign affairs (2010-2011)*, red. Qu Xing, Szanghaj 2012 r., s. 95-100.

politycznej i gospodarczej w regionie będącym kluczową z punktu widzenia interesu gospodarczego ChRL⁴⁴⁶. Zmiany jakie się w krajach arabskich dokonały w 2011 r. były dla Pekinu zaskoczeniem i - poza ewentualnymi konsekwencjami na arenie wewnętrznej - oznaczały również konieczność budowy „na nowo” swojej pozycji w tym regionie, a zwłaszcza relacji gospodarczych z Egiptem czy Libią.

Dość zdecydowane wsparcie Chin dla niepodległościowych ambicji palestyńskich miało jednak również na celu zdjęcie z Pekinu odium współpracy z krajami zachodnimi jako efekt wstrzymania się od głosu podczas decyzji RB ONZ dotyczącej interwencji zbrojnej wobec Libii w połowie 2011 r. Decyzja Pekinu wynikająca m.in. z wpływów Arabii Saudyjskiej, zagrożenia dla interesów chińskich w Libii, a także niemożliwości przyzwolenia na samodzielne wsparcie dla reżimu M.Kadafigo spowodowała jednak spory dysonans w reżimach afrykańskich, czy azjatyckich, czujących się dotychczas dość pewnie głównie ze względu na polityczne wsparcie Pekinu. Dalsze działania Chin wobec konfliktu libijskiego oraz właśnie pozytywne deklaracje dot. ogłoszenia przez Autonomię Palestyńską niepodległości posłużyły zapewnieniu krajów Trzeciego Świata o bezdyskusyjnym wsparciu politycznym ChRL.

Problemem dla pro palestyńskiego zaangażowania Chin na Bliskim Wschodzie była i jest rozdrobniona i zróżnicowana reprezentacja polityczna Palestyńczyków, a zwłaszcza sytuacja związana z dualizmem rządów *Hamasu* w Strefie Gazy i *Fatahu* na Zachodnim Brzegu Jordanu. Pomimo pozornej zbieżności poglądów władze chińskie nie są zainteresowane wsparciem radykalnego, islamskiego *Hamasu* zwłaszcza w kontekście własnych problemów z muzułmańską mniejszością w Xinjangu, Azji Centralnej i Pakistanie. W tym kontekście mniejszą rangę dla władz w Pekinie mają ewentualne powiązania powyższego ruchu religijnego z Iranem. Wydaje się więc, że ich wsparcie dla planów niepodległościowych M.Abbasa jest również pomysłem na poparcie polityczne *Fatahu*, co jednocześnie musi oznaczać częściowe osłabienie *Hamasu*, a pośrednio Teheranu. Chin są zaniepokojone zwłaszcza kwestią proliferacji broni jądrowej i możliwością uzyskania przez Iran kompetencji atomowych, jako istotnego czynnika destabilizacyjnego na Bliskim Wschodzie. Poparcie dla M.Abbasa nie ma jednak charakteru ostatecznego - to przecież Chiny po wygranych przez *Hamas* wyborach w Strefie Gazy odmówiły wpisaniu ich na listę organizacji terrorystycznych i zaprosiły ówczesnego szefa tej organizacji do ChRL. O

⁴⁴⁶ *Chinese special envoy calls for halting violence in Syria*, http://news.xinhuanet.com/english2010/china/2011-10/28/c_12220, 28.10.2011 r. ; *China welcomes Syria-Arab League agreement on AL peace plan*, <http://news.xinhuanet.com/english2010/china/2011-11/03>, 4.11.2011 r.

złożoności polityki chińskiej wobec organizacji palestyńskich może dodatkowo świadczyć fakt z 2001 r. kiedy podczas wizyty Jiang Zemina na Bliskim Wschodzie Yaser Arafat wystosował apel do ChRL o powołanie specjalnego wysłannika do spraw konfliktu bliskowschodniego, co władze chińskie niedługo później zrealizowały⁴⁴⁷.

W momencie gdy M.Abbas składał „niepodległościowy” wniosek do ONZ, na Bliskim Wschodzie przebywał wówczas ambasador Wu Sike, specjalny przedstawiciel Chin ds. kwestii bliskowschodnich. Wysłał on wtedy mocny sygnał wsparcia przez Chińską Republikę Ludową dla palestyńskich planów, kiedy podczas swojej wizyty w Egipcie oświadczył, że ChRL będzie wspierać utworzenie palestyńskiego państwa ze stolicą w Jerozolimie Wschodniej⁴⁴⁸. Jak zawsze jednak podobne deklaracje nie miały charakteru praktycznego, ani nie zawierały specjalnych konkretów. Praktycznie kończyły one jednak dywagacje dotyczące ewentualnego wstrzymania się Chin w kontekście ewentualnego głosowania ChRL w ONZ, w sprawie członkostwa Autonomii Palestyńskiej w tym gremium.

O chęci podtrzymywania wzajemnych relacji na pozytywnym poziomie świadczy dodatkowo otwarcie nowego konsulatu chińskiego w Ramallah w kwietniu 2009⁴⁴⁹ r. Podtrzymują kontakty dyplomatyczne z przedstawicielami Autonomii Palestyńskiej choć nie mają one charakteru ożywionego. W 2000 r. wartość całkowitej wymiany handlowej pomiędzy obydwojema podmiotami wyniosła 6,23 mln USD (6,153 mln. USD/77 tys. USD)⁴⁵⁰. W 2001 r. oba państwa zawarły jednocześnie porozumienie o współpracy ekonomicznej (*China-Palestine Economic Cooperation Agreement*). Władze chińskie podtrzymują również gesty o znaczeniu symbolicznym, m.in. oficjalnie obchodząc z udziałem najwyższych władz państwowych Międzynarodowy Dzień Solidarności z Narodem Palestyńskim ustanowiony przez ONZ, co jest relacjonowane przez oficjalną prasę⁴⁵¹.

Podstawą chińskiej polityki zagranicznej na Bliskim Wschodzie w ostatnich latach jest więc dualizm - połączenie poparcia dla Palestyńczyków z dyskretną współpracą z Izraelem⁴⁵². Było to m.in. widoczne wraz z rozpoczęciem II intifady i szeregiem zamachów

⁴⁴⁷ BBC News, *Arafat asks Jiang to appoint envoy*, http://news.bbc.co.uk/2/hi/middle_east/714796, [za] J.B.Alterman, J.W.Garver, *The vital triangle. China, the United States and the Middle East*, op. cit., s. 79.

⁴⁴⁸ P.Lee, *Palestine: Mission accomplished for China*, <http://www.atimes.com/atimes/China/M124Ad01>, 15.11.2011 r.

⁴⁴⁹ *China opens new visa office in Ramallah*, <http://news.xinhuanet.com>, 6.04.2009 r.

⁴⁵⁰ *China and Palestine*, <http://www.mfa.gov.cn/eng/wjb/zjg/xybfs/gilb/2868/t16404>, z 25.08.2003 r.

⁴⁵¹ *Chinese premier calls for more peace efforts from Israel, Palestinians*, http://news.xinhuanet.com/english/2009-12/01/content_12567147 z 1.12.2009 r.

⁴⁵² Nazwę podobnej taktyki Chińskiej Republiki Ludowej określa się m.in. jako *zigzagging*, J.Parello-Plesner, Raffaello Pantuci, *China's Janus-faced response to the Arab revolutions*, <http://www.ecfr.eu>.

terrorystycznych w Izraelu władze chińskie nie zdecydowały się na jej pełne wsparcie. Szczególną rolę odegrał w tym kontekście kontekst ujgurski i skryte wypowiedzi części środowiska palestyńskiego wspierające działania Ujgurów⁴⁵³. Władze ChRL wykorzystują w ten sposób w swej subtelnej retoryce przeróżne gesty i oświadczenia wskazujące stronę, którą wspierają ale nie stanowiące bezpośredniej i zdecydowanej deklaracji. Premier Wen Jiabao wysłał m.in. list gratulacyjny do uczestników spotkania solidarności z Palestyńczykami w kwaterze ONZ w Nowym Jorku⁴⁵⁴. Przedstawiciel ChRL przy ONZ Li Baodong stwierdził, że społeczność międzynarodowa powinna zdwoić wysiłki aby przywrócić pokój na Bliskim Wschodzie. W tym kontekście wyraził także zaniepokojenie sytuacją w Strefie Gazy⁴⁵⁵. Symbolicznym przejawem jednego z oblicz podobnej polityki była – oprócz wspomnianych powyżej - m.in. deklaracja szefa MSZ ChRL Yang Jiechi, pozytywnie komentującego inicjatywę M.Abbasa. Wzorem postępowania Chin w regionie była także opinia MSZ po uwolnieniu izraelskiego żołnierza G.Shalita przez *Hamas* zalecająca społeczności międzynarodowej wznowienie wysiłków, pozwalających wznowić negocjacje pomiędzy stronami⁴⁵⁶.

W ramach prezentowanego realizmu i prymatu realizacji interesów narodowych w polityce zagranicznej ChRL bezustannie podkreśla priorytet pokojowego porozumienia pomiędzy Izraelem a Palestyńczykami⁴⁵⁷. Ze swej strony władze w Pekinie złożyły nawet własną propozycję jego rozwiązania. Z podobną inicjatywą wyszedł w kwietniu 2009 r. minister spraw zagranicznych Yang Jiechi formułując tzw. sześciopunktowy plan. Nie jest to oczywiście przekonanie o charakterze ideowym ale wynikające z bieżących interesów chińskich, głównie chęci pozytywnego ułożenia sobie relacji z USA, co nabierało dodatkowego znaczenia w świetle ostatnich amerykańskich deklaracji dotyczących zwiększenia zaangażowania w Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej. Nie bez znaczenie jest w tym kontekście również współpraca gospodarcza z Izraelem – krajem dysponującym przemysłem o wysokim stopniu rozwoju technologicznego - czym Chiny są szczególnie zainteresowane. Stanowisko „wspierania stabilizacji regionalnej” można było również zaobserwować w ostatnich wypowiedziach polityków ChRL odnośnie Syrii, w których

⁴⁵³ A.Shai, *Sino-Israeli relations. Current reality and future prospects*, op. cit., s. 32.

⁴⁵⁴ *Chinese premier sends congratulatory message to UN meeting on solidarity with Palestinian people*, <http://news.xinhuanet.com>, 30.11.2011 r.

⁴⁵⁵ *International community should redouble efforts to speed up political process in Middle East: Chinese UN envoy*, <http://news.xinhuanet.com>, 1.12.2011 r.

⁴⁵⁶ *China backs international efforts to resume Israeli-Palestinian peace talks*, <http://news.xinhua.com/english2010/china/2011-10/18>.

⁴⁵⁷ *China: Palestinian state should come as result of peace talks with Israel*, <http://www.haaretz.com/misc/article-print-page>, 15.11.2011 r.

faktycznie nie zajmowali oni żadnego zdecydowanego stanowiska postulując jedynie „wstrzymanie przemocy” i zaangażowania Ligi Arabskiej⁴⁵⁸.

5.3.2. Relacje ChRL-Iran jako charakterystyczne dla polityki Chin na Bliskim Wschodzie

Kraje arabskie zajmują obecnie łącznie 8 miejsce w klasyfikacji partnerów handlowych Pekinu. Jednocześnie więcej niż 50% chińskiego zaopatrzenia w ropę pochodzi z Bliskiego Wschodu⁴⁵⁹. Dlatego też w ramach obecności ChRL w tym regionie w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku to właśnie relacje z bliskowschodnimi dostawcami surowców energetycznych (Iran i Arabia Saudyjska to najwięksi dostawcy ropy naftowej do Chin) stały się dla ChRL najważniejsze. Chiny nie zapominają o rozbudowie własnych wpływów w takich krajach jak Egipt, Jordania, Syria. Paradoksem chińskiej obecności na Bliskim Wschodzie jest fakt, że ChRL to praktycznie jedyne państwo na świecie, które ma w tym samym czasie dobre relacje zarówno z Iranem i Syrią jak i Arabią Saudyjską czy Katar⁴⁶⁰. Wydaje się niemalże, że to co w innym przypadku staje się kluczowe jako przeszkoda w nawiązaniu czy podtrzymaniu relacji to w przypadku Pekinu nie odgrywa większej roli.

Kwestią, która jednak pozwala dokładniej zaprezentować strategię zachowania Chin w relacjach z innymi krajami arabskimi jest problem irańskiego programu atomowego obserwowany nie tylko pod kątem bilateralnych relacji chińsko-irańskich ale także szerzej pod kątem m.in. wcześniejszego zaangażowania ChRL w prace nad tym programem, a także modyfikacji polityki Pekinu, m.in. w kontekście dochowania zasad międzynarodowego reżimu sankcji.

Wraz z rozwojem kontrowersji związanych z programem nuklearnym Teheranu Chiny z jednej strony starały się wzmocnić pozycję polityczną Iranu. Wyrazem tego było m.in. oficjalne zaproszenie tego państwa, w kwietniu 2006 r. do zajęcia pozycji członka-obszernika w Szanghajskiej Organizacji Współpracy⁴⁶¹. Współpracując na niwie politycznej ChRL zapewniała sobie w ten sposób stabilne relacje z Iranem i dostęp do zasobów

⁴⁵⁸ *China's special envoi call for hating violence in Syria*, <http://news.xinhuanet.com/english2010/china/2011-10/28/>, 28.10.2011 r.

⁴⁵⁹ A.Bezlova, *Energy security guides China on Gaza*, Asia Times Online, <http://www.atimes.com>. z 15.01.2009 r.

⁴⁶⁰ M.K.Bhadrakumar, *China weights "right side of history" in Gulf*, <http://www.atimes.com/atimes/China/NA18Ad02>, 13.03.2012 r.

⁴⁶¹ J.J.Tkacik, *Confront China's Support for Iran's Nuclear Weapons*, <http://www.heritage.org/research/asiaandthepacific/wm1042.cfm>, 13.07.2009 r.

energetycznych umożliwiającą odpowiednio szybki rozwój gospodarczy⁴⁶². Głównym instrumentem wykorzystywanym przez Chiny do wsparcia Iranu na scenie międzynarodowej był fakt stałego członkostwa w RB ONZ oraz konieczność uzyskania akceptacji ChRL dla proponowanych w tej organizacji aktów prawnych, obliczonych na zatrzymanie prac nad irańskim programem atomowym. To właśnie w ramach ONZ Chiny odpierały wcześniejsze oskarżenia o łamanie Traktatu o Nieprolifracji Broni Atomowej twierdząc, że zgodność pomocy przy irańskich projektach jądrowych z ww. traktatem wynika z faktu sprawowania przez MAEA nadzoru nad irańskimi instalacjami⁴⁶³. Podkreślały również, że ich ewentualna współpraca z Iranem w tym zakresie dotyczy jedynie programu kosmicznego i technologii służącej do wyniesienia na orbitę kolejnych satelitów⁴⁶⁴. Kwestia nadzoru MAEA stanowiła główny argument władz w Pekinie do ramach obrony Iranu w sytuacji prób ze strony Stanów Zjednoczonych, czy innych państw zachodnich wprowadzenia kwestii prowadzonego przez Teheran programu atomowego pod obrady Rady Bezpieczeństwa ONZ. Głównym elementem strategii politycznej ChRL mającej zapobiec ukaraniu Iranu przez społeczność międzynarodową nie było więc wetowanie określonych propozycji składanych na forum RB ONZ, ale blokowanie samego wprowadzenia tej kwestii pod obrady (podobnie jak USA w sprawie reprezentacji ChRL w ONZ).

Zmiana w doktrynie postępowania ChRL polegająca na relatywizacji swego zaangażowania w rozwój irańskich projektów atomowych, oraz bardziej aktywny udział w procesie negocjacyjnym i rozbrojeniowym na forum ONZ nie miały charakteru zdecydowanego „zerwania” z prowadzoną wcześniej polityką. Władze w Pekinie dostrzegły, że wizerunek głównego „obrońcy” Iranu, szczególnie w cieniu zarzutów o ciche wspierania programu atomowego Teheranu stanowi obciążenie dla pozycji i wizerunku ChRL na świecie. Zauważyły również, że otwiera się dla Chin polityczna szansa ponieważ dyplomatyczne wysiłki ponoszone przez poszczególne państwa mające prowadzić do rozstrzygnięcia kwestii irańskiego programu atomowego zakończyły się niepowodzeniem. Fiasko dotychczasowych inicjatyw zbiegło się z rosnącym znaczeniem międzynarodowym Chin, a dodatkowo z chęcią i koncepcją władz w Pekinie do zintensyfikowania swojej aktywności na świecie, w ramach sygnalizowanej wcześniej zwiększonej aktywności ChRL na arenie międzynarodowej.

⁴⁶² Dingli Shen, *Iran's Nuclear Ambitions Test China's Wisdom*, http://www.twq.com/06spring/docs/06spring_shen.pdf, 22.10.2009 r.

⁴⁶³ R.L.Russell, *Weapons Proliferation and War in the Greater Middle East. Strategic Contest*, wyd. Routledge, Londyn 2005 r., s. 130.

⁴⁶⁴ Chiny były m.in. inicjatorem powstania w 2005 r. Organizacji Współpracy Kosmicznej Azji i Pacyfiku (*Asia-Pacific Space Cooperation Organization*), w której obok Iranu są także Bangladesz, Indonezja, Mongolia, Pakistan, Peru, Tajlandia i Turcja.

Dotychczasową zasadą polityki zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej stosowaną w odniesieniu do konkretnych problemów międzynarodowych, a szczególnie tam gdzie interesy Chin nie były bezpośrednio zaangażowane, była koncepcja, że ewentualne sporne kwestie winny być rozstrzygane przede wszystkim przez strony zainteresowane, organizacje o charakterze lokalnym a nie globalnym (jak ONZ). W tym kontekście, zwiastunem ewentualnej zmiany w podejściu kierownictwa chińskiego do Iranu była wypowiedź specjalnego przedstawiciela Chin w przy Radzie Bezpieczeństwa ONZ z 2003 r. Zhang Yan wsparł wówczas przeprowadzenie w Iranie inspekcji przez przedstawicieli Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej i zaapelował do władz w Teheranie o kooperację. Do swoistego przełomu w polityce Chin wobec irańskiego programu atomowego doszło jednak w czerwcu 2006 r. i grudniu 2006 r. RB ONZ za zgodą przedstawicieli władz chińskich przyjęła wówczas dwie ważne rezolucje: 1696 (czerwiec) i 1737 (grudzień). Pierwsza zagroziła wprowadzeniem określonych sankcji za niedostosowanie Iranu do międzynarodowego prawa i dalsze ukrywanie prowadzonych badań. Druga z nich korzystając z możliwości wynikających z rezolucji 1696 nałożyła na Teheran ścisłe sankcje gospodarcze i polityczne. Zakazano państwu członkowskiemu ONZ handlu z Iranem materiałami mogącymi posłużyć do dalszej pracy nad technologiami atomowymi. Wprowadzone zostały również kategorie osób pracujących przy irańskim programie atomowym, którym zabroniono wjazdu na terytorium państw, które podpisały ww. rezolucję. Zamrożenie również ewentualne środki finansowe mogące służyć rozwojowi ww. programów⁴⁶⁵.

Sytuacja w RB ONZ, jaka powstała w 2006 r. wokół irańskiego programu atomowego pozwoliła wykazać się władzom w Pekinie zdolnością do - z jednej strony - zademonstrowania zdolności balansowania pomiędzy realizacją celów w polityce wewnętrznej (imperatywem polityki zagranicznej) a odpowiedzialnością za rozwój sytuacji na arenie międzynarodowej (*responsible stakeholder*). Brak zdecydowania ChRL potwierdza wypowiedź ambasadora Chin przy ONZ, Wanga Guangya, który oświadczył wówczas, że „sankcje są tylko środkiem od osiągnięcia celu a nie celem samym w sobie”⁴⁶⁶. Potwierdził także jak zawsze chińskie stanowisko dotyczące konieczności rozwiązania problemu pokojowymi metodami, z użyciem narzędzi dyplomatycznych.

Taka akcentowana przeze mnie dwutorowość chińskiej polityki stała się od tego momentu jej wyróżnikiem, a podobne podejście do kwestii irańskiego programu atomowego

⁴⁶⁵ Rezolucja Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych nr 1737 z 27.12.2006 r., <http://daccessdds.un.org/doc/UNDOC/GEN/N06/681/42/PDF/N0668142.pdf?OpenElement>, 22.10.2009 r.

⁴⁶⁶ Security Council approves sanctions on Iran over nuclear program, http://www.usatoday.com/news/world/2006-12-23-iran_x.htm, 30.09.2009 r.

władze w Pekinie prezentują na forum ONZ i negocjacji P5+1 także i dzisiaj. Z jednej strony kierownictwo ChRL wzywa więc Iran do współpracy z MAEA i społ. międzynarodową. Nie cofa się przy tym przed wsparciem projektów rezolucji mających skłonić ten kraj do kooperacji. Z drugiej strony próbuje powstrzymywać (grożąc użyciem weta) społeczność międzynarodową przed nakładaniem kolejnych sankcji wobec Teheranu. Rozwija także dynamiczną wymianę handlową z Iranem⁴⁶⁷. Charakterystyki chińskiej taktyki w tym zakresie dostarcza wystąpienie na forum ONZ, Tang Guoqianga, specjalnego przedstawiciela Chin przy ONZ. W czerwcu 2009 r. w swym przemówieniu stwierdził on m.in.: „państwa zaangażowane w dialog negocjacyjny powinny wykorzystać sposobność i wzmocnić wysiłki dyplomatyczne, aby wznowić rozmowy i znaleźć jak najszybsze rozwiązanie problemu irańskich projektów atomowych”. Iran, jako sygnatariusz *NPT* ma prawo do posiadania cywilnej technologii jądrowej ale powinien jednocześnie spełnić wymagania nakładane na niego przez społeczność międzynarodową⁴⁶⁸. Potwierdzeniem takiej właśnie polityki było także wystąpienie przewodniczącego ChRL Hu Jintao podczas ostatniej sesji ONZ, w którym podkreślał konieczność, aby wszystkie państwa członkowskie spełniły swoje obowiązki w ramach artykułu VI Traktatu o Nieprolifracji Broni Atomowej⁴⁶⁹.

Odzwierciedlały ten charakter także głosowania za przyjęciem kolejnych rezolucji RB ONZ wobec Iranu, wydanych w grudniu 2006 r., marcu 2007 r. (1747) i marcu 2008 r. (1803). Każdy z tych dokumentów rozszerzał katalog wprowadzanych restrykcji podkreślając jednocześnie konieczność zdynamizowania działań dyplomatycznych⁴⁷⁰. Dodatkowo, w marcu 2007 r. władze w Pekinie wysłały do Teheranu ówczesnego ministra spraw zagranicznych Li Zhaoxinga, który, jak akcentowały źródła chińskie miał się domagać zaprzestania wzbogacania uranu.

Chiny w dalszym ciągu powtarzają, że uchwalone sankcje nie stanowią środka do osiągnięcia celu i odmawiają wsparcia nowych restrykcji wobec Iranu⁴⁷¹. W dniu 24.09.br. rzecznik MSZ Chin, Jiang Yu oświadczyła, że „metoda nakładania sankcji i wywierania presji nie prowadzi do rozwiązania problemu, a także nie sprzyja obecnym wysiłkom

⁴⁶⁷ *China calls for resolving Iranian nuclear issue through negotiations*, http://www.news.xinhuanet.com/english/2009-06/16/content_11548120.htm, 16.06.2009 r.; *China urges diplomatic solution to nuclear issues*, http://www.news.xinhuanet.com/english/2009-06/17/content_11557983.htm, 18.06.2009 r.

⁴⁶⁸ *China urges diplomatic solution to nuclear issues*, [http://news.xinhuanet.com/english/2009-06/17/content_11557983](http://news.xinhuanet.com/english/2009-06/17/content_11557983.htm), z 18.06.2009 r.

⁴⁶⁹ *Chinese president makes proposal at UNSC nuclear summit before heading for Pittsburgh*, [http://news.xinhua.com/english/2009-09/24/content_12108119](http://news.xinhua.com/english/2009-09/24/content_12108119.htm) z 25.09.2009 r.

⁴⁷⁰ P.Crail, *Security Council adopts more Iran sanctions*, <http://www.armscontrol.org>, 30.09.2009 r.

⁴⁷¹ A.Jacobs, *China opposes Iran sanctions sought by U.S*, <http://www.nytimes.com/2009/09/25/world/asia/25beijing.html>, 22.10.2009 r.

dyplomatycznym w kwestii irańskiego programu jądrowego.⁴⁷² Chiny pozostały obecnie jednym stałym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ, który otwarcie zapowiada zastosowanie weta w sytuacji dążenia społeczności międzynarodowej do nałożenia kolejnych – jeszcze bardziej ostrych – sankcji. Kolejnym ważnym sygnałem o takim stanowisku ChRL sprzeciwiającej się wprowadzeniu kolejnych sankcji wobec Iranu i potwierdzających swoją wolę zachowania ścisłych kontaktów z reżimem w Teheranie była deklaracja premiera Wen Jiabao z 15.10.2009 r. po spotkaniu z wiceprezydentem Iranu Muhammadem Rezą Rashimim⁴⁷³. Inny fakt, że wahania jakie występują w polityce irańskiej Pekinu w obecnym półroczu nie wskazują, że ulegnie ona zmianie. Tak czy inaczej jest przedmiotem przetargu.

Strategia polityczna podejścia ChRL do programu atomowego Iranu stanowi dobre odbicie ogólnej obecności Chin na Bliskim Wschodzie, a zwłaszcza priorytetów w relacjach z krajami arabskimi. Jest ona wypadkową kilku istotnych czynników polityczno-gospodarczych:

1. Najważniejszym z nich jest dążenie ChRL do zagwarantowania dostaw surowców energetycznych i ich odpowiedniej dywersyfikacji (w tym m.in. poprzez odpowiednią politykę inwestycyjną). Odkąd w 1993 r. Chiny stały się importerem netto ropy naftowej ich gwałtowny rozwój gospodarczy zależny jest od bezpieczeństwa dostaw. Iran jest obecnie trzecim (po Arabii Saudyjskiej i Angoli) dostawcą ropy naftowej do ChRL przekazując jej 13,6% wszystkich dostaw. W 2004 r. Chiny importowały z Iranu 130 mln. baryłek ropy naftowej co dało 15 % całości, a wartość całego handlu Chin z Iranem osiągnęła w 2004 r. poziom 7 mld USD, co stanowiło wzrost o 25%. W listopadzie 2004 r. państwowe przedsiębiorstwo naftowe *Sinopec* podpisało kontrakt na dostawę 250 mln ton ciekłego gazu (LNG) z Iranu do Chin w zamian za sumę około 100 mln. USD. Chińskie giganty naftowe i gazowe, pozostające pod kontrolą państwa (*Sinopec*, *CNPC*) prowadzą w Iranie szereg inwestycji dot. eksploatacji złóż i infrastruktury przesyłowej. Wprawdzie Chiny nie są najważniejszym partnerem energetycznym Iranu (jak to jest w przykładzie Sudanu), to jednak prowadzone przez nich projekty pozwalają traktować zaangażowanie gospodarcze Pekinu jako przeciwwagę dla Zachodu⁴⁷⁴. Równolegle z pozyskiwaniem ropy naftowej Chiny

⁴⁷² *Chiny/MSZ: Naciski nie rozwiążą kwestii irańskiej*, <http://lajt.onet.pl/wiadomosci/2048711,0,2,0,wiadomosc.html>, 22.10.2009 r.

⁴⁷³ *Premier: China to maintain high-level exchanges with Iran*, http://www.xinhuanet.com/english/2009-10/15/content_12237360, 15.10.2009 r.

⁴⁷⁴ *Asia Report: China thirst for oil*, International Crisis Group, <http://www.crisisgroup.org/home/index.cfm?id=5478>, 22.10.2009 r.

rozpoczęły współpracę w sprawie jej przetwarzania w benzynę i sprzedaży Iranowi⁴⁷⁵. Teheran jest świadomy zaniepokojenia władz w Pekinie swoją polityką w kontekście programu atomowego. Próbując temu przeciwdziałać w lipcu 2010 r. zaprosił chińskie przedsiębiorstwa do uczestnictwa w wartych około 42,8 mld. USD projektach budowy siedmiu rafinerii i rurociągu, w sierpniu natomiast oba państwa zawarły porozumienie (na około 3 mld. USD) mówiące o powstaniu dwóch kolejnych rafinerii⁴⁷⁶. Taka kooperacja może stanowić remedium na ewentualne nowe sankcje paliwowe ze strony społeczności międzynarodowej. Wynika jednocześnie z niedostatków technologicznych Teheranu, który nie jest w stanie samodzielnie przetwarzać surowców naturalnych, którymi dysponuje.

2. Sprawa irańska pozostaje również ważnym elementem kształtowania relacji Chin w kontaktach dwustronnych z USA, a w szerszym kontekście także budowy swojego wizerunku na arenie międzynarodowej i w regionie Bliskiego Wschodu. Chińska opozycja wobec forsowanej przez USA polityki przeciwstawiania się irańskim dążeniom atomowym nie ma charakteru dogmatycznego i nie jest ukierunkowana *stricte* przeciwko Stanom Zjednoczonym, chociaż to Waszyngton pozostaje na dziś jej głównym adresatem. Polityka ChRL wobec Iranu na Bliskim Wschodzie jest bowiem prowadzona w taki sposób aby zaakcentować swoją rolę w świecie, jednocześnie pośrednio naruszając amerykańską dominację wpływów w danych regionach. W kwietniu 2006 r. agencja prasowa Xinhua napisała - przed wizytą asystenta ministra spraw zagranicznych⁴⁷⁷ ChRL Cui Tiankaia w Teheranie, że stwierdzenia o „prawdziwych intencjach USA kryjących się za dążeniem do nałożenia w ONZ sankcji na Iran, a docelowo mających służyć zmianie reżimu w tym kraju”. Sytuacja, w której stanowisko Chin staje się kluczowe dla ewentualnego zatrzymania budowy irańskiej broni atomowej staje się również ważnym elementem relacji Pekinu z Turcją, czy Pakistanem, innymi krajami silnie zainteresowanymi stabilizacją w regionie Bliskiego Wschodu i dostrzegającymi rosnącą rolę ChRL w tym zakresie.

Relacje amerykańsko-chińskie w kontekście zagrożenia nuklearnego ze strony Iranu zawierają w sobie kilka punktów wspólnych. Po pierwsze: dla obu państw wartością jest ustabilizowanie sytuacji politycznej i gospodarczej na Bliskim Wschodzie, w czym ewentualne posiadanie przez Iran broni atomowej przeszkadza. Po drugie: oba kraje nie są

⁴⁷⁵ D.Fineren, *China sends fuel to Iran as U.S. sanctions loom*, http://www.swissinfo.ch/eng/news/international/China_sends_fuel_to_Iran_as_U_S_sanctions_loom_report.html?siteSect=143&sid=11255228&cKey=1253665372000&ty=ti, 22.10.2009 r.

⁴⁷⁶ M.Wines, *China's ties with Iran complicate diplomacy*, <http://www.nytimes.com/2009/09/30/world/asia/30china.html>, 22.10.2009 r.

⁴⁷⁷ Odpowiednik dyrektora generalnego koordynującego pracę departamentów pozostających w gestii wiceministra.

zainteresowane powstaniem kolejnego mocarstwa nuklearnego, a tym samym naruszeniem zasad nieprolifracji i zmniejszeniem bezpieczeństwa regionalnego i globalnego. Po trzecie: wzrost znaczenia Iranu prowadzić będzie do wzrostu zagrożenia terrorystycznego, co zarówno Chiny jak i USA traktują jako zagrożenie⁴⁷⁸.

Oba państwa dzielą jednak poważne rozbieżności, które w większym stopniu utrudniają lub wręcz uniemożliwiają osiągnięcie kompromisu.

Po pierwsze: różnica w ocenie zagrożenia ze strony Iranu. Pomimo nieznacznego złagodzenia stanowiska administracji B.Obamy w tej kwestii oba państwa znacznie dzieli ocena możliwości destrukcyjnych i prawdopodobieństwa ich wykorzystania przez władze w Teheranie.

Po drugie: rozbieżność celów strategicznych. Władze w Pekinie zdają sobie sprawę, że ewentualne osiągnięcie przez Iran potencjału państwa atomowego musiałoby doprowadzić do zmiany charakteru zaangażowania amerykańskiego w Azji Centralnej i Południowo-Wschodniej, a także konieczność przeformułowania przez Waszyngton azjatyckich i bliskowschodnich doktryn wojskowych. Być może nawet oznaczałoby to przeniesienie części sił zbrojnych USA z Azji Wschodniej na Bliski Wschód. Tym samym w pośredni sposób zostałyby odczytane jako swoista milcząca akceptacja Waszyngtonu uznania Azji Wschodniej za chińską strefę wpływów.

Po trzecie: Chiny być może postrzegają, a na pewno prezentują żądania społeczności międzynarodowej wobec Iranu i priorytetową rolę USA w tym procesie jako fragment rywalizacji „dużego z małym”. Zgodnie z deklarowanymi koncepcjami swojej polityki zagranicznej uznają za konieczne stać po stronie państw mniejszych i rozwijających się, o ile nie jest to oczywiście sprzeczne z podstawowymi interesami ChRL, czego przykładem relacje z Wietnamem, czy Filipinami⁴⁷⁹.

3. Wpływ na politykę Chin wobec irańskiego programu atomowego mają również relacje ChRL z innymi państwami Bliskiego Wschodu (w tym także Izraelem). Rosnąca pozycja polityczna Chin w regionie połączona z politycznym wsparciem udzielanym Iranowi wywołuje zniecierpliwienie innych podmiotów istotnych dla gospodarki ChRL, w tym również w segmencie energetycznym i handlowym (Syria, Arabia Saudyjska, Izrael). Czynniki ten jest wykorzystywany również w dialogu chińsko-amerykańskim. Administracja B.Obamy zaapelowała ostatnio do państw arabskich o zwiększenie dostaw surowców energetycznych

⁴⁷⁸ M. Ehsan Ahrari, *Iran, China and Russia: The Emerging Anti-US Nexus?*, op. cit., s. 1.

⁴⁷⁹ Ibidem, s. 2.

do Chin, tak aby zmniejszyć zależność gospodarki ChRL od współpracy z Iranem. Na wezwanie pozytywnie odpowiedziały m.in. Zjednoczone Emiraty Arabskie⁴⁸⁰.

4. Specyficznym czynnikiem wpływającym na rozwój stosunków chińsko-irańskich jest kwestia ewentualnej reformy systemu politycznego w obu krajach i relacji na linii władza-społeczeństwo. Władze irańskie postrzegały, istniejący w Chinach model kapitalizmu socjalistycznego (autorytarnego?) jako odpowiadający ich realiom oraz potrzebom politycznym. Z zainteresowaniem śledziły organizację państwa prowadzącego efektywną politykę gospodarczą, a jednocześnie unikającego wprowadzania rozwiązań demokratycznych. W tym kontekście problemem we wzajemnych relacjach stały się ostatnie wydarzenia po wyborach w Teheranie i zdecydowana reakcja reżimu w celu utrzymania *status quo*. Wsparcie takiego działania okazało się ze strony Chin niedogodne propagandowo. Obawiały się, że zdecydowana i brutalna reakcja reżimu w Teheranie mogła przynieść porównania do postępowania władz ChRL na placu Tienn'amen w czerwcu 1989 r., zwłaszcza, że nastąpiła kilka dni przed 20. rocznicą tego wydarzenia. Zastosowano także podobne środki techniczne i podobną retorykę, nazywając demonstrujących „terrorystami”⁴⁸¹. Dlatego też, kontrolowane przez państwo, chińskie środki masowego przekazu w pierwszych dniach protestów miękko skrytykowały władze w Teheranie, a i oficjalne stanowisko władz nie było już aż tak jednoznaczne⁴⁸².

5. Innym z elementów mających wpływ na politykę Chin wobec Iranu jest także kwestia ofensywy islamskiej i związanego z nią dogmatu szerzenia na świecie religii muzułmańskiej. Władze w Pekinie szczególnie są zaniepokojone rozwojem kontaktów Iranu z Ujgurami, muzułmanami zamieszkującymi głównie obszar prowincji Xinjiang, którzy domagają się m.in. prawa do wolności religijnej i korzystają ze wsparcia państw islamskich w realizacji swoich autonomicznych postulatów wobec ChRL, m.in. finansowania budowy meczetów i szkół koranicznych (medres). Nieco mniejsza waga tego czynnika (religijnego) w relacjach wzajemnych wynika z faktu różnic dogmatycznych pomiędzy sunnitami (Ujgurami) a szytami (Irańczykami).

W relacjach Chin z Iranem istnieje kilka idei, które są cały czas żywe w myśleniu tamtejszych elit politycznych. J.W.Garver przedstawia je w następujący sposób:

⁴⁸⁰ J.Solomon, *U.S. enlists oil to sway Beijing's stance on Teheran*, <http://online.wsj.com/article/SB125590100370392905>, 19.10.2009 r.

⁴⁸¹ R.Bernstein, *In Teheran, shades of Tien'an'men*, http://www.nytimes.com/2009/07/02/us/02iht-letter.html?_r=1&pagewanted=all, 22.10.2009 r.

⁴⁸² Przewodniczący ChRL zwlekał z wysłaniem depechy gratulacyjnej do prezydenta M.Ahmadineżada.

1. Iran, podobnie jak Chiny, o podobnym dorobku kulturowo-cywilizacyjnym i historycznej ciągłości to państwa co najmniej równe zachodnim i nie mają powodu aby czuć się od nich gorszym.
2. Iran jak Chiny, był kiedyś podmiotem agresji i upokorzenia ze strony sił zachodnich i oba kraje dzielą ze sobą podobne doświadczenie.
3. Te same państwa zachodnie co kiedyś upokorzyły Iran i Chiny, także obecnie dążą do utrzymania ich statusu jako państw „drugorzędnych” i właśnie z tego powodu są niezadowolone z zaawansowanych relacji pomiędzy nimi.
4. Silne i nastawione na współpracę relacje irańsko-chińskie służą powstaniu świata wolnego od zachodniej hegemonii.
5. W świecie wolnym od irańsko-chińskiego upokorzenia status każdego z państw będzie znacznie wyższy niż obecnie⁴⁸³.

Przedstawione powyżej tezy oczywiście nie determinują bieżącej polityki obu państw, uzależnionej głównie od praktycznych czynników, głównie ekonomicznych. Pozostają jednak żywe w myśleniu elit obu krajów i podświadomie podzielane przez rządzących mogą w odpowiednim momencie pojawić się na scenie politycznej ze zdwojoną siłą.

Strategia polityczna Pekinu wobec Iranu i taktyka postępowania w stosunku do prowadzonych przez niego projektów atomowych silnie osadzona jest w ogólnej polityce Chin wobec Bliskiego Wschodu i można ją przedstawić w kilku następujących punktach:

Po pierwsze: chińska polityka wobec Iranu oparta jest od początku na kalkulacjach geopolitycznych i ekonomicznych, których podstawą jest dążenie do utrzymania *status quo* w regionie⁴⁸⁴. Ewentualna zgoda Pekinu na mniej lub bardziej zdecydowane działanie społeczności międzynarodowej wobec Iranu wynikać więc będzie w dużej mierze od zagrożenia destabilizacją w regionie Bliskiego Wschodu. Priorytetem w tym zakresie są dostawy surowców energetycznych niezbędnych do dalszego rozwoju gospodarki. Ewentualna zgoda Chin na zdecydowaną reakcję wobec Iranu (z interwencją zbrojną włącznie) wymagałaby więc, wystąpienia określonych czynników politycznych i ekonomicznych (zagrożenia dostaw surowców, politycznej rekompensaty ze strony USA).

Po drugie: rozwój dalszy relacji chińsko-irańskich ma zdaniem Pekinu służyć ukształtowaniu sojuszu regionalnego na potrzeby przyszłej pozycji Chin - jako mocarstwa

⁴⁸³ J.W.Garver, *China & Iran. Ancient Partners in a Post-Imperial World*, op. cit., s. 5.

⁴⁸⁴ C.Zambelis, *The Iranian Nuclear Question in U.S.-China Relations*, [http://www.jamestown.org/single/?no_cache=1&tx_ttnews\[tt_news\]=4613](http://www.jamestown.org/single/?no_cache=1&tx_ttnews[tt_news]=4613), 22.10.2009 r.

globalnego. Władze w Pekinie są świadome, że w przypadku trwałego osiągnięcia przez Teheran statusu państwa nuklearnego zdobędzie on w regionie pozycję mocarstwową. Dlatego też obecne dobre relacje i wsparcie polityczno-gospodarcze mają zapewnić Pekinowi późniejszą wzajemną korzystną współpracę. W opinii przywódców ChRL to właśnie Iran jest państwem, które potencjalnie mogłoby stać się niezwykle ważnym graczem w regionie Środkowego Wschodu, a tym samym poprzez dobre relacje z ChRL wzmocnić również pozycję Chin w tym kluczowym z punktu widzenia geostrategicznego regionie.

Po czwarte: balansowanie przez władze Pekinie pomiędzy sprzecznymi stanowiskami w społeczności międzynarodowej wynika zapewne z ich poczucia niezdecydowania i chyba z już dziś jasno zdefiniowanych konkretnych celów polityki zagranicznej. Z jednej strony chcą podtrzymać dotychczasowe kontakty z Iranem i zapewnić sobie uprzywilejowane relacje z tym krajem, z drugiej nie są zainteresowane aby na świecie przybyło kolejne mocarstwo nuklearne. Dlatego też, w tym kontekście prawdziwym adresatem chińskiej polityki w sprawie Iranu są USA. To od ich inicjatywy w tej sprawie zależy rozwój sytuacji, a co za tym idzie decyzja ChRL co do wyboru dalszej polityki wobec Iranu i ewentualnego utrzymania względnej stabilizacji w regionie.

5.3.3. Rosnąca współpraca Chin z Arabią Saudyjską

Charakterystycznym elementem chińskiego zaangażowania na Bliskim Wschodzie są relacje z Arabią Saudyjską. Kraj ten nie tylko bowiem pozostaje na razie głównym dostawcą ropy naftowej do Chin, ale również spełnia istotną rolę polityczną w strategii obecności Chin na Bliskim Wschodzie, zwłaszcza w kontekście ostatnich 10 lat. Oba kraje łączy również szereg elementów o charakterze historyczno-politycznym, które w pewnej części były także zbieżne w sytuacji stosunków chińsko-irańskich. Zarówno bowiem Chiny jak i Arabia Saudyjska to – jak pisze Stephen Matthews – „(...) państwa enigmatyczne, o małym stopniu przejrzystości jeśli chodzi o władze i politykę zagraniczną. Oba stanowią dominującą siłę w regionie (...) oba są rządzone przez starszą generację przywódców (...)”⁴⁸⁵.

Wzajemne relacje na linii Chiny-Arabia Saudyjska są bardzo „młode” - pierwsze oficjalne spotkanie przedstawicieli obu krajów odbyło się w listopadzie 1985 r. w Omanie. Wcześniej podstawą do nawiązania kontaktów okazały się być - podobnie jak w przypadku

⁴⁸⁵ S.P. Matthews, *Energy security: implications for U.S-China-Middle East relations. China's new energy focus: strategic partnership with Saudi Arabia*, http://www.rice.edu/energy/publications/docs/SIIS_SMatthews_ChinaMideastEnergy071805.pdf, 11.03.2012 r.

Izraela - zakupy uzbrojenia przez Arabię Saudyjską w Chinach. Stosunki dyplomatyczne zostały ustanowione w 1990 r. i od tego czasu kontakty uległy nieznacznemu przygaszeniu. W 1999 r. podpisano jednak strategiczne porozumienie naftowe, które w sposób znaczący przyspieszyło rozwój bilateralnych relacji. W tym kontekście stosunki pomiędzy obydwojoma państwami stanowią przykład zmieniających się zależności – od czysto gospodarczego aspektu związanego z handlem bronią i surowcami energetycznymi - do rozszerzania się kontaktów politycznych.

W optyce ChRL ranga relacji z Arabią Saudyjską narastała dynamicznie wraz z upływem lat, osiągający praktycznie najwyższy poziom wraz z objęciem rządów przez Hu Jintao. Władze w Pekinie rozbudowały wówczas sektor współpracy energetycznej zdając sobie sprawę z jego wagi dla stanu ich gospodarki, a więc i również stabilizacji wewnętrznej w Chinach. W 2004 r. *Sinopec* wspólnie m.in. z saudyjskim koncernem *Aramco* zainwestował w projekt rafinerijny w prowincji Fujian, w 2005 r. obie strony rozpoczęły prace nad eksploatacją pola naftowego w Rub al. Khali, w 2006 r. natomiast wystartowały prace nad zbiornikiem do przechowywania ropy naftowej. Jednocześnie chińskie firmy zainwestowały wówczas w Arabii Saudyjskiej ponad 600 mld. USD⁴⁸⁶. Rozwój wzajemnych kontaktów o podłożu ekonomicznym uległ znacznej intensyfikacji wraz z pogorszeniem stosunków pomiędzy USA i Arabią Saudyjską po 11 września 2001 r. Rijad - świadom ochłodzenia we wzajemnych relacjach ze Stanami Zjednoczonymi - zdecydował się na wzmocnienie swoich kontaktów z Chinami. Jednocześnie Pekin - jako kraj o gospodarce w wysokim stopniu uzależnionej od dostaw tego surowca, mający już zawarte kontrakty z Iranem - ważnym państwem w regionie, ale konkurentem Rijadu - wzmocnił w ten sposób bezpieczeństwo dostaw kluczowych dla stanu gospodarki. Z drugiej strony wzmocnione kontakty z Arabią Saudyjską - mocnym sojusznikiem USA w regionie - stanowiły również element nacisku na politykę Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie.

O znaczącym pogłębieniu wzajemnych relacji świadczyła współpraca obydwu krajów w momencie amerykańskich przygotowań do drugiej wojny w Zatoce Perskiej. Chiny - pomimo generalnego poparcia koncepcji „wojny z terroryzmem” - kontynuowały swoją bliskowschodnią politykę opartą o dogmat utrzymania regionalnej stabilizacji. Wyraziły więc wówczas swój sprzeciw wobec amerykańskich planów, dodatkowo konsultując go w Rijadzie, tak aby przedstawić go jako wspólną inicjatywę obu państw. Podobna koordynacja miała miejsce w sytuacji po obaleniu Sadama Husajna i dyskusji w ramach społeczności

⁴⁸⁶ J.B.Alterman, J.W.Garver, *The vital triangle. China, the United States, and the Middle East*, op. cit., s. 33.

międzynarodowej dotyczącej decyzji co do przyszłości Iraku. Obie strony optowały wówczas za poszanowaniem praw ludności Iraku i aktywnej roli ONZ w rozwiązaniu problemu. Stopień zażyłości dwustronnych, chińsko-saudyjskich kontaktów pozwala sądzić, że jego głównym celem było przeciwdziałanie rosnącej obecności USA na Bliskim Wschodzie⁴⁸⁷. Dodatkowo Arabia Saudyjska starała się znaleźć w Pekinie sojusznika wobec niektórych amerykańskich inicjatyw dotyczących demokratyzacji Rijadu. Jednakże – zgodnie z koncepcją dualizmu w polityce ChRL w tym regionie - wszelkie inicjatywy Pekinu, jak słusznie podkreślają jednak J.B.Alterman i J.W.Garver, nie przekraczały punktu, w którym mogłoby dojść do nadmiernego zagrożenia stabilności ich kontaktów ze Stanami Zjednoczonymi⁴⁸⁸.

Dodatkowym elementem godzącym interesy obu stron było przeciwdziałanie zmianom w regionie mogącym prowadzić do nadmiernego wzrostu roli Iranu. Z jednej strony pozwalało to ChRL na stworzenie elementu równoważącego ich zależność energetyczną od Teheranu, a z drugiej gwarantowało Rijadowi współpracę z cennym sojusznikiem w procesie ograniczania znaczenia Iranu w regionie. W tym kontekście bilateralna współpraca napotykała także na pozytywny odbiór ze strony dotychczasowego oponenta - USA, a także Izraela. Współpraca Rijadu z Pekinem odnośnie kwestii irańskiej jest jednym z ważniejszych elementów politycznych łączących oba kraje. Ukoronowaniem tej pozytywnej współpracy była wizyta króla Abdullaha w Pekinie, w styczniu 2006 r.. Była ona określana przez władze chińskie jako wizyta „trzech jedynek”: pierwsza w historii wizyta saudyjskiego monarchy w Chinach, pierwsze państwo jakie odwiedził on po swojej koronacji na króla, pierwsze państwo na początek wieloetapowej podróży monarchy. Miesiąc po tej wizycie Rijad odwiedził Hu Jintao⁴⁸⁹, gdzie jako drugi w historii zagraniczny przywódca uzyskał możliwość przemówienia przed parlamentem. W trakcie swojej wizyty podkreślał w zdecydowany sposób prawo poszczególnych państw do kształtowania modelu systemu politycznego i społecznego na własny wzór uspokajając tym samym gospodarzy o swojej negatywnej ocenie amerykańskich koncepcji dotyczących zmian wewnętrznych w Arabii Saudyjskiej⁴⁹⁰.

⁴⁸⁷ Ibidem, s. 34.

⁴⁸⁸ Ibidem, s. 36.

⁴⁸⁹ Ibidem, s. 35.

⁴⁹⁰ J.K.Douglas, M.B. Nelson, K.Schwartz, *Fueling the dragon's flame: how China's energy demands affect its relationships in the Middle East*, http://www.uscc.gov/researchpapers/2006/China_ME_FINAL.pdf, 11.03.2012 r.

5.3.4. Wpływ „arabskich rewolucji” 2010-2012 na bliskowschodnią strategię Pekinu.

Wraz z przemianami w ChRL związanymi z polityką Deng Xiaopinga i kluczową zmianą obszarów zainteresowania Chin na Bliskim Wschodzie obecność ChRL w tym regionie również uległa stopniowej modyfikacji. Proces ten prawdziwej intensywności nabral jednak dopiero w okresie „drugiej fali” przemian ekonomicznych w Chinach lat 90. za rządów ekip Jiang Zemina i Hu Jintao. Chęć utrzymania wysokiego poziomu wzrostu PKB, pozyskania zachodniego kapitału czy nowoczesnych technologii wymagała od ChRL rezygnacji z dotychczasowych dogmatów politycznych i podjęcia próby redefinicji, a nawet (jak w przypadku Izraela) odbudowy stosunków dyplomatycznych z krajami Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Opisywane w poprzednich częściach pracy reaktywacja kontaktów z Izraelem w 1992 r. i późniejszy intensywny wzrost chińskich inwestycji kapitałowych w Afryce i na Bliskim Wschodzie powiązany z zależnością od surowców energetycznych (Iran, Arabia Saudyjska) wyznaczały tym samym platformę polityczno-gospodarczą, na której Chiny funkcjonowały w momencie ostatniej regionalnej destabilizacji na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej tj. w okresie od grudnia 2010 r. (eskalacja protestów społecznych w Tunezji) do września 2011 r., tj. sformułowania niezależnych od Muammara Kadafigo władz w Libii (Tymczasowej Rady Narodowej). Istotnym elementem jest również wyjaśnienie czy i jaki wpływ na sytuację wewnętrzną w Chinach miały „rewolucje arabskie” z 2011 r., a także w jaki sposób zaangażowanie ChRL w powyższe konflikty może mieć znaczenie w ramach obecności Pekinu na arenie międzynarodowej.

Obecność Chin na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej oraz związane z nią priorytety polityki zagranicznej Pekinu były już wcześniej wielokrotnie opisywane przez badaczy problemu⁴⁹¹. Podstawowym priorytetem w polityce Chin na Bliskim Wschodzie jest dążenie do zachowania politycznego *status quo*, a tym samym zagwarantowania stabilności w regionie (*wei-wen*) utrzymującej obecny układ sojuszy gospodarczo-politycznych i kontynuację współpracy ekonomicznej. Spełnienie tego kryterium umożliwia bowiem realizację najważniejszego z celów w polityce zagranicznej Pekinu: utrzymania wzrostu gospodarczego, a co za tym idzie oddalenia groźby destabilizacji wewnętrznej w ChRL. Kraje arabskie Afryki Północnej oraz Bliskiego Wschodu (Egipt, Syria, Libia, Arabia Saudyjska) to ważne miejsca ekonomicznej aktywności chińskiego kapitału państwowo-prywatnego.

⁴⁹¹ Więcej na temat strategii Chin na Bliskim Wschodzie [w:] J.B.Alterman, J.W.Garver, *The Vital Triangle. China, the United States, and the Middle East*, Waszyngton, 2008 r., s. 19-21; R.G.Sutter, *Chinese Foreign Relations. Power and Policy since the Cold War*, 2010 r., s. 297-310; Y.Shichor, *The Middle East in China's Foreign Policy. 1949-1977*, Cambridge, 1979 r.

Głęboka penetracja zwłaszcza krajów Afryki Północnej w dużej mierze polegała jednak na eksploatacji miejscowej siły roboczej i zasobów. Podobne działania były jednak w dużej mierze tolerowane przez aparat władzy w tych krajach. W listopadzie 2009 r. odbyło się w Kairze czwarte Forum na rzecz Współpracy Chin-Afryka na szczepie ministrów spraw zagranicznych, podczas którego wielokrotnie deklarowano chęć podtrzymania dalszej obecności Pekinu na tym kontynencie. Jedynie libijski minister spraw zagranicznych skrytykował ChRL za działanie na szkodę narodów afrykańskich porównując niemalże ich obecność na kontynencie do kolonializmu⁴⁹².

Zagrożenie powyższej aktywności stanowiło także istotny czynnik wpływający na reakcję Pekinu wobec destabilizacji politycznej w krajach Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu. Rewolucje „arabskie” wpisywały się jednocześnie - w optyce Pekinu - w dotychczasowe niekorzystne zarówno w kontekście gospodarczym jak i politycznym dla Chin wydarzenia w innych krajach Afryki, m.in. Demokratycznej Republice Kongo, Zimbabwe, Sudanie czy Angoli. Władze ChRL zdały sobie sprawę, że brak odpowiedniej reakcji może wywołać efekt „domina”, który gdyby przybrał zbyt duże rozmiary i dotknął któregoś z ważniejszych bliskowschodnich partnerów mógłby poważnie zagrozić sytuacji gospodarczej. Wydarzenia na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej w połączeniu z nagłym podkreśleniem przez USA swojego zainteresowania sytuacją w Azji stwarzały groźną sytuację dla Chińskiej Republiki Ludowej, a zwłaszcza działającej na jej korzyść stabilizacji regionalnej.

Drugi z istotnych dla obecności ChRL na Bliskim Wschodzie czynników nabiera w ostatnim czasie coraz silniejszego znaczenia. Wzmacnia go rosnąca asertywność i zdecydowanie Chin w relacjach bilateralnych oraz aktywność na forach wielostronnych (MFW, BRICS, ONZ). Reakcja na wydarzenia arabskich rewolucji pozwoliła bowiem ChRL w silniejszy sposób podkreślić rosnącą i zmieniającą się rolę na arenie międzynarodowej, głównie w kontekście sporów z USA czy UE⁴⁹³. Wraz z wizerunkiem potęgi gospodarczej władze w Pekinie stopniowo i ostrożnie podejmują działania obliczone również na wzrost

⁴⁹² Y. Shichor, *Libya cautions China: economics is no substitute to politics*, China Brief, vol. 9, nr 24, 2009 r., s. 5.

⁴⁹³ Zbieżne z tą tendencją jest coraz bardziej zdecydowane stanowisko Chin w sprawach spornych z USA, czy UE. Symptomatyczne było zachowanie premiera Wen Jiabao podczas szczytu ChRL – Unia Europejska w 2010 r. kiedy niemalże naruszając kanony dyplomatyczne zażądał od państw „27” ostatecznego uregulowania kwestii spornych, w tym głównie zniesienia embarga zbrojeniowego i przyspieszenia nadania statusu gospodarki rynkowej [za] Wen Jiabo attends the 13th EU-China summit, <http://www.fmprc.gov.cn/eng/topics/wenjiabaozonglifangwenouyasiguo/t759689.htm>, 22.01.2012 r. ; Wen: EU to end arms embargo against China, http://www.china.org.cn/video/2010-10/08/content_21074047.htm, 22.01.2012 r.

statusu politycznego. Poprzez swoje zaangażowanie na Bliskim Wschodzie starają się stopniowo zmieniać pozycję polityczną na arenie międzynarodowej. Przykładem podobnego działania było m.in. wysłanie na Morze Śródziemne fregaty *Xuzhou* standardowo operującej w regionie Zatoki Adeńskiej⁴⁹⁴, mającej wspomóc proces ewakuacji pracowników chińskich z ogarniętej wojną domową Libii⁴⁹⁵.

5.3.5. Etapy reakcji ChRL na rewolucje społeczno-polityczne w krajach Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej

Reakcja ChRL na zmianę *status quo* w ww. regionie nie miała stałego charakteru i nie była oparta o jednolitą strategię realizowaną zgodnie z dyrektywami KPCh, czy jakimkolwiek zintegrowanym planem politycznym. Zgodnie z przedstawionymi powyżej priorytetami funkcjonowania Chińskiej Republiki Ludowej w tym regionie, głównym celem władz w Pekinie było dążenie do przywrócenia stabilizacji i zminimalizowanie ewentualnych strat ekonomicznych. Dlatego też początkowo władze w Pekinie praktycznie nie sformułowały określonego stanowiska i przyjęły postawę wyczekującą, zgodną z formułą Deng Xiaopinga: „Zyskać na czasie, nigdy nie wychodzić na czoło a osiągać sukcesy wykorzystując sprzyjające okoliczności”⁴⁹⁶. Wraz z rozwojem protestów w Tunezji i w Egipcie Chiny prowadziły wyważone działania wzywając wszystkie strony do umiaru, a zakulisowo wspierając współpracujące z nimi reżimy państwowe. 6 lutego 2011 r. *Renmin Ribao* napisał na przykład, że „rząd egipski kontynuuje działania mające na celu przywrócenie porządku społecznego”⁴⁹⁷.

Jednakże, w sytuacji narastania skali protestów w Afryce Północnej i krajach Bliskiego Wschodu władze w Pekinie znalazły się w sytuacji, w której dalsze zajmowanie neutralnego stanowiska miałoby negatywny charakter dla interesów ChRL. Zdawały sobie bowiem sprawę, że „waga zaangażowania Chin na Bliskim Wschodzie jest podobna do USA,

⁴⁹⁴ Jej praktyczny udział w misji ewakuacyjnej chińskich specjalistów był znikomy. W momencie gdy wpłynęła na wody terytorialne Libii większość z obywateli ChRL już z tego kraju została wywieziona drogą lotniczą.

⁴⁹⁵ Więcej w: D.Pierson, *Libyan strife exposes China's risks in global times for oil*, <http://www.latimes.com/business/la-fi-china-oil-20110310,0,6747704>, 11.03.2011 r. ; C.Buckley, *China urges Libya to protect investment*, <http://www.reuters.com/assets>, 30.08.2011 r.; J.Jumbo, *China's second coming to Libya*, <http://www.atimes.com/atimes/China/MH31Ad01>, 31.08.2011 r.

⁴⁹⁶ R.Sutter, *Chinese foreign relations. Power and policy since the cold war*, Plymouth 2010 r., s. 37.

⁴⁹⁷ P.Link, *Middle East Revolutions: The View from China*, <http://www.nybooks.com/blogs/nyrblog/2011/feb/17/middle-east-revolutions-the-view-from-china>, 19.02.2011 r.; *China hopes Egypt restores stability, order at early date*, <http://news.xinhuanet.com/english2010/china/2011-01/31/>, 31.01.2011 r.

ale możliwości oddziaływania już dużo mniejsze”⁴⁹⁸. Dlatego też reakcja chińskiego MSZ stopniowo ulegała intensyfikacji, wraz z rozwojem wydarzeń i rozprzestrzenianiem się demonstracji na kolejne kraje regionu. W wystosowywanych przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych ChRL komunikatach za każdym razem zwracano uwagę na konieczność dążenia do pokoju i ścisłej obserwacji wydarzeń w regionie bliskowschodnim⁴⁹⁹. Stanowisko Pekinu w obliczu rozwijającej się rewolucji w Egipcie - mimo wzrastającego zaangażowania - było jednak w dalszym ciągu ograniczone do krytyki krajów zachodnich oskarżanych o destabilizację w regionie i ostrożną próbę podkreślania konieczności powrotu do rozmów. ChRL starała się jednocześnie ukierunkować dyskusję społeczności międzynarodowej dotyczącą przyczyn demonstracji społecznych i ewentualnych przyszłych konstrukcji ustrojowych w tych krajach wskazując na nieadekwatność modelu zachodniego ustroju politycznego dla narodów krajów Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu.

Dopiero intensyfikacja wojny domowej w Libii w marcu 2011 r. i inicjatywa Rady Bezpieczeństwa ONZ dotycząca przyjęcia rezolucji, zgodnie z którą możliwe stało się zbrojne wsparcie państw zachodnich społeczeństwa libijskiego stanowiły punkt zwrotny⁵⁰⁰. W Pekinie odebrano te wydarzenia jako poważne wyzwanie polityczne, zwłaszcza w kontekście rosnącego zaangażowania w konflikt krajów europejskich i USA. Uznano je już za bezpośrednie zagrożenie podstawowych interesów ChRL i wymagało jej bezpośredniego i pełnego udziału. Istotny był również oczywiście aspekt ochrony życia i zdrowia obywateli chińskich, oraz majątku chińskich firm działających w Libii, w sytuacji trwającej wojny domowej. Ustanowiono sztab kryzysowy, na czele którego stanął wicepremier Zhang Dejiang, którego podstawowym celem było przeprowadzenie sprawnej ewakuacji obywateli ChRL. Swoim autorytetem politycznym podobne działania wsparli przewodniczący Hu Jintao i premier Wen Jiabao⁵⁰¹. Jednocześnie MSZ Chin wzmacniało „stabilizacyjny” przekaz dotyczący konieczności pokojowego i dyplomatycznego rozwiązania zaistniałej sytuacji⁵⁰².

Pogarszająca się sytuacja w Libii i powiązane z tym faktem rosnące zagrożenie dla chińskich inwestycji były jednym z ważnych argumentów powodującym, że władze w

⁴⁹⁸ P.Ford, *Why a nervous China aims to shield citizens from Egypt news*, <http://www.csmonitor.com>, 02.02.2011 r.

⁴⁹⁹ *China calls for peaceful dialogue in Middle East*, <http://news.xinhuanet.com/english2010/China/2011-03/08>, 09.03.2011 r., *China respects choice of Tunisian people: vice FM*, <http://news.xinhuanet.com/english2010/China/2011-03/08>, 08.03.2011 r.

⁵⁰⁰ Dotyczy to rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1973 z 17 marca 2011 r., <http://daccess-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N11/502/44/PDF/N1150244.pdf?OpenElement>, 25.01.2012 r.

⁵⁰¹ *Chinese President, Premier order "all-out efforts" to secure life, property of nationals in Libya*, <http://news.xinhuanet.com/english2010/china/2011-02/22>, 23.02.2011 r.

⁵⁰² *China hopes Libya can peacefully restore stability*, <http://news.xinhuanet.com/english2010/china/2011-03/03>, 04.03.2011 r.

Pekinie nie zawetowały rezolucji RB ONZ nr 1973 z 17 marca 2011 r. Wiedziały, że oznaczałoby to znaczące pogorszenie sytuacji własnego kraju w ramach dialogu międzynarodowego oraz praktyczne pozbawienie realnych możliwości wpływu na dalszy rozwój sytuacji w regionie. Byłoby to również o tyle znaczące, że zmniejszałoby możliwość ewentualnej kooperacji ze światem zachodnim w obliczu możliwego zagrożenia islamskiego w Xinjiangu⁵⁰³. Decyzja Chin w RB ONZ wynikała jednak głównie z uzgodnień w ramach Ligi Państw Arabskich, gdzie szczególną rolę odegrały relacje Chin z Arabią Saudyjską, od wielu lat pozostająca w konflikcie z reżimem Muammara Kadafigo⁵⁰⁴, a będąca głównym eksporterem ropy naftowej do ChRL⁵⁰⁵.

Władze w Pekinie zdawały sobie sprawę z faktu, iż wstrzymanie się od głosu stawia je w dwuznacznym położeniu, zarówno w kontekście historycznym (jako kiedyś lider państw „niezaangażowanych”) jak aktualnym (patrona gospodarczego i poważnego inwestora większości „podejrzanych” reżimów w Afryce, Azji Centralnej czy Ameryce Południowej). Dlatego prowadzona polityka miała charakter dwutorowy, zaraz po wstrzymaniu się od głosu na rezolucję 1973 Chiny rozpoczęły krytykę operacji zbrojnej prowadzonej przez kraje zachodnie jako niezgodnej z postanowieniami ONZ. Rzeczniczka chińskiego MSZ oświadczyła m.in., że „rezolucja RB ONZ została podjęta aby zapobiegać humanitarnej klęsce a nie aby ją jeszcze dodatkowo zwiększać”⁵⁰⁶. Nagłówki zamieszczone w tamtym okresie czasu w *Renmin Ribao* wyraźnie prezentują kierunki chińskiego zaangażowania: „Chiny sprzeciwiają się działaniom bez zgody ONZ”⁵⁰⁷, „Chiny zapewniają o swoich wahaniach dot. rezolucji w sprawie zakazu lotów nad Libią”, czy „Jak humanitarna jest zachodnia interwencja w Libii?”⁵⁰⁸. Władze w Pekinie nawiązały w tym kontekście ścisłą współpracę z Rosją dążąc niemalże do skoordynowanego sprzeciwu wobec polityki państw zachodnich w Libii.

⁵⁰³ Te obawy potwierdza wykorzystanie argumentu o możliwym zwycięstwie fundamentalistów islamskich w procesie „jaśminowej” rewolucji w komentarzu partyjnej gazety Global Times, [w:] *Color revolutions will not bring about real democracy*, <http://opinion.globaltimes.cn/editorial/2011-01/618452>, 31.01.2011 r.

⁵⁰⁴ Służby specjalne Libii były podejrzane o organizację zamachu na członków saudyjskiej rodziny królewskiej w 2003 r. Po wykryciu pochodzenia niedoszłych zamachowców Arabia Saudyjska wycofała swojego ambasadora z Trypolisu na 9 miesięcy.

⁵⁰⁵ Chiny są największym importem ropy naftowej z Arabii Saudyjskiej skąd dziennie otrzymują około 1,1 mln baryłek tego surowca. [w:] P. Lee, *China and the Libyan muddle*, <http://www.atimes.com/atimes/China/MC19Ad01>, 21.03.2011 r.

⁵⁰⁶ *China says Libya fighting risks regional stability*, Reuters, 24.03.2011 r.

⁵⁰⁷ *China voices opposition to actions beyond UN authorization in Libya*, <http://news.xinhuanet.com/english2010/china/2011-05/03>, 04.05.2011 r.

⁵⁰⁸ P. Lee, *Syrian sauce for the Chinese gander*, <http://www.atimes.com/atimes/China/MC26Ad01>, 28.03.2011 r.

ChRL chciała bowiem z jednej strony zatrzeć negatywne wrażenie związane z brakiem weta wobec rezolucji RB ONZ nr 1973 u pozostałych reżimów afrykańskich jak i bliskowschodnich, a z drugiej nie zrażać do siebie krajów zachodnich. Służyć temu miała m.in. nadzwyczajna intensyfikacja obecności dyplomatycznej Chin w regionie oraz publiczne sugestie, że poziom cen ropy zależy od wstrzymania interwencji państw zachodnich w Libii⁵⁰⁹. Wizyty w prawie wszystkich, najważniejszych krajach regionu odbył m.in. specjalny wysłannik Chin ds. Bliskiego Wschodu Wu Sike. W maju 2011 r. w Zjednoczonych Emiratach Arabskich odbył się natomiast specjalny szczyt Chin z Radą Współpracy Państw Zatoki (*Gulf Cooperation Council*) w którym udział wziął m.in. minister spraw zagranicznych Chin Yang Yiechi. Po zakończeniu udał się on także z oficjalną wizytą do Egiptu, gdzie rozmawiał z sekretarzem Ligii Arabskiej Amrem Moussą, szefem egipskiej dyplomacji Nabilem El-Arabim i szefem Rady Najwyższej Egipskich Sił Zbrojnych Husseinem Tantawim⁵¹⁰. W kwietniu br. w Chinach był także minister spraw zagranicznych Maroka, którego o pomocy ChRL gorąco zapewniał wiceprzewodniczący Chin Xi Jinping⁵¹¹. Potwierdzeniem podobnej strategii chińskiej obliczonej na „zajęcie” gospodarczych kontraktów, które zdawały się tracić kraje zachodnie był komentarz redakcyjny opublikowany w dzienniku *Global Times*. Stwierdzono w nim, że: „[reżimy arabskie] mogą zacząć szukać nowych partnerów poza światem zachodnim, a Chiny będą na nich czekać”⁵¹². Dlatego też, m.in. wobec Libii Chiny chciały prowadzić bardziej samodzielną politykę, tak aby móc występować jako samodzielny podmiot wobec rebeliantów, a wcześniej i reżimu Kadafigo. Dlatego starały się i starają się już po zakończeniu działań zbrojnych, a w momencie konstrukcji politycznej nowego kraju podważać legitymizację innych instytucji⁵¹³. Ewidentny dowodem podobnego dualizmu była kwestia złożenia propozycji reżimowi Kadafigo sprzedaży uzbrojenia, w momencie gdy reżim ten praktycznie już upadał. Jednocześnie niejasne tłumaczenia tej sprawy przez władze w Pekinie sugerowały brak wewnętrznego porozumienia kierownictwa ChRL odnośnie polityki wobec „nowych” władz Libii⁵¹⁴.

⁵⁰⁹ Mei Xinyu, *Arab unrest will shake oil proces, global finance*, <http://en.huanqiu.com/opinion/commentary/2011-04/640340>, 01.04.2011 r.

⁵¹⁰ *China, Arab countries seek deeper cooperation: Chinese FM*, http://news.xinhuanet.com/english2010/china/2011-05/04_04.05.2011 r.

⁵¹¹ *China's vice president calls for stability in West Asia, North Africa*, http://news.xinhuanet.com/english2010/china/2011-04/11/c_13823897, 25.01.2012 r.

⁵¹² Mei Xinyu, *Revolutionary tide sees new friends for China*, <http://opinion.globaltimes.cn/commentary/2011-02/625073>, 21.02.2011 r.

⁵¹³ Był to jeden z najważniejszych powodów, dla którego Chiny nie były obecne m.in. na spotkaniu tak zwanej Libijskiej Grupy Kontaktowej w Stambule, 16-17.07.2011 r. Więcej w: P.Lee, *Another take on Libya hubris for China*, <http://www.atimes.com/atimes/China/MG19Ad01>, 21.07.2011 r.

⁵¹⁴ M.Wines, *China says it will tighten arms sales procedures*, *The New York Times* z 6 września 2011 r.

Zaangażowanie finansowe ChRL miałyby dotyczyć głównie Kairu. Po zawirowaniach związanych m.in. z wstrzymaniem i wznowieniem dotacji saudyjskich dla Egiptu⁵¹⁵ i ciągłych braków finansowych naprawa gospodarki tego kraju, bez wsparcia z zewnątrz jest praktycznie niemożliwa. Jednocześnie żaden z podmiotów na arenie międzynarodowej (zarówno UE jak i USA same zmagają się z kryzysem gospodarczym) - oprócz Chin właśnie - nie ma środków aby dofinansować nowy reżim egipski. Ewentualne wsparcie Pekinu będzie się oczywiście wiązało ze stopniowym uzależnianiem się Egiptu od polityki Chin.

Powyższą, dwukierunkową strategię potwierdzała polityka ChRL na Bliskim Wschodzie we wrześniu 2011 r. Z jednej strony Chiny są zdecydowane nie dopuścić do intensyfikacji dalszych protestów na tym obszarze, m.in. w Syrii. Stąd właśnie wspomniana powyżej ożywiona dyplomacja rozszerzona między innymi o wizytę wiceministra spraw zagranicznych ChRL w regionie oraz specjalnego wysłannika Wu Sike, który m.in. spotkał się marcu 2011 r. z ministrem spraw zagranicznych Syrii, którego zapewniał o wsparciu dla polityki reżimu prezydenta Baszira Assada⁵¹⁶. Oba państwa podkreślały wówczas swoje wieloletnie pozytywne kontakty dając jednocześnie sygnał społeczności międzynarodowej niezgody Pekinu na ewentualną eskalację polityki świata zachodniego wobec Syrii, co zyskało później potwierdzenie podczas weta nad antysyryjską rezolucją ONZ ze stycznia 2012 r. Wsparcie jakiego ChRL udzieliła reżimowi Baszira Assada jest jednak przede wszystkim ukierunkowane na zewnątrz, tj. przy braku kluczowych interesów dwustronnych wykorzystywane w relacjach z USA, Iranem czy Arabią Saudyjską. Ważne dla Pekinu jest także utrzymanie współpracy z Rosją. Jak pisze Minxin Pei: „(...)najważniejszy czynnik [kryjący się za decyzją Chin o blokowaniu rezolucji w sprawie Syrii w RB ONZ – przyp. MP] w chińskiej decyzji ma niewiele wspólnego z relacjami na linii Pekin-Damaszek, natomiast wiele wspólnego z dyplomatyczną współpracą z Moskwą”⁵¹⁷.

Z drugiej strony Chiny starają się do dzisiaj podkreślać swoje przywiązanie do dobrych wartości i pozytywnych kontaktów. Dlatego też w październiku 2011 r. zwróciły się do Syrii z prośbą o dostosowanie się do wcześniejszych obietnic składanych na forum ONZ, a dotyczących reform politycznych. Zintensyfikowały relacje z Libią i zbuntowaną ale i uznawaną przez większość państw świat Tymczasową Radą Narodową licząc, że w nowych

⁵¹⁵ \$4 billion Saudi aid for Egypt, <http://www.arabnews.com/saudiarabia/article420017>, 26.01.2012 r.

⁵¹⁶ Syrian FM, China's special envoy to Mideast discuss peace issues, <http://news.xinhuanet.com/english2010/china/2011-03/28>, 28.03.2011 r.

⁵¹⁷ Minxin Pei, *Why Beijing votes with Moscow*, The New York Times z 7 lutego 2012 r. Patrz także: M.Kabalan, *Motive behind China's vetoes on Syria*, <http://gulfnews.com/opinions/columnists/motive-behind-china-s-vetoes-on-Syria>, 23.07.2012 r.

warunkach będzie można kontynuować konkretną współpracę. Dowodem na ewolucję stanowiska ChRL było m.in. uznanie w ostatniej chwili przez Chiny legalności TRN w kraju, jako ostatniego z ważnych uczestników dialogu⁵¹⁸. Xi Jinping wsparł także rolę Narodów Zjednoczonych w procesie rozwiązywania problemu libijskiego⁵¹⁹. Chiny wielokrotnie wzywały do większego zaangażowania ONZ apelując o to podczas wizyt wielu oficjeli tego gremium w Pekinie w tym czasie, m.in. Abdula Ilah Al Khatiba, specjalnego wysłannika sekretarza generalnego ONZ ds. Libii⁵²⁰.

5.3.6. Oddziaływanie wydarzeń w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie na sytuację wewnętrzną ChRL

Władze w Pekinie zwielokrotniły ostatnio wydatki na środki bezpieczeństwa, a budżet przeznaczony na jego działalność w następnych latach przekroczył już środki wydawane na siły zbrojne⁵²¹. Zintensyfikowaniu uległa działalność aparatu represji wobec nielicznych już działaczy praw człowieka. Zatrzymano i aresztowano kilkadziesiąt osób, wzmocniono kontrolę Internetu i ilość funkcjonariuszy Ludowej Policji Zbrojnej (*People's Armed Police – PAP*) na ulicach miast ChRL. Jednocześnie zapowiedziano znaczący wzrost wydatków na cele społeczne, zgodnie z przedstawionym niedawno XII Planem Pięcioletnim. Premier Wen Jiabao zapowiedział, że „nie jest słusznym czynienie analogii” pomiędzy Chinami i krajami takimi jak Tunezja, czy Egipt⁵²². Czy powyższe działania wynikały z obawy przed powtórzeniem w Chinach wydarzeń „rewolucji arabskich”? I tak i nie. Jak bowiem napisał Dale Swartz: „Podczas gdy rewolucja w stylu arabskim jest obecnie w Chinach mało prawdopodobna to, niektóre strukturalne kwestie leżące u jej podstaw są porównywalne”⁵²³.

Same wydarzenia w Tunezji ale przede wszystkim w Egipcie i Libii były bardzo intensywnie obserwowane przez mającą dostęp do Internetu część społeczeństwa chińskiego

⁵¹⁸ Członkowie TRN potwierdzają gotowość do utrzymania w mocy dotychczasowych umów z Chinami, [w:] B.Spegele, *China recognizes Libya's NTC*, <http://online.wsj.com>, 13.09.2011 r.; Także w: J.Junbo, *China treads new path in Libya*, <http://www.atimes.com/atimes/China/MF17Ad01>, 20.06.2011 r.

⁵¹⁹ *China backs UN's leading role in Libya issue: vice president*, <http://news.xinhuanet.com/english/2011-08/29>, 29.08.2011 r.

⁵²⁰ *China calls for UN to play bigger role in resolving Libyan crisis*, <http://news.xinhuanet.com/english/2011-08/02>, 3.08.2011 r.

⁵²¹ Więcej w: C.Buckley, *China internal security spending jumps past army budget*, <http://www.reuters.com/article/2011/03/05/china-unrest-idUSTOE72400920110305>, 26.01.2012 r.; J.Page, *Internal security tops military spending*, <http://blogs.wsj.com/chinarealtime/2011/03/05/internal-security-tops-military-in-china-spending/>, 26.01.2012 r.; C. Le Mier, *China's security spend*, <http://www.iiss.org/whats-new/iiss-experts-commentary/chinas-security-spend/>, 26.01.2012 r.

⁵²² *China rejects comparison with N.Africa uprising*, AP, 14.03.2011 r.

⁵²³ D.Swartz, *Jasmine in the Middle Kingdom: Autopsy of China's (failed) revolution*, Asia Outlook, nr 1, 2011 r., s. 1.

tzw. *netizens* (ponad 400 mln Chińczyków⁵²⁴. Pozostają oni środowiskiem stosunkowo niezależnym, często wykorzystującym sieć komputerową do wymiany „nieskrępowanych” informacji. Z drugiej jednak strony nierzadko są manipulowani przez władze w Pekinie. „Internetowy”, po części charakter „arabskich rewolucji” sprzyjał rozszerzaniu wiadomości o jego przyczynach na świecie pozwalając na ich w miarę swobodną konfrontację. „Rosnąca korupcja, inflacja, wysokie ceny mieszkań – czy ja przypadkiem nie znam podobnego kraju?” – tak kpił jeden z chińskich internautów⁵²⁵. Władze chińskie oczywiście podjęły działania zapobiegawcze (blokada wyszukiwań internetowych i cenzura informacji dotyczących Egiptu – środkiem masowego przekazu nakazano korzystanie jedynie z serwisu agencji rządowej Xinhua) ale miały one jednak charakter rutynowy, a nie nadzwyczajny. Użytkownicy Internetu w Chinach szybko nauczyli się je omijać, np. po zablokowaniu hasła wyszukiwawczego „Egipt” i „Mubarak” powstawały zastępcze jak np.: „Mu Xiaoping”, czy „Mu Jintao”, na które cenzura nie reagowała⁵²⁶.

Szczególny charakter odbioru wydarzeń w Egipcie, Tunezji, Bahrajnie czy Libii i Syrii przez władze i społeczeństwo ChRL pokazało opublikowanie na jednym z portali internetowych prowadzonych przez emigrantów chińskich, podpisane przez „Organizatorów Jaśminowych Demonstracji” wezwanie adresowane do Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych ChRL (ukazało się w momencie gdy właśnie trwały jego obrady). Wzywało ono do publicznego okazywania niezadowolenia z obecnej sytuacji w Chinach, na wzór wydarzeń w Egipcie, czy Tunezji. Autorzy tego ogłoszenia wskazali konkretne miejsca do organizacji demonstracji w 13 chińskich dużych miastach. Motywowali konieczność wyrażenia swojego sprzeciwu wobec władz m.in. argumentami społecznymi. Piszą np.: „(...) kiedy Japonia, Korea czy Tajwan przechodziły proces industrializacji potrafiły wzbogacić przeważającą większość społeczeństwa. Dlaczego więc podczas chińskiej industrializacji większość zwykłych ludzi jest w dalszym ciągu coraz bardziej uboższa⁵²⁷”? Tezy autorów nie były zanadto radykalne, a zachowywały element możliwości osiągnięcia kompromisu z władzą, o czym świadczy zapewnienie: „Nie chcemy koniecznie obalać

⁵²⁴ *Chinese netizens top half a billion in 2011*, <http://english.cntv.cn/program/bizasia/20120113/115855.shtml>, 26.01.2012 r.

⁵²⁵ B. Blanchard, *Wary China avoids comment on calls for reform in Egypt*, Reuters, 02.02.2011 r.

⁵²⁶ E. Wong, D. Barboza, *Wary of Egypt unrest, China censors web*, <http://www.nytimes.com/2011/02/01/world/asia/01beijing>, 01.02.2011 r. Szerzej patrz: A. Higgins, K. B. Richburg, *China mulls impact of Mideast uprisings*, <http://www.washingtonpost.com/wp-dyn/content/article/2011/01/31/>, 31.01.2011 r.; D. Schwartz, *Jasmine in the Middle Kingdom: autopsy of China's (failed) revolution*, Asian Outlook, nr 1, Waszyngton 2011 r., s. 1-5.

⁵²⁷ *Open Letter to the National People's Congress from the Organizers of the Chinese Jasmine Rallies*, <http://chinadigitaltimes.net> z 25.02.2011 r.; oryginał w j. chińskim [w:] <http://news.bboxun.com/news/gb/china/2011/02/201102201151>, 21.02.2011 r.

ządu(...)”⁵²⁸. Także proponowane hasła na planowanych demonstracjach nie miały radykalnego charakteru („chcemy mieć co jeść, mieć gdzie pracować i mieć gdzie mieszkać”). Opublikowanie w Internecie powyższego wezwania nie spotkało się ze znaczącym odzewem społecznym (w Pekinie pojawiło się około 200-300 ludzi⁵²⁹), w przeciwieństwie jednak do ogromnej mobilizacji sił porządkowych i policji.

Dlaczego więc „jaśminowa” rewolucja w krajach Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej jest mało prawdopodobna w ChRL? David Gosset twierdzi, że inspiracja społeczeństwa chińskiego wydarzeniami w krajach arabskich jest niemożliwa głównie ze względu na to że podobna społeczno-polityczna rewolucja dawno się już w Chinach odbyła⁵³⁰. Uważa on bowiem, że „reformy i otwarcie Chin na świat przez Deng Xiaopinga rozpoczęte w latach 80. stanowiły ciągle trwającą socjologiczno-polityczną wiosnę o chińskiej charakterystyce, która (...) może być porównywana jako transformacja jaśminowa.”⁵³¹ Teza jest być może nieco kontrowersyjna, chociażby ze względu na zbyt łatwe przeniesienie pojęć w ramach zupełnie różnych warunków kulturowych, gospodarczych i politycznych to jednak nie sposób odmówić jej pewnych trafnych punktów.

Gdyby jednak chcieć ją odrzucić, to czy – mimo wszystko udałooby się znaleźć - wspólne punkty dla sytuacji wewnętrznej krajów arabskich i ChRL? Jednym z najczęściej przywoływanych argumentów jest w tym kontekście ilość niezadowolonych młodych, wykształconych ludzi, mających problemy ze znalezieniem pierwszej pracy. Cytowany powyżej D.Gosset wskazuje dwa najważniejsze powody, które czynią podobny projekt niemożliwym. Po pierwsze uważa on, że mieszkańcy Chin należą generalnie do obywateli zadowolonych ze swojego stanu życia i możliwości jakie w tym kontekście stawia przed nimi państwo. Tezę tę potwierdzają również niezależne sondaże opinii publicznej wskazujące, że ponad 80% Chińczyków jest zadowolonych z pozycji swego kraju na arenie międzynarodowej⁵³². Dotyczy to oczywiście kontekstu materialnego, ale obecnie zdominował on wszelkie poglądy większości obywateli dotyczące ich udziału w życiu publicznym. Stąd też frustracja i niezadowolenie z sytuacji społecznej nie mogą mieć tak wielkiego wpływu na zachowanie społeczeństwa jak w krajach Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu. Drugim powodem jaki wymienia David Gosset jest natomiast poczucie codziennej stabilności i

⁵²⁸ Ibidem. <http://news.bboxun.com/news/gb/china/2011/02/201102201151>, 21.02.2011 r.

⁵²⁹ C.Custer, *A resolution that was not*, <http://chinageeks.org/2011/02/the-revolution-that-wasn't>, 21.02.2011 r.

⁵³⁰ D.Gosset, *A Jasmine tea transformation*, <http://www.asia-times.com/atimes/China/MC02Ad01>, 2.03.2011 r.

⁵³¹ Ibidem. <http://www.asia-times.com/atimes/China/MC02Ad01>, 2.03.2011 r.

⁵³² Pew Global Project Attitudes, *The Chinese celebrate their roaring victory, as they struggle with its costs*, <http://www.pewglobal.org/files/pdf/261.pdf>, 26.01.2012 r.

stałości. Sprowadza on je głównie do potrzeb ekonomicznych, ale zauważa, że podobne dążenie do uzyskania jak największych korzyści materialnych pozwala zapomnieć o problemach codziennego dnia⁵³³. Nie można więc nie zauważyć, że porównania „jaśminowej” rewolucji z sytuacji we współczesnych Chinach są o tyle nietrafione, że - pomimo pozornych podobieństw - odnoszą się jednak do zupełnie innej sytuacji społeczno-ekonomicznej.

Mało prawdopodobna jest również intensyfikacja w tym kontekście działań ze strony muzułmańskich Ujgurów w Xinjiangu, głównie ze względu na niski stopień powiązań pomiędzy nimi a krajami arabskimi oraz – co znacznie ważniejsze – znikomą rolę islamu jako katalizatora „arabskich rewolucji”. Wskazane powyżej czynniki powodują więc, że możliwość inspiracji wewnątrz ChRL jest stosunkowo niemożliwa. Realny konflikt wewnętrzny w Chinach mógłby się rzeczywiście wywodzić się z kwestii społecznych, ale dotyczyłby raczej podziału środków finansowych pomiędzy poszczególnymi prowincjami i niezgody na działania Pekinu, ośrodka centralnego, związanego jednocześnie z silną pozycją polityczną i ambicjami niektórych lokalnych działaczy KPCh. Prawdopodobieństwo pojawienia się podobnych wypadków w przyszłości warunkowane jest głównie przez cztery czynniki negatywne dla rozwoju sytuacji wewnętrznej w Chinach: korupcję, nierówność społeczną, bezrobocie i inflację.

⁵³³ D.Goset, *A Jasmine tea transformation*, <http://www.asia-times.com/atimes/China/MC02Ad01>, 2.03.2011 r.

Zakończenie

W jaką stronę rozwiną się relacje Chin z krajami Bliskiego Wschodu, a w szczególności z Izraelem? W dużym stopniu będzie to zależne od wyboru przez elity w Pekinie konkretnej strategii polityki zagranicznej ChRL. Obecnie, zgodnie z klasyfikacją zaproponowaną przez Jana Rowińskiego mamy do czynienia z „dwoma opcjami o odmiennej percepcji i propozycjach w sferze polityki wewnętrznej i zagranicznej Chin (...) - <<nacjonalistyczną i wielkomocarstwową>> oraz <<internacjonalną, racjonalną-pragmatyczną>>”⁵³⁴. Pisz dalej: „(...) obie różnią się zasadniczo wizją charakteru systemu polityczno-społecznego państwa i jego priorytetów oraz w sposób zasadniczy przyszłych relacji Chin-świat. Pierwsi chcą <<świata na wzór chiński>> (...), drudzy <<Chin – integralnej części i równoprawnego członka społeczności międzynarodowej>>”⁵³⁵. Pierwsza z tendencji w sposób wyraźny ma swoich sojuszników w siłach zbrojnych, natomiast druga wydaje się obecnie dominować pośród najważniejszych polityków KPCh. Sytuacja związana jednakże z pokoleniową zmianą władzy i generalną niewiadomą związaną z poglądami nowych przywódców ChRL skłania do niepokoju związanego z dalszą drogą Chińskiej Republiki Ludowej. Jak mogłaby się rozstrzygnąć dyskusja pomiędzy obydwoma nurtami ideologicznymi w KPCh? Jan Rowiński przywołuje tutaj receptę prof. Yan Xuetonga z Instytutu Współczesnych Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Qinghua w Pekinie i komentuje ją w następujący sposób: „(...) rywalizacja rozstrzygnie się przez weryfikację w praktyce odpowiedzi: w jakim stopniu fundamentalne zasady harmonijnego społeczeństwa i państwa (praworządnego, sprawiedliwego, demokratycznego, transparentnego) do jakich się odwołują w składanych deklaracjach przywódcy ChRL znajdą swoje odzwierciedlenie w przestrzeganiu tych wartości w postępowaniu wobec przede wszystkim własnych obywateli (...)”⁵³⁶.

Opisywane w poprzednich częściach dysertacji relacje Chin z krajami Bliskiego Wschodu, w tym z Izraelem można scharakteryzować wyszczególniając wiele różnorodnych czynników. Jeden z nich w szczególny sposób zyskał na znaczeniu - zwłaszcza na przełomie XX i XXI w. i dalej w nowym tysiącleciu. Należy również przypuszczać, że i w następnych latach będzie głównym motywem dla stosunków pomiędzy ww. podmiotami. Podstawę i bazę relacji Chin z krajami Bliskiego Wschodu (w tym i Izraelem) stanowiły bowiem wówczas

⁵³⁴ J.Rowiński, *Ewolucja polityki zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej (1949-2011)*, [w] *Wielkie przemiany w Chinach. Próba bilansu reform Deng Xiaopinga*, red. K.Gawlikowski, M.Ławacz, Warszawa 2012 r., s. 222.

⁵³⁵ Ibidem, s. 222.

⁵³⁶ Ibidem, s. 223.

głównie kwestie gospodarcze. Było to związane przede wszystkim determinacją Pekinu w „walce” o zachowanie wysokiego wzrostu gospodarczego zależnego od współpracy z państwami Bliskiego Wschodu. Dotyczyło i będzie dotyczyć zwłaszcza kwestii dostaw surowców energetycznych (ropy naftowej) z Iranu, Arabii Saudyjskiej - kluczowych do utrzymania rozwoju ekonomicznego, którego spełnienie warunkuje dalszą rozbudowę znaczenia ChRL na arenie międzynarodowej. Istotna dla Pekinu jest także współpraca o charakterze technologicznym, w czym akurat kraje Bliskiego Wschodu mogą - przynajmniej w niektórych sytuacjach - znacząco Chinom pomóc. Tym samym oznacza to, że postawione we wstępie tezy o znaczeniu surowcowym regionu dla chińskiej gospodarki i perspektyw jej wzrostu nie zostały sfalsyfikowane a tym samym oddają prawdziwy stan rzeczywistości.

Zaangażowanie polityczne w relacje z krajami tego regionu stanowiło dla ChRL tym samym głównie pochodną jej ekonomicznych interesów i próby ich politycznego oraz ostatecznego zabezpieczenia⁵³⁷. Polityka w relacjach z krajami Bliskiego Wschodu była tym samym obecna jedynie w charakterze wielostronnym, na marginesie kształtowania i obecności Pekinu na arenie międzynarodowej. Podlegała uwarunkowaniom związanym z relacjami Chińskiej Republiki Ludowej z USA, Arabią Saudyjską, Iranem, ale również Federacją Rosyjską. Wyjątkiem potwierdzającym regułę charakterystycznym dla polityki Chin na Bliskim Wschodzie były właśnie kontakty z Izraelem, w których to właśnie kontekst polityczny, a nie gospodarczy odgrywał dla ChRL większą rolę. Oprócz zależności w ramach społeczności globalnej fakt ten miał swoje źródło również w efekcie skali. Znaczenie ekonomiczne wymiany handlowej Izrael-ChRL musiało być stosunkowo niewielkie. Natomiast „wpływy” Izraela istotne dla jego kontaktów z ChRL wyrażały się głównie w fakcie pozostawania ważnym sojusznikiem USA w regionie. Powyższy fakt nie pozwala nam jednak stwierdzić, że zawarta we wstępie teza o przewadze relacji ekonomicznych okazała się być częściowo prawdziwa.

Cechą aktualnej polityki zagranicznej ChRL jest także dwoistość narzędzi stosowanych do jej realizacji. Właściwe w tej kwestii wydaje się bowiem rozróżnienie, że w kwestiach ekonomicznych Chiny preferowały i preferują kontakty bilateralne, co umożliwia im wypracowanie najlepszych warunków współpracy, zgodnie z priorytetem koncentracji na

⁵³⁷ Podobne postawienie sprawy prowokuje oczywiście do zadania pytania ogólnego i obszernego w swym charakterze: realizacji jakich celów służy polityka? Czy w związku z tym wykorzystywanie instrumentów politycznych do osiągnięcia celów ekonomicznych nie jest żadnym szczególnym wyróżnikiem polityki zagranicznej ChRL w tym regionie a jedynie wyrazem normalnej, światowej praktyki? Wydaje się jednak, że nie - skupienie się Chin na aspektach gospodarczych w XX i XXI w. miało bowiem charakter całościowy i obejmujący wszelkie dziedziny kontaktów z krajami Bliskiego Wschodu. Ujmując rzecz skrótowo – inne kanały komunikacji miały na tyle odrębny charakter, że mogą zostać pominięte.

stosunkach gospodarczych. W kwestiach politycznych natomiast kluczowe było zachowanie wielostronnego charakteru kontaktów, co ułatwiało chińskim negocjatorom wykorzystywanie różnicy zdań pomiędzy poszczególnymi uczestnikami rozmów. Było to w szczególności widoczne w kontekście stosunków z Unią Europejską i kształtowaniem przez Chiny relacji z poszczególnymi członkami UE. Należy również zakładać, że powyższa tendencja będzie ulegać nasileniu.

Zakończenie w pracy doktorskiej omawiania polityki zagranicznej Chin na Bliskim Wschodzie na aspekcie reakcji Pekinu na wydarzenia „arabskiej wiosny” prowokuje jednakże do innego postawienia sprawy. Z analizy reakcji ChRL i znaczenia jakie ww. rewolucje na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej miały (także w aspekcie wewnętrznym, a zwłaszcza w kontekście działań zapobiegawczych podjętych przez organy KPCh) dla zachowania się Pekinu na arenie międzynarodowej można wysnuć wniosek o ponadstandardowym znaczeniu jakie do nich przywiązywano – przede wszystkim w aparacie władzy. Pozostawiając w tym miejscu na boku kontekst wewnętrzny ChRL jako mniej znaczący dla relacji Pekinu z Bliskim Wschodem i Afryką Północną należy jednak ocenić, że zjawisko „rewolucji arabskich” dostarczyło władzom w Pekinie impulsu dla konieczności rozważenia przeformułowania polityki zagranicznej. Czy zaobserwowana wówczas tendencja będzie miała dalszy ciąg zwłaszcza w kontekście zmian pokoleniowych na szczytach władzy w ChRL jesienią br.? Czy pojedyncze sygnały świadczące m.in. o możliwej – w dalekiej perspektywie - modyfikacji przez Xi Jinpinga strategii polityki zagranicznej Chin (wywodzącej się jeszcze od Deng Xiaopinga), związane z rosnącym przekonaniem o własnym znaczeniu na arenie międzynarodowej przełożą się na silniejsze zaangażowanie polityczne ChRL w pierwszej kolejności o znaczeniu regionalnym (Bliski Wschód i Izrael), a w drugiej nawet globalnym (USA)?

W 2011 r. Chińska Republika Ludowa uznała - po długich wahaniach i kilku taktycznych zmianach decyzji, a także naciskach wspólnoty międzynarodowej - pełnoprawne istnienie nowych władz Libii i Egiptu, które wyłonione zostały na fali ostatnich modyfikacji związanych z ewolucją zmian społeczno-politycznych w tych krajach. Wcześniejsze niejednoznaczne stanowisko ChRL (zwłaszcza w sprawie Libii, gdyż w kontekście syryjskim Chiny wypowiadały się już mniej wieloznacznie, choć nadal nie był to głos stuprocentowo jednowymiarowy⁵³⁸) dodatkowo spotęgowało wrażenie chaosu i niezdecydowania w polityce

⁵³⁸ Pomimo niezgody Pekinu na zdecydowane działania Rady Bezpieczeństwa ONZ wobec władz syryjskich, Chiny zaakceptowały propozycje pokojowe b. sekretarza Narodów Zjednoczonych Kofiego Annana, wysłały także do Damaszku własnego wysłannika.

zagranicznej Pekinu. Procedura stopniowania reakcji i oparcie swojego udziału w polityce globalnej na członkostwie w Radzie Bezpieczeństwa ONZ wielokrotnie z powodzeniem stosowana w takich przypadkach przez ChRL tym razem niemalże spowodowała marginalizację polityczną Chin na arenie międzynarodowej. Wykorzystanie przez oponentów - państw UE - gremiów poza Narodami Zjednoczonymi (NATO w kontekście Libii, Ligii Państw Arabskich w kontekście syryjskim) i tym samym przejęcie inicjatywy w regionie ważnym dla ChRL spowodowało, że władze chińskie zmuszone były szukać nadzwyczajnych narzędzi do zabezpieczenia własnych interesów w regionie. Dlatego też Chiny zdecydowały się rozszerzyć środki dyplomatyczne m.in. o schematy stosowane już wcześniej - choć na mniejszą skalę - misje specjalnego wysłannika, udział marynarki wojennej w ewakuacji obywateli z Libii, a także intensyfikację obecności dyplomatycznej w regionie po zakończeniu pierwszej fazy „rewolucji arabskich”. Przyszłość jednak pokaże czy podobne zachowania będą kontynuowane, czy też stanowiły raczej wyjątek potwierdzający regułę.

Za tezę o możliwym przeformułowaniu strategii Chin na arenie międzynarodowej świadczy również nasilająca się rywalizacja wewnętrzna w kontekście zbliżających się zmian w elitach władzy. Poszczególne frakcje i środowiska mogą chcieć wykorzystać elementy polityki zagranicznej do wywarcia wpływu na wybór określonego kierunku strategii państwowej. Dodatkowo znaczącą, aczkolwiek przecenianą, rolę odgrywa tutaj armia, które wprawdzie w dalszym ciągu stanowi narzędzie w rękach partii, ale coraz częściej w mniej lub bardziej wyrazisty sposób sterowana zabiera głos publicznie – nierzadko silny i zdecydowany, o wyrazistym, np. antyamerykańskim charakterze.

Rozległość i doniosłość arabskiej „wiosny ludów” potęgowała konieczność zajęcia przez ChRL określonego stanowiska. Od 2009 r. dokonała się bowiem na całym Bliskim Wschodzie i w części Afryki Północnej istotna zmiana systemów politycznych, sojuszy zagranicznych, a tym samym i załamanie *status quo* – czynnika tak niezwykle istotnego dla ChRL w ramach prowadzonej polityki zagranicznej. Precedens ten został uznany przez Chiny za szczególnie niebezpieczny dla interesów w regionie.

Tym samym podczas kończących się właśnie rządów przewodniczącego Hu Jintao aktualna w polityce zagranicznej Chin była koncepcja dychotomiczna silnie nacechowana pragmatyzmem. Charakteryzuje się ona przede wszystkim ograniczeniem przez ChRL współpracy z częścią reżimów Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, jako łamiącymi m.in. zasady nieprolifracji i zagrażających bezpieczeństwu inwestycji chińskich w tych krajach. Z drugiej strony Chiny podtrzymują interesy gospodarcze i deklarują możliwość wsparcia politycznego dla podmiotów podobną pomocą zainteresowanych. Ten swoisty „wybiórczy

pragmatyzm” czy też polityczna „ostrożność” zdominowała ostatnie lata polityki ChRL wobec Bliskiego Wschodu. Obecna rzeczywistość polityczna i układ sił na arenie międzynarodowej zmusi jednak najprawdopodobniej Pekin do jej zmiany, jako elementu modyfikacji większej całości aktywności Chin w stosunkach międzynarodowych, w tym ewentualnej zmiany uczestnictwa ChRL w globalnym dialogu. W tym kontekście warto zauważyć również czynnik islamski, który nabiera dla sytuacji w Chinach dodatkowego znaczenia. Dla wielu z obywateli tego państwa – muzułmanów - zwycięstwo wyborcze islamistów w wyborach w Egipcie spowodowało m.in. problemy z wyborem pierwszoplanowej tożsamości społeczno-narodowej a tym samym i identyfikacją z własnym państwem⁵³⁹.

Tak zwana arabska „wiosna ludów” pozwoliła również dobitniej dostrzec kryzys legitymizacji KPCh i jej niepewność w relacjach z własnym społeczeństwem. Pomimo aparatu represji i kontroli społeczne władze chińskie dostrzegły jak szybko możliwa jest utrata nadzoru. W ich wyobrażaniu tendencja ta mogłaby dalej skutkować wystąpieniem podobnych do bliskowschodnich protestów także w Chinach. Kwestie te - obecne wcześniej także w aparacie partyjnym – na nowo rozbudziły obawy dotyczące presji społecznej na reformy systemu gospodarczego, zwłaszcza w ważnym dla ChRL politycznie 2012 r. Prawdopodobieństwo wystąpienia w Chińskiej Republice Ludowej podobnych wypadków jak te w krajach Bliskiego Wschodu i w Afryce Północnej jest relatywnie niskie, to jednak sama destabilizacja o charakterze społeczno-politycznym jest jak najbardziej realna i może stanowić czynnik kapitalizujący procesy destabilizacyjne związane jednak nie tyle z kwestiami polityczno-społecznymi ale bardziej z aspektem decentralizacji kraju.

Próbując naświetlić rozwój polityki ChRL na Bliskim Wschodzie i jej relacji z Izraelem należy zauważyć, że pozostaje one w dalszym ciągu zależna zarówno od czynników o charakterze wewnętrznym i zewnętrznym. Podział ten nie jest jednak równomierny - dużo większe znaczenie mają tutaj czynniki o charakterze zewnętrznym, głównie relacje chińsko-amerykańskie. Wspomniana powyżej polityka podlega również wahaniom związanym z ogólnymi procesami zachodzącymi na arenie międzynarodowej, w tym związanych z nieustającym formowaniem się nowego układu sił w społeczności globalnej. Brak w tym kontekście obecnie w społeczności międzynarodowej centralnego podmiotu decydującego o kształcie areny międzynarodowej, czy też - na wzór zimnowojenny – rywalizacji pomiędzy dwoma (lub więcej) równorzędnymi mocarstwami. Zależnie od zapatrywań poszczególnych

⁵³⁹ Mu Chunshan, *Chinese muslims and the “Arab Spring”*, The Diplomat z 24 czerwca 2012 r. Patrz także: *China steps up curbs on Muslims*, <http://www.rfa.org/english/news/uyghur/ramadan-07232012132958>.

analityków i naukowców rozpatrujących przyszłościowe ukształtowanie modelu stosunków międzynarodowych te układają się różnorodnie. Starając się je nieco – z braku miejsca i innej tematyki pracy – usystematyzować należy przede wszystkim zauważyć spór pomiędzy zwolennikami tendencji multilateralnej, wielobiegunowej a koncepcji jednostronnej. Wnioskując z oficjalnego dyskursu politycznego na przestrzeni lat należy stwierdzić, że Chińska Republika Ludowa - od zakończenia zimnej wojny - pozostaje zwolennikiem świata wielobiegunowego i taką jego wizję stara się od wielu lat promować. Kierownictwo państwa jest bowiem świadome ograniczeń politycznych i gospodarczych ChRL. Odnowienie koncepcji sinocentrycznych i sformułowanie nieformalnego dogmatu o perspektywicznym dążeniu do objęcia przez ChRL pozycji supermocarstwa jest jednak w dalszym ciągu głównym celem kierownictwa państwa. Tamtejsze elity planują jednak jego realizację w wieloletniej perspektywie. Jego realizacja – obliczona na lata – wymaga w pierwszej kolejności ograniczenia - obecnej dominującej pomimo problemów gospodarczych - roli USA w świecie. Inicjatywie tej służy zarówno jednostronna polityka Chin wobec USA jak i zaangażowanie Pekinu w projekty wielostronne jak SzOW i *BRICS*. Tym samym obecność Chin na Bliskim Wschodzie, a zwłaszcza ich relacje z Izraelem pozostają elementem kształtowania stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Z powyższych powodów także i koncept „G-2”, który faktycznie nie przerodził się w oficjalny chińsko-amerykański projekt współpracy został przez Pekin odrzucony już na samym początku, głównie ze względu na zbyt dużą odpowiedzialność w porównaniu do ciągle dużej różnicy potencjałów pomiędzy obydwoma krajami.

Należy przypuszczać, że władze w Pekinie uznały, że podobna koncepcja dowartościowująca Chiny ponad miarę była przedwczesna. Wraz ze wzrastającym poczuciem dominacji na arenie międzynarodowej zmianie ulegnie także koncepcja prowadzenia polityki zagranicznej. Stopniowo będzie się ona starać silniej akcentować własne zdanie i artykułować konieczność jego respektowania. Jak jednak pokazały sytuacje związane z Libią, Iranem czy Syrią nie będzie to z całą pewnością zmiana rewolucyjna, a obliczona na kilka, kilkanaście lat.

Chińska Republika Ludowa w swej postawie na arenie międzynarodowej staje się coraz bardziej zdecydowana. Ważnym elementem większej asertywności ChRL jest również stopniowe odejście od taktyki ostrożności w stosunkach zagranicznych wywodzącej się jeszcze z czasów Deng Xiaopinga. Chiny z postawy wyczekującej i mało aktywnej stają się krajem „reagującym”, „zajmującym stanowisko” a nawet pouczającym inne państwa na arenie międzynarodowej, co wcześniej było rzadko spotkane w chińskiej dyplomacji.

Podstawą chińskiej koncepcji kształtowania relacji z innymi krajami był bowiem dogmat o nieingerencji w sprawy wewnętrzne poszczególnych państw. Coraz silniejszy sinocentryzm znajduje więc swoje coraz wyraźniejsze uwidocznienie w realiach polityki zagranicznej ChRL.

Element niepewności wobec aktywizacji politycznej ChRL na Bliskim Wschodzie wprowadza w dalszym ciągu rzeczywistość światowego kryzysu gospodarczego oraz możliwego pogorszenia sytuacji ekonomicznej Chin w kolejnych latach. Z jednej strony - dominacja ChRL na arenie międzynarodowej opiera się bowiem na jej przewadze ekonomicznej, z drugiej zaś zintensyfikowanie czynnika politycznego jako narzędzia polityki zagranicznej mogłoby tę pozycję zrównoważyć powodując, że w sytuacji pogorszenia się kryzysu gospodarczego ChRL nie dojdzie do stanu nagłego katastrofalnego spadku znaczenia Chin na arenie międzynarodowej.

Cały czas jednak kwestią otwartą jest jaka rzeczywistość globalna wyłoni się po zakończeniu obecnego kryzysu finansowego i w jakiej kondycji zakończą go Chiny. W kontekście obecnej dysertacji warto również wprowadzić pytanie czy i jaką rolę odegrają w tym procesie kraje Bliskiego Wschodu? Interesujący przyczynek do tej dyskusji daje Harold James, który w jednym ze swoich artykułów tłumaczy skrót BRIC⁵⁴⁰ jako *Big Really Imperial Countries*⁵⁴¹, sugerując niejako, że państwa tworzące ten nieformalny sojusz ekonomiczny przeobrażą się nowe supermocarstwa - jednak o charakterze głównie gospodarczym. W społeczności międzynarodowej cały czas obecnie trwa dyskusja dotycząca trwałości podłoża wzrostu gospodarczego Chin i ich ekonomiczno-politycznej rywalizacji z USA. Rozstrzygnięcie tego dylematu oznaczałoby oczywiście znalezienie odpowiedzi na pytanie o nowe centrum kształtujące zależności na scenie globalnej. Zainteresowanie to wyraża się oczywiście w także w kontekście rozwoju przez ChRL koncepcji tzw. *soft power*, czyli wartości i czynników kulturalno-propagandowych wpływających na postrzeganie kraju na arenie światowej.

Co się jednak stanie, kiedy, w połowie drogi, spotkają się USA – „*established power*” i właśnie Chiny - „*rising power*”. Co jednak – w sytuacji dalszej intensyfikacji dominacji ChRL na scenie gospodarczej i nadrobieniu różnic rozwojowych w porównaniu do USA oznaczałoby faktyczne przywództwo ChRL? Jakie efekty przyniosłoby na Bliskim Wschodzie? Powyższa rywalizacja i jej postrzeganie w społeczności międzynarodowej

⁵⁴⁰ Tekst został napisany jeszcze przed włączeniem w skład grupy także Republiki Południowej Afryki (South Africa), co stworzyło skrót BRICS.

⁵⁴¹ H.James, *International order after the financial crisis*, International Affairs, vol. 87, nr 3, 2011 r., s. 530.

koncentruje się wprawdzie na aspekcie ekonomicznym sprawy, a myślę, że wart rozważenia jest również kontekst polityczny, w tym zwłaszcza dotyczący zachwiania równowagi geopolitycznej na Bliskim Wschodzie. Zmiana bowiem na pozycji światowego supermocarstwa (podkreślając raz jeszcze, że jest to obecnie sytuacja dość hipoteczna i rozważana w bardzo odległej perspektywie czasowej) oznaczałaby dla większości z krajów Bliskiego Wschodu konieczność niemalże stuprocentowego przeformułowania prowadzonej polityki zagranicznej. Podobna sytuacja spowodowałaby dramatyczną zmianę sytuacji strategicznej Izraela, Iranu, Arabii Saudyjskiej, Egiptu czy Syrii. Wszystkie te kraje zmuszone zostałyby do intensyfikacji dialogu z ChRL w poszukiwaniu zastępstwa dla swoich kontaktów z USA – w większości przypadków dotychczas stanowiących podstawę ich bezpieczeństwa zarówno na niwie politycznej ale także ekonomicznej. W obecnej sytuacji międzynarodowej jest to oczywiście sytuacja hipotetyczna. Dynamika rozwoju jednak stosunków międzynarodowych zmierza obecnie w kierunku coraz silniej dwubiegunowym tj. USA-Chiny. Przy spowolnieniu integracji politycznej i gospodarczej w ramach Unii Europejskiej i poszukujących wspólnego mianownika krajach *BRICS* paradoksalnie spełnieniu ulegają tezy Mao Zedonga, który - w realiach zimnowojennych – upatrywał w Bliskim Wschodzie teatru rywalizacji ZSRR – USA. Uważał wówczas, że z tego powodu ChRL powinna właśnie rozwijać swoją obecność w tym regionie. Tym czasem przyszłość pokazuje, że obecnie to właśnie Chiny – w rywalizacji i współpracy ze Stanami Zjednoczonymi - będą tworzyć realia Bliskiego Wschodu na - co odmienne od dotychczasowego stanu rzeczy - partnerskich zasadach.

Zmieniająca się polityka zagraniczna Chin, oznaczając coraz większą obecność w ramach społeczności międzynarodowej, przejawia się przede wszystkim w sytuacji polityki Pekinu wobec rozwiązania kwestii spornych dotyczących Iranu i Syrii, a także dalszego rozwoju sytuacji w innych krajach Bliskiego Wschodu.

Wyjątkowość pozycji ChRL wynika przede wszystkim z ich faktycznego uprzywilejowania (wraz z Federacją Rosyjską) w relacjach z Iranem i związanej z tym siły przetargowej w negocjacjach dotyczących programu atomowego. Dotychczasowy priorytet dogmatu stabilizacji regionalnej wykluczający jakiekolwiek gwałtowne zmiany w tej kwestii łącznie z kolejnymi sankcjami ONZ, czy nawet groźbami ataku na instalacje nuklearne ulega w ostatnim czasie stopniowej i ostrożnej modyfikacji. Jest ona na tyle powolna i nieznaczna, że praktycznie niezauważalna ale wyczuwalna w kontekście zachowania władz w Pekinie, zwłaszcza w odniesieniu do działań z 2006 r. i wyrażonej wówczas zgody na radykalizację polityki społeczności międzynarodowej wobec Iranu. Tak więc, wcześniej kwestie irańska

generalnie nie podlegała dyskusji w ramach ONZ, a stanowisko ChRL pozostawało praktycznie niezmiennie. W przyszłości możemy jednak zaobserwować próby ze strony władz w Pekinie wykorzystania swoich wpływów jako karty przetargowej w innych kwestiach spornych. Dotyczyć to będzie zwłaszcza stosunków z USA⁵⁴². Płaszczyzną do ewentualnego kompromisu może być m.in. fakt zainteresowania Pekinu wyeliminowaniem możliwości proliferacji broni atomowej przez ten kraj.

Kwestia rozwoju wojny domowej w Syrii jest aktualnie jednym z kluczowych elementów politycznych wykorzystywanych przez Chiny w ramach rozwoju ich relacji w ramach społeczności międzynarodowej. Stanowisko Pekinu – podobnie jak wobec Iranu – ewoluuje w kierunku kompromisu, przy jednak przyjętych warunkach brzegowych, które – z drugiej strony zagwarantują Pekinowi utrzymanie sympatii samej Syrii jak i korzystnego wizerunku pośród innych reżimów dyktatorskich. W ten sposób – co widoczne było zwłaszcza w kontekście libijskim – władze chińskie zapewniają sobie również możliwość dalszej współpracy z tym krajem, niezależnie od rozstrzygnięć militarno-politycznych. Wykorzystują do tego ożywioną działalność dyplomatyczną, jak m.in. o powołanie specjalnego wysłannika przewodniczącego Hu Jintao do Syrii, w osobie byłego ambasadora ChRL w Damaszku Li Huaxina, który przebywał w Damaszku od 6 do 7 marca 2012 r. Zaproponował on wówczas plan rozwiązania konfliktu oparty na wzajemnym poszanowaniu stron, zachowania suwerenności Syrii, zakończenie przemocy i wymianie jeńców⁵⁴³. Symbolicznym wyrazem woli chińskiego kompromisu wydaje się być zwłaszcza zgoda na plan b. sekretarza generalnego ONZ. Odnosząc jednak obecne zachowanie się ChRL do polityki Pekinu wobec kryzysu libijskiego z 2010 r. warto zauważyć, że i w odniesieniu do Syrii dyplomacja chińska nie zmieniła zanadto swojego zachowania i w dalszym ciągu nie ustrzegła się poważnych błędów, w tym przede wszystkim wizerunkowych (obarczenie ChRL winą za większość ofiar cywilnych jako państwa blokującego możliwość sprawniejszej reakcji społeczności międzynarodowej).

W sierpniu 2011 r. podróż do Egiptu odbył Wu Sike, specjalny wysłannik Pekinu do spraw bliskowschodnich. Zapewnił w Kairze, że „przyjaźń i współpraca pomiędzy Chinami a krajami arabskimi ma potencjał dla dalszego rozwoju pomimo teraźniejszego wpływu destabilizacji w regionie. Wu odwiedził również Palestynę, Izrael. Odbył rozmowy z

⁵⁴² J. Wuthnow, *Will China stop Iran*, <http://the-diplomat.com/2012/03/05/will-china-stop-iran>, 6.03.2012 r.

⁵⁴³ *China's new Syria statement explained*, <http://news.xinhuanet.com/english/china/2012-03/05>, 6.03.2012 r.

kierownictwem Ligi Arabskiej⁵⁴⁴. Władze ChRL kontynuowały również politykę podkreślania konieczności konsultacji decyzji politycznych dotyczących Libii i innych państw „arabskiej wiosny” z kontynentem afrykańskim⁵⁴⁵.

Chińska polityka zagraniczna stoi więc obecnie przed wyzwaniem. Niepowodzenia w relacjach z krajami Azji Południowo-Wschodniej, brak wyraźnych sukcesów w kontaktach z Europą, czy krajami Azji Centralnej powodują, że władze ChRL – choć obecnie skupione na kwestiach wewnętrznych – są świadome, że w niedalekiej perspektywie będzie konieczna zmiana. Formuła, w której głównym elementem polityki zagranicznej ChRL było ukierunkowanie na kwestie ekonomiczne, nastawienie na zapewnienie krajowi pozycji zgodnej ze statusem gospodarczym, a także dostawy kapitału, inwestycji zagranicznych i surowców energetycznych odejdzie najprawdopodobniej stopniowo do przeszłości. Ewentualny sukces funkcjonowania Chin w społeczności międzynarodowej na arenie globalnej wymagał będzie rozbudowy elementu politycznego, w tym tzw. elementu *soft power*. Jakie będą tego efekty zarówno w skali globalnej jak i na Bliskim Wschodzie? Chińska pozycja w wyżej wymienionym regionie, w tym zwłaszcza relacje z Izraelem będą z roku na rok nabierać znaczenia, głównie w kontekście politycznym, co zgodnie z koncepcją wyrażoną we wstępie oznaczać będzie dodatkową intensyfikację znaczenia relacji chińsko-amerykańskich jako czynnika w największym stopniu kształtującego i mającego wpływ na kontakty chińsko-izraelskie.

⁵⁴⁴ Li Laifang, *China-Arab friendship, cooperation to continue: Chinese Mideast envoy*, <http://news.xinhuanet.com/english2010/china/2011-08/29>, 29.08.2011 r.

⁵⁴⁵ *China says Africa's views should be respected in solving Libyan conflict*, http://news.xinhuanet.com/english/china/2012-01/27/c_131378195, 1.02.2012 r.

Bibliografia:

I. Druki zwarte:

A. Monografie:

1. Alagna Magdalena, *Anwar Sadat*, Nowy Jork, 2004 r.
2. Al-Sowayegh Abdulaziz, *Arab petropolitics*, Beckenham, 1984 r.
3. Alterman Jon, Garver John., *The vital triangle. China, The United States and the Middle East*, Waszyngton, 2008.
4. Barnett Doak A., *The making of foreign policy in China. Structure and process*, Boulder, 1985 r.
5. Bates Gill, *Rising Star. China's new security diplomacy*, Waszyngton, 2007 r.
6. Behbaheni Hashim, *China's foreign policy in the Arab world*, Londyn, 1981 r.
7. Benin Joel, *Was the red flag flying there? Marxist politics and the Arab-Israeli conflict in Egypt and Israel, 1948-1965*, Los Angeles, 1990 r.
8. Berger Mark, *The battle for Asia: from decolonization to globalization*, Londyn 2004 r.
9. Bergman Ahron, *A history of Israel*, Nowy Jork, 2003 r.
10. Bialer Uri, *Between east and west: Israel's foreign policy orientation 1948-1956*, Cambridge, 1990 r.
11. Bo Kong, *China's international petroleum policy*, Santa Barbara, 2010 r.
12. Bo Zhiyue, *China's elite politics. Governance and democratization*. Singapur, 2010 r.
13. Bonavia David, *Deng, Hongkong*, 1989 r.
14. Bouee Edward Charles, *China's management revolution: spirit, land, energy*, Londyn, 2011 r.
15. Bożyk Stanisław, *System konstytucyjny Izraela*, Warszawa, 2002 r.
16. Calabrese John., *China's changing relations with the Middle East*, London, Nowy Jork, 1991 r.
17. Chang Jung, Halliday Jon, *Mao*, Warszawa, 2007 r.
18. Chojnowski Andrzej, Tomaszewski Jerzy, *Izrael*, Warszawa, 2003 r.
19. Combs A. Jerald, *The history of American foreign policy. From 1895*, Nowy Jork, 2008 r.
20. Dunstan Simon, *The Yom Kippur war: the Arab-Israeli War of 1973*, Oksford, 2007 r.
21. Dziak J. Waldemar, Bayer Jerzy, *Mao*, Warszawa, 2007 r.
22. Fenby Jonathan, *Chiny. Upadek i narodziny wielkiej potęgi*, Kraków, 2010 r.
23. Finn James, *The Jews in China. Their synagogue, their scriptures, their history, &c.*, Londyn 1966 r.
24. Freedman Owen Robert, *Israel's first fifty years*, Gainesville, 2000 r.

25. Garver John, *Foreign relations of the People's Republic of China*, New Jersey, 1993 r.
26. Gittings John, *Historia współczesnych Chin. Od Mao do gospodarki rynkowej*, Kraków, 2010 r.
27. Goh Evelyn, *Constructing the U.S. rapprochement with China, 1961-1974: from "red manace" to "tacit ally"*, Cambridge, 2005 r.
28. Goldschmidt Arthur Jr., *A brief history of Egypt*, Nowy Jork, 2008 r.
29. Halimarski Andrzej, *Trzy kręgi polityki zagranicznej Chin*, Warszawa, 1982 r.
30. Halper Steven, *The Beijing Consensus. How China's authoritarian model will dominate the twenty-first century?* Nowy Jork, 2010 r.
31. Hammong Ed, *Coming of grace, an illustrated biography of Zhou Enlai (Chou En Lai)*, Berkeley, 1980 r.
32. Hen-Tov Jacob, *Communism and Zionism in Palestine: the Comintern and the political unrest in the 1920's*, Cambridge 1974 r.
33. Herzog Chaim, *The Arab-Israeli Wars. War and Peace in the Middle East from the War of Independence through Lebanon*, Nowy Jork, 1984 r.
34. Hunt Michael, *The genesis of Chinese Communist Policy*, Nowy Jork 1996 r
35. Huppert Uri, *Izrael w cieniu fundamentalistów*, Warszawa, 2007 r.-
36. Inbar Efraim, *Israel's national security: issues and challenges since the Yom Kippur War*, Nowy Jork, 2007 r.
37. Jun Fu, *Institutions and investments: foreign direct investment in China during an era of reforms*, Michigan, 2000 r.
38. Kahin George, *The Asian-African conference*, Nowy Jork, 1956 r.
39. Kornberg Judith, Faust John, *China in world politics: policies, processes, prospects*, Londyn 2005 r.
40. Ladley J. Eric, *Nixon's China trip*, Lincoln, 2002 r.
41. Lam Lai Sing, *Mao Tse-Ting's purposive contention with the superpowers: the theory of ch'i*, Lewistone, 1995 r.
42. Lam Wo-Lap Willy, *Chinese politics in the Hu Jintao era: new leaders, new challenges*, Nowy Jork, 2006 r.
43. Ławacz Małgorzata, *Polityka Chińskiej Republiki Ludowej wobec Azji Południowo-Wschodniej, 1949-1959*, Warszawa, 1984 r.
44. Leslie, Donald, *The survival of the Chinese Jews, the Jewish community of Kaifeng*, 1972 r.
45. Liberthal Kenneth, Oksenberg Michael, *Policy making in China. Leaders, structures, and processes*, Oksford, 1988 r.
46. Luethi Lorenz, *Chiny-ZSRR. Zimna wojna w świecie komunistycznym*, Warszawa 2011 r.
47. MacFarquhar Robert, *The politics of China: Sixty years of the People's Republic of China*, Cambridge, 2011 r.

48. Makowski Krzysztof, *Świat według Mao Zedonga. Doktrynalne podstawy chińskiej polityki zagranicznej*, Toruń 2005 r.
49. Marti E. Michael, *China and the legacy of Deng Xiaoping*, Waszyngton, 2001 r.
50. McGregor Richard, *The party. The secret world of China's communist rulers*, Nowy Jork, 2010 r.
51. Medvedev Roy, *China and the superpowers*, Oksford 1986 r.
52. Mendilow Jonathan, *Ideology, party change, and electoral campaigns in Israel, 1965-2001*, Nowy Jork, 2003 r.
53. Mierzejewski Dominik, *Wewnętrzne determinanty polityki zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej w latach 1966-1976*, Łódź, 2005 r.
54. Morris Benny, *Righteous Victims. A History of the Zionist-Arab Conflict*, Nowy Jork 2001 r.
55. Morton Scott W., M. Lewis Charlton, *Chiny. Historia i kultura*, Kraków, 2007 r.
56. Polit Jakub, *Chiny*, Warszawa 2004 r.
57. Prakash Vidya, *China and the World. An Analysis of Communist China's Foreign Policy*, Waszyngton 1966 r.
58. Quested R.K.I, *Sino-Russian relations. A short history*, Londyn, 1984 r.
59. Rosenberg Alan, *The Yom Kippur war*, Nowy Jork, 2004 r.
60. Rowiński Jan, *Ewolucja polityki zagranicznej Chin*, Warszawa 1989 r.
61. Rowiński Jan, Jakubiec Wojciech, *System konstytucyjny Chińskiej Republiki Ludowej*, Warszawa, 2006 r.
62. Sachar Howard, *A History of Israel from the rise of Zionism to our time*, Nowy Jork, 1996 r.
63. Schulze E. Kirsten, *The Arab-Israeli conflict*, Harlow, 2008 r.
64. Shichor Yizthak, *The Middle East in China's Foreign Policy. 1949-1977*, Londyn 1979 r.
65. Shindler Colin, *A history of modern Israel*, Cambridge, 2008 r.
66. Shwadran Benjamin, *Middle East oil; issues and problems*, Cambridge, 1977 r.
67. Sufott Zev E., *A China diary: towards the establishment of China-Israel diplomatic relations*, Londyn, 1997 r.
68. Sutter Robert, *China's rise in Asia: promises and perils*, Oksford, 2005 r.
69. Sutter Robert, *Chinese foreign relations. Power and policy since the Cold War*, Plymouth, 2010 r.
70. Tucker C Spencer, *The encyclopedia of the Arab-Israeli conflict: a political, social and military history*, Santa Barbara, 2008 r.
71. Wagner Lehr Heather, *Anwar Sadat and Menachem Begin: negotiating peace in the Middle East*, Nowy Jork, 2007 r.

72. Wald Salamon, *China and the Jewish people: old civilizations in a new era*, Jerozolima, 2004 r.
73. Wo-Lap Lam William, *Chinese politics in the Hu Jintao era. New leaders, new challenges*, Nowy Jork 2006 r.
74. Xin Xu, Friend Beverly, *Legends of the Chinese Jews of Kaifeng*, Pekin 1995 r.
75. Xu Hong Liang, *Zhong yi waijiao guanxi tantao*, Pekin, 2004 r.
76. Xu Xin, *The Jews of Kaifeng, China. History, culture and religion*, Pekin, 2003 r.
77. Xuetong Yan, *Ancient Chinese thought, modern Chinese power*, New Jersey, 2011 r.
78. Yanlai Wang, *China's economic development and democratization*, Hants, 2004 r.
79. Yiu-chung Wong, *From Deng Xiaoping to Jiang Zemin: two decades of political reform in the People's Republic of China*, Oksford, 2005 r.
80. Yuhui He Henry, *Dictionary of the political thought of the People's Republic of China*, Nowy Jork, 2001 r.
81. Zhou Xun, *Chinese perceptions of the "jews" and Judaism. A history of Youtai*, Richmond 2001 r.

B. Prace zbiorowe (red.)

1. Bih-jaw Lin, Myers James., *Forces for change in contemporary China*, Columbia, 1993 r.
2. Ehrlich Avrum, *The Jewish-Chinese nexus: a meeting of civilizations*, Nowy Jork, 2008 r.
3. Freedman O. Robert, *Contemporary Israel: domestic politics, foreign policy and security challenges*, Philadelphia 2009 r.
4. Goldstein Jonathan, *China and Israel, 1948-1998: a thirty years retrospective*, Westport, 1998 r.
5. Goldstein Jonathan, *The Jews of China, vol. 1, historical and comparative perspectives*, Nowy Jork, 1999 r.
6. Guoguang Wu, Lansdowne Henry, *China turns to multilateralism. Foreign policy and regional security*, Nowy Jork, 2008 r.
7. Halimarski Andrzej, Tomala Mieczysław, *Chińska Republika Ludowa a rozwinięte państwa kapitalistyczne (1949-1981)*, Warszawa, 1985 r.
8. Harris Lillian, Worden Robert., *China and the Third World. Champion or challenger*, Londyn, 1986 r.
9. Hurwitz Harry, Medad Yisrael, *Peace in the making. The Menachem Begin – Anwar el-Sadat personal correspondence*, Jerozolima, 2011 r.
10. Ilpoyong J.Kim, *The strategic triangle. China, the United States and the Soviet Union*, Nowy Jork, 1987 r.

11. Johnson Alistair, Ross Robert, *New directions in the study of China's foreign policy*, Stanford, 2006 r.
12. Kalmar Ivan, Penslar Jonathan., *Orientalism and the Jews*, Liban 2005 r.
13. Kim Samuel, *China and the world. Chinese foreign policy in the post-Mao era*, Westwood 1984 r.
14. Lampton David, *The making of Chinese foreign and security policy in the era of reform*, Stanford 2001 r.
15. Marszałek-Kawa Joanna, *Chińska polityka zagraniczna i jej uwarunkowania*, Toruń 2008 r.
16. Marszałek-Kawa Joanna, *Oblicza Chin na początku XXI wieku. Historia, polityka, społeczeństwo.*, Toruń 2008 r.
17. Robinson, Thomas, Shambaugh David, *Chinese foreign policy. Theory and practice (studies on contemporary China)*, Oksford 1996 r.
18. Rowiński Jan, *Ewolucja polityki zagranicznej Chin*, Warszawa 2012 r.
19. Sadat Anwar, Israeli Raphael, *The public diary of President Sadat*, Leiden, 1979 r.
20. Sanjuan Thierry, *Leksykon wiedzy o Chinach współczesnych*, Warszawa, 2009 r.
21. See Seng Tan, Amitav Acharya, *Bandung revisited: the legacy of the 1955 Asian-African conference for international order*, Singapur 2008 r.
22. Shapiro Steven, *Jews in Old China. Studies by Chinese scholars*, Nowy Jork 2001 r.
23. Shen Xu Hui Simon, *China and terrorism*, Nowy Jork, 2007 r.
24. Westad Odd Arne, Quinn-Judge Sophie (red.) *The third Indochina war. Conflict between China, Vietnam and Cambodia, 1972-79*, Nowy Jork, 2006 r.
25. Yang Fuchang, Qin Yaqing *Contemporary China and its foreign policy*, Pekin, 2003 r.
26. Yong Deng, Fei-Ling Wang, *China rising: power and motivation in Chinese foreign policy*, Oksford, 2005 r.
27. Yufang Hao, Guocang Huan, *Chinese view of the world*, Nowy Jork, 1989 r.

C. Artykuły:

1. Adelman Jonathan, *The Phalcon sale to China: The lessons for Israel*, <http://jcpa.org/jl/vp473>. .
2. An Huihou, *Changes in the Middle East and unsolved hot issues*, [w] *The CISS blue book on international situation and China's foreign affairs (2010-2011)*, red. Qu Xing, Szanghaj 2012 r., s. 92-106
3. An Huihou, *Middle East countries show an increasing trend of "Looking east"*, [w] *Evolution of the international pattern in post-crisis era and the*

- environment for China's peaceful development*, red. Qu Xing, Szanghaj 2012 r., s. 114-133.
4. An Weihua, *Kaipi Zhongguo yu Zhongdong guojia guanxi xintiandi de san shi nian*, Xiya Feizhou, nr 11, 2008 r., s. 5-12.
 5. Arrighi Giovanni, *Neoliberalizm z chińską twarzą*, Krytyka Polityczna nr 29, luty 2012 r.
 6. Assistant Foreign Minister Zhai Jun meets with Israeli Ambassador to China Amos Nadai, <http://www.fmprc.gov.cn/eng/wjb/zzjg/xybfs/gijlb/2828/2830/t53019>.
 7. Baumgart Claudia, *Religious zionism and Israeli foreign policy*, Ithaca, 2006 r.
 8. Bernstein Robert, *In Teheran, shades of Tien'anmen*, http://www.nytimes.com/2009/07/02/us/02ihtletter.html?_r=1&pagewanted=all.
 9. Bezlova Antoaneta, *Energy security guides China on Gaza*, <http://www.atimes.com/atimes/China/KA15Ad02.html>.
 10. Bhadrakumar Melkulangara, *China's Middle East journey via Jerusalem*, http://www.atimes.com/atimes/Middle_East/1A13Ak02.
 11. Blank Stephen, *China and Israel march in step again*, <http://www.atimes.com/atimes/China/FC26Ad02>.
 12. Bo Zhiyue, *China's Middle East policy: strategic concerns and economic interests*, Middle East Insights, nr 61, 2012 r., s. 1-2.
 13. Brzeziński Zbigniew, *The group of two that could change the world*, <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/d99369b8-e178-11dd-afa0-0000779fd2ac.html#axzz1owXAZ168>.
 14. Bylica Jacek, Rowiński Jan, *Aspiracje mocarstwowe Chin w świecie wielobiegunowym*, [w] *Nowe role mocarstw*, red. B.Mrożek, S.Bieleń, Warszawa 1996 r.
 15. Chang H. Parris, *China's policy toward Iran, arms for oil?*, China Brief, vol. 8, nr 21, 2008 r., s. 8-11.
 16. Chase S. Michael, *China's assessment of the war in Iraq: America's "deepest quagmire" and the implications for Chinese national security*, China Brief, vol. 7, nr 17, 2007 r., s. 8-11.
 17. Chen Jian, *China and the Bandung Conference: Changing Perceptions and Representations*, [w] red. See Seng Tan, A.Acharya, *Bandung Revisited. The Legacy of the 1955 Asian-African Conference for International Order*, Singapur, 2008 r. s. 136.
 18. *China backs international efforts to resume Israeli-Palestinian peace talks*, <http://news.xinhua.com/english2010/china/2011-10/18>.
 19. *China ready to contribute to Gaza reconstruction, says envoy*, http://www.news.xinhuanet.com/english/2009-03/02/content_10924672.
 20. *China welcomes Syria-Arab League agreement on AL peace plan*, <http://news.xinhuanet.com/english2010/china/2011-11/03>.

21. *China's special envoi call for hating violence in Syria*, <http://news.xinhuanet.com/english2010/china/2011-10/28>.
22. *Chinese netizens top half a billion in 2011*, <http://english.cntv.cn/program/bizasia/20120113/115855.shtml>.
23. *Chinese premier calls for more peace efforts from Israel, Palestinians*, http://news.xinhuanet.com/english/2009-12/01/content_12567147.
24. *Chinese President, Premier order "all-out efforts" to secure life, property of nationals in Libya*, <http://news.xinhuanet.com/english2010/china/2011-02/22>.
25. *Chinese special envoy calls for halting violence in Syria*, http://news.xinhuanet.com/english2010/china/2011-10/28/c_12220.
26. Cui Liru, *Thirty years of China diplomacy: trajectory and challenges ahead*, Contemporary International Relations, listopad/grudzień 2009 r., s. 1-7.
27. Degang Sun, *Six decades of Chinese Middle East Studies: a review*, [w] *Bustan: The Middle East Book Review* 2 (2011), 2011 r, s. 15-32.
28. Dorraj Manocher, Currier L.Carrie, *Lubricated with oil: Iran-China relations in a changing world*, Middle East Policy, vol. 15, nr 2, 2008 r, ss. 66-80.
29. Douglas Keefer John, Nelson B. Matthew, Schwartz Kevin, *Fueling the dragon's flame: how China's energy demands affect its relationships in the MiddleEast*, http://www.uscc.gov/researchpapers/2006/China_ME_FINAL.pdf, 11.03.2012 r.
30. Dowty Alan, *Israeli foreign policy and the Jewish question*, Middle East Review of International Affairs Journal, vol. 3, nr 1, 1999 r., s. 1-13.
31. E. Zev Suffot, *The crucial year 1991*, [w] *China and Israel, 1948-1998: a fifty year retrospective*, red. J.Goldstein, Waszyngton, 1999 r., s. 108.
32. Elazar David, *Are there really Jews in China? An update*, Jewish Community Studies, Jerusalem Centre for Public Affairs, <http://www.jcpa.org>.
33. Etzioni Amitai, *Is China a responsible stakeholder?*, International Affairs, vol. 87, nr 3, 2011 r., s. 539-553.
34. Feiler Gil, *Global oil trends and their effect on the Middle East*, Israel Affairs, vol. 12, nr 4, 2006 r., s. 698-714.
35. Feldman Shai, *China's security: implications for Israel*, <http://www.tau.ac.il/jcss/sa/v2n4p3>, 29.07.2008 r.
36. Fewsmith Joseph, *Rethinking the role of the CCP: Explicating Jiang Zemin's Party anniversary speech*, http://media.hoover.org/sites/default/files/documents/clm2_JF.pdf, 25.02.2012 r.
37. Fineren Dawid, *China sends fuel to Iran as U.S. sanctions loom*, http://www.swissinfo.ch/eng/news/international/China_sends_fuel_to_Iran_as_U_S_sanctions_loom_report.html?siteSect=143&sid=11255228&cKey=1253665372000&ty=ti.
38. *Foreign ministry's spokesperson Qin Gang's regular press conference on December 23, 2008*, <http://www.china-botschaft.de/det/fyrth/t529073>.

39. Friedman Thomas, *Israel and China quietly form trade bonds*, The New York Times, 22.06.1985 r.
40. Gacek Łukasz, *Chiny-Rosja. Strategiczne partnerstwo czy nieunikniony konflikt?* [w] *Chińska polityka zagraniczna i jej uwarunkowania*, red. J.Marszałek-Kawa, wyd. Adam Marszałek, Toruń 2008 r.
41. Ghafouri Mahmoud, *China's policy in the Persian Gulf*, Middle East Policy, vol. 16, nr 2, lato 2009, s. 80-92.
42. Gilboa Eytan, *Public diplomacy: The missing component in Israel's foreign policy*, Israel Affairs, vol. 12, nr 4, 2006 r., s. 715-747.
43. Glaser S. Bonnie, Medeiros S. Evan, *The changing ecology of foreign policy-making in China: the ascension and demise of the theory of "peaceful rise"*, The China Quarterly, nr 190, 2007 r., s. 291-310.
44. Guo Baige, *Zhongguo he Yiselle jianjiao shiwei*, Xiya Feizhou zazhi, nr 6, 2007 r., s. 39-44.
45. H.C.K. Liu, *Obama, change and the grand strategy*, http://www.atimes.com/atimes/China_Business/KD22Cb03.html.
46. Halizak Edward, *Polityka zagraniczna ChRL: uwarunkowania decyzyjne i wizje rzeczywistości międzynarodowej*, [w] *Chiny. Przemiany państwa i społeczeństwa w okresie reform 1978-2000*, red. K.Tomala, Warszawa 2001, s. 213-330.
47. Harold Scott, Nader Alireza, *China and Iran. Economic, political and military relations*, http://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/occasional_papers/2012/RAND_OP351.pdf.
48. Hongyi Harry Lai, *China's oil diplomacy: is it a global security threat?*, Third World Quarterly, vol. 28, nr 3, 2007 r., s. 519-537.
49. Hua Liming, *Clues to Obama's Middle East policy*, China International Studies, marzec/kwiecień 2009 r. s. 30-45.
50. Huashou Jian, *Podstawa teoretyczna i jej kierunek realizowany w polityce zagranicznej ChRL*, [w] *Chińska polityka zagraniczna i jej uwarunkowania*, red. J.Marszałek-Kawa, wyd. Adam Marszałek, Toruń 2008 r.
51. Huwaidin Mohamed, *China in the Middle East. Perspectives from the Arab World* [w] <http://www.arabinsight.org>.
52. Jacobs Andrew, *China opposes Iran sanctions sought by U.S* <http://www.nytimes.com/2009/09/25/world/asia/25beijing.html>.
53. Jakobson Linda, Knox David, *New Foreign Policy actors in China*, SIPRI Policy paper 26, październik 2010 r.
54. James Harold, *International order after the financial crisis*, International Affairs, vol. 87 nr 3, 2011 r., s. 525-537.
55. Ji Hye Shin, Tkacik John, *China and the Middle East: a new patron of regional stability*, [w] Backgrounder nr 1974, 2006 r., s. 1-10.
56. Jin Liangxiang, *China and the Middle East: energy first*, Middle East Quarterly, 2005 r. , s. 3-10.

57. Kim Samuel, *Chinese foreign policy faces globalization changes*, [w] red. A. Johnston, R.S.Ross, *New directions in the study of China's foreign policy*, Stanford, 2006 r., s. 276 - 306.
58. Kostrzewa Marek, *Stosunki amerykańsko-chińskie jako determinant bezpieczeństwa w Azji Wschodniej*, Studia i prace kolegium ekonomiczno-społecznego SGH, nr 16, 2008 r., s. 37-61.
59. Kubiczak-Andryszak Katarzyna, *Modyfikacja stanowiska Chin wobec problemu globalizmu*, Azja – Pacyfik, tom 8 (2005), Warszawa 2005 r., s. 166-171.
60. Kumaraswamy P.R., *Return of the Red Card: Israel-China-U.S. triangle*, <http://pinr.com>.
61. Kurlantczik Joshua, *After Deng: On China's transformation*, <http://www.thenation.com/print/article/163669/after-deng-chinas-transformation>, 5.10.2011 r.
62. Lam Willy, *Beijing "wei-wen" imperative steals the thunder at NPC*, China Brief, vol. 11, nr 4, 2011 r., s. 2-4.
63. Lam Willy, *Beijing wary of "color revolutions" sweeping Middle East/North Africa*, China Brief, vol. 11, nr 3, 2011 r., s. 2-5.
64. Lam Willy, *Hu Jintao unveils major foreign-policy initiative*, China Brief, vol. 9, nr 24, 2009 r., s. 2-6.
65. Leverett Flynt, Bader Jeffrey, *Managing China-U.S. energy competition in the Middle East*, The Washington Quarterly, 2005/2006 r., s. 187-201.
66. Li Laifang, *China-Arab friendship, cooperation to continue: Chinese Mideast envoi*, <http://news.xinhuanet.com/english2010/china/2011-08/29>.
67. Li Shaoxian, Tang Zhichao, *China and the Middle East*, Contemporary International Relations, 2007 r., s. 22-31.
68. Li Zhiyong, *The core problems of Chinese diplomacy*, Contemporary International Relations, 2010 r. s. 109-119.
69. Liberthal, *Domestic policy and foreign policy*, [w] *China's foreign relations in the 1980's*, red. H.Harding, Londyn, 1984, s. 43-45.
70. Lin Christina, *China's Persian Gulf Strategy: Israel and denuclearizing Iran 2009*, China Brief, vol. 9, nr 21, s. 5-8.
71. Lin Y. Christina, *The Caspian sea: China's silk road strategy converges with Damascus*, China Brief, vol. 10, nr 17, 2010 r., s. 9-12.
72. Liu Hui Cao, *Zhongguo xie yiselie you hao guanxi lun*, Chongqin daxue xue yuan xue bao, vol. 12, nr 1, 2006 r., s.61-66.
73. Liu Qin, *Zhongguo dui Zhongdong de shiyou waijiao*, Zhanjiang shifan xue yuan xue bao, vol. 26, nr 1, 2005 r., s. 12-17.
74. Liu Xuecheng, *China's energy security and its grand strategy*, http://www.uscc.gov/researchpapers/2006/China_ME_FINAL.pdf, 11.03.2012 r.

75. Ma Zhengang, *A brief review of current international situation and China's diplomacy*, China International Studies, marzec/kwiecień 2009 r., s. 4-15.
76. Masayuki Matsuda, *China's search for a new foreign policy frontier: concept and practice of "Harmonious world"*, http://www.nids.go.jp/english/publication/joint_research/series3/pdf/3-3.pdf, 13.03.2012 r.
77. Matthews P. Stephen, *Energy security: implications for U.S.-China-Middle East relations. China's new energy focus: strategic partnership with Saudi Arabia*, http://www.rice.edu/energy/publications/docs/SIIS_SMatthews_ChinaMideast_Energy071805.pdf, 11.03.2012 r.
78. Mei Xinyu, *Arab unrest will shake oil proces, global finance*, <http://en.huanqiu.com/opinion/commentary/2011-04/640340>.
79. Mierzejewski Dominik, *The international relations theory with Chinese characteristics. An introduction.*, [w] *China past and present. New Polish papers in Chinese studies*, red. M.Jacoby, Warszawa 2010 r.
80. Mierzejewski Dominik, *Wewnętrzne determinanty polityki zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej w latach 1966-1976*, <http://www.mierzejewski.org.pl/teksty/autoreferat>.
81. Miller Alice, *Hu Jintao and the sixth plenum*, <http://media.hoover.org/sites/default/files/documents/clm20am.pdf>, 25.02.2012 r.
82. Miller Alice, *The Politburo Standing Committee under Hu Jintao*, <http://media.hoover.org/sites/default/files/documents/CLM35AM.pdf>, 25.02.2012 r.
83. Minxin Pei, *Why Beijing votes with Moscow*, The New York Times z 7.02.2012 r.
84. Molo Beata, *Podstawowe pojęcia i kategorie międzynarodowych stosunków politycznych*, [w] red. Erhard Cziomer, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Kraków, 2008 r., s. 21-38.
85. Mosley E. Philip, *The Chinese-Soviet rift: origins and portents*, Foreign Affairs, vol. 42, nr 1, 1963 r., s. 11-24.
86. Mu Chunshan, *Chinese muslims and the Arab Spring*, The Diplomat z 24 lipca 2012 r.
87. Murray Scot Tanner, *Hu Jintao's succession. Prospects and challenges*. [w] red. David M. Finkelstein, Maryanne Kivlehan, *China's leadership in the 21st century. The rise of the Fourth Generation*, Nowy Jork, 2003 r., s.45-66.
88. Neuberger Benjamin, *Israel's relations with the Third World*, Tel-Aviv, 2009 r. s.10-46.
89. Olimat Muhammad, *Playing by the rules, Sino Middle Eastern relations*, [w] *Handbook of China's International Relations*, red. S.Breslin, Londyn, 2010 r., s. 177-187.
90. P.Lee, *Palestine: Mission accomplished for China*, <http://www.atimes.com/atimes/China/M124Ad01>.

91. Pan Guang, Wang Jian, Wang Shuming, *Żydzi w dzisiejszych Chinach. Nowa fala żydowskiej migracji*, Chiny dzisiaj, nr 1, 2012 r., s. 28-34.
92. Perednik Gustavo, *Bridges between China and Israel*, <http://www.wzo.org.il/en/resources>.
93. Plesner-Parello Jonas, Pantucci Raffaello, *China's janus-faced response to the Arab revolutions*, http://www.ecfr.eu/page/-/ECFR34_CHINA_ARAB_REVOLUTIONS_AW.pdf, 13.03.2012 r.
94. Pradhan Ranjan Samir, *Dubai inc. in China: a new vista for Gulf-Asia relations*, China Brief, vol. 8, nr 9, 2008 r., s. 8-11.
95. *Premier Wen Jiabao holds press conference in Egypt*, <http://www.eg.china-embassy.org/eng/zaigx/t258924>.
96. Qian Xue Wen, *Zhongguo yu Zhongdong de nengyuan hezuo*, Guoji guanxi nr 1, 2008 r., s. 45-50.
97. Radke Kurt, *China and the Greater Middle East: Globalization no longer equals Westernization*, Perspectives on Global Development and Technology, nr 6/2007, s. 389-416.
98. Rowiński Jan, *Chiny: nowa globalna potęga? Cień dawnej świetności i lat ponizienia* [w] *Dokąd zmierza świat*, red. A.D.Rotfeled, Warszawa 2008 r., s. 320 - 357.
99. Rowiński Jan, *Ewolucja polityki zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej (1949-2011)* [w] *Wielkie przemiany w Chinach. Próba bilansu reform Deng Xiaopinga*, red. K.Gawlikowski, M.Ławacz, Warszawa 2012 r., s. 222-260.
100. S.P. Matthews, *Energy security: implications for U.S-China-Middle East relations. China's new energy focus: strategic partnership with Saudi Arabia*, http://www.rice.edu/energy/publications/docs/SIIS_SMatthews_ChinaMideast_Energy071805.pdf.
101. Scalapino Robert, *Sino-Soviet Competition in Africa*, Foreign Affairs, vol. 42, nr 4, lipiec 1964 r.
102. Schwartz Dawid, *Jasmine in the Middle Kingdom: autopsy of China's (failed) revolution*, Asian Outlook, nr 1, Waszyngton 2011 r.
103. Shai Avi, *China and Israel - strange bedfellows*, [w] S.Shen, *China and antiterrorism*, Nowy Jork, 2006 r., s. 153.
104. Shen Dingli, *Iran's nuclear ambitions test China's wisdom*, The Washington Quarterly, vol. 29, nr 2, ss. 2006 r. 55-66.
105. Shichor Yitzhak, *Competence and incompetence: The political economy of China's relations with the Middle East*, Asian Perspective, vol. 30, nr 4, 2006 r., s. 39-67.
106. Shichor Yitzhak, *Reconciliation: Israel's prime minister in Beijing*, China Brief, vol. 7, nr 2, 2007 r., s. 10-12.
107. Shichor Yizthak, *Blocking the Hormuz strait: China's energy dilemma*, China Brief, vol. 8, nr 18, 2008 r., s. 7-10.

108. Shichor Yizthak, *China means business in Iraq*, China Brief, vol. 7, nr 21, 2007 r., s. 8-11.
109. Shichor Yizthak, *China means business in Iraq*, China Brief, vol. 7, nr 21, 2007 r., s. 8-11.
110. Shichor Yizthak, *China's upsurge: Implications for the Middle East*, Israel Affairs, vol. 12, no. 4, 2006 r. s. 665-683.
111. Shichor Yizthak, *Israel's Military Transfers to China and Taiwan*, Survival, vol. 40, nr 1, s. 68-91.
112. Shichor Yizthak, *Libya cautions China: economics is no substitute to politics*, China Brief, vol. 9, nr 24, s. 5-7.
113. Shichor Yizthak, *The Palestinians and China's Foreign Policy*, [w] *Dimensions of China's Foreign Policy*, red. Chun-tun Hsueh, Nowy Jork, 1977 r., s. 157-190.
114. Shinn Dawid, *North Africa revolutions and protest challenge Chinese diplomacy*, China Brief, vol. 11, nr 6, 2011 r., s. 2-5.
115. Skendi Stavro, *Albania and the Sino-Soviet Conflict*, Foreign Affairs, vol. 40, nr 3, kwiecień 1962 r.
116. Słomczyńska Irma, *Procesy decyzyjne w ChRL*, [w] *Chiny w stosunkach międzynarodowych*, red. K.Iwańczyk, A.Ziętek, Lublin, 2003, s. 18-34.
117. Solomon Jay, *U.S. enlists oil to sway Beijing's stance on Teheran*, <http://online.wsj.com/article/SB125590100370392905>.
118. Song Xinning, *Building international relations theory with Chinese characteristics*, Journal of Contemporary China, vol. 10, nr 26, 2001 r., s. 61-74.
119. Spiegel Steven, *The American-Israeli relationship: past and future*, Israel Journal of Foreign Affairs, vol. 5, 2005 r., s. 15-27.
120. Subramanian Arvind, *The inevitable superpower. Why China's dominance is a sure thing?*, Foreign Affairs, vol. 90, nr 5, 2011 r., s. 66-78.
121. Sufott Zev, *Israel's China Policy 1950-92*, Israel Affairs, vol. 7, nr 1, s. 94-118.
122. Sutter Robert, *Foreign affairs a secondary priority but salient challenges ahead*, China Brief, vol. 12, nr 2, 2012 r., s. 17-22.
123. Swaine D. Michael, *Beijing's tightrope walk on Iran*, <http://media.hoover.org/sites/default/files/documents/CLM33MS2.pdf>, 13.03.2012 r.
124. Swaine D. Micheal, *China's assertive behavior*, <http://media.hoover.org/sites/default/files/documents/CLM34MS.pdf>, 25.02.2012 r.
125. Swartz Dale, *Jasmine in the Middle Kingdom: Autopsy of China's (failed) revolution*, Asian Outlook, nr 1, 2011 r., s. 1-5.

126. Tang Bao Cai, *Dui Yilake zhanzheng hou Zhongguo yu Zhongdong jingmao guanxi de sikao*, Alabo shijie yanjiu, nr 3, 2006 r., s. 22-28.
127. Vakil Sanam, *Iran: balancing East against West*, The Washington Quarterly, vol. 29, nr 4, 2006 r., ss. 51-65.
128. Waldron Arthur, *Chinese analyses of Soviet failure: the party*, China Brief, vol. 9, nr 23, 2009 r., s. 12-14.
129. Wang Hui, *Polityka bez polityki - ze Wschodu na Zachód*, Krytyka Polityczna nr 29, luty 2012 r.
130. Wang Jinglie, *Review and thoughts over the relationship between China and the Middle East*, Journal of Middle Eastern and Islamic Studies (in Asia), vol. 4, nr 1, 2010 r., s. 16-39.
131. Wang Lian, *Zhongguo yu Zhongdong guojia de jingmao guanxi*, Guoji wenti yanjiu, nr 4, 2008 r., s. 26-31.
132. Wines Michael, *China leader warns Iran not to make nuclear arms*, The New York Times z 20.01.2012 r.
133. Wines Michael, *China says it will tighten arms sales procedures*, The New York Times z 6.09.2011 r.
134. Wines Michael, *China's ties with Iran complicate diplomacy*, <http://www.nytimes.com/2009/09/30/world/asia/30china.html>.
135. Womack Brantly, *China as a normative foreign policy actor*, <http://www.ceps.be/book/china-normative-foreign-policy-actor>, 14.02.2012 r.
136. Wong Edward, Barboza Dawid, *Wary of Egypt unrest, China censors web*, <http://www.nytimes.com/2011/02/01/world/asia/01beijing>
137. Wroński Grzegorz, *Mocarstwowość Chin – wyznaczniki pozycji międzynarodowej we współczesnym świecie*, Azja – Pacyfik, tom 10 (2007), Warszawa 2007 r., s. 62-86.
138. Wu Lei, *Guanyu Zhongguo – Zhongdong nengyuan guanxi fazhan de ruogan sikao*, Alabo shijie yanjiu, nr 1, 2007 r., s. 29-35.
139. Wu Lei, *Zhongguo de shiyou anquan yu Zhongdong wu da chanyouguo de shiyou*, Xiya Feizhou, nr 2, 2002 r., s. 58-63.
140. Wuthnow John, *Will China stop Iran*, <http://the-diplomat.com/2012/03/05/will-china-stop-iran>.
141. Xin Xu, *Chinese policy towards Kaifeng Jews*, East Asia, vol. 23, nr 2, 2006 r. s. 87-101.
142. Yan Zhong Lin, *Shi xi dangqian Meiguo zai Zhongdong, Zhongguo, Zhongya de cunzai dui Zhongguo jinshi, nengyuan yu waijiao de yingxiang*, Dianzi keji daxue xuebao, vol. 8, nr 2, s. 64-67.
143. Yan Zhong Lin, *Zhongdong, Zhongya yu Zhongguo nengyuan bianjiang anquan guanxi chan xi*, Taiyuan ligong daxue xuebao, vol. 23, nr 1, 2005 r., s. 55-58.
144. Yang Jiemian, *60 years of new China diplomacy*, Global Review, 2009 r., s. 17-43.

145. Yetiv Steve, Chunlong Lu, *China, global energy, and the Middle East*, Middle East Journal, vol. 61, nr 2, 2007 r., s. 199-218.
146. Yun Sun, *Syria: What China has learned from its Libya experience*, Asia Pacific Bulletin, nr 152, 2012 r.
147. Zambelis Chris, *Bloc politics in the Persian Gulf: China's multilateral engagement with the Gulf Cooperation Council*, China Brief, vol. 10, nr 19, 2010 r., s. 12 – 15.
148. Zambelis Chris, *China's Persian Gulf diplomacy reflects delicate balancing act*, China Brief, vol. 12, nr 4, 2012 r., s. 3-6.
149. Zambelis Chris, *Shifting sands in the gulf: the Iran calculus in China-Saudi Arabia relations*, China Brief, vol. 10, nr 10, 2010 r., s. 4-7.
150. Zambelis Chris, *The geopolitics of Sino-Syrian relations*, China Brief, vol. 8, nr 20, 2008 r., s. 8-12.
151. Zhang Kang, *Zhongdong shiyou chukou liuxiang bianhua ji dui Zhongguo de yingxiang*, Xiya Feizhou, nr 10, 2007 r., s. 18-24.
152. Zhang Qian Hong, Shang Wan Li, *Jin shi nian lai (1997-2007) guowei Youtai yanjiu de tese*, Henan daxue xuebao, vol. 48, nr 5, s. 1-8.
153. Zhaohui Hong, Yi Sun, *The Butterfly effect and the making of "Ping-Pong diplomacy"*, Journal of Contemporary China, vol. 9, nr 25, 2000 r., s. 429-448.
154. Zheng Bijian, *China's „Peaceful rise” to great-power status*, Foreign Affairs, vol. 84, nr 5, 2005 r., s. 18-25.
155. Zheng Shiping, *Crossing the political minefields of succession: from Jiang Zemin to Hu Jintao*, [w] red. John Wong, Yongnian Zheng, *China's post-Jiang leadership succession: problems and perspectives*, Singapur, 2002 r., s. 59-83.
156. Zhimin Lin, *China's third world policy*, [w] *The Chinese view of the world*, red. Yufan Hao, Guocang Huan, Nowy Jork, 1989, s. 237.
157. Zweig Dawid, Bi Jianhai, *China's global hunt for energy*, Foreign Affairs, vol. 84, nr 5, 2005 r., s. 25-39.

II. Dokumenty, wspomnienia, przemówienia, wywiady:

1. Bao Pu, Renee Chiang, Adi Ignatius (red.), *Prisoner of the state. The secret journal of premier Zhao Ziyang*, Nowy Jork, 2009 r.
2. *China's Peaceful Development White Paper*, http://english.gov.cn/official/201109/06/content_1941354.htm.
3. Deng Xiaoping, *Chińska droga do socjalizmu. Wybór prac z lat 1956-1987*, Warszawa 1988 r.
4. Deng Xiaoping, *Speech by Chairman of the Delegation of the People's Republic of China, Deng Xiaoping, at the special session of the U.N. General Assembly*, <http://www.marxists.org/reference/archive/deng-xiaoping/1974>.

5. *Dokumenty polityki zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej (1977)*, wybór i oprac. Stefan Kuczera, Edward Zydman, Jan Rowiński, Warszawa 1978 r.,
6. *Factional and Government Make-up of the First Knesset*, http://www.knesset.gov.il/history/eng/eng_hist1_s.htm.
7. *Factional and Government Make-up of the First Knesset*, http://www.knesset.gov.il/history/eng/eng_hist1_s.htm.
8. Fallaci Oriana, *Wywiad z historią. (rozmowa z H.Kissingerem, Goldą Meir, Jaserem Arafatem, Georgem Habaszem)*, Warszawa 2012 r.
9. *Formulation of foreign policy of new China on the eve of its birth*, <http://www.fmprc.gov.cn/eng/ziliao/3602/3604/t18057>.
10. *Israel pleased with progress in relations with India and China*, <http://cablegate.wikileaks.org/cable/2007/12/07TELAVIV3517>, 22.06.2011 r.
11. *Joint Communiqué on Establishment of Diplomatic Relations*, <http://beijing.mfa.gov.il/mfm/web/main>.
12. *Oficjalny stenogram z rozmowy publicysty New York Times Jamesa Restona z premierem ChRL Zhou Enlaiem, Pekin, 5 sierpnia 1971 r.*, Zbiór dokumentów PISM nr 8, Warszawa 1971 r., s. 799-831.
13. *Open Letter to the National People's Congress from the Organizers of the Chinese Jasmine Rallies*, oryginał w j.chińskim [w:] <http://news.boxun.com/news/gb/china/2011/02/201102201151>.
(tłumaczenie tekstu na stronach sejmowych).
14. *Oświadczenie Sekretarza Stanu USA Williama P. Rogersa (fragment dotyczący reprezentacji Chin w ONZ)*, Zbiór dokumentów PISM nr 8, 1971 r., s. 795-798.
15. *PRC/Hamas: embassy cautions PRC on reports Hamas official invited to China*, <http://cablegate.wikileaks.org/cable/2006/04/06BEIJING347>, 05.09.2011 r.
16. *PRC/Iran: China in wait-and-see mode bilaterally but pushing for dialogue*, <http://cablegate.wikileaks.org/cable/2009/09/09BEIJING2494>, 29.11.2010 r.
17. *PRC/Iran: China seeks clarity on U.S. Iran policy, offers help in talking to Iran*, <http://cablegate.wikileaks.org/cable/2009/03/09BEIJING560>, 29.11.2010 r.
18. *PRC/Iran: premier Wen pushes Rahimi on dialogue; China urges cooperation with IAEA, P5-PLUS-1*, <http://cablegate.wikileaks.org/cable/2009/10/09BEIJING2932>, 29.11.2010 r.
19. *PRC/Iran: Scholar suggests U.S. negotiate secretly with Iran*, <http://cablegate.wikileaks.org/cable/2009/08/09BEIJING2438>, 29.11.2010 r.

20. *Rezolucje Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych nr: 242, 338 678, 1696, 1737, 1850, 1860, 2758,* http://www.un.org/Docs/sc/unsc_resolutions.html.
21. *Speech to the General Assembly by foreign minister Sharett, 11 may 1949 r.,* <http://www.mfa.gov.il>.

III. Strony internetowe:

1. <http://chinadigitaltimes.net>
2. <http://cmp.hku.hk>
3. <http://english.gov.cn>
4. <http://news.bbc.co.uk>
5. <http://the-diplomat.com>
6. <http://www.atimes.com>
7. <http://www.azja-pacyfik.pl>
8. <http://www.brookings.edu>
9. <http://www.cass.net.cn/>
10. <http://www.chinadaily.com.cn>
11. <http://www.chinapost.com.tw>
12. <http://www.chinaview.cn>
13. <http://www.cicir.ac.cn>
14. <http://www.ciis.org.cn>
15. <http://www.economist.com>
16. <http://www.fmprc.gov.cn>
17. <http://www.foreignpolicy.com>
18. <http://www.gio.gov.tw/info/news/constitution.htm>
19. <http://www.globaltimes.cn>
20. <http://www.haaretz.com>
21. <http://www.iht.com>
22. <http://www.iias.nl/>
23. <http://www.israeltrade.org.cn>
24. <http://www.jamestown.org/programs/chinabrief>
25. <http://www.jewsofchina.org>
26. <http://www.jpost.com>
27. <http://www.knesset.gov.il>
28. <http://www.lawinfochina.com>

29. <http://www.mfa.gov.il>
30. <http://www.npc.gov.cn>
31. <http://www.nytimes.com>
32. <http://www.pism.pl>
33. <http://www.siis.org.cn>
34. <http://www.state.gov/p/eap/>
35. <http://www.thenation.com>
36. <http://www.un.org>
37. <http://www.worldbank.org/>
38. <http://www1.cbs.gov.il>
39. <http://www.cnn.com>
40. <http://www.arabnews.com>